

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W BIAŁYMSTOKU

Nr zespołu: 47

Nazwa zespołu: **Urząd Wojewódzki Białostocki 1920-1939**

Sygnatura: 79

Miesięczne sprawozdania sytuacyjne wojewody białostockiego za 1934 r.

Spis zawartości:

1. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 2 za miesiąc styczeń 1934 r.
 - I. Sytuacja ogólna
 - II. Ruch wywrotowy
 - III. Ruch zawodowy
 - IV. Strajki
 - V. Stan bezpieczeństwa publicznego
 - VI. Sprawy graniczne
 - VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż
2. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 3 za miesiąc luty 1934 r.
 - I. Sytuacja ogólna
 - II. Ruch wywrotowy
 - III. Ruch zawodowy
 - IV. Strajki
 - V. Stan bezpieczeństwa publicznego
 - VI. Sprawy graniczne
 - VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż
3. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 4 za miesiąc marzec 1934 r.
 - I. Sytuacja ogólna
 - II. Ruch wywrotowy
 - III. Ruch zawodowy
 - IV. Strajki
 - V. Stan bezpieczeństwa publicznego
 - VI. Sprawy graniczne
 - VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż
4. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 5 za miesiąc kwiecień 1934 r.
 - I. Sytuacja ogólna
 - II. Ruch wywrotowy
 - III. Ruch zawodowy
 - IV. Strajki
 - V. Stan bezpieczeństwa publicznego
 - VI. Sprawy graniczne
 - VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż
5. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 6 za miesiąc maj 1934 r.
 - I. Sytuacja ogólna
 - II. Ruch wywrotowy
 - III. Ruch zawodowy
 - IV. Strajki
 - V. Stan bezpieczeństwa publicznego
 - VI. Sprawy graniczne
 - VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż
6. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 7 za miesiąc czerwiec 1934 r.
 - I. Sytuacja ogólna
 - II. Ruch wywrotowy
 - III. Ruch zawodowy
 - IV. Strajki
 - V. Stan bezpieczeństwa publicznego
 - VI. Sprawy graniczne
 - VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż
7. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 8 za miesiąc lipiec 1934 r.
 - I. Sytuacja ogólna
 - II. Ruch wywrotowy
 - III. Ruch zawodowy
 - IV. Strajki
 - V. Stan bezpieczeństwa publicznego
 - VI. Sprawy graniczne
 - VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż
8. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 9 za miesiąc sierpień 1934 r.
 - I. Sytuacja ogólna
 - II. Ruch wywrotowy
 - III. Ruch zawodowy
 - IV. Strajki
 - V. Stan bezpieczeństwa publicznego
 - VI. Sprawy graniczne
 - VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż
9. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 10 za miesiąc wrzesień 1934 r.
 - I. Sytuacja ogólna
 - II. Ruch wywrotowy
 - III. Ruch zawodowy
 - IV. Strajki

- V. Stan bezpieczeństwa publicznego
- VI. Sprawy graniczne
- VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż

**10. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 11 za miesiąc październik 1934 r.**

- I. Sytuacja ogólna
- II. Ruch wywrotowy
- III. Ruch zawodowy
- IV. Strajki
- V. Stan bezpieczeństwa publicznego
- VI. Sprawy graniczne
- VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż

**11. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 12 za miesiąc listopad 1934 r.**

- I. Sytuacja ogólna
- II. Ruch wywrotowy
- III. Ruch zawodowy
- IV. Strajki
- V. Stan bezpieczeństwa publicznego
- VI. Sprawy graniczne
- VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż

**12. Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
nr 1 za miesiąc grudzień 1934 r.**

- I. Sytuacja ogólna
- II. Ruch wywrotowy
- III. Ruch zawodowy
- IV. Strajki
- V. Stan bezpieczeństwa publicznego
- VI. Sprawy graniczne
- VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

BIELYSTOK, dnia 1 lutego 1934 roku

Nr. BP. 181/2/34 T.

Sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr. 2 za mie-
siąc styczeń 1934 r.

T A J N E - P I L N E

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
Departament I Polityczny

w Warszawie.

Urząd wojewódzki przesyła sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr. 2 za miesiąc styczeń 1934 r./z zakresu bezpie-
czeństwa publicznego ruchu wyrotowego i ruchu zawodowego/..

Za Wojewodę

A. Wysokiński

/A. Wysokiński/
wz. Naczelnik Wydziału Bezp. Publicznego.

Otrzymują do wiadomości:

- 1/ Pan Wojewoda w Wilnie,
- 2/ " " w Nowogródku
- 3/ " " w Brześciu n/B.
- 4/ " " w Warszawie,
- 5/ " " w Stanisławowie,
- 6/ " " w Tarnopolu,
- 7/ " " w Lublinie,
- 8/ " " w Łodzi,
- 9/ Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie,
- 10/ " " " w Wilnie,
- 11/ " " " Okręgowego w Białymstoku,
- 12/ " " " w Łomży,
- 13/ " " " w Grodnie,
- 14/ Samodzielny Referat Informacyjny DOK III w Grodnie,
- 15/ " " " DOK. IX w Brześciu,
- 16/ " " " DOK. I w Warszawie,
- 17/ K.O.P. "Brygada Grodno" w Grodnie,
- 18/ Wszyscy Panowie Starostowie Powiatowi
Województwa Białostockiego,
- 19/ Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,
- 20/ Pan Komendant Wojewódzki P.P. w Białymstoku,
- 21/ Pan Naczelnik Urzędu Śledczego w mieście

LODELSKI BRZĄD WOJEWÓDZKI

Podano dn. 6/II 1934 r.

Za.

Waga

Po przyjęciu do wiadomości

A. A.

dn. 7/5 1934 r.

H. F.

2
WOJEWODA BIAŁOSTOKI

Nr.BP.181/2/34.T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.2.

za miesiąc styczeń 1934 roku.

Białystok, dnia 20 lutego 1934 r.

I. Sytuacja ogólna.

Omówiony w poprzednim sprawozdaniu strajk robotników leśnych i wozaków w 9-ciu nadleśnictwach państwowych w powiatach białostockim i sokólskim był nadal w styczniu czynnikiem, który siłą rzeczy musiał się odbić na ośrodkach działalności elementów wywrotowych zarówno we wspomnianych, jako też w sąsiednich powiatach. Na gruncie tego strajku, który był przedmiotem wielu wydawnictw komunistycznych, elementy wywrotowe usiłowały stworzyć akoję, która by zaostrzyła umysły ludności, szczególnie w powiecie białostockim, w którym w dwóch ostatnich latach przeprowadzana była skutecznie ich pacyfikacja w płaszczyźnie asymilacji państwowej. Strajk został zlikwidowany w momencie, gdy zaistniało poważne zagrożenie sytuacji bezpieczeństwa. Przy likwidacji strajku nie zostały dopuszczone do głosu ani czynniki polityczne, ani też, tem mniej elementy wywrotowe. Po zlikwidowaniu strajku w celu zniwelowania jego skutków w nastrojach i umysłach ludności władze prokuratorskie, wskutek przedstawień władz administracji ogólnej zarządziły zwolnienie tych wszystkich aresztowanych, którym grożą nieznaczne kary za stosowanie teroru, niedozwolone wystąpienia i t.p., zatrzymując w więzieniu jedynie kilku przywódców tkumu, który w dniu 4 stycznia b.r. napadł na posterunek P.P. w Szudziałowie, powiatu sokólskiego. Poza to w działalności organizacji komunistycznych uzewnętrzniały się przejawy kampanji "3L" oraz protestu, przeciwko wprowadzeniu

3

w życie ustawy socjalistycznej i noweli do ustawy o czasie pracy i urlopach. Przejawy te wiązały ruch wywrotowy z działalnością pracowniczych Związków Zawodowych, których zainteresowanie szło głównie po linii obrony angielskiej soboty co szczególnie uwidoczniło się w Białymstoku. Proklamowany na dzień 10 stycznia strajk protestacyjny objął większość zakładów przemysłowych w Białymstoku i powiecie białostockim, tak jak państwowy w Hajnówce i kilka zakładów przemysłowych w pozostałych powiatach Województwa, ogółem w przybliżeniu około 30% zatrudnionych podówczas w przemyśle. Nie strajkowali nigdzie pracownicy zakładów użyteczności publicznej.

Na rynku pracy notowano w styczniu wzrost bezrobocia w Białymstoku i powiecie białostockim, powstały wskutek częściowego pogorszenia się konjunktury w przemyśle włókienniczym oraz w powiatach grodzieńskim i ostrołęckim z racji przejściowego zastoju w drobnych przedsiębiorstwach przemysłowych. Wzrost ten nie zaostrzył kwestji bezrobocia chociażby ze względu na to, że już pod koniec stycznia nastąpiło rozszerzenie stanu zatrudnienia w przemyśle włókienniczym i drzewnym, który w bieżącym roku na wyjątkowo dobrą konjunkturę, podobnie jak przemysł włókienniczy.

Sytuacja bezpieczeństwa w porównaniu z sytuacją w grudniu ubiegłego roku zmianom na gorsze nie uległa i przedstawiała się naogół dobrze.

-:-:-:-:-

H.F.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP. 181/2/34.T.

Dnia 20 lutego 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 2
za miesiąc styczeń 1934 roku.

II. ruch wywrotowy.

a/ Przejawy działalności elementów wywrotowych.

1/ Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi.

Przejawy działalności KPZB. w styczniu b.r. znacznie wzmożyły się. Wpłynęło na to kilka okoliczności, z których najważniejszymi są: obchód kampanji "3L", nowe ustawy socjalno-scaleniowa, arbitrażowa i o zniesieniu angielskiej soboty w przemyśle, wreszcie - strajk robotników leśnych. Poza tem na terenie powiatu wołkowyskiego, gdzie znaczna większość kół T.S.B. opanowana jest przez elementy komunizujące, uprawiano przy każdej nadarzającej się sposobności intensywną agitację antypodatkową. Jeśli chodzi o natężenie akcji zewnętrznej w związku z kampanją obchodu "3L", to w bieżącym roku było ono większe, niż w roku ubiegłym.-

Akcja zewnętrzna KPZB. w styczniu wyraziła się w następującem:

Powiat	Miejscowość	Wywieszono transparent. i plakatów.	Kolportowano literaturę komunistyczną	
			W ilu wypad- kach.	Ilość eg- emplarzy
Białostocki	Białystok	2	3	1300
	Gródek	5	-	
	Zakuki	-	1	kilkadziesiąt
	Mieleszki	1	2	"
	Supraśl	-	1	41
	Waliki	-	1	50
	Nowosiółki	-	1	12
	Bielewicz	1	1	2

Powiat Łódzki.

W nocy na 22 stycznia w majątku Bezwodne, gminy Międzyrzecz spłonęła sarta zboża. O podpalenie silnie poszukiwani są miejscowi komuniści, którzy uczynili to na tle politycznym w związku z obchodem kampanji "3L". Według krążących wersji, podobny sabotaż ma być popełniony także w dniu 1 maja, przyczem wtedy ma być spalonych kilka majątków.-

Dnia 24 stycznia w mieszkaniu Michała Gołoskoka we wsi Pietrowicze, gminy Międzyrzecz odbyło się zebranie komunistyczne przy udziale około 30 mężczyzn. Przedmiotu obrad narazie nie ustalono.-

2/ Komunistyczna Partja Polski.

Przejawy akcji zewnętrznej K.P.P. były w dalszym ciągu słabe, natomiast zauważono wyjątkowy ruch organizacyjny, jednakże tutaj są pewne tarcia wewnętrzne w poglądach na sposób przeprowadzania akcji agitacyjnej. Silnie zarysował się w tej sprawie kierunek, ażeby zaniechać dotychczas praktykowanego masowego kolportowania literatury komunistycznej i wywieszenia transparentów, a natomiast agitacja winna być prowadzona ustnie, zaś literatura podawana z rąk do rąk członkom organizacji.-

Akcja zewnętrzna KPP. w styczniu przedstawiała się następująco:

P o w i a t	Miejscowość.	Wywieszono transparent. i plakatów.	Kolportowano literaturę komunistyczną. Ilość egzemplarzy.
Łomżyński	R a t k i	1	-
Ostrowski	Ostrów-Nazwińska	-	1
	B r o k	1	-
	Przetycz	1	-

- 2 - 5

Bielski	Bielsk-Podlaski	-	1	12
	Puchały	-	1	100
	Hołody	-	1	100
	Reduty	-	1	kilkadziesiąt
	Malewicz	-	1	28
Grodzieński	Grodno	-	3	200
	obok folw. Chwieńków	1	-	-
	" wsi Gibulicze	1	-	-
	" " Piotrowce	1	-	-
	" " Skidel	2	-	-
	" " Jezioro	1	-	-
	" " Struga	-	1	1
	" folw. Wojczyzna	1	-	-
	" Grodna	2	-	-
	Wielka-Brzostowice	1	-	-
	Krynki	1	1	3
	Zukiewicze	-	1	18
Sokółski	obok Sokółki	1	-	-
	" wsi Szczepanowice	-	1	20
	" " Samogrody	-	1	20
	" " Chmielewszczyzna	-	1	20
	Zakuki	1	1	3
Łukowski	Łukowsk	1	3	203
	Piczuki	1	1	4
	Borodyniec	-	1	kilkadziesiąt
	Straszewo	-	2	18
	Zelwa	1	-	-
	Podroś	-	1	kilkadziesiąt
	Porozów	-	1	1
	obok wsi Dobrosielce	1	-	-
	" " Zaprudzie	1	-	-
	" " Kościelice	1	-	-
	" " Łiskowszczyzna	1	-	-
O g ó ł e m :		29	34	

Napisy na transparentach, za wyjątkiem kilku wypadków, poświęcone były kampanji "3L". Nadto w powiatach białostockim i sokółskim napisy te wzywały do poparcia strajkujących robotników leśnych. W ośrodku ruchu strajkowego, w osadzie Gródek, powiatu białostockiego, wywieszono transparent z napisem, potępiającym posunięcia sekretarza Okręgowej Komisji Robotniczej Klasowych Związków Zawodowych w Białymstoku, Tomasza Kapitułki. Napis ten brzmiał: "Niech żyje strajk robotników leśnych. Precz ze zdradziecką robotą Kapitułki".

Na zebraniu tem omawiano głównie stosunki polsko-rosyjskie, przytem podniesiono, że ZSRR. wazedk obecnie do koncertu polityki światowej, a sprawę powst. 2-nej rewolucji socjalnej pozostawił na dalszym planie i, że mimo to należy ze zdwojoną energją prowadzić dalej pracę komunistyczną, zwłaszcza w kierunku demaskowania partij socjal-faszystowskich i umacniania swych wpływów wśród rzesz proletariatu -

M O P R

Powiat Ostrowski.

Dnia 6 stycznia w Zarębach-Kościelnych, w mieszkaniu Abrama Dmocha odbyła się masówka członków KPP., KZMP. i Mopra. Omawiano sprawę pomocy dla więźniów politycznych oraz - prześladowania komunistów w Niemczech, poczem przeprowadzono doradczą zbiórkę na rzecz więźniów politycznych, która dała 25 złotych /35/-

W Długosiodle w styczniu odbyła się również zbiórka pieniędzy na rzecz obrony aresztowanej Chai Kuropatwy. Zbiórkę tę przeprowadzał sekretarz miejscowej komórki KPP., Zelik Przetycki, który zebrane pieniądze doręczył następnie bratu aresztowanej, Kielmanowi.

Wobec konfliktu w grudniu ub. roku paczek moprowskich, Komitet Dzielnicowy w Ostrowi-Mazowieckiej na posiedzeniu w dniu 2 stycznia postanowił wysyłać w przyszłości do poszczególnych więźniów tylko paczki imienne za pośrednictwem poczty.-

R e p r e s j e .

W styczniu względem elementów wywrotowych zastosowano następujące represje:

Białystok-Miasto:

Dnia 2 stycznia zlikwidowano odbywającą się w Białymstoku, przy ulicy Fabrycznej 17 konferencję KOPR-u, przyczem zatrzymani zostali następujący uczestnicy tej konferencji: Abram Kaczanek, Gedali Sibirski, Zejda Rosz i Chaja Lasukiewicz - wszyscy mieszkańcy m. Białegostoku. Przy zatrzymanych znaleziono dowody rzeczowe w postaci notatek i grypsów oraz gotówkę w kwocie zł. 60 gr. 98. Nadto w związku z tą konferencją zatrzymano w następnym dniu Tewela Lwa, Kałana Bursztyna i Szymona Owszejewicza.-

Dnia 4 stycznia zatrzymano w Białymstoku mieszkańca osady Krynki, powiatu grodzieńskiego, Nowosę Bata, przy którym znaleziono wydawnictwa, traktujące o komunizmie.-

Dnia 9 stycznia w lokalu Michela Kaze w Białymstoku przy ulicy Głuchej 13 zlikwidowano centralną technikę KPZR. przyczem zatrzymani zostali: właściciel lokalu, Michel Kaze, Mosch-Josel Serwisński, Gedeł Berkowicz, Trejda Gold, Rywa Zukowska, Szmul Jabłonko i Gedali Jabłonko. W wspomnianym wyżej lokalu wykryto b. bogaty materiał dowodowy w postaci sz. pirografu, odezw komunistycznych, jednodniówki p.t. "Robotnik leśny w strajku", okólników, ulotek i t.p.

Dnia 10 stycznia zatrzymano w Białymstoku Abrama Jabłko i Abrama Glansztejna za rozrzucanie odezw komunistycznych.-

Dnia 15 stycznia zatrzymano w Białymstoku Peszę Lotaryńską, u której podczas rewizji znaleziono notatki, zawierające tezy na rozmaite zagadnienia komunistyczne. Zatrzymana była członkinią OK KZMZB., Wydział Zawodowy, Białystok.-

Dnia 24 stycznia zatrzymano w Białymstoku Miomę Mazurę, lat 18, przy którym znaleziono odezwę komunistyczną oraz przyrządy, służące do rozwieszania transparentów komunistycznych.

Powiat Bielski:

Dnia 8 stycznia w Milejczycach zlikwidowano RK. KPZB. W związku z tą likwidacją zatrzymani zostali i osadzeni w więzieniu: Anna Zdziechowska, Dawid Ostopkowiec, Aleksander Skokotowicz, Anna Blokiecka i Aleksander Januszewicz.

Dnia 22 stycznia osadzono w więzieniu mieszkańca wsi Reduty, gminy Orla, sekretarza RK. KPZB. Kleszczele, Maksyma Sienkę, u którego podczas rewizji znaleziono dwie paczki odezw komunistycznych.

Powiat Grodzieński:

Dnia 9 stycznia osadzono w areszcie mieszkańców wsi Leśniewice, gminy Brzostowica-ielka, Aleksandra Siehońnika i Aleksandra Gulińskiego pod zarzutem uprawiania agitacji komunistycznej i kolportażu odezw komunistycznych.

Dnia 20 stycznia zatrzymano mieszkańca wsi Gładowce, gminy Łunna, Pawrzyńca Borysiewicza, członka komórki KPZB. Gładowicze.

Powiat Łomżyński:

Dnia 14 stycznia w osadzie Rutki, powiatu łomżyńskiego zatrzymano na gorącym uczynku wywieszania transparentu komunistycznego Judelę Wierzbę. Na posterunek P.P. w Rutkach, dokąd doprowadzono zatrzymanego, przybył niebawem jego ojciec, Mejer Wierzba, który, rzuciwszy się na posterunkowego Zajczyka, usiłował w ten sposób ukłonić ucieczkę synowi. Próba ta nie udała się i obaj Wierzbowie osadzeni zostali w areszcie.

Powiat Ostrołęcki:

Dnia 8 stycznia w Goworowie zatrzymano mieszkańca Ostrowi-Mazowieckiej, Judela Lewkowicza, u którego podczas rewizji znaleziono plakat papierowy z napisami antypaństwowymi. W wyniku dochodzenia ustalono, że Lewkowicz celowo miał przy sobie plakat, aby być aresztowanym a temsamem zrehabilitować się przed partją, która ostatnio podejrzewała go o prowokację.-

Powiat ostrowski:

Dnia 20 stycznia zatrzymano mieszkańca stacji kolejowej Przetycz, znanego działacza komunistycznego, Wolfa Karwata, jako silnie poszlakowanego o wywieszenie transparentu komunistycznego w dniu 20 stycznia.-

Dnia 24 stycznia w Ostrowi-Mazowieckiej został zatrzymany mieszkaniowiec Włocławka, Chaim-Icek Rot, urodzony w roku 1911, syn Jakóba i Mali. Przy zatrzymanym znaleziono różne notatki oraz 281.63 zł. gotówką. Według posiadanych informacji, Rot jest funkcjonariuszem CK.KPP i przybył na okręg łomżyński w celach partyjnych. Do Ostrowi-Mazowieckiej przybył zaś celem nastawienia miejscowej organizacji komunistycznej w związku z obchodem "31" oraz wypłacił sekretarzowi KD. pewną kwotę na cele partyjne.-

W tymże dniu i tamże zatrzymano Chaję Kosower, za wykonanie i kolportaż odezw komunistycznych i rozwieszanie plakatów.

b/ Wyroki sądowe.

W styczniu b.r. za działalność wywrotową zostali skazani:

przez Sąd Okręgowy w Białymstoku:

dnia 15 stycznia - mieszkaniowiec m. Białegostoku, No-

chem Gemore na 3 lata więzienia i mieszkańcy powiatu bielskiego: Szul Cukier i Aleksander Januszkiewicz na 5 lat więzienia każdy, Boruch Chrebałowski na 4 lata więzienia i Nachman Ludycki na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary temu ostatniemu na 5 lat;

dnia 22 stycznia - Oszer Bekier, Jan Motko i Zygmunt Zimnoch na 2 lata więzienia każdy;

dnia 29 stycznia - Izrael Kanowski na 1 rok więzienia i Dawid Josem na 2 lata więzienia.-

przez Sąd Okręgowy w Grodnie:

dnia 11 stycznia - mieszkańiec wsi Chomiki, gminy Łasza, powiatu grodzieńskiego, Borys Kozicz na 3 lata więzienia;

dnia 12 stycznia - Józef Kustowicz na $2\frac{1}{2}$ lata więzienia;

dnia 23 stycznia - mieszkańcy powiatu wołkowyskiego Paweł Ziemożyk i Jan Szmyga na 3 lata więzienia każdy, Tymoteusz Syrojeżko na 2 lata więzienia, Bazyl Bartosz na $1\frac{1}{2}$ roku więzienia, Mikołaj Krućko, Jan Kowalewski, Józef Krućko i Aleksander Kaczko na 1 rok więzienia każdy;

dnia 24 stycznia - Jan Borel na 2 lata więzienia oraz Andrzej Borel i Paweł Łoskota na 1 rok więzienia każdy.

dnia 30 stycznia - Andrzej Burnos false Monach "Jan-czuk" na 5 lat więzienia, Jeruchom Suwalski na 3 lata więzienia, Necha Dobrowolska i Bobo Miller na 2 lata więzienia każdy oraz Masza Miler, Motel Miler i Pincus ajner na 1 rok więzienia każdy z zawieszeniem tym ostatnim trzem osobom kary na przeciąg 5-ciu lat.

przez Sąd Okręgowy w Łomży:

dnia 3 stycznia - mieszkaniec osady Brok, powiatu
ostrowskiego, Sane Bursztyn na 1 rok więzienia;

dnia 17 stycznia - mieszkaniec Ostrołęki, Dawid Bud-
nik na 3 lata więzienia;

dnia 24 stycznia - Pejsach Frydysztein na 5 lat więzie-
nia, Abram Strzałka na 3 lata więzienia oraz Abram-Moszek
Bursztyn i Dwejra Frajman na 2 lata więzienia każdy.
Skazani Frydysztein i Frajman przy opuszczaniu sali sądowej
wznosili okrzyki antypaństwowe.-

$\frac{1}{x^2} = x^{-2}$, $\frac{d}{dx} x^{-2} = -2x^{-3} = -\frac{2}{x^3}$

H. F.

WYKONANIE BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/2/34 T.

z dnia 20 lutego 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 2.

za miesiąc styczeń 1934 roku.

III. Ruch zawodowy

styczeniu w dalszym ciągu w życiu robotniczym domino-
wała sprawa ustawy arbitrażowej, a przede wszystkim ustawa o znie-
sieniu angielskiej soboty. Koło tej ostatniej kwestji w okresie
sprawozdawczym obracały omal wszystkie poczynania Związków Zawo-
dowych. Ponieważ na terenie Województwa Białostockiego przeważa
liczbową wśród ogółu robotników posiadają włóknianarze, więc oni
nadawali ton całemu ruchowi zawodowemu.-

kwestji angielskiej soboty nie doszło w Białymstoku
do ostatecznego rozwiązania. Wysuwano projekt ze strony robot-
niczej, ażeby pracować tygodniowo tylko po 5 dni, natomiast
sprawę angielskiej soboty pozostawić nadal otwartą. Jak i po-
przednio, wśród szerokich mas robotniczych nie zauważono tenden-
cyj strajkowych ani jakichkolwiek wystąpień z racji angielskiej
soboty.-

Na tle zatargu o angielską sobotę wyłoniła się sprawa
czyściciarzy w fabrykach włókienniczych, którzy, uważając siebie
za robotników, opłacanych tygodniowo, żądali, aby wypłacono im
zarobki w dotychczasowej wysokości bez względu na to, czy pozo-
stali robotnicy będą pracowali w tychże fabrykach po 5 lub po
6 dni w tygodniu.-

Jeżeli chodzi o robotników innych gałęzi przemysłu,
to część z nich pracuje w soboty po 6 godzin, a inni znów po 8
godzin i stosownie do ilości przepracowanych godzin otrzymują
wynagrodzenie.-

a/ Klasowe Związki Zawodowe.

Okręgowa Komisja Ro-
botnicza Kl.Zw.Zawo-
dowych.

Na dzień 7 stycznia Okręgowa Komisja Robotniczych Klasowych Związków Zawodowych w Białymstoku zwołała zebranie robotników w sprawie uchwalenia jednodniowego strajku protestacyjnego przeciwko nowym ustawom socjalnym.- Na zebraniu tem przemawiało kilku działaczy robotniczych. Pierwszy zabrał głos sekretarz wspomnianej Komisji, Tomasz Kapitułko, który zobrazował istotę nowych ustaw o czasie pracy i o rozjemstwie, przy czem podkreślił, że ustawy te są szkodliwe dla interesów robotniczych i, że w tym przedmiocie Polska cofa się wstecz, ponieważ inne państwa obecnie właśnie skracają tydzień roboczy do 40 godzin. Wezwał następnie, ażeby wszyscy jak jeden mąż w dniu 10 stycznia przystąpili do strajku protestacyjnego i wywodził, że strajk ten będzie przeglądem i mobilizacją sił robotniczych oraz pobudką do dalszych walk o utrzymanie zdobyczy robotniczych.-

Wśród innych przemówień, szczególną agresywności odznaczało się przemówienie Władysława Klepackiego, który oświadczył, że podobnie, jak w roku 1905, klasa robotnicza i obecnie postawi zdecydowany opór przeciwko zamachowi na jej zdobycze socjalne i, że wyzyskiwaniem obecnie w najokropniejszy sposób robotnikowi, jest teraz wszystko jedno, czy zginie z głodu, czy też w walce o rząd robotniczo-chłopski tudzież, że rewolucja wczesniej, czy później, lecz wybuchnąć musi.-

Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję, promującą w dniu 10 stycznia jednodniowy strajk protestacyjny /700/.-

Proklamowany strajk w dniu 10 stycznia odbył się, przyczem przy tej okazji zwołano ogólno-robotniczy wiec w Białymstoku.-

wyłożonem na tem wiecu przemówieniu, Tomasz Kapitułko na wstępie wezwał zgromadzonych do uczczenia pamięci przez uchylenie czapek zabitego w dniu 4 stycznia w Szudziałowie robotnika leśnego, Rodzimierza Chomczyka, poczem podniósł solidarność robotniczą, wyrazem której jest jednodniowy powszechny strajk protestacyjny wszystkich gałęzi przemysłu w Polsce za wyjątkiem przemysłu naftowego, w którym pracodawcy zgodzili się dobrowolnie na przestrzeganie angielskiej soboty. Następnie nawoływał, ażeby w sobotę, dnia 13 stycznia robotnicy pracowali tylko 6 godzin, a jeśliby fabrykanci zamierzali potrącić zarobki za dwie godziny, to pieniędzy wogóle brać nie należy. Podkreślił, że rząd wprowadza coraz to nowe ustawy, godzące w zdobycze robotnicze, lecz, że ustawy te nie wytrzymają próby życia. Na końcu Kapitułko dał wyraz nadziei, że kiedyś kapitalizm musi wreszcie zakłamać się, po nim nastaną rządy robotniczo-chłopekie.

Inny mówca, Szoel Goldman wskazał, że robotnik leśny jest najbardziej wyzyskiwany, bo zarabia dziennie zaledwie 90 groszy, a pracuje przytem ponad 8 godzin i z własnymi narzędziami pracy, oraz, że Dyrektor lasów państwowych w Siedlcach, Rogiński jest pod tym względem bardzo nieustępliwy i nawet na interwencję Inspektora Pracy nie zgodził się na podwyżkę zarobków.

Wreszcie Goldman poddał ostrej krytyce ostatnią reorganizację Kasy Chorych w Białymstoku, podkreślając, że zredukowano tam 10 lekarzy - samych żydów, oraz, że

przy nowym podziale miasta na 7 rejonów, na każdego lekarza Kasy Chorych wypadnie około 3.000 ubezpieczonych, nie licząc członków ich rodzin...

Przed rozwiązaniem wiecu Kapitułko wezwał zgromadzonych, aby ściśle przestrzegali angielską sobotę.
/1200/-

Związek Zawodowy Robot-
ników Przemysłu Włókien-spek
niczego.

W związku ze skasowaniem angielskiej, u In-
na pracy w Białymstoku odbyły się dwie konferencje
pomiedzy delegatami włóknarzy, a przedstawicielami fabr-
kantów. Na konferencjach tych do uzgodnienia poglądów
na tę kwestję nie doszło, ponieważ delegaci robotniczy
obstawali koniecznie za tem, ażeby w soboty pracować
tylko po 6 godzin, lub wogóle w dni te nie pracować, na
co znów nie zgodzili się przedstawiciele pracodawców.-

Dnia 29 stycznia odbyło się w Białymstoku
walne zebranie włóknarzy, na którym postanowiono ści-
śle przestrzegać angielską sobotę, lecz konkretnych
wniosków o tem, jak się to przestrzeganie ma wyrazić -
nie powzięto /700/-

Dnia 10 stycznia w Gródku, powiatu białostoc-
kiego odbył naradę z członkami zarządu miejscowego Zwią-
zku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego, przy-
były z Białegostoku sekretarz Okręgowej Komisji Robotni-
czej Klasowych Związków Zawodowych, Tomasz Kapitułko,
który zalecił robotnikom odmawianie podpisywania dekla-
racji o należenie do nowego typu Ubezpieczalni Społecz-
nej i wezwał do poczynienia przygotowań do strajku pow-
szechnego, który miał wybuchnąć w dniu 1 lutego b.r.,
jeśli do tego czasu Rząd nie cofnął nowej ustawy ubez-
pieczeń

18
9
Związek Zawodowy Robot-

ków Przemysłu Drzewnego.

Onia 4 stycznia w Hajnówce, powiatu bielskiego odbyło się zebranie robotników, zrzeszonych w Związku Zawodowym Robotników Przemysłu Drzewnego. Na zebraniu przemawiał sekretarz tego związku, Jan Pater, który zaznaczył, że żaden z dotychczasowych rządów w Polsce nie odważył się w takim stopniu uszczuplić zdobyte prawa robotnicze, jak rząd obecny. Omawiając stosunki lokalne, Pater podniósł, że administracja tartaku w Hajnówce agituje wśród robotników ze zapisywaniem się do organizacji prorządowych, jak Legion Młodych, Związek Rezerwistów i inne i od przynależności do tych organizacji uzależnia udzielenie pracy w tartaku, należących zaś do Klasowego Związku Zawodowego robotników usiłuje wszelkimi sposobami pozbawić pracy. Następnie poruszył sprawę zwolnienia ze stanowiska delegatów robotniczych Pasiaka i Kurzawę, którym zarzucano słabe zainteresowanie się sprawami ogółu robotników, a natomiast dbanie tylko o własne interesy. W końcu zebrani uchwalili rezolucję, potępiającą metody administracji tartaku w odniesieniu do robotników, domagającą się przyjmowania do pracy poprzednich robotników oraz zaprzestania podpisywania indywidualnych umów z poszczególnymi grupami robotników, lecz uskutecznienia tego za pośrednictwem Związku Zawodowego i wreszcie zapowiadającą, że, jeśli wysunięte w rezolucji postulaty nie będą uwzględnione w przeciągu 3-ech dni, to robotnicy będą bronić swych praw wszelkimi rozporządzalnymi środkami /600/-.

Z racji strajku protestacyjnego, w dniu 10 stycznia także, odbyło się ponowne zebranie robotników drzewnych. Wygłoszonych na tym zebraniu przemówieniach, Jan

stanty Wasyluk podkreślił, że robotnicy w Hajnówce zdali egzamin z karności partyjnej, przystępując do strajku protestacyjnego i, że strajk ten jest dopiero wstępem do dalszej walki klas pracującej w obronie swych praw oraz, że walka ta odbywać się będzie nie w lokalach, lecz na ulicy.

Poruszając strajk robotników leśnych, mówca wezwał zebranych do uczczenia pamięci zabitego w Szudziałowie robotnika, Włodzimierza Chomczyka, przez zdjęcie czapek i 1-minutowe zachowanie ciszy. Zgromadzeni uskuteczнили to. Drugi mówca, Jan Pater omówił ustawę scaleniową i wezwał do niepłacenia przewidzianych nową ustawą opłat za wizyty lekarskie i lekarstwa z tej racji, że Kasy Chorych są instytucjami czysto robotniczymi i rządzić nimi winni sami robotnicy /700/-.

Dnia 28 stycznia w Nurcu, powiatu bielskiego odbyło się zebranie organizacyjne Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego. Mówcy Pater i Wasyluk atakowali miejscowy Z.Z.Z. i jego organizatora, Stefana Hubnera, którego pomawiali, że został dobrze opłacony przez władze. Po przemówieniach zorganizowano oddział omawianego związku, do którego na członków zapisało się 30 robotników z Marjanem Burzyńskim, jako prezesem na czele /35/-.

Związek Zawodowy Szew-
ców.

Szewcy w Białymstoku odbyli dwa walne zebrania w dniach 22 i 24 stycznia. Na pierwszym zebraniu podnoszono, że obecnie szewcy są najbardziej wyzyskiwani i, że winę tego w przeważnej części ponoszą szewcy-chałupnicy, którzy niechętnie zapisują się na członków związku i których trudno jest skontrolować, na jakich warunkach pracują. Wskazywano na konieczność wywołania strajku szew-

ów, celem uzyskania podwyżki zarobków /200/.-

Sprawę wywołania strajku omawiano na 3-mim zebra-
niu, przyczem po debatach zebrani szewcy głosili
do wniosku, że obecnie wywołany strajk nie może liczyć
na powodzenie, natomiast będzie mógł być preklamowany
wówczas, gdy co najmniej 50% ogółu szewców będzie nale-
żał do Związku /80/.-

Strajk ten jednak wybuchł. /Vide dział "Strajki"
niniejszego sprawozdania/.-

Związek Zawodowy Ger-
berzy.

Dnia 22 stycznia odbyło się w Białymstoku zebra-
nie członków Związku Zawodowego Gerberzy, na którym
wyrażono votum zaufania ustępującemu zarządowi tego
Związku oraz wybrano nowy zarząd, w skład którego we-
szli: Psacje, Władysław Klepacki, Rurke Jaworowski,
Zygmunt Bartnicki, Szymon Pinchus, Aleksander Baracki,
Antoni Spiozko, Walerjan Bujnowski i Władysław Dadusik
/160/.-

Związek Zawodowy Do-
zorców Domowych.

Na zebraniu członków Związku Zawodowego Dozor-
ców Domowych w Grodnie w dniu 14 stycznia debatowano
nad sprawą warunków pracy i płacy dozorców domowych w
tem mieście.-

Związek Zawodowy
Transportowców.

Dnia 8 stycznia w Goworowie, powiatu ostrołę-
ckiego powstała sekcja tragarzy i furmanów Związku Zawo-
dowego Transportowców. Sekcja ta usiłowała zmusić miej-
scowych kupców do korzystania z usług wyłącznie jej
członków, zaś opornym kupcom grożono terorem. Materiały
dochodzenia w sprawie tego teroru skierowano do Sądu
Grodzkiego w Ostrołęce.-

Związek Zawodowy Robot-
ników Przemysłu Budowla-
nego.

Dnia 13 stycznia odbyło się w Sokółce walne zebranie członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Budowlanego. Na zebraniu tem dokonano wyboru nowego zarządu i Komisji Rewizyjnej. Związek ten ulega wpływowi BBWR.-

Związek Zawodowy Ko-
lejarzy.

Dnia 20 stycznia w Białymstoku na zebraniu członków Związku Zawodowego Kolejarzy uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko zniesieniu angielskiej soboty i domagającą się wprowadzenia urlopów dla pracowników kolejowych zwykłych, na równi z pracownikami etatowymi. Nadto wybrano nowy zarząd związku/125/.-

Dnia 30 stycznia staraniem Z.Z.K. w Wołkowysku przybyły z Wilna Stanisław Skowroński wygłosił odczyt na temat: "Dlaczego jest 30 milionów bezrobotnych". Prelegent dowodził, że bezrobocie powstało z powodu specjalnej polityki kapitalistów, którzy zamykają fabryki i inne warsztaty pracy, by zmusić robotnika do powiększenia godzin pracy, oraz wskutek mechanizacji pracy, która dokonywuje się ostatnio w przyspieszonym tempie.-

W dniu 14 stycznia koło Z.Z.K. w Iłepach, powiatu wysoko-mazowieckiego obchodziło 15-lecie istnienia tego koła. Na obchód ten przybyli delegaci z Warszawy i z Wilna.

W wygłoszonych na uroczystości przemówieniach, delegat z Zarządu Głównego Z.Z.K., Grylowski podniósł, że świat nie zbawi ani Mussolini, ani Hitler, jak również położenia w Polsce nie poprawi dyktatura. Wspomniał, że rządzące obecnie ugrupowanie potrafi zgnębić ludzi pełnych idei proletarjackiej, jakimi są b. posłowie Sta-

niśław Dubois, Mastek i inni. Delegat z Wilna, Strażowski nawoływał zebranych do organizowania się w kadrach robotniczych z myślą, wytkniętą przez międzynarodowy proletarijat, niech przestrzeżają robotników przed rozbijaniem się na drobne związki, pozostające powolnym narzędziem w ręku panującego obecnie ugrupowania politycznego /200/-

Tamże w dniu 20 stycznia odbyło się doroczne walne zebranie członków Z.Z.K., celem omówienia spraw organizacyjnych oraz dokonania wyboru nowego zarządu /100/-

Zebranie robotnicze.

Dnia 12 stycznia odbyło się w Grodnie zebranie członków związków: robotników drukarskich, skórzanych, pracowników fryzjerskich oraz pracowników handlowych i biurowych w sprawie nowej ustawy scaleniowej. Przemawiał sekretarz "Bundu", Szmul Gurwicz, który dowodził, iż nowe ustawy ubezpieczeniowe jeszcze bardziej pogłębiają kryzys i zamiast korzyści, przynoszą tylko szkody warstwie robotniczej. Wkońcu uchwalono rezolucję, domagającą się zniesienia wzmiankowanych ustaw /50/-

Wyrok na sprawców

Za wywołanie zajść podczas strajku włóknarzy w lipcu 1920 r. w Pieszożaniku r.ub. w Pieszożanikach i w Supraślu, powiatu białostockich i Supraślu. go, przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w dniu 8 stycznia skazani zostali z art.163 i 240 K.K.: Paweł Sawicki i Jan Tarasiewicz - na jeden rok więzienia każdy, Julian Grycuk, Ryszard Zmarzły, Mikołaj Krutel, Romuald Ambrożewski, Edward Szypkowski, Stanisław Jankowski, Michał Zemfirow, Olga Oksztel, Eugenia Mojsakówna, Antoni Linkiewicz, Michał Normantowicz, Aleksander Mojsak, Zofja Ohajm i Henryk Karczewski na pół roku więzienia każdy z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata. Czterej pozostali oskarżeni: Aleksander Tarasiewicz, Alfred

Gebauer, Józef Groblewski i Maria Kulikowska - zostali uniewinnieni.-

związku z tym procesem, oddział Z.Z.Z. w Supraślu proklamował je podniowy strajk protestacyjny.-

b/ Związek Związków Zawodowych.

Łęknierze.

Dnia 10 stycznia w Supraślu, powiatu białostockiego odbyło się zebranie włóknierzy zrzeszonych w Z.Z.Z. Przemawiał Kazimierz Bogdanowicz, członek zarządu Z.Z.Z., nawołując zebranych do poparcia strajkujących robotników leśnych oraz dziękując za solidarność strajkową w dniu procesu o wywołanie zajść w Mieszczanikach w lipcu ub. roku /150/-

Drugie takież zebranie i także odbyło się w dniu 28 stycznia, przyczem także Kazimierz Bogdanowicz, wspomniawszy w swym przemówieniu o wypadkach supraślskich z dnia 10 lipca 1933 roku, użył w stosunku do policji zwrotu "krwawe zbiry". Po zarzuceniu uwagi przewodniczącego na nieestosowne wyrażanie się, Bogdanowicz zeszedł z trybuny. Dochodzenie w sprawie tego zwrotu skierowano do Prokuratora.-

Robotnicy drzewni.

Dnia 14 stycznia w Mureu, powiatu białego na zebraniu robotników drzewnych, zrzeszonych w Z.Z.Z., przemawiał Stefan Hubner na temat szkodliwej i zdrażdzającej działalności PPS.CK. oraz zaszczenia i działalności Z.Z.Z. W trakcie tego przemówienia przybyli na salę Wasiluk i Kerpuk, którzy, po niedopuszczeniu ich do głosu, poczęli zarzucać Hubnerowi rozbijanie ruchu robotniczego, inkryminując mu, że w tym celu Hubnera wspiera pieniędzmi. Obaj opozycjoniści zostali wyproszeni z sali /100/-

Drugie zebranie także odbyło się w dniu 21 lutego celem dokonania wyboru nowego przewodniczącego Z.Z.Z.

Został nim Henryk Kisiel.-

W Hajnówce, powiatu bielskiego odbyły się dwa zebrania robotników drzewnych, członków Z.Z.Z. Na pierwszym zebraniu, odbytem w dniu 9 stycznia uchwalono protest przeciwko wprowadzeniu w życie ustawy o czasie pracy i o urlopach, przyczem uchwalono w tej mierze rezolucję, głoszącą, że zebrani "całkowicie się solidaryzują z żądaniami klasy pracującej całej Rzeczypospolitej Polskiej i nie pozwalają na pogorszenie ustaw socjalnych przez skasowanie sobót angielskich i skrócenie czasu urlopowego, oświadczając, że całkowicie wykonają zarządzenia Wydziału Centralnego Z.Z.Z. z chwilą ich otrzymania".-

Na następnej zebraniu w dniu 21 stycznia dopuszczono do głosu członka Klasowego Związku Zawodowego, Jana Patera, który pomawiał Z.Z.Z. o zdradziecką robotę dywersyjną w szeregach robotniczych. Wobec zanoszenia się na wywołanie przez opozycjonistów zakłócenia spokoju, zebranie zostało rozwiązane /500/-.

Tytoniowcy.

Pracownicy fabryki tytoniowej w Grodnie, na znak protestu przeciw podwyższonym stawkom ubezpieczeniowym, uchwalili nie pobierać w dniu 1 lutego poborów, jeżeli potrącone im zostaną podwyższone kwoty na składki ubezpieczeniowe.

Akcją tą kierował Z.Z.Z. Jednakże do incydentu tego nie doszło.-

c/ Bezrobocie.

Według danych z dnia 31 stycznia b.r., na terenie Województwa Białostockiego w dniu tym pozostawało bez pracy 15.926 osób.-

P o w i a t .	Bezrobocie na dzień 31.XII.33r.	Bezrobocie na dzień 31.I.34 r.	Zmniejsze- nie.	zrost.	Pobie- ra za- słki.
Augustowski	598	660	-	62	156
Białystok-Miasto	5.094	6.158	-	1.064	538
Białostocki	414	616	-	202	478
Bielski	884	906	-	22	270
Grodzieński	2.295	2.676	-	381	112
Łomżyński	1.629	1.643	-	14	43
Ostrołęcki	612	858	-	246	9
Ostrowski	598	653	-	55	27
Sokółski	107	112	-	5	4
Suwałski	418	414	1	-	44
Szczuczynski	677	678	-	1	3
Wołkowyski	177	208	-	31	37
Wysoko-Mazowiecki	344	344	-	-	-
O g ó ł e m :	13.844	15.926	1	2.083	1.721

W z r o s t o 2.082 osoby.

=====

H.T.

IV. S t r a j k i .

Robotnicy leśni.

Strajk robotników leśnych, awizowany w poprzednim sprawozdaniu, przeciągnął się do dnia 24 stycznia, w którym został ostatecznie zlikwidowany. Strajkujący uzyskali częściowe uwzględnienie swych żądań.-

Mianowanym strajkiem na początku stycznia objęte też zostały niektóre nadleśnictwa w powiecie wołkowyskim

W dalszym ciągu strajkowi towarzyszył terror ze strony strajkujących robotników leśnych, wyrażający się w biciu robotników, chcących oracować oraz w niszczeniu uprzęży i sanей wozaków.-

W związku ze stosowanym terorem, kilkadziesiąt osób zostało zatrzymanych w różnych ośrodkach strajku.

W jednym wypadku strajkujący robotnicy leśni usiłowali odbić zatrzymanych terrorystów. Mianowicie:

w dniu 4 stycznia o godzinie 8-ej tłum robotników leśnych w liczbie około 300 osób zebrał się przed posterunkiem P.P. w Szudziałowie, powiatu sokólskiego, żądając zwolnienia z aresztu zatrzymanych tam za stosowanie terroru strajkowego osób. Na perswazje Komendanta posterunku - ze strony tłumy posypały się na posterunek kamienie i padł jeden strażak, przyczem uderzeniem kamienia został lekko ranny Komendant posterunku. Następnie tłum usiłował zdemolować posterunek P.P. i zwolnić za-

trzymanych. Załoga posterunku oddała 1 strzał ostrzegawczy, a gdy to nie poskutkowało, dała 3 strzały w kierunku atakującego tłumu, w wyniku czego został ranny i bity Rodzimierz Chomczyk, mieszkaniec wsi Burażkow. Po strzałach tłum rozbiegł się.

Podczas tego natarcia tłumu lekkie uszkodzenia ciała, prócz komendanta posterunku P.P., odnieśli jeszcze dwaj inni szeregowi policji.

Wypadki w Szudziałowie podziały otrzeźwiająco na wielu strajkujących, to też coraz bardziej nurytowały tendencje do szybkiego zlikwidowania strajku, tak iż wielu z pośród robotników bardziej uważało, że strajk ten ma raczej podłoże polityczne, a nie ekonomiczne, bowiem kierownictwo strajku było w rękach elementów komunizujących.

Ostateczne zlikwidowanie strajku robotników nastąpiło w dniu 24 stycznia. Ludność okoliczna powitała z zadowoleniem.

S z e w c y .

Z dnia 30 stycznia proklamowany został w Białymstoku strajk szewców, wyrabiających obuwie do sklepów. Do strajku przyłączyli się stopniowo wszyscy szewcy białostoccy w ogólnej liczbie około 1000 osób, a ponadto czeladnicy kamusznicy. Strajkujący wysunęli żądanie przywrócenia cennika płóc z roku 1932. Stawki w tym cenniku są wyższe o 75 groszy do 2,50 zł od obowiązujących obecnie cen za uszyte pary butów. Pracodawcom strajkujący szewcy zastrzegli 24 godzinny termin na uwzględnienie ich żądań, jednakże kupcy szewcy nie byli zbyt skwapliwi do natychmiastowego wszczęcia pertraktacji ze strajkującymi szewcami;

to też strajk przeciągnął się i trwa w dalszym ciągu.-

Zaraz na początku strajku wybrano komisję strajkową oraz lotne brygady kontrolne. Zadaniem tych ostatnich jest kontrolowanie wszystkich warsztatów szewckich, ażeby podczas strajku nie odbywała się tam praca. Poza kontrolą warsztatów szewckich w samym Białymstoku, brygady kontrolne udawały się również i do pobliskich osad, by n. p. dopuścić, ażeby tamtejsi szewcy wykonywali robotę dla kupców białostockich.-

Jeśli chodzi o miasto Białystok, to wszyscy niemal szewcy są solidarni w akcji strajkowej, ponieważ zarobki ich były dotychczas istotnie minimalne.-

Celem wydatniejszego scementowania organizacyjnie wszystkich szewców w Białymstoku, podczas akcji strajkowej poczęto organizować w większych zakładach szewckich tak zwane zawodowe komisje fachowe, do których winni należeć wszyscy szewcy, zatrudnieni w danej firmie.-

Przebieg strajku jest spokojny.-

W dniu 26 stycznia rozpoczął się w Białymstoku strajk lonkietników, który objął tylko część warsztatów. Strajkujący żądają podwyżki wynagrodzenia za 1.000 rzutów do 32 groszy. W dniu 29 stycznia, większa część strajkujących lonkietników, po uzyskaniu podwyżki do 30 groszy za 1.000 rzutów, przystąpiła do pracy.-

Na znak solidarności ze strajkującymi lonkietnikami w Białymstoku, w dniu 30 stycznia w Wasilkowie, powiatu białostockiego zastrajkowało również 25 lonkietników, wysuwając równocześnie żądanie podwyżki zarobków

do 33 groszy za 1.000 rzutów, zamiast pobieranych
tychczas 23 groszy. Strajk ten przeciągnął się na
siac luty.-

Czyściarze.

Dnia 16 stycznia w fabryce włókienniczej Woli
Szlachtera w Białymstoku zastrajkowało 4-ch czyścicieli
którzy zażądali wypłacania im dodatkowego wynagrodzenia
za pracę, uskutecznianą w godzinach przed rozpoczęciem
i po zakończeniu normalnej pracy. W dniu 18 stycznia
czyściciele ci narazie zaprzestali strajku, oczekując
na wynik pertraktacji w sprawie przestrzegania angielskiej
soboty oraz 8-godzinnego dnia pracy.-

Garbarze.

W czasie od dnia 3 do 23 stycznia w 4-ch garbarniach
w Krynkach, powiatu grodzieńskiego strajkowało
15 robotników. Strajk ten miał podłoże ekonomiczne.
Po otrzymaniu przez robotników części żądanej podwyżki
płacy, strajk został zlikwidowany.-

W dniach 29 - 31 stycznia w garbarni Łazarza
Kehana w Grodnie strajkowało 18 robotników wskutek
obniżenia im zarobków. Żądania strajkujących częściowo
zostały uwzględnione.-

Strajk protestacyjny.

Proklamowany na dzień 10 stycznia jednodniowy
strajk protestacyjny przeciwko nowej ustawie scaleni-
wej i zniesieniu angielskiej soboty objął zakłady pro-
myślowe w następujących miejscowościach:

w Białymstoku omal wszystkie fabryki były nie-
czynne;

w powiecie białostockim strajkowało: Wasilków
- 128 włóknarzy, Gródek - 28 włóknarzy, Pieszczański

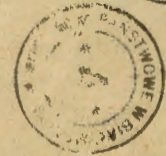
- 35 włókniarzy, Supraśl - 388 włókniarzy i Zabłudów - 74 garbarzy;

w powiecie grodzieńskim, w Krynkach strajkowało 150 garbarzy.-

Przebieg tego strajku we wszystkich wymienionych miejscowościach był spokojny.-

---:---:---:---:---:---:---:---

H.F.



WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/2/34.T.

Dnia 20 lutego 1934 r.

31

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 3
za miesiąc styczeń 1934 roku.

V. Stan bezpieczeństwa publicznego.

a/ Ważniejsze wypadki i wydarzenia.

Zabójstwo st. posterun-
kowego P.P.

Dnia 4 stycznia o godzinie 23 min. 40 w sieni lokalu, w którym mieści się Urząd Śledczy w Białymstoku, dwoma strażakami z karabinu zamordowany został st. posterunkowy P.P., Ignacy Maciejewski w chwili, gdy wchodził do Urzędu celem objęcia dyżuru. Sprawcą zabójstwa był szeregowiec 42 pułku piechoty w Białymstoku, Jan Ciborowski, który czatował tam na jednego z sierżantów, zaś zamordowania ś.p. st. post. Maciejewskiego nie miał specjalnie na celu, a uskutecznił to z obawy, że st. post. Maciejewski przyszedł go zatrzymać.-

Ciborowski w dniu tym wyznaczony był do patrolu dookoła koszer, jednak oddalił się z karabinem w ręku z wyznaczonego mu posterunku i po dokonaniu opisanego wyżej zabójstwa zbiegł, lecz już w dniu 5 stycznia około godziny 20-ej ujęty został na stacji Lewickie pod Białymstokiem, po uprzednim stoczeniu zaciętej walki z posterunkowym P.P., Lucjanem Spiewakiem, który został ranny przez Ciborowskiego w szyję i w rękę. Dnia 17 stycznia Ciborowski stawiony był przed Wojskowym Sądem Doraźnym, który skazał go na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano w dniu 19 stycznia.-

32

16

Napad rabunkowy.

Dnia 6 stycznia strzelec z plutonu łączności baonu K.O.P. w Suwałkach, Stefan Kulka wtargnął do mieszkania Rozalii Gorfinkiel, zamieszkałej w Suwałkach w celach rabunkowych, przyczem napadniętą zamordował bagnietem. Strzelec Kulka został ujęty.

Wyrokem Wojakowego Sądu Borszńskiego skazano go na karę śmierci, która w drodze łaski zamieniona mu została na bezterminowe więzienie.--

Opór podatkowy.

Dnia 7 stycznia stawili czynny opór, sekwestratorowi mieszkańcy kolonji Jasionóweczka w powiecie białostockim, nie dopuszczając do wykonania czynności sekwestracyjnych.--

Na terenie powiatu ostrowskiego w dniu 23 stycznia stawili opór sekwestratorowi, Kazimierzowi Hankowskiemu, Czesław i Antonina małżonkowie Górecki, mieszkańcy wsi Zastawie-Zacisze, gminy Komorowo, nie dopuszczając do zabrania zasekwestrowanych przedmiotów, zaś w dniu 24 stycznia stawili opór sekwestratorowi, Henrykowi Szabłowskiemu właściciel restauracji we wsi gminnej Brańszczyk, Antoni Pogorzelski, który targnął się nawet na asystującego sekwestratorowi policjanta, gryząc mu palec. Po dłuższem szamotaniu się i po zagrożeniu użycia broni palnej, zdołano opornego opanować i zamierzone czynności przez sekwestratora dokonać. Wspomniany Pogorzelski już od 3-ich lat zalegał w płaceniu podatków. Wreszcie w dniu 30 stycznia mieszkańiec wsi Zebry-Laskowiec, gminy Nur, Stanisław Wojteczuk wraz z rodziną stawili czynny opór sekwestratorowi Urzędu Skarbowego, Stanisławowi Bociańskiemu, nie dopuszczając do zajęcia rzeczy. Podczas tego zajęcia zebrał się tłum w liczbie

około 30 osób i przybrał wobec sekwestratora groźną postawę, wobec czego ten ostatni musiał zaniechać dalszego wykonywania swych czynności.-

Dnia 18 stycznia w czasie zajmowania przez sekwestratora Albina Karpowicza u mieszkańca wsi Trzcianka, gminy sokolańskiej, powiatu sokólskiego, Henryka Glińskiego krowy za zaległe podatki, dłużnik stawiał czynny opór, przyczem podczas szamotaniny się sekwestrator wystrzelił z rewolweru, raniąc w prawą rękę Glińskiego, poczem odstąpił od swych czynności służbowych.-

Dnia 24 stycznia mieszkanka wsi Kroszówka, gminy Pruska w powiecie szczuczyńskim, Leokadja Kuklińska rzuciła się z widłami w rękę na sekwestratora Aleksandra Dulewskiego i nie dopuściła go do zajęcia rzeczy za zaległe podatki. Sekwestrator zmuszony był odstąpić od swych czynności.-

Tajna gorzelnia.

Dnia 26 stycznia w zabudowaniach Jana Kaczyńskiego we wsi Kurki, gminy Bekka, powiatu szczuczyńskiego wykryto tajną prymitywną gorzelnię. Aparat i zacier skonfiskowano.-

Falszerstwo dolarów.

W Białymstoku w dniu 15 stycznia w czasie przeprowadzonej rewizji u Czesława Siennickiego i Łodzimierza Malinowskiego znaleziono 8 banknotów 1-dolarowych, 2 banknoty 20-dolarowe i kilka buteleczek z chemikaljami.- Ekspertyza wykazała, że zakwestjonowane banknoty dolarowe są autentyczne, jednakże robią one wrażenie sfalszowanych z tej racji, że Siennicki i Malinowski poddawali ich działaniu odczynników chemicznych z zamiarem przeniesienia autentycznych barw dolara na przygotowaną w tym

celu kłiszę, włożoną pod prasę.

Fałszywe monety.

W dniu 22 stycznia w Urzędzie Pocztowym w Ostrowi-Mazowieckiej podczas wpłacania przez mieszkańca wsi Niegowiec, Aleksandra Maleńskiego i mieszkańca wsi Daniłowo, Juliana Zacha złotych 350 na książeczkę P.K.O., ujawniono 19 sztuk fałszywych 10-złotowych monet. Maleński oświadczył, że pieniądze te otrzymał w dniu 18 stycznia na targu w Ostrowi-Mazowieckiej od nieznanego rzeźnika za sprzedane wieprze.-

Zastrzelenie przestępcy.

W dniu 20 stycznia dokonano obławy na niebezpiecznego przestępcę, podejrzanego o napad rabunkowy, mieszkańca kolonji Rój-Biedy, gminy Korycin, powiatu sokólskiego, Bronisława Mosiejewskiego, który na widok zbliżających się funkcjonariuszów P.P. wyskoczył z mieszkania przez okno i usiłował zbiec. Ponieważ mimo kilkakrotnego wezwania policji, Mosiejewski nie zatrzymał się, więc przodownik Bodner strzelił z karabinu za uciekającym z odległości około 10 metrów. Trafiony kulą w lewy bok, Mosiejewski przebiegł jeszcze około 50 metrów poczem padł martwy.-

Nieszczęśliwy wypadek
z żołnierzem.

Dnia 31 stycznia na boczniczy kolejowej na terenie koszar 10 pułku ułanów w Białymstoku podczas przetaczania wagonów z węglem, przeznaczonym dla tego pułku, jeden z ułanów dostał się pod toczący się wagon, ponosząc śmierć na miejscu.-

Pożar w więzieniu.

Dnia 24 stycznia, wskutek zaproszenia ognia od papierosa, w więzieniu karnym na oddziale szewckim w

Grodnie wybuchł pożar, który został w zarodku stłumiony. Straty nieznaczne.-

Przemyt opium.

Dnia 24 stycznia u jadącego autobusem z Augustowa do Grodna, Mieczysława Kuźniecowa, właściciela piwiarni w Augustowie, organa P.P. znalazły 27 buteleczek, wagi 270 gramów opium, pochodzenia zagranicznego.-

Uszkodzenie sygnału
kolejowego.

Nocy na 1 stycznia nieznani sprawcy ucięli i skradli 6 metrów linki stalowej od sygnału kolejowego na stacji Kamienna-Nowa w powiecie sokólskim. Uszkodzenie zostało niebawem zauważone i naprawione. Zachodzi przypuszczenie, że kradzieży tej dokonali okoliczni wieśniacy celem zrobienia z linki wtyków na zwierzynę.-

Wykolejenie się pa-
rowozu na kolejce
leśnej.

Dnia 23 stycznia na wąskotorowej kolejce leśnej na linii Czarna-Wieś-Pralnia w powiecie białostockim wskutek niedokładnego nastawienia zwrotnicy wykoleił się parowóz, wiozący dźwągoc. Przyczyny wykolejenia się konkretnie nie są jeszcze ustalone. Zachodzi prawdopodobieństwo, że w zwrotnicę włożony był kamień.-

Wylądowanie balonu
wojskowego.

Dnia 11 stycznia na polach wsi Giełczyn, gminy Kupiski w powiecie łomżyńskim wylądował balon wojskowy "Poznań" z 1 balonu Balonowego w Toruniu. Pilot, porucznik Janusz i obserwatorzy por. Kołowski i Wawszczak wyszli bez szwanku. Balon odesłano koleją do Torunia.-

b/ Zestawienie przestępstw i innych wypadków.

- 1/ Uszkodzenia ciała w bójkach 89
- 2/ Uszkodzenia ciała w innych okolicznościach 1
- 3/ Usiłowań zabójstw 5
- 4/ Z a b ó j s t w 10
- 5/ Usiłowań samobójstw 2.
- 6/ Samobójstw 5.
- 7/ Różnych nieszczęśliwych wypadków 12,
w których śmierć poniosło 5 osób,
w tem 2 osoby zginęły przez spa-
dające drzewo w lesie, 1 osoba
utonąła i 2 osoby zginęły w innych
wypadkach.
- 8/ Kradzieży zwykłych..... 481
na sumę zł. 4850
- 9/ Kradzieży z włamaniem 22
na sumę zł. 1520.
- 10/ Kradzieży z pola i lasu 21
- 11/ Drobnych napadów rabunkowych 1
- 12/ Oporu policji 11
- 13/ Oporu sekwestраторom 16.
- 14/ Oporu innym władzom 2.
- 15/ Ni legalnego posiadania broni 50.
- 16/ Dzieciobójstw 2.
- 17/ Podrzucanie dzieci 2.
- 18/ Zgwałceń 1
- 19/ Przemytnictwa 43.
- 20/ Puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy 10.
- 21/ Tajnego gorzelnictwa 1.

37

o/ Wypadki samochodowe.

W styczniu na terenie Województwa Białostockiego miały miejsce dwa wypadki samochodowe, z których jeden zakończył się śmiercią dziecka. Mianowicie, dnia 24 stycznia na szosie pod Suwałkami pod taksówkę wpadł 8-letni Wacław Dyczewski, który poprzednio jechał uciepiony z tyłu furmanki, jadącej w odwrotnym kierunku a tuż przed taksówką zaskoczył z furmanki i upadł na ziemię. Został on uderzony zderzakiem taksówki, doznając złamania lewego podudzia w dwóch miejscach. Dyczewski w dniu 26 stycznia zmarł w szpitalu. Winę wypadku ponosi poszkodowany.-

W drugim zaś wypadku, jaki wydarzył się na terenie powiatu szczuczyńskiego, poszkodowany został Franciszek Kmicinski, który odniósł lekkie obrażenia ciała.-

d/ Zestawienie danych o pożarach.

W styczniu 1934 roku na terenie Województwa Białostockiego miały miejsce następujące pożary, wynikiem których:

1/ Nieostrożnego obchodzenia się z ogniem	12.
2/ Podpalenia z zemsty	9.
3/ Podpalenia w celu otrzymania premii ubezpieczeniowej	1.
4/ Nadliwej budowy komina	13.
5/ Z przyczyn nieustalonych	20.
Razem :	54.

Pożary te wyrządziły straty:

1/ do 2.000 złotych każdy	45
2/ od 2.000 do 5.000 zł. każdy	6
3/ od 5.000 do 10.000 zł. każdy	1
4/ od 10.000 do 20.000 zł. każdy	2
5/ od 20.000 do 30.000 zł. każdy	-
6/ ponad 30.000 złotych każdy	-

Straty, wyrządzone przez te pożary, wynoszą ogółem około 87.500 złotych.-

Większe pożary w styczniu nie miały miejsca.

e/ O c e n a o g ó l n a .

Znaczne napięcie w sytuacji bezpieczeństwa pod względem politycznym wywołał trwający od listopada ub.r. strajk robotników leśnych i towarzyszący mu terror w stosunku do robotników, chcących pracować. Stan ten wymagał nasilenia czujności ze strony organów bezpieczeństwa. Wobec wzrastającej agresywności strajkujących robotników leśnych, należało stosować energiczne środki przeciwdziałania. Wynikiem wspomnianej agresywności strajkujących robotników leśnych były wypadki w Szudziałowie, powiatu sokólskiego.

Trwające wciąż jeszcze fermenty wśród robotników fabrycznych miejskich z powodu wprowadzenia nowych ustaw socjalnych, wymagały również zdwojonej czujności.-

Wypadki stawiania oporu sekwestраторom miały podkórzyć wyłącznie ekonomiczne.-

Pod względem kryminalnym sytuacja pozostawała bez
zmiany -

Naogół, stan bezpieczeństwa może być uważany za
zadawalający. -

H.F.

WYWODA

tr.BF.1

nia 20

pieczka

hitler

Wysied

ielega

nie

zostawała be
r.BP.181/2/34.T.

uważany ze
ia 20 lutego 1934 r.

40 20
Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.2.
za miesiąc styczeń 1934 roku.

VI. Sprawy graniczne.

bieczka do Polski
hitlerowca.

W dniu 26 stycznia w okolicy wsi Kurki, gminy Bogusze, na odcinku granicznym powiatu szczuczyńskiego przekroczył granicę z Niemiec i zgłosił się na placówce Straży Granicznej komendant Związku Hitlerowskiego we wsi Skomatzko, powiat Elż /Prusy Wschodnie/, Maks Pritzuhn, lat 24, z zawodu kowal i ślusarz. Pritzuhn oświadczył, że zbiegł do Polski z obawy przed odpowiedzialnością na roztrwonienie około 200 marek gotówki związkowej.-

Wysiedlenie z Niemiec.

Dnia 10 stycznia na odcinku granicznym powiatu szczuczyńskiego władze niemieckie wysiedliły do Polski mieszkańca m.Suwałk, Feliksa Osmyckiego, który w sierpniu ub.roku przekroczył nielegalnie granicę do Prus Wschodnich.-

nielegalne przekrocze-
nie granicy.

W styczniu za nielegalne przekroczenie granicy zatrzymano: na odcinku granicznym powiatu augustowskiego 2 osoby i na odcinku granicznym powiatu suwalskiego 20 osób.-

-:-:-:-:-

H.F.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr BP. 181/2/34 T.

dnia 20 lutego 1934 r.

Wt
Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr 2.
za miesiąc styczeń 1934 roku.

WOJEWODA

Nr BP. 1

Sytuacyjne
miesięczne
miesiąc luty

VII Szpiegostwo, dywersja, sabotaż

- Negatywne -

-:-:-:-:-

H.F.

trzymają

Pan Wej

"

"

"

"

"

"

"

Pan Pro

"

"

"

"

Samodzi

"

"

K.O.P."

Wszyscy

Pan Sta

Pan Kom

Pan Nac

D.

czne Nr 2.

roku.

otaż

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Białystok, dnia 16 marca 1934 roku

Nr.BP.181/3/34.T.

T A J N E - P I L N E !

Sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr.3 za mie-
siąc luty 1934 rok.-

Do

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Departament I Polityczny

w W a r s z a w i e

Urząd Wojewódzki przesyła sytuacyjne sprawozdanie mie-
sieczne Nr.3 za miesiąc l u t y 1934r. /z zakresu bezpie-
czeństwa publicznego, ruchu wywrotowego i ruchu zawodowego/.-

Za W o j e w o d ę

/A.Wysokiński/
wz.Naczelnik Wydziału Bezp.Publ.

trzymują do wiadomości:

Pan Wojewoda w Wilnie,
" " w Nowogródku,
" " w Brześciu n/Bugiem,
" " w Warszawie,
" " w Stanisławowie,
" " w Tarnopolu,
" " w Lublinie,
" " w Łodzi.

Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie,
" " w Wilnie,
" " Okręgowego w Białymstoku,
" " w Łomży,
" " w Grodnie.

Samodzielny Referat Informacyjny D.O.K.III w Grodnie,
" " " D.O.K.IX.w Brześciu n/Bugiem
" " " D.O.K.I.w Warszawie,

K.O.P."Brygada Grodno" w Grodnie.

Wszyscy Panowie Starostowie Powiatowi Województwa Białostockiego,

Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,

Pan Komendant Wojewódzki P.P.w Białymstoku,

Pan Naczelnik Urzędu Śledczego w Białymstoku,

ŁOBELSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

Podano dn. 3/IV 1934 r.

Zal.

Waga

Do przytoczenia do wiadomości

5/IV 1934

D.

2
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP. 181/3/34 T.

Dnia 20 marca 1934r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.3
za miesiąc l u t y 1934 rok.-

I. Sytuacja ogólna

Na działalności czynników wywrotowych w lutym ubiegłego roku rysowały się w dalszym ciągu skutki długotrwałego strajku robotników leśnych i wozaków w powiatach: sokólskim, biłgowskim, kostockim, grodzieńskim i wołkowyskim, który pomimo wszystko zaważył w dużym stopniu na nastrojach ludności białoruskiej w tych powiatach, z których powiaty sokólski i biłgowski do chwili wybuchu traktowanego strajku mogły być uważane za tereny zdaleko posuniętym procesem asymilacji państwowej tej ludności. Pozatem wspomniany ruch w ubiegłym miesiącu, jak zresztą i w miesiącach poprzednich charakteryzowało przesuwanie się działalności organizacji wywrotowych z terenu miejskiego na teren wiejski. Zjawisko to jest cechą charakterystyczną na-stawienia ogólnego partji komunistycznej, która po nieudanych próbach w ośrodkach miejskich poszukuje t.zw. rewolucyjnego wyjścia z kryzysu na teren wiejski, którego odporność na skutki kryzysu, częściowo z racji mniejszego uświadczenia obywatelskiego jest mniejsza, niż ośrodków miejskich. Wreszcie w ruchu wywrotowym dominowała akcja teroru indywidualnego w odniesieniu do osób, podejrzewanych o współdziałanie z władzami i organami bezpieczeństwa w dochodzeniu i ściganiu przestępstw antypaństwowych. Akcja ta, mająca na celu z jednej strony przesłanie informatorów i konfidentów w organizacjach komunistycznych, a z drugiej podniesienie i zaostrzenie konspiracyjnego.

wewnątrz tych organizacji, polegała między innymi na fizycznym terroryzowaniu faktycznych i domniemyanych konfidantów we wsiach i na wykonaniu wyroku partyjnego na dwóch osobach, z których jedna została zabita, druga zaś ostrzeżona /wypadki omówione w części szczegółowej/. Pod koniec lutego organizacje komunistyczne wysunęły hasło czynnego bojkotu publicznych szkół powszechnych, jako środek walki o szkoły białoruskie i litewskie i proklamowały strajk szkolny na dzień 23 marca. Ogólnie biorąc, ruch wywrotowy w ubiegłym miesiącu nie był silniejszy w przejawach zewnętrznych, niż w miesiącach poprzednich, niemniej jednak odsłonił poważne niebezpieczeństwo ześrodkowania wszystkich działań elementów wywrotowych na gruncie wiejskim, uważanym przez partję komunistyczną za podminowany skutkami kryzysu gospodarczego. Działalność pracowniczych Związków Zawodowych nie nastrożyła Urzędowi Wojewódzkiemu poważniejszych zastrzeżeń, jeżeli pominąć ich akcję protestacyjną przeciwko wprowadzeniu w życie ustawy scaleniowej i noweli do ustawy o czasie pracy i urlopach, która zaznaczyła się najsilniej w Białymstoku i Białostockim Okręgu przemysłowym, gdzie ostatecznie sprawa angielskiej soboty pozostała w zawieszeniu do czasu rozstrzygnięcia jej w Łódzkim Okręgu przemysłowym. Proklamowany w dniu 19 lutego strajk solidarnościowy w związku z wypadkami w Austrii i we Francji wypadł blado. Na rynku pracy w zasadzie zmiany nie zaszły, utrzymywała się bowiem nadal dobra konjunktura dla przemysłu włókienniczego, drzewnego i garbarskiego, wskutek czego kwestja bezrobocia w ośrodkach uprzemysłowionych nie osiągnęła tej ostrości, jaka miała w latach ubiegłych. Sytuacja bezpieczeństwa w Województwie była

dobrze. Z cyfrowego zestawienia przestępstw wynika, że zwiększyła się znacznie ilość drobnych kradzieży środków żywnościowych, opału i odzieży, popełnianych zarówno w miastach, jako też we wsiach przez przesuwających się z miejsca na miejsce w celach przestępczych i poszukiwaniu pracy bezrobotnych, włóczęgów i t.p.. Zjawisko to pozostaje w przyczynowym związku z krańcowymubożeniem biedoty miejskiej, która przesuwa się na wieś i pewnym rozpowszechnieniem się zawodowych złodziei i włóczęgów, z którymi walka utrudniona jest dla braku kredytów na przetrzymywanie^w aresztach gminnych, odsyłanie do miejsca zamieszkania i t.p.

UJĘCIA BIAŁOBUŻE
K. P. 181/3/34.7.
mies. luty 1934 roku.

Wykazy sprawozdanie miesięczne K. P.
za miesiąc luty 1934 r.

II. Ruch wywrotowy.

a. Przejawy działalności elementów wywrotowych.

1. Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi.

W lutym akcja zewnętrzna Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi mniej była widoczna, natomiast ruch organizacyjny znacznie wzógł się, głównie na terenie powiatów grodzieńskiego i wołkowyskiego. W powiecie grodzieńskim zaszły dwa wypadki teroru partyjnego względem osób, podejrzanych o prowokację, przyczem w jednym z tych wypadków podejrzany osobnik został zamordowany, w drugim zaś - postrzelony. Na terenie powiatu wołkowyskiego szczególnie intensywnie prowadzona była agitacja antypodatkowa, przyczem w tym celu członkowie partji komunistycznej nie zaniechali żadnej nadarzającej się okazji. Tak więc odbywała się ona na uroczach weselnych, zebraniach gromadzkich, zabawach. Poza akcją antypodatkową, dostrzegano dążenie K. P. B. ku nastawieniu nastrojów ludności w kierunku akcji dywersyjno-sabotażowej i w tym celu zaleca się tworzenie tak zanej "Zielonej armji" w razie, gdyby władze miały zastosować represje w stosunku do komunistów w związku z obchodem kampanji 1-szomajowej.-

W dążeniu do wywołania przewrotu, komuniści czynią usiłos-
starenia ku opanowaniu wsi o przewadze ludności białoruskiej i
póchochzą do tego zagadnienia, poza swemi własnymi ogniwami org-
nizacyjnemi, także przy pomocy kół T. S. B. i spółdzielni spożywc-

popularnych wśród białorusinów, a opanowanych w przytłaczającej części przez KPZB. W wyniku tej pracy nastroje białorusinów do państwowości polskiej stają się coraz bardziej nieprzychylnie. Skutki takiej agitacji widoczne są nie tylko wśród starszych, ale nawet i wśród dzieci szkolnych. Wyrazem takich nastrojów był właśnie wypadek na terenie tegoż powiatu wołkowyskiego, w szkole powszechnej w Skawatyczach, gdzie dzieci narodowości białoruskiej solidarnie i wrogo ustosunkowały się zarówno do nauczycielki, jak i do dzieci, narodowości polskiej.-

Ostatnio, wobec zlikwidowania większości kół TSB. działacze komunistyczni czynili starania do stworzenia nowych placówek białoruskich, któreby mogli wykorzystywać jako własne legalne przybudówki. W tym celu usilnie zabiegano w lutym koło zorganizowania oddziałów tak zwanej kooperatywy wydawniczo-oświatowej "Zasiew". Wysiłki te spełzły jednak na niczem z powodu wygórowanych składek członkowskich.-

Przejawy akcji zewnętrznej KPZB. w lutym przedstawiały się następująco:

Powiat	Miejscowość.	Wywieszono transparentów i plakatów.	Kolportowano literaturę komunistyczną w ilu wypadkach.	Ilość egzempli.
Białostocki	Białystok	3	3	100
	Supraśl	-	1	50
	Gródek	-	1	27
Bielski	Strabla	-	1	9
Grodzieński	obok wsi Sućki	1	-	-
	Brzostowica-W.	-	1	kilkan.
Wołkowyski	Porozów	-	1	1
	Rohoźnica	-	1	6
	obok wsi Bezwodne	1	-	-
R a z e m	-	5	9	

7 24

Napisy na transparentach zawierały bądź hasła ogólnokomunistyczne, bądź też poruszały sprawy lokalne: w Białymstoku - strajk szewców.

Kolportowane w Białymstoku odezwy komunistyczne w treści swej zwrócone były głównie ku włókniarzom oraz nawoływały do strajku robotników leśnych. W innych miejscowościach - propagowały akcję przeciwko nowej ustawie samorządowej.

T e r o r

Powiat Grodzieński

Na terenie powiatu grodzieńskiego miały miejsce dwa wypadki teroru partyjnego w stosunku do osób, podejrzanych o prowokację, a mianowicie: dnia 9 lutego we wsi Pieszczanka, gminy Skidel w godzinach wieczornych postrzelony został z rewolweru Włodzimierz Kaskiewicz, równocześnie zaś na łąkach pomiędzy wsiami Pieszczanka a Bubny zastrzelono mieszkańca wsi Strzelce, gminy Skidel, Pawła Syrolewicza, b. instruktora OK.KZM.Grodno.-

Ustalono, że sprawcą obu tych czynów był mieszkaniec wspomnianej już wyżej wsi Pieszczanka, Piotr Wagos, sekretarz RK.KZM. Skidel i, że zabójstwa Syrolewicza dokonał na rozkaz instruktorki OK. nieznanej mu bliżej żydówki. Wagosia aresztowano w dniu 16 lutego.

Zebrania członków KPZB.

Powiat Wołkowyski

Dnia 16 lutego w stodole we wsi Hrynki-Wielkie, gminy Swiskocz, powiatu wołkowyskiego odbyła się konferencja partyjna KPZB. przy udziale delegata z Białegostoku. Delegat ten wzywał zebranych do werbowania ludzi do partji i równocześnie ostrzegał przed prowokatorami. Ponadto poruszano kwestję wykrycia przez policję organizacji komunistycznej na terenie gminy Swiskocz, przy czem wśród zebranych panowało przekonanie, że stało się to dzięki

provokacji jednego z członków KPZB., zbieżnego w maju 1933 r. do ZSRR. -

2/ Komunistyczna Partja Polski.

Zewnętrzne przejawy akcji Komunistycznej Partji Polski były w dalszym ciągu słabe. Hamulcem do rozszerzenia działalności były ostatnie wyroki skazujące Sąd Okręgowy w Łomży, które deprymujące podziały na ogół działaczy komunistycznych. Podobnie, jak w terenie zasięgu wpływów KPZB., tak i tutaj dostrzegano wzmożoną agitację antypodatkową, co wyraziło się nawet w odpowiedziach napisach na wywieszonych transparentach. W Ostrowi-Mazowieckiej członkowie KPP. mają wziąć czynny udział w spodziewanych wyborach do rady miejskiej w celu przeprowadzenia do rady swego kandydata. -

Akcja zewnętrzna KPP. w lutym przedstawiała się następująco:

Powiat	Miejscowość.	wywie- szone tran- SPARENTÓW i plaka- tów.	Kolportowano literaturę komunistyczną i wy- paskach. zemplarzy
Łomżyński	Łomża	-	1 kilkanaście
Ostrołęcki	Ostrołęka	3	-
	Gocą	2	-
	Laski	1	-

Napisy na transparentach, poza stereotypowymi hasłami komunistycznymi, zawierały także apel do niepłacenia podatków, kolportowane zaś odezwy występowały przeciwko nowej ustawie samorządowej. -

Zebrańie K.P.P.

powiat Ostrowski

Dnia 3 lutego w Ostrowi-Luzowieckiej odbyło się zebranie bezrobotnych, którzy pozostają w kontakcie z KPP. Na zebraniu tem sekretarz KD KPP. Rachmiej Gasior po wygłoszeniu przemówienia na temat polityki państw kapitalistycznych, wezwał zebranych do masowego wystąpienia z żądaniem zasiłków i pracy. Na końcu wybrano komitet dla przeprowadzenia tej akcji wśród bezrobotnych. Sekretarzem komitetu został Roman Modzeleń -

R e p r e s j e

Za działalność wywrotową zatrzymani zostali w lutym br. Białystok-Miasto: Etko Miśniewski, Rywa Zukowska, Chaim Djament, Rachmiej Brenner, Stanisław Okołowicz i Gerszon Najfeld. -

Powiat Grodzieński: Piotr Wagoś, terrorysta, sprawca zastrzelenia i postrzelenia osobników, podejrzanych o prowokację.

b/ W y r o k i s ą d o w e .

Za działalność komunistyczną skazani zostali w lutym: przez Sąd Okręgowy w Grodnie:

dnia 7 lutego - Aleksander Lewka na 4 lata więzienia i Jan Madryta na 3 lata więzienia,

dnia 12 lutego - b. sekretarz komórki KZM. we wsi Sucha-Dolina, gminy Łasza, powiatu grodzieńskiego, Serafin Jakowicz na 5 lat więzienia oraz Konstanty Łaszak na 1 1/2 rok więzienia.

dnia 19 lutego - mieszkańcy powiatu słonimskiego: Wiktor Miśko i Anna Korol na 6 lat więzienia. Łdy, Lejzer

pert, Bazyli Poleszuk i Mikołaj Morz na 3 lata więzienia każdy, oraz Brajna Unieńska na 1 rok więzienia. Oskarżeni w czasie rozprawy zachowywali się zuchwale i arogancko, a zwłaszcza Anna Korol, za co uwięziona została z sali rozpraw,

dnia 26 lutego b.instruktor OK.KPZB.Grodno, Szloma Poporc na 6 lat więzienia oraz b.technik RK.KPZB.Indura, Onufry Bertel i b.technik RK.KPZB.Łunna, Aron Kapłan na 3 lata więzienia każdy;

przez Sąd Okręgowy w Łomży:

dnia 7 lutego - Wacław Porowski i Aleksander Zeniec na 3 lata więzienia każdy,

dnia 14 lutego - Mordko Centnerszwer na 2 lata domu poprawy z zawieszeniem kary na 5 lat,

dnia 26 lutego - Estera Gorfinkielówna i szeregowiec 33 pułku piechoty, Jan Wyrzykowski na 5 lat więzienia każdy oraz Doba-Rochla Monczak na 2 lata więzienia, Przeciwno czwartemu oskarżonemu, Abramowi Strzałkowi postępowanie sądowe zostało umorzone wobec ukarania go na 3 lata więzienia w innej sprawie za działalność komunistyczną,

dnia 28 lutego - Enoch-Izaak Olach na 5 lat więzienia, a brat jego, Benjamin Olach na 3 lata więzienia.

Nadto dnia 11 lutego Sąd Okręgowy w Łomży na sesji wyjazdowej w Wysokiem-Mazowieckiem skazał Franciszka Rembieszewskiego i Józefa Gołaszewskiego za krzywoprzysięstwo na 6 miesięcy więzienia każdego. Obaj skazani złożyli pod przysięgą w dniu 26 kwietnia 1933 r. w Sądzie Okręgowym w Łomży fałszywe zeznania na korzyść kilku sądzonych wówczas działaczy komunistycznych, którzy z tej racji zostali unie-

winnieni. Skazani tłumaczyli się przed sądem, że do złożenia fałszywych zeznań byli zmuszeni terorem.

Pozatem, za wywołanie zająć i stawienie oporu policji na przedmieściu Wyoda w Białymstoku podczas strajku włóknarzy w roku ubiegłym, wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 15 lutego skazani zostali z art. 133 i 163 par. 1 K.K.: Jan Hapaniuk i Piotr Januszczyk na 1 rok więzienia każdy oraz Antoni Kasiński na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata. Pozostali trzej inni oskarżeni zostali uniewinnieni.

WOJEWODA ŁÓDZKI

Nr.BP. 181/7/34.T.

Dnia 20 marca 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.3.
 za miesiąc luty 1934 roku.

III. Ruch zawodowy.

-:-:-:-:-

Na czoło zagadnień w ruchu zawodowym w dalszym ciągu wysuwała się sprawa angielskiej soboty, nie przybrała ona jednak form ostrzejszych, znaczna bowiem większość robotników zabiegała o to, żeby tylko mieć pracę, a temsamem móc dać utrzymanie swej rodzinie, kwestja zaś czasu pracy szkodziła niejako na plan drugi. Charakterystycznym jest, że o ile na zebraniach robotniczych zapadają prawie jednomyślnie uchwały w kierunku ścisłego przestrzegania przez robotników angielskiej soboty, to w praktyce rzecz ta ma się często wręcz odwrotnie - sami robotnicy, niezrędko w tajemnicy przed okiem innych robotników pracują w soboty ponad ustawową ilość godzin. Na tem tle dochodziło nawet do zatargów pomiędzy robotnikami różnych fabryk.-

W Grodnie PPS.CKW. próbowała rozbić zrzeszonych w ZZZ. robotników Państwowej Fabryki WYROBÓW Tytoniowych na rzecz Klasowego Związku Zawodowego. Udało się jej to tylko częściowo.

W białowieskim okręgu przemysłu drzewnego dostrzegano coraz większe zamieranie wpływów Klasowego Związku Zawodowego na rzecz Z.Z.Z.

Były również czynione próby do zakładania oddziałów Związku Zawodowego "Praca".-

Pozatem PPS.CKW. usilnie zabiegała koła organizowania makroolnych. W wyniku tych zabiegów utworzono na terenie powiatu

białostockie o dwa oddziały Związku Zawodowego Nauczycieli.

Proklamowany na dzień 19 lutego półgodzinny strajk protestacyjny z powodu wypadków we Francji i Austrii objął nieliczne zakłady przemysłowe i to tylko część robotników w tych zakładach, przyczem strajkowali przeważnie robotnicy narodowości żydowskiej. -

a/ Klasowe Związki Zawodowe.

Związek Zawodowy

Członkowie Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Żelaz-
ników Prze- karnieckiego w Białymstoku odbyli dwa zebrania: dnia 7 i 25
ysłu Żelazni- lutego. Na zebraniu w dniu 7 lutego omawiano wyłącznie sprawę
czego. przestrzegania w soboty 6 godzin pracy. Na zebraniu zaś w dniu
25 lutego, poza sprawą angielskiej soboty i podkreśleniu konieczności regularnego opłacania składek członkowskich i porusze-
niu innych spraw ściśle organizacyjnych - omawiano również wypadki w Austrii i na wniosek sekretarza Okręgowej Komisji
Robotniczej Klasowych Związków Zawodowych w Białymstoku, Toma-
sza Kapitułki, zebrani wnieśli okrzyk na cześć ofiar wypad-
ków w Austrii i zarządzili w tymże celu jednowinutowe milcze-
nie, poczem wspomniany już Kapitułko wygłosił dłuższe na temat
wypadków austrijskich przemówienie. Zaznaczył on, że Dollfuss nie
przebił w środkach, jeżeli idzie o zgnębienie socjalistów i,
że jeżeliby jemu własnymi środkami nie udało się zgnieść powsta-
nia, to przysłałby mu z pomocą inne państwa, jak Francja, "Ho-
chy, Rumunia i inne, że obecnie Dollfuss jest błogosławiony
przez duchowieństwo i przez papieża za zgniecenie socjalistów
oraz, że wypadki austrijskie nie rozgromiły tam socjalizmu,
lecz zmusiły socjalistów do działalności podziemnej, a zatem -
socjalizm w dalszym ciągu rozwija się. Nadmien, że Centralna

Rada Klasowych Związków Zawodowych w Warszawie rozesłała do wszystkich oddziałów Klasowych Związków Zawodowych w Polsce okólnik, ażeby robotnicy pośpieszyli z pomocą rodzinom poległych robotników w Wiedniu i oświadczył, że Związek Włóknarzy w Białymstoku przeznaczył na ten cel 25 zł. i, że postanowiono zbierać w tym celu składowki w fabrykach, lecz, że będzie to uskuteczniane dopiero po ukończeniu strajku szewców, a to z uwagi na konieczność ich wspierania /300/.-

Dnia 18 lutego w Wasilkowie, powiatu białostockiego odbyło się zebranie robotników przemysłu włókienniczego przy udziale wspomnianego już wyżej Tomasza Kapitułki, który omówił sprawę angielskiej soboty /20/.-

Charakterystyczny wypadek zaszedł dnia 21 lutego w Supraślu, powiatu białostockiego. Do zarządu miejscowej fabryki włókienniczej, Cytrona zwróciło się 40 robotników tej fabryki z żądaniem zwolnienia z pracy nowoprzyjętego robotnika, Seweryna Szymkowskiego, grożąc w przeciwnym razie strajkiem. Żądanie robotników zostało uwzględnione. Przyczyną tego incydentu było to, że Szymkowski należał do grupy robotników tworzącego się w Supraślu oddziału Związku Zawodowego "Praca", przeciwnego Z.Z.Z., do którego należą pozostali robotnicy wspomnianej fabryki.-

Związek Zawodowy

Robotników Przemysłu Drzewnego.

Dnia 13 lutego odbyło się w Augustowie zebranie członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego. Omawiano sprawy organizacyjne, a nadto podniesiono, że Związek winien walczyć z żydowskimi organizacjami robotniczymi, a głównie z robotnikami żydowskimi, którzy wprowadzając pracując tylko chwilowo, celem nabrania wprawy do dalszej pracy w Palestynie, niemniej

jednak obecnie pozbawiają pracy robotników chrześcijan /135/.-

W Hajnowce, powiatu białskiego odbyły się trzy zebrania członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego. Na pierwszym zebraniu w dniu 7 lutego powołano administrację państwową i organizację przerw, o stosowanie ucisku względem robotników, poczem uchwalono wystąpić do zarządu tartaku państwowego w Hajnowce z żądaniem usunięcia od pracy w tartaku Leona Pasiaka oraz uwzględnienia przez tenże zarząd tartaku w ciągu 48 godzin postulatów, wyszczególnionych w rezolucji z dnia 4 stycznia b.r. - w przeciwnym zaś razie proklamować strajk. Ponieważ postulaty te nie zostały uwzględnione, więc w dniu 10 lutego do hali tartacznej wkroczyli uzbrojeni w kije, Konstanty Basiluk, Józef Pomorski i Jan Kryczko, zmuszając robotników do porzucenia pracy. Zajęcie to spowodowało chwilową przerwę w pracy. Wszyscy trzej napastnicy zostali zatrzymani.-

Na następnym zebraniu w dniu 13 lutego omawiano sprawę opisanego wyżej zajęcia w tartaku w dniu 10 lutego, przyczem Julian Cyglingier zarzucał ogółowi robotników tartacznych, że oni ponoszą całkowitą odpowiedzialność za zatrzymanie Basiluka, Pomorskiego i Kryczki, bowiem wbrew uchwałom z dnia 7 lutego, odstąpili od zasady solidarności robotniczej i nie poparli proklamowanego strajku. Dodał, że jeżeli podobny wypadek jeszcze raz powtórzy się, to Związek Zawodowy zostanie rozgromiony, a wszyscy przywódcy robotniczy znajdą się w więzieniu. W końcu Józef Kurzawa zaznaczył, że proklamowany na dzień 19 lutego półgoczinny strajk solidarności z robotnikami w Austrii nie będzie można w Hajnowce przeprowadzić z powodu braku własnej solidarności wśród robotników.-

Wreszcie na trzecim zebraniu, odbytem w dniu 25 lutego

przemawiał Edward Hryniewicz na temat prowadzonej przez międzynarodówkę socjalistyczną walki z faszyzmem, omawiał wypadki w Austrii, poczem zebrani uchwalili rezolucję, wyrażającą całkowite poparcie dla Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego, domagającą się zatrudnienia wszystkich bez wyjątku znajdujących się w Hajnówce bezrobotnych, potępiającą zawieranie umów przez Dyрекcję tartaku z poszczególnymi grupami robotników osobno, protestującą przeciwko nowym ustawom socjalnym oraz wyrażającą gotowość przystąpienia do strajku powszechnego w Polsce w obronie praw socjalnych robotników i wreszcie składającą hołd proletariatu austriackiemu /500/..

Zebranie robotni-

ków P.F.W.T. w

Grodnie.

Dnia 12 lutego odbyło się w Grodnie zebranie robotników miejscowej Państwowej Fabryki Tyrobów Tytoniowych. Zebranie to zwołane zostało przez PPS.CKW. Przemawiał przedstawiciel Centrali Klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Tytoniowego, Potek, który oświadczył zebranim, że robotnicy tytoniowi w Warszawie wygrali strajk protestacyjny przeciwko nowej ustawie ubezpieczeniowej i za dni strajku otrzymali pieniądze. Następnie podkreślił, że nowa ustawa ubezpieczeniowa znacznie pogorszyła warunki bytu tytoniowców i, że robotnik, który przed wejściem w życie nowej ustawy miałby emerytury 80 zł., to obecnie będzie mógł otrzymać tylko 19 zł., a przytem składki ubezpieczeniowe są wysokie. Dalej zaznaczył, że robotnicy w Warszawie są silnie zorganizowani i gotowi są w każdej chwili do wystąpienia z protestem oraz, że w Małopolsce wśród robotników jest już silne wrzenie i, że socjalizm wkrótce musi odnieść zwycięstwo. Wezwał, aby wszyscy robotnicy tytoniowi w Grodnie utworzyli klasowy Związek Zawodowy, oraz ażeby byli gotowi na dzień 1 kwietnia b.r. do strajku protestacyjnego, który obejmie całe

Państwo i, że strajk ten będzie groźny dla Rządu, gdyż będzie on miał podłoże rewolucyjne i musi być zwycięski. Po przemówieniu Fotka wybrano tymczasowy zarząd/^{Klasowego} Związku Zawodowego Tytoniowców, w skład którego weszli: Gornicki, Bakanowiczowa, Jakowczyk, Łdanowicz i Kowalski. Korzystając z nastroju, jaki zapanał na sali po przemówieniach Fotka, Krasińskiego i Hurwicza, inicjatorzy założenia Klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Tytoniowego zapisali do niego kilku robotników, członków Z.Z.Z., bez ich wiedzy i zgody, tak, że robotnicy ci ogłosili później w miejscowej prasie komunikat, w którym oświadczyli, że wprawdzie byli na zebraniu w dniu 12 lutego, lecz bynajmniej nie wyrazili chęci do należenia do Związku Klasowego, zaś do zarządu tego Związku wybrani zostali bez ich zgody.-

W rezultacie, do nowopowstałego Związku zapisało się około 35 robotników, przeważnie żydów /260/.-

Związek Zawodowy
Małorolnych.

Sekretarz Okręgowej Komisji Robotniczej Klasowych Związków Zawodowych w Białymstoku, Tomasz Kapitułko w dniu 18 lutego zorganizował oddział Związku Zawodowego Małorolnych we wsi Studzianki, gminy Czarna-Wieś, powiatu białostockiego. Prezesem zarządu oddziału został Sergjusz Zukowski, komunista, b.czołonek Hromady, sekretarzem zaś Henryk Nej, zwolniony z więzienia w dniu 11 lutego, gdzie przebywał, jako oskarżony z art.251 K.K., od dnia 12 grudnia 1933 r. Na członków zapisało się 15 osób.-

Takiż oddział Związku Zawodowego Małorolnych założył Kapitułko w dniu 24 lutego we wsi Wólka, powiatu białostockiego. Tutaj na członków zgłosiło akces 20 osób.-

Rada Klasowych
Związków Zawodo-
wych w Grodnie.

Dnia 7 lutego na posiedzeniu członków Rady Klasowych Związków Zawodowych w Grodnie omawiano sprawę spodziewanych wyborów do rady miejskiej, przytem posłano oczekiwać w tej sprawie dyrektyw z Centrali w Łarazawie, niemniej jednak stwierdzono konieczność pójścia do wyborów w jednym bloku socjalistycznym.

Ostatnio w łonie Rady powstały rozdziewki pomiędzy członkami Rady a jej sekretarzem, Kazimierzem Krasilem, któremu zarzucają prowokację i zdradę partji. Z tej też racji wielu osób wystąpiło ze Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej, a zarząd tego związku przeniósł swą siedzibę z lokalu Rady do lokalu A.Z.K.

b/ Związek Związków Zawodowych.

Pracownicy drzew-

Zarząd ośrodka Z.Z.Z. w Michałowie, powiatu białostockiego na podstawie uchwały członków postanowił, że w okresie tak zwanego sezonu martwego w przemyśle włókienniczym członkowie wspomnianego związku będą pracowali za wynagrodzeniem całonocnym, niższym o 50 groszy od obowiązującego cennika. Związku z tem wśród pewnej części robotników powstało niezadowolenie i obawa jakiegokolwiek wystąpienia ze strony robotników białostockich.

Pracownicy drzew-

Dnia 2 lutego w Turcu, powiatu białostockiego na zebraniu robotników drzewnych, zrzeszonych w Z.Z.Z., postanowiono wywalić ze związku 11 członków, którzy wspólnie z dzielnymi P.B. OK. działali na szkodę Z.Z.Z./19/-.

Pracownicy drzew-

Dnia 24 lutego na zebraniu członków lokalnego komitetu partyjnego Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Łoskowsku omawiano sprawy organizacyjne, raz wybrano delegata na

walny zjazd w Gdyni, majacy się odbyć w maju b.r. Delegatem tym został Stanisław Wylotek /20/..

organizowanie
Związku Zawodo-
go "Praca".

Dnia 26 lutego w Supraślu, powiatu białostockiego zorganizowano oddział Związku Zawodowego "Praca". Na członków zapisano się 50 osób - secesjonistów z Z.Z.Z. Oddział ten zarządu dotychczas nie posiada, lecz tylko Komisję Organizacyjną, w skład której wchodzi Jan Karczewski i Antoni Bojarski, obaj podejrzani o należenie do KPZB. oraz Edward Szymkowski, Stanisław Dragiewicz i Antoni Bejtman.-

c/ Chrzescijańskie Zjednoczenie Zawodowe.

zwołanie członków.

W dniu 18 lutego odbyło się w Białymstoku zebranie członków Chrzescijańskiego Zjednoczenia Zawodowego przy udziale posła Macława Bitnera, który wygłosił przemówienie, w którym poddał krytyce nową Konstytucję oraz sposób jej uchwalenia i zaznaczył, że należy dążyć wszelkimi możliwymi środkami do anulowania uchwały sejmowej, ustanawiającej Konstytucję i, że w tym celu koniecznem może nawet będzie odwołanie się do uczuć religijnych Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.-

Po przemówieniu posła Bitnera, sekretarz przytoczonego na wstępie Zjednoczenia, Mikołaj Korbut stwierdził, że szemrania o gwałceniu angielskiej soboty przez czyściarzy - są nieuzasadnione oraz, że strajkujący szewcy zwrócili się do Chrzescijańskiego Zjednoczenia Zawodowego z prośbą o pomoc materialną i, że pomoc tę należy im okazać.-

Z kolei prezes Głównego Zarządu Chrz.Zjedn.Zawodowego, Urbański oświadczył, że w sprawie angielskiej soboty zwracał się do Ministerstwa i, że oświadczone mu tam, iż w związku z wejściem w życie nowej ustawy, kasującej angielską sobotę, żadnych zatar-

gów niema, lecz, że tylko przywódcy robotniczy czynią zamęt.
 W związku z tem wszczął on, ażeby robotnicy wzięli się do sta-
 nowczej akcji w obronie swych praw tak, aby to odbiło się
 jednośnem echem w Ministerstwie, a wówczas rząd, w obawie, by
 nie doszło do niepożądanych skutków, wpłynię na fabrykantów
 w kierunku zażegnania zatargu o angielską sobotę. Nawiązując
 do zapowiedzianego przez klasowe związki zawodowe półgodzinne-
 go strajku w dniu 19 b.m. ku uczczeniu ofiar wypadków w Austrji
 i Paryżu, Urbaniak oznajmił, że strajk ten ma charakter poli-
 tyczny i nie radził brać w nim udziału, gdyż to nie godzi się
 z zasadami Ch.D.

Praszkie włóknianka Genjusz wezwała, by kobiety poparły
 strajkujących szweców, oraz by w soboty pracować tylko po 6
 godzin, a zapłaty domagać się za 8 godzin /150/-.

B e z r o b o c i e

Według danych z dnia 28 lutego b.r., na terenie "oje-
 wództwa Białostockiego" w dniu tym pozostawało bez pracy 16.65
 osób.

P o w i a t	Bezrobocie na dzień 31.1.34 r.	Bezrobocie na dzień 28.11.34 r.	Zmiej- sze- nie.	Wzrost.	Pobie- ra za sił
Augustowski	660	567	93	-	20
Białystok-Miasto	6.158	6.285	-	127	109
Białostocki	616	711	-	95	53
Bielski	906	801	105	-	12
Grodziński	2.676	2.706	-	30	8
Łomżyński	1.643	1.713	-	70	11

na zamęt.
ię do sta
ro się
wie, by
ykantów
awiazuja
54godzin
w Aust
ter poli
godzi si
ty popar
lyo po 6.

Ostrołęcki	858	1.102	-	244	15
Ostrowski	653	673	-	20	47
Sokółski	112	113	-	1	3
Suwałski	414	617	-	203	36
Szczuczński	678	695	-	17	18
Wołkowycki	208	313	-	105	20
Wysoko-Mazowiecki	344	362	-	18	11

O g ó ł e m :	15.926	16.658	198	930	2.298

Wzrost o 732 osoby.

-:-:-:-:-

nie oje-
racy 16.6

Pobi
st. ra z
sił

H.F.

2
109
53
12
8
11

24
GMINA BIAŁOSTOKI

Nr.BP. 181/3/34.T.

Dnia 20 marca 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.3.

za miesiąc luty 1934 rok.

IV. S t r a j k i . -:-:-:-:-

S z e w c y .

Strajk szewców w Białymstoku trwa w dalszym ciągu, wykazując daleko posuniętą solidarność szewców. Już w czasie trwania strajku szewcy wysunęli również żądanie zaprowadzenia książeczek rozrachunkowych pomiędzy kupcami a nimi. Do książeczek tych miałyby być wpisywane otrzymywane przez szewców płace oraz towar /skóry/. Pracodawcy nie wykazywali zbyt wielkiego pośpiechu w dążeniu do zlikwidowania strajku i głównie opierali się żądaniu strajkujących co do wprowadzenia wspomnianych wyżej książeczek rozrachunkowych. Przebieg strajku spokojny.-

Lonkietnicy.

Awizowany w poprzednim sprawozdaniu strajk lonkietników został zlikwidowany ostatecznie w dniu 8 lutego. Strajkujący uzyskali częściowe uzależnienie swych żądań.-

Robotnicy tartaczni.

Dnia 7 lutego część robotników tartaku państwowego w Żelazkach, powiatu białostockiego usiłowała wywołać strajk w tym tartaku na tle żądania podwyżki płacy. W tym celu wtargnęło do tartaku około 100 robotników z zamiarem uniesienia z pracy zatrudnionych tam robotników, którzy do strajku nie przyłączyli się. Wyższy na miejsce zejdący przedstawiciel Starostwa Powiatowego z oddziałem policji

przywrócić spokój i tłum rozszedł się spokojnie do domów. Strajkujący poczęli stopniowo przystępować do pracy i w dniu 13 lutego tartak był już czynny na 3 zmiany.-

W dniach 5 - 8 lutego w tartaku Rabinowicza w Nurcu, powiatu bielskiego strajkowało 25 robotników, żądając podwyżki płac do wysokości zarobków obowiązujących w tartaku państwowym. Pracodawca tylko częściowo uwzględnił żądania strajkujących.

Pomimo zlikwidowania w dniu 24 stycznia strajku robotników leśnych, elementy komunikujące usiłowały nadal utrzymać wśród tych robotników wrzenie strajkowe i w tym celu ubiegano się nawet do teroru. Wypadek właśnie takiego teroru miał miejsce w dniu 28 lutego we wsi Grzybowce, gminy Hołynka, powiatu grodzieńskiego, gdzie w dniu tym spłonęła stodoła Konstantego Łukaszyka.-

Stodołę podpalono z zemsty za to, że Łukaszyk wraz z innymi mieszkańcami tejże wsi wyjechał w dniu 26 lutego do lasu państwowego wywozić drzewo do tartaku w Walikach. Po pożarze obok wsi ujawniono dwa przybite do drzewa plakaty z ostrzeżeniem, że jeżeli gospodarze wsi Grzybowiec nie przepędzą łamistrajków, to cała wieś pójdzie z dymem.-

W związku z tym wypadkiem w dniu 28 lutego zastrajkowali wozacy i robotnicy leśni również na terenie gminy Jażówka, powiatu wołkowyskiego.

Strajk solidarności.

Proklamowany na dzień 19 lutego półgodzinny strajk solidarności w związku z wypadkami w Austrii i we Francji wypadł bardzo blado.-

W Białymstoku strajk ten objął tylko 4 fabryki, w których strajkowało ogółem 368 robotników.-

W powiecie białostockim, w Masilkowie strajkowało 100 włóknierzy.-

W Grodnie strajkowało zaledwie 12 robotników-garbarzy, zaś w Krynkach, powiatu grodzieńskiego 50 garbarzy.-

Skazanie terrorystów
strajkowych.

Dnia 22 lutego Sąd Grodzki w Sokółce skazał z art. 250 i 251 K.K. Franciszka Utko i Stanisława Kirzyckiego na 6 miesięcy więzi, nie każdego oraz Vincentego Jaszczyka na 3 miesiące aresztu. Wymienieni podczas strajku robotników leśnych usiłowali usunąć z pracy zatrudnionych w lesie robotników i zmusić ich do przyłączenia się do strajku.-

23 33
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/3/34 T.

Dnia 20 marca 1934 roku

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne

Nr. 3 za miesiąc l u t y 1934r.

V. S. a bezpieczeństwa publicznego

a/Ważniejsze wypadki i wydarzenia

Opór podatkowy.

Dnia 19 lutego mieszkańcy wsi Dobrowola, gminy Swisłocz, powiatu wołkowyskiego, Andrzej i Stefan Borele stawili czynny opór sekwestratorowi Urzędu Skarbowego, nie dopuszczając do przeprowadzenia egzekucji, czynność ta jednak została dokonana przy udziale asysty policyjnej. Opór ten miał podłoże polityczne i był wynikiem agitacji b. członków zlikwidowanego koła T.S.B. we wsi Dobrowola, powiatu wołkowyskiego, którzy również sami nie płacą dobrowolnie podatków w celu wprowadzenia zamętu wśród okolicznych włościan.-

Opór leśniczemu.-

Dnia 24 lutego leśniczy Chrzanowski dokonywał pomiarów świeżo ściętych drzew w spornym lesie w obrębie nadleśnictwa Chrzanowskiego w powiecie grodzieńskim. Podczas tej czynności przybyli do lasu sprawcy ścięcia tych drzew, mieszkańcy wsi Przewałka w liczbie około 50 osób, uzbrojeni w kije i nie dopuścili leśniczego oraz asystujących mu 2-ch gajowych do wykonywania dalszych pomiarów. Leśniczy Chrzanowski na postrach wystrzelił z rewolwetu dwukrotnie w górę poczem począł wraz z gajowymi wycofywać się z lasu. Przybyli wieśniacy poczęli nacierać na nich, przy-

czem pobili gajowego Kazimierza Maciukiewicza. Sprawców pobicia, w liczbie 4-ch osób, zatrzymano i osadzono w areszcie.-

Zatrzymanie dozorca więzienia-
go.-

Dnia 8 lutego dozorca więzienia w Grodnie, Kazimierz Drapczyk, będąc pijanym, wszedł do jednego ze sklepów spożywczych i zażądał na kredyt tytoniu. Gdy mu odmówiono, począł awanturować się i wybił szybę w sklepie oraz usiłował przewrócić gablotkę. Przybyły szeregowy P.P. odprowadził Drapczyka do więzienia, którego naczelnik polecił Drapczykowi udać się natychmiast do domu. Drapczyk, zamiast do domu, wszedł znowu do tego samego sklepu i urządził awanturę, odprowadzony zaś ponownie do naczelnika więzienia, znieważył on czynnie i słownie st.post. Radkiewicza. Drapczyk został zatrzymany.-

Nielegalne gorzelnictwo.-

Dnia 15 lutego u mieszkanki osady Zelzin, gminy Łysków, Zofji Borowskiej oraz u mieszkańca wsi Kuziewicz, gminy Podorok, powiatu wołkowyskiego, Aleksandra Krasnodębskiego - wykryto przyrządy do pędzenia wódki, zacier i gotowa już "samogonkę".-

b/ Zestawienie przestępstw i innych wypadków:

1/Uszkodzenia ciała w bójkach	59
2/Uszkodzenia ciała w innych okolicznościach	1
3/Usiłowań zabójstw	6
4/Z a b ó j s t w	4
5/Usiłowań samobójstw	1

./.

6/Samobójstw	4
7/Różnych nieszczęśliwych wypadków, w których śmierć poniosły 4 osoby, w tem 2 osoby zostały zabite przez wywrócenie się fury z drzewem, 1 osoba - od uderzenia przez konia i 1 osoba poniosła śmierć podczas młócenia zboża w młocarni	7
8/Kradzieży zwykłych na sumę zł.29.900	614
9/Kradzieży z włamaniem na sumę zł.4.088	41
10/Kradzieży z pola i lasu	83
11/Drobnych napadów rabunkowych	1
12/Oporu policji	9
13/Oporu sekwestratorom	10
14/Oporu innym władzom	2
15/Nielegalnego posiadania broni	30
16/Dzieciobójstw	1
17/Podrzucenia dzieci	2
18/Zgwałceń	3
19/Przemytnictwa	43
20/Puszczania w obieg fałszywych pieniędzy	32
21/Tajnego gorzelnictwa	1

c/Wypadki samochodowe

W lutym na terenie Województwa Białostockiego wypadki samochodowe nie miały miejsca.-

d/Zestawienie danych o pożarach

W lutym na terenie Województwa Białostockiego miały miejsce następujące pożary, wynikię wskutek:

./.

1/Nieostrożnego obchodzenia się z ogniem	11
2/Podpalenia z zemsty	3
3/Podpalenia w celu otrzymania premii ubezpiecz.	2
4/Wadliwej budowy komina	10
5/Z przyczyn nieustalonych	9
Razem	35

Pożary te wyrzuciły straty:

1/do 2.000 złotych każdy	28
2/od 2.000 do 5.000 złotych każdy	5
3/od 5.000 do 10.000 złotych każdy	1
4/od 10.000 do 20.000 złotych każdy	1

Straty, wyrządzone przez te pożary, wynoszą ogółem około 48.800 złotych.-

Pożary o większych rozmiarach w lutym na terenie Województwa białostockiego nie miały miejsca.-

e/Ocena ogólna

Sytuacja bezpieczeństwa pod względem politycznym w lutym uległa pewnemu odprężeniu wobec zlikwidowania z końcem stycznia strajku robotników leśnych.-

Strajk szewców w Białymstoku nie nastroczał władzom bezpieczeństwa większych trudności. Również w sprawie angielskiej soboty nie zachodziła potrzeba interwencji ze strony władz.-

Notowane wciąż jeszcze wypadki stawiania oporu sekwestраторom miały podłoże wyłącznie ekonomiczne, za wyjątkiem jednego zajścia w powiecie wołkowyskim, gdzie

opór ten miał tło polityczne.-

Pod względem kryminalnym sytuacja uległa nieznacznej poprawie.-

Naogół, stan bezpieczeństwa może być uważany za dobry.-

OJ. WDA BIAŁOSTOKI

Nr BP 131/3/34 T.

Dnia 20 marca 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 3.
za miesiąc luty 1934 r.

VI. Sprawy graniczne.

Zbieg polityczny
z Niemiec.

Dnia 22 lutego przekroczył nielegalnie granicę i zgłosił się na posterunek P.P. w Raczkach, powiatu augustowskiego obywatel niemiecki, Alfred Deppe, syn Henryka i Almy, urodzony w 1910 roku, zamieszkały w Bochum /Westf. lja/, kawaler, bezwyznaniowiec. Przybyły zeznał, że z przekonania jest socjal-demokratą i jako taki w maju ub. roku był wysłany na przymusowe roboty rolne do Prus Zachodnich. Zbiegł zaś do Polski dlatego, że obawiał się prześladowań ze strony hitlerowców, którzy zaraz po objęciu władzy w Niemczech wytoczyli mu proces za opozycjonizm, przyczem po zatrzymaniu go z tej racji był on bity przez hitlerowców, jednakoż sprawa przeciwko niemu została umorzona. Obecnie dowiedział się zbieg, że sprawa ta ma być wznowiona, więc w obawie przed ponownym znęcaniem się i zesłaniem do obozu koncentracyjnego - zbiegł do Polski.-

Nielegalne przekroczenie granicy przez obywateli litewskich.

Dnia 23 lutego w Druskienikach, powiatu grodzieńskiego zatrzymani zostali obywatele litewscy, mieszkańcy Kowna: Aleksander Berszkajtis lat 19 i Bronisława Urbanowicz, lat 22. Zeznali oni, że zbiegli z Litwy z powodu stosowania tam w stosunku do nich represyj za rzekome sympatje do Polski. Ustalono, że powodem ucieczki była obawa przed więzieniem za różne przestępstwa kryminalne. Osadzono ich w więzieniu w Grodnie.-

alne przekro-
nie granicy

Ze nielegalne przekroczenie granicy w lutym zatrzy-
mano: na odcinku granicznym powiatu augustowskiego - 12
osób, na odcinku granicznym powiatu ostrołęckiego - 9 osób
i na odcinku granicznym powiatu suwalskiego - 20 osób -

L.F.

32

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/3/34

Dnia 20 marca 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 3.

Za miesiąc luty 1934 r.

VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż.

Szpiegostwo.

Dnia 20 lutego zatrzymano mieszkańca wsi Marcinka, powiatu grodzieńskiego, Pawła Konstantynowicza, u którego podczas rewizji znaleziono list, adresowany do kierownika wywiadu litewskiego w Merezcu /Litwa/. W liście tym podane były nazwiska informatorów polskich organów wywiadowczych. -

H.F.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Białystok, dnia 30 kwietnia 1934 roku

Nr. BP. 181/4/34.T.

T a j n e - p i l n e !

Sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr. 4 za mie-
siąc marzec 1934 rok. -

Do

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Departament I Polityczny

w W a r s z a w i e

Po przyjęciu do wiadomości

A. A.

Urząd Wojewódzki przesyła sytuacyjne sprawozdanie mie-
siężne Nr. 4 za miesiąc m a r z e c 1934 rok / z zakresu
bezpieczeństwa publicznego, ruchu wywrotowego i ruchu zawodo-
wego / . -

Za W o j e w o d ę

Józef B a y
p.o. Naczelnika Wydziału Bezp. Publ.

Otrzymują do wiadomości:

- 1/ Pan Wojewoda w Wilnie,
- 2/ " " " Nowogrodka,
- 3/ " " " Brześciu n/ Bugiem,
- 4/ " " " Warszawie,
- 5/ " " " Stanisławowie,
- 6/ " " " Tarnopolu,
- 7/ " " " Lublinie,
- 8/ " " " Łodzi,
- 9/ Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie,
- 10/ " " " " " Wilnie,
- 11/ " " " " Okręgowego w Białymstoku,
- 12/ " " " " " Łomży,
- 13/ " " " " " Grodnie,
- 14/ Samodzielny Referat Informacyjny D.O.K. III w Grodnie,
- 15/ " " " " D.O.K. IX w Brześciu n/ Bugiem,
- 16/ " " " " D.O.K. I. w Warszawie,
- 17/ K.O.P. "Brygada Grodno" w Grodnie,
- 18/ Wszyscy Panowie Starostowie Powiatowi Województwa Białostockiego,
- 19/ Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,
- 20/ Pan Komendant Wojewódzki P.P. w Białymstoku,
- 21/ Pan Naczelnik Urzędu Sledczego w Białymstoku,
- 22/ Pan Prokurator Wydziału Zam. Sądu Okr. w Suwałkach

LEGELSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

Podano dn. 9/V 1934.

Za.

Waga

W.D.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/4/34.T.

Białystok, dnia 20.IV.1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 4.
 za miesiąc marzec 1934 roku.

I. Sytuacja ogólna.

Dotyczące ruchu wyrotkowego spostrzeżenia władz administracji ogólnej i organów bezpieczeństwa za okres sprawozdawczy wskazują, że w okresie tym niewątpliwie dla ożywienia działalności organizacji wyrotkowych z jednej, a dla wywołania fermentu w umysłach luźności z drugiej ^{strony} lansowane były wersje o zaistnieniu w okresie wspomnianym szerszego ruchu wyrotkowego o charakterze dywersyjno-sabotażowym.

Wersje te ze szczególnym nasileniem rozpowszechniano w strefie działania KPZB. Charakterystycznym jest, że lansowanie tych wersji nie zawsze było udziałem organów partyjnych, które nierzadko były niemi zaskakiwane, nie posiadały bowiem jakiegokolwiek w tej mierze instrukcji od instancji partyjnych. Czynnikiem, który miał podjąć akcję dywersyjno-sabotażową był w ujęciu traktowanych wersji element emigrancki, t.j. emigranci polityczni. Liczebność tego czynnika i jego działalność na poszczególnych terenach były wyolbrzymiane i to nawet przez władze administracji ogólnej. Można by, opierając się na całym szeregu przesłanek, wnioskować, że jakimś czynnikiem chodziło w danym wypadku o wprowadzenie w stan zdenerwowania władz administracji ogólnej i popchnięcia ich do specjalnych represyj w odniesieniu do elementów

wywrotowych, co, według dopatrywań tych czynników, mogło doprowadzić do wypadków oporu i nawet zaburzeń. Niewątpliwym często skutkiem wersyj ruchu dywersyjno-sabotażowym były wypadki oporu podatkowego tam, gdzie postępowanie sekwestratorów pozostawiało wiele do życzenia i drażniło niepotrzebnie ludność. Opierając się na tych wypadkach, władze administracji ogólnej wydały szczegółowe zarządzenia organom bezpieczeństwa, dla zapobieżenia na przyszłość tego rodzaju wypadkom. Ogólnie w marcu ruch wywrotowy był słaby i poza wyłuszczonejmi nie nasunął bardziej charakterystycznych spostrzeżeń władzom i organom bezpieczeństwa.-

Również działalność pracowniczych związków zawodowych nie nastręczyła specjalnych uwag. Związana była ona przyczynowo z drobnymi zatargami w przemyśle, przyczem nigdzie nie przyjęła form strajkowych o szerszym zasięgu. Traktując o działalności pracowniczych związków zawodowych, należy podkreślić wyłaniające się w białostockim okręgu przemysłowym zagadnienie t.zw. lonkietników / zarobkowe tkalnie i przędzalnie/. Zagadnienie to jest o tyle ważne, że więksi przemysłowcy przesuwają ciężar pracy na przędzalnie i tkalnie zarobkowe, których robotnicy, wykonując pracę sposobem chałupniczym, pracują za wynagrodzeniem mniejszym o 40-50%, niż robotnicy w fabrykach włókienniczych. W ten sposób następuje obniżenie stopy życiowej robotnika, rozdrabnianie przemysłu i usuwanie go z pod kontroli władz państwowych, wprowadzanie niezdrowych stosunków do fabryk, gdzie płace robotnicze kalkulowane są dowolnie przy istnieniu obowiązującego cennika i wreszcie narastanie niezadowolenia wśród robotników katolików, gdyż w zakładach lonkietniczych zatrudniani są niemal wyłącznie robotnicy żydowscy, których przemysłowcy uważają za bar-

dziej pewnych. Zagadnienie to rozważane jest gruntownie przez Urząd Wojewódzki i zostanie ono naświetlone szczegółowo w Ministerstwu w najbliższym czasie.-

Na rynku pracy poważniejsze zmiany nie zaszły. Dobrą koniunkturę miał przemysł włókienniczy, w którym stan zatrudnienia robotników, sądząc z posiadanych przez przemysłowców zamówień, będzie w kwietniu, maju i czerwcu stopniowo się powiększał. Wykładnikiem koniunktury dla przemysłu włókienniczego jest fakt, że w roku bieżącym kilku przemysłowców rozszerza swoje zakłady i nawet buduje nowe działy, czego nie było od roku 1928. Tak samo dobrą koniunkturę miał przemysł garbarski i drzewny, czego dowodem jest że w przemysłowym okręgu białostockim znajdują się w stadium montowania dwie większe garbarnie i jeden tartak, ogólnie zatem sytuacja w przemyśle kształtuje się pomyślnie. Niej pomyślną jest sytuacja na terenie wiejskim, gdyż w powiatach łódzkiej, białostockiej, bielskiej, wołkowyskiej, sokólskiej i ostrołęckiej niektóre wsie, a nawet całe gminy potrzebują natychmiastowej pomocy, aby ludność ich mogła dotrzeć do pierwszych zbiorów.-

Stan bezpieczeństwa publicznego był w całym województwie naogół dobry pod każdym względem.-

-:-:-:-:-

Województwo Białostockie

Nr.BP.181/4/34 T.

Dnia 20 kwietnia 1934 roku

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.4

za miesiąc marzec 1934 roku

II. Ruch wywrotowy

a/Przejawy działalności elementów wywrotowych

1/Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi

W związku z przypadającymi w marcu kampanjami 63 rocznicy Komuny Paryskiej i Międzynarodowego Dnia Kobiety dostrzegano wzmożenie się zewnętrznych przejawów działalności KPZB. Notowano również natężenie akcji organizacyjnej, przede wszystkim w powiecie wołkowyskim, a następnie w powiecie sokólskim. W powiecie wołkowyskim odbyła się znaczna ilość konferencji partyjnych, z przebiegu których wynikałoby, że w łonie KPZB. przybrała aktualności kwestja wywołania w kraju rewolucji i akcji dywersyjno-sabotażowej. Kwestja ta rozstrzygana była niemal na wszystkich konferencjach partyjnych, przy czem przypuszczalny termin wybuchu ewentualnej rewolucji miał być wyznaczony na dzień 1 maja br., względnie na okres późniejszy, jednakże w roku bieżącym.-

Podchodząc do zagadnienia samego wywołania rewolucji, na omawianych konferencjach stwierdzono konieczność wzbierania się i organizowania w szerszym zakresie kadr rewolucyjnych, a zwłaszcza rezerwistów i poborowych, którzy mają przeprowadzić pracę przygotowawczą w wojsku i w dniu rewolucji wystąpić jako jej aktywni promotorzy. Kwestja zaś ewentualnej dywersji rozpatrywana była łącznie i w płaszczyźnie rewolucji.-

Jeśli chodzi o stan rzeczywisty, to kwestję wywołania rewolucji w warunkach lokalnych uważać należy za nierealną, a to z uwagi na stan posiadania KPZB., jak i na pasywność jej członków i wreszcie - na obojętność szerokich kręgów ludności w stosunku do zamierzeń komunistycznych.

Dostrzegano już również, zwłaszcza na terenie powiatu sokólskiego, pewne przygotowania do demonstracji 1-szomajowych, przy czem kampanja ta tutaj ma być powiązana z zakończoną niedawno akcją strajkową robotników leśnych. Same zaś demonstracje mają się odbyć głównie w okolicy wsi Surażkowo na cześć zabitego podczas napadu na posterunek PP. w Szudziałowie w dniu 4 stycznia rb. Włodzimierza Kłk. Chomczyka.

Proklamowany na dzień 23 marca strajk dzieci szkolnych na terenie zasięgu wpływów KPZB. przeszedł bez większych efektów. Agitację w tym kierunku przeprowadzono w powiatach sokólskim i wołkowyskim. W jednym wypadku na terenie powiatu wołkowyskiego w dniu 23 marca nie przybyło wprawdzie do szkoły większość dzieci, lecz powód tego był zgoła inny, aniżeli strajk, mianowicie - zły stan dróg i spowiedź wielkanocna.

Zewnętrzna akcja KPZB. w marcu b.r. przedstawiała się następująco:

Powiat	Miejscowość	Wywieszono transparenty i plakaty	Wystawiono Holportowane literaturę komunistyczną w ilu wypakach	Ilość egzempl.
Augustowski	Podabienie	1	-	-
Białostocki	Białystok	1	5	ok. 800 egz.
"	Nieleszki	3	-	-
"	Gródek	2	-	-
"	Koźliki	-	1	6

Powiat	Miejscowość	Wywieszono transparen- tów i pla- katów	Kolportaż literatu- ry kulturalnej	
			w ilu wy- pawkach	ilość egzemplarzy
Białostocki	obok wsi Ciliczanka	1	-	-
Bielski	D o l n a	-	1	8
"	Nowo-Berezewo	-	1	48
"	K a j ły	-	1	8
"	S o s i n y	-	1	7
"	obok Hajnówki	-	1	10
Grodziński	obok Grodna	1	-	-
"	" Skidla	1	-	-
"	" wsi Ogrodniki	1	1	10
"	" " Gibulicze	1	1	25
"	" " Kowale	1	-	-
"	" " Daniłowce	-	1	9
"	" " Kiełbasin	-	1	21
"	" " Żebry	-	1	paczka
"	Rzepowicze	-	1	90
Sokólski	B a b i k i	-	1	88
"	Szudziałowo	-	1	1
"	obok Krynek	-	1	21
"	" Nowego-Dworu	1	1	25
Wołkowyski	Wołkowysk	-	2	kilkadzieci
"	obok Wołkowyska	-	1	"
"	" wsi Karolin	-	1	2
"	" " Chomicze	1	1	6
"	" " Koszele	-	2	11
"	" " Skowatycze	1	1	4

Powiat	Miejscowość	Wywieszono transparentów i plakatów	Kolportowano literaturę komunistyczną	
			w ilu wypadkach	ilość egzemplarzy
Wołkowyski	w lesie Kuchcicze	-	1	50
"	Bezwódne	1	-	-
"	Dziergiele	1	1	29
"	Zawrynowicze	-	1	20
"	Zadwórze	-	2	11
Ogółem		18	34	-

Treść napisów na transparentach oraz kolportowane odezwy w lwiej części poświęcone były uczczeniu 63-letniej rocznicy Komuny Paryskiej. W nielicznych wypadkach, wydane przez lokalne ogniska komunistyczne odezwy omawiały sprawy miejscowe. Tym sposobem kolportowano w Białymstoku odezwy, nawołujące do poparcia strajkujących szewców, zaś w powiecie białostockim - ulotki, omawiające strajk wozaków leśnych.

T e s t o r

powiat grodzieński.

Członkowie komórki komunistycznej we wsi Gładowicze, Grzegorz Lunna, Awokan Borysiewicz, Krzysztof Krawciewicz, Aleksy Borysiewicz, Filip Korniejko, Aleksander Możejko, Jan Bogucki. Wawrzyniec Borysiewicz uprawiali terror w stosunku do mieszkańców tejże wsi za ich lojalny stosunek względem Państwa. Najbardziej był terroryzowany Jan Majdach, któremu zarzucali, że pozostaje na usługach policji i że w roku ubiegłym wskazał kryjówkę zabitego później podczas pościgu przez policję komunisty Kazimierza Rogaczewskiego. Terror ten wyrażał się w us

łowaniu pobicia Majśacha, a ostatnio - w wybiciu szyb
w jego mieszkaniu.-

Agitacja antypodatkowa

Powiat wołkowyski

Dnia 4 marca na zwołanem przez sołtysa wsi Lebia-
dy, gminy Krzemieniec, zebraniu gromadzkim w celu omó-
wienia spraw podatkowych, mieszkańcy wsi Maćcinowicze,
teżże gminy Krzemienica, Ludwik Zuk i Stanisław Le-
biedź nawoływali zebranych do niepłacenia podatków,
przyczem sołtysa nazwali złodziejem polskim, zbierają-
cym podatki i dodali, że "to do niczego nie doprowadzi
i że trzeba tak postąpić, jak zagranicą". Obaj wspom-
niani agitatorzy zostali zatrzymani. Sama zaś ta agi-
tacja odbywała się pod wpływem elementów wywrotowych.-

Zebrania członków K.P.Z.B.

Powiat sokólski

Dnia 23 marca w mieszkaniu sekretarza komórki
KPZB. we wsi Wierzchlesie, gminy Szudziałowo, Aleksandra
Zmitruka odbyło się zebranie działaczy komunistycznych
z okolicznych wiosek. Omówiono sprawę urządzenia w dniu
1 maja demonstracji w okolicy wsi Surażkowo na cześć
zabitego w czasie strajku robotników leśnych Włodzi-
mierza Chomczyka podczas napadu na posterunek P.P. w Szu-
działowie w dniu 4 stycznia r.b. Ponadto rozważono
sprawę wywołania strajku robotnic leśnych z chwilą roz-
poczęcia robót przy kulturach w lasach państwowych.
Hasłem strajkowym ma być żądanie podwyżki płac o 50%.
Dotychczasowy zarobek dzienny, tych robotnic przy

10-godzinny dzień roboczy, wynosił z k. 1.50.-

Powiat wołkowyski

Zebrania komunistyczne odbyły się w następujących miejscowościach: dnia 3 i 7 marca we wsi Pieniuga, gminy Krzemienica, dnia 4 marca we wsi Karolin, gminy Zelwa oraz dnia 21 i 28 marca we wsi Dołgopolicze, gminy Zelwa. Na zebraniu we wsi Dołgopolicze w dniu 21 marca było dwóch tak zwanych "emigrantów" w osobach sekretarza OK.KPZB.Słonim i sekretarza RK.KPZB.Dereczyn, powiatu słonimskiego. Przemawiał wspomniany sekretarz OK.KPZB.Słonim, ps. "Dzień", który nadmienił, że w Polsce ma wybuchnąć rewolucja w dniu 1 maja, względnie w czasie późniejszym, lecz bezwzględnie w roku bieżącym i, że do tego celu należy tworzyć kadry rewolucyjne w pierwszym rzędzie z pośród rezerwistów i poborowych. Następnie wzywał do akcji dywersyjnej w formie napadania na posterunki P.P., przecinania linii telefonicznych, niszczenia mostów i urządzeń kolejowych, poczem podniósł, że należy odpowiednio przygotowywać poborowych do aktywnej pracy w pułkach, zwłaszcza stacjonowanych w Białymstoku, gdyż pułki grodzieńskie są już dostatecznie opasane.-

Na zebraniach w pozostałych, a wymienionych wyżej wsiach również poruszano kwestję ewentualnej rewolucji w Polsce oraz omawiano sprawy organizacyjne.-

2/ Komunistyczna Partja Polski

Przejawy działalności K.P.P. w dalszym ciągu były słabe, niepomrotnie słabsze od aktywności KPZB.. Głównym powodem tego stanu rzeczy była konsternacja wśród

wybitniejszych działaczy, wywołana stosowaniami przez organa bezpieczeństwa represjami w stosunku do tych działaczy oraz wzajemne oskarżenia o prowokacje. Ten stan rzeczy spowodował, że niektórzy z pośród wybitniejszych działaczy narazie zaniechali dalszej pracy i wyjechali do innych miejscowości. Jednakowoż i w działalności KPP. dostrzegano również przygotowania do obchodu 1 maja, a zwłaszcza troskę o to, by zdobyć materiał propagandowy w postaci odezw komunistycznych.

Akcja zewnętrzna KPP. w marcu wyraziła się w następującym:

Powiat	Miejscowość	Wywieszono transparentów i plakatów	Kolportowano wydawnictwa komunistyczne	
			w ilu wypadkach	ilość egzemplarzy
Ostrowski	Ostrów-Mazow.	2	2	kilkanaście
Szczuczynski	S k u c z	-	1	8
Wysoko-Mazowiecki	S o k o ł y	-	1	6 czasopism
Ogółem		2	4	

Napisy na transparentach dotyczyły wyłącznie rocznicy Komuny Paryskiej. Treść zaś odezw zawierała hasła ogólnie komunistyczne.

Zebrania K.P.P.

powiat ostrowski

Dnia 11 marca odbyło się w Ostrowi-Mazowieckiej zebranie członków egzekutywy K.D. KPP. Omówiono sposób przeprowadzenia akcji w dniu rocznicy Komuny Paryskiej i zaprojektowano urządzenie w dniu 18 marca masówki, która jednak do skutku nie doszła.

M o p r

Powiat Ostrowski

Intensywna dotychczas akcja moprowska na terenie Ostrowi-Mazowieckiej za zbieraniem żywności ostatnio załamana się wskutek zastosowanych represyj i konfiskaty przesyłek. Obecnie KM.Mopru stara się przesyłać paczki za pośrednictwem poczty, co jednak nie opłaca się ze względu na koszt przesyłki.-

Na terenie Broku, w związku z rozprawą sądową b.sekretarza KD.KPP., Dawida Kozy, zebrano 28 zł. na jego obronę..

R e p r e s j e

Za działalność wywrotową zatrzymani zostali w marcu br. Białystok - Miasto: dnia 9 marca - Irza Piekarewicz i Mojsza Lewin - znani działacze komunistyczni,

dnia 10 marca - Załman Różański, przy którym znaleziono przyrządy do rozwieszania transparentów komunistycznych na przewodach telefonicznych,

dnia 16 marca - Dawid Kapłan i Roza Paktor - za kolportaż odezw komunistycznych.-

Powiat Białostocki: dnia 12 marca - Nadzieja Dziernańska, mieszkanka osady Gródek - za zbieranie składek wśród robotników na rzecz Mopru

dnia 18 marca - mieszkańcy osady Gródek, Władysław Mieleczko i Mikołaj Klisowski - jako podejrzani o wywieśzenie transparentów.-

Powiat bielski:

dnia 21 marca - mieszkaniec gminnej wsi Pasynki, Wiktor Wesokowski, działacz KPZB., u którego podczas rewizji

wykryto szereg okólników partyjnych.-

Powiat grodzieński: dnia 6 marca - mieszkaniec osady Krynki, Włodzimierz

Szutkiewicz, u którego znaleziono odezwy komunistyczne.-

Powiat ostrołęcki: dnia 26 marca - mieszkańcy Ostrołeki - Kałman Gałęcki

i Hersz Szafran, znani działacze komunistyczni,
dnia 27 marca - Mejer Frydman, za sporządzanie pla-
katów komunistycznych.-

Przejęcie lite- Poza wymienionymi wyżej represjami, dnia 15 marca
ratuty komuni- na peryferjach Białegostoku, na szosie przejęto literaturę
stycznej komunistyczną wagi około 20 klg., którą wieźli na furmance

mieszkaniec wsi Pluskałowce, gminy Wielka-Brzostowica, po-
wiatu grodzieńskiego, Włodzimierz Marcul - technik RK.KPZB.
i mieszkaniec osady Wielka-Brzostowica, powiatu grodzień-
skiego, Fajwel Tyktin, działacz komunistyczny. Obu wymie-
nionych zatrzymano. Literatura ta była przeznaczona dla
OK.KPZB.Grodno i dla RK.KPZB.Brzostowica;

zaś dnia 29 marca w Grodnie przy ulicy Mostowej za-
trzymano mieszkańca Białegostoku, Chaima Nowińskiego, któ-
ry wiózł w beczce od śledzi i w worku transport literatu-
ry komunistycznej, zawierający około 4.000 egzemplarzy
odezw, różnych wydań. Przeprowadzona w związku z tem rewiz-
ja w mieszkaniu zatrzymanego w Białymstoku doprowadziła
do wykrycia jeszcze około 4 klg. literatury komunistycznej,
przyczem zatrzymany został również braj jego, Abram Nowiń-
ski.-

b/ Wyroki sądowe

Za działalność wywrotową wyrokiem Sądu Okręgowego w

/.

Łomży zostali skazani:

dnia 7 marca: Józef Kuchta i Leszek Ozorowicz na 4-ry lata więzienia każdy, Mieszko Jabłonka i Antoni Grosman na dwa lata więzienia każdy, Ludwik Trąbka i Antoni Stęś na jeden rok więzienia każdy oraz Paweł Norberczuk na jeden rok więzienia z zawieszeniem kary na dwa lata;

dnia 28 marca - Bratna Chorażycka na półtora roku więzienia. -

Dnia 20 kwietnia 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.4.
za miesiąc marzec 1934 roku.

III. Ruch zawodowy.

W okresie sprawozdawczym w ruchu zawodowym nie było momentów, specjalnie zasługujących na szersze i szczegółowe omówienie. Kwestja angielskiej soboty i ustaw ubezpieczeniowych zeszła na ostatni plan. Aczkolwiek przytoczone kwestje przewódcy robotniczy na każdym zebraniu robotników stale poruszają i nawiązują do walki o zachowanie zdobyczy socjalnych, to jednak robotnicy w masie swej przyjmują nawoływania te obojętnie i raczej z rezygnacją, ponieważ główną ich troską jest obecnie zachowanie pracy, aby tym sposobem zapewnić sobie egzystencję. Obojętnienie robotników do kwestji angielskiej soboty wpływa jeszcze i z tego, że tracą oni powoli wiarę w swych przewódców, a zwłaszcza, jeśli chodzi o teren białostocki - w sekretarza Okręgowej Komisji Klasowych Związków Zawodowych w Białymstoku, Tomasza Kapitułkę, któremu niektórzy zarzucają zbytnią ugodę w stosunku do fabrykantów, chociaż w istocie tak nie jest.

Ostatecznie, w większości fabryk białostockich przestrzegany jest 46-godzinny tydzień pracy. Stan ten ma trwać aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy angielskiej soboty w całym Państwie ogólnie, a w Łódzkim okręgu przemysłowym w szczególności.-

a/ Klasowe Związki Zawodowe.

Związek Zawodowy Ro-
botników przemysłu
wełnienniczego.

Włókniarze w Białymstoku odbyli dwa zebrania. Na pierwszym zebraniu, odbytem w dniu 1 marca, rozpatrywano propozycję fabrykantów w sprawie angielskiej soboty, a to w związku z tem, że robotnicy w wielu fabrykach w tymże czasie w soboty wogóle nie pracowali, usiłując tym sposobem obronić samą angielską sobotę. Wspomniana propozycja fabrykantów opiewała w ten sposób, że przy 46-godzinnym tygodniu pracy, za soboty będą oni płacili proporcjonalnie mniejszą kwotę tylko za 6 godzin pracy, zaś niedopłaconą różnicę za 2 godziny rozłożą na pozostałe dni w tygodniu i tem samem globalny zarobek tygodniowy robotnika, nawet przy zachowaniu angielskiej soboty, nie ulegnie obniżeniu. W tej materji wywiązała się gorąca i ożywiona dyskusja. Jedni opowiadali się za przyjęciem propozycji fabrykantów, drudzy zaś parli do ponownego wywołania strajku w przemyśle włókienniczym w Białymstoku celem wywalczenia zachowania angielskiej soboty. rezultacie w głosowaniu postanowiono pracować w dalszym ciągu tylko 5 dni w tygodniu.-

Już na następnem zebraniu w dniu 5 marca, gdy zgromadzonemu włókniarzom zreferowano, że fabrykanci nadesłali do Inspektora Pracy pismo, w którem oświadczają, że zgadzają się utrzymać w mocy umowę zbiorową z dnia 16 czerwca 1933 roku /podpisaną w wyniku długotrwałego strajku/ i pracę kontynuować tak, jak to miało miejsce przed 1 stycznia b.r., czyli, że do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy angielskiej soboty w całym Państwie, praca w soboty będzie trwała 6 godzin przy płacy za 8 godzin - zebrani postanowili zgodzić

się na propozycję fabrykantów i w soboty pracować.-

Na zebraniu włóknarzy w Asilkowie, powiatu białostockiego w dniu 25 marca omawiano sytuację na rynku włókienniczym oraz sprawę stosunków robotniczych /40/-.

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego.

W Hajnówce, powiatu bielskiego odbyły się dwa zebrania członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego. Na pierwszym zebraniu w dniu 16 marca przemawiał sekretarz tego Związku, Ostrowski, który wytknął błędy, popełnione podczas ostatnio usiłowanego wywołania strajku. Następnie zabrał głos delegat z Baranowskiego, Stachurski, który na wstępie podkreślił, że oddany jest sprawie robotniczej i, że z tej racji nie straszy go nawet więzienie, poczem nadmieniał, pomuszając sprawę kryzysu gospodarczego, że tylko Rosja Sowiecka wolna jest od bezrobocia, podczas gdy wielkie państwa, jak Anglja, Francja, Niemcy i Ameryka uginają się pod tym ciężarem. W wyniku zebrania uchwalono pośpieszyć z pomocą materialną bezrobotnym w Hajnówce i w tym celu sporządzić imienny spis bezrobotnych /150/-.

Na następnym zebraniu, odbytem w dniu 25 marca, Konstanty Asiluk poruszył sytuację ruchu robotniczego, przy czem nadmienił, że proletarijat Londynu w głosowaniu wyborczem doszedł do władzy nad miastem, podobnie jak to było poprzednio w Austrii, gdzie jednakowoż w drodze gwałtu został od tej władzy odsunięty. Z tych przesłanek mówca następnie wysunął wniosek, że wkrótce już nadejdzie moment, kiedy proletarijat ujmie władzę w swe ręce. Następnie sekretarz związku, Tadeusz Ostrowski pomawiał Dyrektora tartaku państwowego w Hajnówce, inż. Jacynicza o wyzyskiwanie ro-

robotników przez potrącanie 1% z zarobków na rzecz bezrobotnych, którzy byli zatrudnieni przy porządkowaniu ulic na dzień 19 marca /200/-

Związek Zawodowy
Garbarzy.

Członkowie Związku Zawodowego Garbarzy odbyli tylko jedno zebranie w Białymstoku w dniu 6 marca. Na zebraniu tem postanowiono przystąpić w dniu 7 marca do jednodniowego strajku solidarnościowego na poparcie szewców, jeśli do tego czasu ci ostatni nie doszli do zawarcia umowy z pracodawcami. Nadto poruszono sprawę niejakiego Rusa, krórego Związek Zawodowy Garbarzy nie chciał wciągnąć na listę bezrobotnych garbarzy. Przy tej okazji zebrani wyrazili wotum zaufania zarządowi wspomnianego związku zawodowego /150/

Związek Zawodowy Ro-
botników Rolnych.

Dnia 10 marca odbył się w Bielsku-Podl. zjazd członków i sympetyków Związku Zawodowego Robotników Rolnych. Dłuższe przemówienie na zjeździe wygłosił p. Jan Kwapiński, który podkreślił, że robotnicy rolni są wyzyskiwani przez ziemian, poczem poruszył sytuację polityczną w Państwie i wzywał do organizowania się w Związku Zawodowym Robotników Rolnych. Po przemówieniach uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko wyzyskiwaniu robotników rolnych przez ziemian /60/-

Zorganizowanie Kom-
itetu Bezrobotnych.

Dnia 8 marca w Hajnówce, powiatu bielskiego na zebraniu bezrobotnych robotników drzewnych zorganizowano Komitet Bezrobotnych, mający na celu interwenjowanie u ośnośnych władz w wyzyskiwaniu pracy oraz udzielanie pomocy doraźnej bezrobotnym. W skład Komitetu weszli: Leon Bieliński - przewodniczący, Adam Białek - zastępca przewodniczącego, Andrzej Jastrząb - sekretarz, Mikołaj

Wernawin - zastępca sekretarza, Zygmunt Krasucki - skarbnik oraz Tadeusz Staszczuk, Aleksander Strzelecki i Cyprjan Kru-
tel - członkowie. Wszyscy wyżej wymienieni są działaczami
komunistycznymi.

Rada Klasowych Zwią-
zków Zawodowych w
Grodnie.

Dnia 17 marca odbyła się w Grodnie konferencja delegatów miejscowych Klasowych Związków Zawodowych. Na konferencji tej wybrano nowy zarząd Rady Klasowych Związków Zawodowych. Prezesem obrano Stanisława Roszkowskiego /PPS.GKW/ tymczasowym sekretarzem - Jana Kiedę /PPS.GKW/ oraz 13 członków, z których sześciu jest poglądów komunistycznych.-

Na pierwszym posiedzeniu nowoobranej Rady odbytem w dniu 21 marca postanowiono wniosek o usunięcie z prezydium rady osób, które były karane sądownie. Odnosiło się to do dotychczasowego sekretarza Rady, Kazimierza Krasińskiego /PPS.GKW/. Uchwały wiążące zarówno w tej, jak i w innych sprawach zapadły dopiero na następnym posiedzeniu w dniu 26 marca, kiedy pełnienie obowiązków sekretarza Rady poruczono ostatecznie Janowi Kiedzie, a nadto dokonano zmian w prezydium Rady, wybierając na prezesa Judelę Aleksandrowicza /komunistę/, zaś dotychczasowego prezesa Roszkowskiego - na I wiceprezesa i Dawida Epsztejna /komunistę/ - na II wiceprezesa.

Ponadto poruszono sprawę wyborów do rady miejskiej w Grodnie i większość wypowiedziała się w tej materji za wzięciem udziału w akcji wyborczej, czemu znów stanowczo sprzeciwili się Aleksandrowicz i Epsztejn.-

Związek Zawodowy
Kolejarzy.

Członkowie Związku Zawodowego Kolejarzy urządzili dwa zebrania: jedno dnia 15 marca w Grodnie, a drugie dnia 4 marca w Łapach, powiatu wysoko-mazowieckiego. Na zebraniu w Grodnie delegat Zarządu Głównego Z.Z.K., Edward Mazamina wygłosił odczyt na temat "Historja i kierunek ruchu zawodowego", w którym podkreślił, że obecnie wszędzie, a zatem i w Polsce, istnieją tendencje do wprowadzenia dyktatury faszystowskiej, że usiłowaniom tym robotnicy winni stanowczo sprzeciwić się, że dla skuteczniejszej walki niezbędna jest solidarność i organizowanie się robotników w związkach zawodowych /130/.-

Zebranie w Łapach było poświęcone złożeniu sprawozdania z krajowego zjazdu sekcji mechanicznej Z.Z.K. oraz poruszeniu spraw uposażeniowych kolejarzy. Wreszcie delegat Centrali Z.Z.K., Franciszek Wirek zaznaczył, że w związku z wypadkami w Austrii, PPS.OKW. we wszystkich dyrekcjach kolejowych urządziła półgodzinny strajk demonstracyjny, a jedynie w Łapach strajk ten nie odbył się /60/.-

b/ Związek Związków Zawodowych.

Kóknierze.

W istniejącym Z.Z.Z. w Supraślu, powiatu białostockiego członek tego Związku Kazimierz Bogdanowicz prowadzi akcję przeciwko prezesowi związku, Antoniemu Szczęsniowskiemu i zmierza do przekształcenia Z.Z.Z. na Związek Klasowy. Ogół jednakże robotników nie idzie po linii dążeń Bogdanowicza.-

- 7 - 21

97

c/ Bezrobocie.

Według danych z dnia 31 marca b.r., na terenie województwa Białostockiego w dniu tym pozostawało bez pracy 15.685 osób.

P O W I A T.	Bezrobocie na dzień 28. II. 34 r.	Bezrobocie na dzień 31. III. 34.	Zmniejsze- nie.	zrost.	Pobie- ra za- siłki.
Augustowski	567	513	54	-	85
Białystok-Miasto	6.285	5.502	783	-	650
Białostocki	711	551	160	-	452
Bielski	801	771	30	-	107
Grodziński	2.706	2.588	118	-	94
Łomżyński	1.713	1.718	-	5	114
Ostrołęcki	1.102	1.105	-	3	18
Ostrowski	673	668	5	-	42
Sokółski	113	121	-	8	7
Suwałki	617	617	-	-	29
Szczuczynski	695	710	-	15	11
Łukowski	393	453	-	140	20
Wysoko-Mazowiecki	362	368	-	6	13
O G O Ł E M :	16.658	15.685	1.150	177	1.842

Zmniejszenie o 973 osoby.

OJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/4/34.T.

Dnia 20 kwietnia 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 4.

za miesiąc marzec 1934 r.

IV. S t r a j k i .S z e w c y .

Trwający od lutego strajk szewców w Białymstoku został ostatecznie zlikwidowany w dniu 12 marca b.r. Strajkujący szewcy uzyskali nieznaczną podwyżkę zarobków, natomiast odstąpili od żądania wprowadzenia książeczek rozrachunkowych. Umowa zbiorowa podpisana została na przeciąg 6-ciu miesięcy. Zaraz w pierwszych dniach po zakończeniu strajku okazało się, że pracodawcy nie respektują podpisanej przez siebie umowy i wszelkimi sposobami zabiegają o to, ażeby zmusić szewców do pracy na warunkach z przedstrajkowych. Sami szewcy w tym kierunku nie wykazali solidarności i podczas, gdy jedni obstawali przy nowym cenniku, drudzy po cichu przyjmowali pracę po cenach niższych od ustalonego cennika. Stan ten trwa nadal, mimo, że na zebraniach wszyscy szewcy wypowiadają się za bezwzględne przestrzeganie nowego cennika.-

G a r b a r z e .

W dniu 13 marca w Krynkach, powiatu grodzieńskiego zastrajkowało około 100 robotników garbarskich. Po uzyskaniu podwyżki płac o 20%, strajkujący w dniu 14 marca przystąpili do pracy.-

W czasie od 12 do 29 marca trwał strajk robotników w garbarni braci Jakóba i Benjamina Ajzensztadtów w Sokółce. W wyniku tego strajku robotnicy uzyskali podwyżkę płac od 10% do 20% z tem jednakowoż zastrzeżeniem, że roboty odby-

wać się będą przeważnie skordowo.-

ozacy leśni

Awizowany w poprzednim sprawozdaniu strajk wozaków
leśnych w powiecie wołkowyskim trwał krótko i pracę białawem
rozpoczęto narazie przy frekwencji co prawda dość słabej.
Powodem słabej frekwencji był zły stan dróg.-

-:-:-:-:-

H.F.

24
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BF. 181/3/34.T.

Dnia 20 kwietnia 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne r. 4.

za miesiąc marzec 1934 r.

V. Stan bezpieczeństwa publicznego.

a/ Ważniejsze wypadki i wydarzenia.

Opór podatkowy.

Dnia 14 marca mieszkanka wsi Kamianka, gminy Kalinówka, powiatu białostockiego, Zofja Jarmużowska stawiała czynny opór sekwestratorowi Urzędu Skarbowego, Aleksandrowi Czeka-towskiemu podczas zajmowania przezń krowy za zaległe po-datki w kwocie około 70 złotych. Po przybyciu na pomoc sekwe-stratorowi funkcjonariusza P.P., Jarmużowska w dalszym ciągu stawiała opór, rzucając się z kijem w rękę na sekwestratora, przyczem wskutek wytworzonego tym zajściem hałasu zebrał się tłum, zajmując wobec sekwestratora nieprzyjazną postawę, wobe-czego zeniechał on dalszych czynności.--

W tymże dniu mieszkańiec wsi Łopaczyce, gminy Mosty, powiatu grodzieńskiego, Paweł Wrona wraz z domownikami sta-wił czynny opór sekwestratorowi, przyczem i tutaj też zebrał się tłum, z pośród którego padały okrzyki, nawołujące do po-bicia sekwestratora. Po przybyciu asysty policyjnej czynnoś-ci egzekucyjne zostały dokonane.

Fakuszerstwo pienię-dzy.

Dnia 11 marca zatrzymano w Grodnie mieszkańca tegoż miasta, Benjamina Tankusa za puszczenie w obieg fałszywych monet. Podczas osobistej rewizji przy zatrzymanym znalazio-no 9 fałszywych jednozłotowych monet. Tankus przyznał się do winy i oświadczył, że monety te wyrabia również mieszkaniec

Grodna, Karol Biskup. Przeprowadzona u tego ostatniego rewizja doprowadziła do odnalezienia materiałów do wyrobu fałszywych monet.-

Dnia 14 marca u mieszkańców wsi Książewodce, gminy Lubno, powiatu grodzieńskiego, Teodora i Łodzimierza braci Krywców wykryto przyrządy do podrabiania jednozłotowych monet oraz trzy gotowe już takie monety. Bracia Krywcowie przyznali się do winy wyrabiania fałszywych monet i puszczenia ich w obieg od przeszło 4-eh miesięcy na jarmarkach w okolicznych osadach.-

Dnia 30 marca zatrzymano mieszkańca wsi Łyski, gminy Białostoczek, powiatu białostockiego, Jana Róbla, który wyrabiał 1-złotowe monety. Wyrobił miał on ich ogółem 25 sztuk

Potajemne odkażanie
solu.

Dnia 15 marca w Białymstoku przy ulicy Cieszyńskiej Nr.4 wykryto potajemną fabrykę odkażania soli czarnej, tak zwaną "Warzonkę". Sprawcy prowadzenia tej fabryki, Szepsel Caref i Paweł Ociepko zostali zatrzymani.-

Kradzież karabinów
P.W. i P.F.

W dniach od 19 do 22 marca ze znajdującego się w lokalu P.W. i P.F. magazynu w osadzie Tykocin, powiatu wysokomazowieckiego skradziono 2 karabiny, systemu "Grassa", przeznaczone do 4-ech członków P.W. i P.F. Sprawcy dostali się do magazynu za pomocą uczynionego w ścianie magazynu otworu po wyjęciu kilku cegieł.-

Napad i zastrzelenie
złodzieja.

Dnia 29 marca 5-ciu uzbrojonych osobników usiłowało dokonać kradzieży w folwarku Kuścia w powiecie sokólskim. Uprzedzona o tem policja urządziła obok wymienionego folwarku zasadzkę w sile 7 szeregowych P.P. Zbliżając się ku folwarkowi na pastników wezwano do zatrzymania się.

Napastnicy w czasie tego jednakowoż nie uskoczyli i uciekając, poczynili ostrzeliwać policję, która wobec tego użyła broni palnej, raniąc jednego z napastników, Wacława Wierzbickiego. Ranny wydał pozostałych napastnikówⁱ w drodze do szpitala zmarł. W następnym dniu 30 marca ujęci zostali trzej dalsi napastnicy, Władysław Kucharczyk, Stanisław Tuczyk i Nikodem Biotkopczyk, którzy do udziału w napadzie przyznali się.-

Oszukańcze manipulacje
z dolarówkami.

Dnia 29 marca organa śledcze przystąpiły do likwidowania Towarzystwa Bankowego w Grodnie, aresztując obu dyrektorów Towarzystwa, Szymonę Wolberga i Salomona Frydlenda. Obaj ci dyrektorzy dopuścili się oszustw na tle fikcyjnych sprzedaży dolarówek na 18 rat po 3 zł. rata, skutkiem czego poszkodowanych jest przypuszczalnie kilkadziesiąt tysięcy osób. Towarzystwo to zatrudniło 400 agentów na terenie Polski oraz 43 pracowników bankowych. W czasie dokonanej rewizji w lokalu banku i w mieszkaniach zatrzymanych dyrektorów znaleziono jedynie 3 dolarówki.-

Wyrok śmierci.

Dnia 6 marca Sąd Doraźny w Białymstoku skazał na karę śmierci przez powieszenie mieszkańca osady Wasilków, powiatu białostockiego, Jana Niewińskiego, oskarżonego o rabunkowe zamordowanie w dniu 25 stycznia b.r. swej bratowej, Anieli Niewińskiej. Wyrok został wykonany dnia 7 marca o godzinie 6-ej.-

Drobne zajścia anty-
semickie.

Dnia 18 marca w Grajewie, członek Związku Strzeleckiego, Antoni Pulwin, stojąc w gronie swych kolegów-Strzelców pchnął do rynsztoku przechodzącego obok żyda.-

tyżme dniu i także przez 5-ciu członków "Jai ku Strzeleckiego, znanych z nazwisk i pochodzących z okolicznych wiosek, zostało wybitych 15 szyb w mieszkaniu prywatnym i w młynie żyda Ajzensztendta. Później ta sama grupa strzelców obrzuciła kamieniami przejeżdżającego furanką żyda Szmulę Kapilskiego.-

Następnie w tymże dniu kapral 9 pułku strzelców konnych, Werner, szeregowy Straży Granicznej, Jan Justyn oraz Czesław Jankowski będąc wszyscy w stanie podłamionym, zaczęli w Grajewie na ulicy przechodniów żydów i gdy w związku z tem zostali zatrzymani, kapral Werner, zwracając się do otaczającego tłumu, krzyknął: "chłopcy, ratujcie, bo zaprzestawali mnie za dobro Obozu Wielkiej Polski", zaś strażnik Justyn dodał: "tak koleżzy, to dla dobra Obwiespolu". Tłum jednak na to wezwanie nie reagował.-

b/ Zestawienie przestępstw i innych wypadków:

- 1/ Uszkodzenia ciała w bójkach106
- 2/ Usz. odzienia ciała w innych okolicznościach....2.
- 3/ Usiłowań zabójstw1.
- 4/ Zabójstw 6.
- 5/ Usiłowań samobójstw2.
- 6/ Samobójstw 14.
- 7/ Różnych nieszczęśliwych wypadków.. 11
w których śmierć poniosło 5 osób.
- 8/ Kradzieży zwykłych613
na sumę zł. około 10.000
- 9/ Kradzieży z włamaniem 32
na sumę 1.450 złotych.-
- 10/ Kradzieży z pola i lasu106.

- 11/ Drobnyc' napsdów rabunkowych 3.
- 12/ Oporu policji 12.
- 13/ Oporu sekwestratorom 13.
- 14/ Oporu innym władzom 11.
- 15/ Nielegalnego posiadania broni.....22.
- 16/ Przemyslnictwa77.
- 17/ Fałszerstwa pieniędzy 2.
- 18/ Puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy 3.
- 19/ Zgwałceń 1.
- 20/ Dzieciobójstw 4.
- 21/ Podrzucenia dzieci 4.

c/ Wypadki samochodowe.

7 marca na terenie Województwa Białostockiego zanotowano trzy wypadki samochodowe, z których dwa drobniejsze, trzeci zaś zakończony śmiercią jednej osoby. Mianowicie, na szosie obok Kuźnicy w powiecie sokólskim uciepił się ręką auta ciężarowego jadący na rowerze Antoni Zamana i pewien czas w ten sposób jechał obok samochodu. W momencie, gdy auto zjeżdżało z góry, zwiększyło szybkość, Zamana upadł z roweru na jeźdźnię, doznając silnych obrażeń ciała. Przewieziony do szpitala, wkrótce zmarł.-

d/ Zestawienie danych o pożarach.

7 marca na terenie Województwa Białostockiego miały miejsce następujące pożary, wynikiłże wskutek:

1/ Nieostrożnego obchodzenia się z ogniem	4.
2/ Podpalenia z zemsty	5.
3/ Podpalenia w celu otrzymania premji ubezpieczeniowej	1.
4/ Nadliwej budowy komina	11.
5/ Z przyczyn nieustalonych	19

Razem: 40

Pozary te wyrządziły straty:

1/ do 2.000 złotych każdy	36.
2/ od 2.000 do 5.000 złotych każdy	2.
3/ od 5.000 do 10.000 złotych każdy	1.
4/ od 10.000 do 20.000 złotych każdy	1.

Straty wyrządzone przez te pożary, wynoszą ogółem około 55.000 złotych.-

Większych pożarów w okresie sprawozdawczym - nie było.

e/ Ocena ogólna.

obec zlikwidowania strajku szewców w Białymstoku i ostatecznego uspokojenia się robotników leńnych, sytuacja bezpieczeństwa pod względem politycznym uległa dalszemu odprężeniu.-

Notowane wypadki oporu sekwestраторom miąky podkoże wyłącznie ekonomiczne i jako rzecz charakterystyczną, należy podkreślić, że opór ten stawiały przeważnie kobiety.-

Pod względem kryminalnym sytuacja bez większych zmian.

Jedynie w ostatnich czasach mnożą się wypadki fałszowania i puszczenia w obieg monet.-

H.F.

JE OPA

Pr. BP. 18

la 20 k

es trzeler

planie Ni

czes topcy

lnego.

siadleni

miec.

niecze &

do niewie

lelega lne

onie gr

JE ORA BIAŁOSTOCKI

SZOWA-

r.BP.181/4/34.T.

a 20 kwietnia 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 4.
za miesiąc marzec 1934 roku.

VI. Sprawy graniczne.

strzelenie.

nia 28 marca na terytorjum Niemiec w odległości 3½ km. od granicy, naprzeciwko odcinka granicznego powiatu ostrołęckiego, straż graniczna niemiecka zastrzeliła obywatela polskiego, Piotra Cichego, który trudnił się wymytem zboża do Niemiec.-

lenie Niemcom

zestępcy krymi-
nerno.

Na odcinku granicznym powiatu ostrołęckiego zatrzymano obywatela niemieckiego, Ottona Krechta, który zbiegł z więzienia w Szczecinie. Krechta, jako przestępcę kryminalnego, wydało władzom niemieckim.-

siedlenie z Nie-
miec.

Dnia 21 marca na odcinku granicznym powiatu szczecińskiego władze niemieckie wysiedliły do Polski dwóch obywateli polskich, Tadeusza Serwina i Alberta Gontka, którzy w roku 1933 nielegalnie przekroczyli granicę z Polski do Prus. Pochodnich.-

deczko żołnierze
o Niemiec.

Dnia 8 marca zbiegł do Niemiec strzelec atakujący w Suwałkach 29 baonu P.O.P., Paweł Rostenburg, szofer kapitana Pledorka. Rostenburg przybył do szlupa granicznego Nr. 223 z Maczek taksówką Nr. 4402, którą następnie pozostawił na drodze po stronie polskiej.-

nielegalne przekro-
wienie granicy.

7 marca za nielegalne przekroczenie granicy zostało zatrzymanych: na odcinku granicznym powiatu augustowskiego - 6 osób, na odcinku granicznym powiatu ostrołęckiego - 9 osób i na odcinku granicznym powiatu suwalskiego - 21 osób.

32

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/4/34.T.

Dnia 20 kwietnia 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 4.

za miesiąc marzec 1934 roku.

VII. Szpiegostwo, sabotaż, dywersja.

- Negatywne . -

H.F.

WOJEWODA B

Nr. BP. 181

Sytuacyjne

miesięczne

za kwiecień

W dniu 5-VI-34r. Sprawozdanie

Trzymuje

1/ Pan Wo

2/ "

3/ "

4/ "

5/ "

6/ "

7/ Pan Pr

8/ "

9/ "

10/ "

11/ Samodz

12/ "

13/ "

14/ K.O.P.

15/ Wzysc

16/ Wojewó

17/ Pan St

18/ Pan Ko

19/ Pan Na

20/ Pan Pr

H.F.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

BIAŁYSTOK, dnia 11 X 1934 r.

P.BP.181/5/34.T.

TAJNE - PILNE!

Sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr.5 za mie-
siec kwiecień 1934 rok.

Do

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Departament I.Polityczny

w Warszawie.

Urząd Wojewódzki przesyła sytuacyjne sprawozdanie mie-
sieczne Nr.5 za miesiąc kwiecień 1934 r. / z za-
kresu bezpieczeństwa publicznego, ruchu wywrotowego i ruchu
zawodowego/.

Za Wojewodę

/A.Wysokiński/
wz. Naczelnik Wydziału Bezp.Publicznego

Przekazują do wiadomości:

Pan Wojewoda w Wilnie,
" " w Nowogrodku,
" " w Brześciu n/B.,
" " w Warszawie,
" " w Stanisławowie,
" " w Tarnopolu,
" " w Lublinie,
" " w Łodzi.

Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie,
" " " w Wilnie,
" " " Okręgowego w Białymstoku,
" " " w Łomży,
" " " w Grodnie,

Samodzielny Referat Informacyjny DOK.III. w Grodnie,
" " " DOK. IX. w Brześciu nad Bugiem,
" " " DOK. I. w Warszawie,

K.O.P. "Brygada Grodno" w Grodnie,
Wszyscy Panowie Starostowie Powiatowi
Województwa Białostockiego,

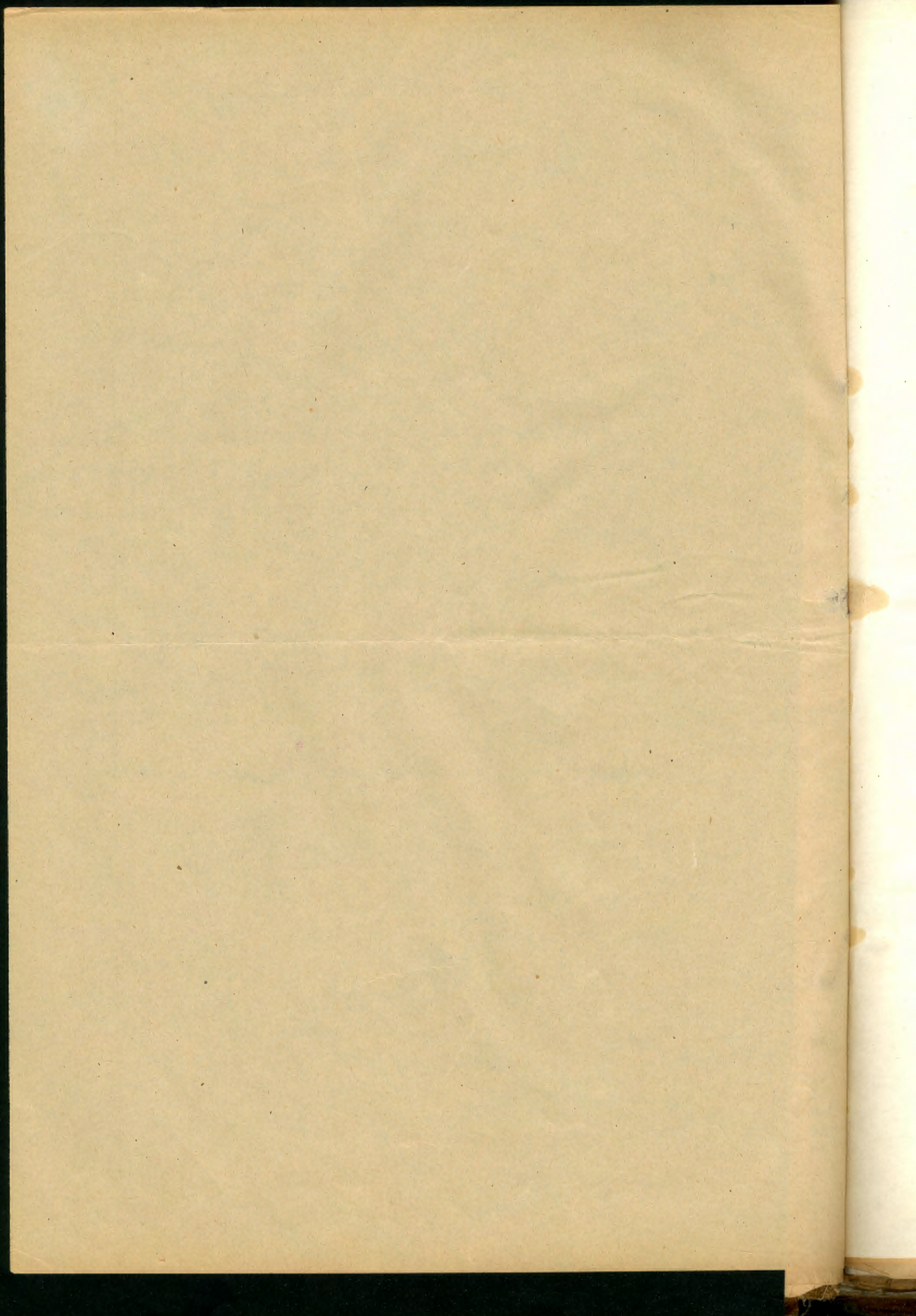
Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,
Pan Komendant Wojewódzki P.P. w Białymstoku,
Pan Naczelnik Urzędu Śledczego w Białymstoku,
Pan Prokurator Wydz. Zam. Sądu Okr. w Suwałkach.

H.F.

10011301 URZĄD WOJEWÓDZKI
Pismo dn. 11/X 1934 r.
Zat.
Waga

Po przyjęciu do wiadomości

11/X 1934



WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181/5/34.T.

Białystok, dnia 20.V.1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.5.
za miesiące kwiecień 1934 r.

I. Sytuacja ogólna.

W kwietniu działalność organizacyj komunistycznych nastawiła na bycie na przyotowanie kampanji pierwszomajowej, która, jak wynika ze złożonego Ministerstwu opracowania specjalnego, wypadła blado, jeśli pominąć rozrzucone odezwy i wywieszone transparenty, których większość przypada na miejscowości, rzadko patrolowane przez policję, gdyż częstego patrolowania nie wymagają względy bezpieczeństwa. Poza przygotowywaniem kampanji pierwszomajowej organizacje komunistyczne w Białymstoku starały się wykorzystać konflikt pomiędzy tkaczami fabrycznymi i lonkietnikami z jednej, a przemysłowcami z drugiej w kierunku wywołania ogólnego strajku włóknarzy co im się mimo luźnego nakładu pracy nie udało.

W powiatach wołkowyskim i bielskim oraz częściowo grodzieńskim lansowane były w dalszym ciągu wersje co do możliwości zaistnienia masowego ruchu wyrotowego o charakterze dywersyjnym i sabotażowym, nie znajdujące potwierdzenia w osiągnięciach wywiadu. Idąc z posiadanych informacji, przypuszczać można, że wersje te oparte są w dużej mierze na fałdzie, iż na powiat wołkowyski i bielski przedostają się od czasu do czasu zbiegli przed aresztowaniem działacze komunistyczni z powiatów skonimskiego i prużańskiego, którzy w zetknięciu z miejscowymi działaczami komunistycznymi zapowiadają rozpoczęcie rychło przez partję komunistyczną jakiejś akcji masowej.

Posiadane w tej materji informacje zostały przedłożone Ministertwu w opracowaniu specjalnem.

Na rynku pracy zmiany istotne nie zaszły. W dalszym ciągu miały dobrą konjunkturę przemysł drzewny, garbarski i włókienniczy, z których dwa ostatnie powiększyły pod koniec kwietnia dotychczasowy stan zatrudnienia robotników.-

Stan bezpieczeństwa publicznego w ciągu miesiąca był dobry.-

-:-:-:-:-

H.F.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/5/34.T.

Dnia 20 maja 1934 roku.

4
55
Syntetyczne sprawozdanie miesięczne Nr. 5.
za miesiąc kwiecień 1934 roku.

II. Ruch wywrotowy

a/ Przejawy działalności elementów wywrotowych.

1/ Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi.

Zewnętrzna akcja Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi nastawiona była niemal wyłącznie na urządzenie obchodu kampanji 1-majowej. Akcja ta wyraziła się w rozrzuceniu znacznej ilości literatury komunistycznej, zwłaszcza w powiatach grodzieńskim i wołkowyskim i w wywieszeniu transparentów. Nadto w Białymstoku organizacje komunistyczne żywiej zainteresowały się wyborami do rady miejskiej, wydając odezwy, które nawoływały do głosowania na listę komunistyczną a potępiały listę socjalistyczno-bundowską.

Akacja KPZB., jak wspomniano wyżej, nie wszędzie miała znaczniejsze napięcie, a nawet w pewnych miejscowościach dostrzegano pewien jej zanik. Ilustracją tego był powiat sokólski, gdzie na członków organizacji komunistycznych otrzeźwiająco podziałała mająca się wkrótce odbyć rozprawa sądowa przeciwko osobom, które brały udział w akcji terrorystycznej podczas strajku robotników leśnych w końcu roku 1933 i na początku roku bieżącego. Głównym powodem takiego nastroju wśród komunistów była sprawa pieniędzy, zebranych na obronę oskarżonych terrorystów we wspomnianej sprawie. Mianowicie, zebrane pieniądze trafiły za pośrednictwem RK.KPZB.Gródek do OK.Nopr Białystok. Obecnie, wobec zbliżania się rozprawy sądowej, gdy oskarżeni zwrócili się do władz partyjnych o wynajęcie obrońców, to oświadczono im, że partja pieniędzy nie posiada

i, że oskarżenia muszą się opierać własnym sumptem. Takie postępowanie wyższych organów partji komunistycznej wywołało oburzenie wśród jej członków i sympatyków oraz niechęć do pracy partyjnej. Charakterystycznym jest, że oskarżonymi w omawianej sprawie są wyłącznie sami chrześcijanie.

Niżej podane zestawienie kreśli obraz zewnętrznej akcji KPZB. w miesiącu kwietniu b.r.:

POWIAT	Miejscowość	Wywieszono transparentów i plakatów	Kolportowano wydawnictwa komunistyczne	
			W ilu wypadkach.	Ilość egzemplarzy.
Białostocki	Białystok	2	13	około 7 klgr
	Królowy Most	-	1	4
	Załuki	1	-	
	Gródek	3	-	
	Supraśl	-	1	42
B i e l s k i	Bielsk-Podl.	-	1	2
	Hajnówka	-	1	17
	Knoroz	-	1	5
	Mulewicz	-	1	8
	Dolne	-	1	130
	Kleszczele	-	1	86
	Widowo	1	-	
	obok wsi Ryboży	-	1	kilkanaście
	" " Chraboły	-	1	48
	" " Stokobacze	1	1	12
	" " Hryniewicze-Małe	1	-	
	" " Dolne-Wygoda	-	1	8
	" " Tofikowce	-	1	13
	" " Krywiatycze	1	-	

	obok wsi Lewki	1	-	
	" " Orzeszkowo	-	1	21
	" " Gruszka	1	-	
	" " Mikulicze	1	-	
	" osady Białowieża	-	1	28
	" folw. Dobromil	-	1	25
Grodzieński	Hołowacze	-	1	kilkanaście
	Brzostowica-Wielka	1	-	
	Tarasiuki	1	-	
	Rzepowicze	-	1	25
	obok wsi Baranowo	-	1	kilkanaście
	" " Łaży	1	-	
	" " Jezioro	1	-	
	" " Wołpa	1	-	
	" " Olekszyce	1	-	
	" osady Skidel	1	-	
Sokólski	Stoja	1	-	
	Jurowlany	-	1	paczka
Wołkowyski	Wołkowysk	-	2	96
	Hnieszno	1	1	5
	Wojtokiewicze	-	1	kilka
	Łapienica-Mała	-	1	"
	Bancerowszczyzna	-	1	83
	obok Wołkowyska	-	2	15
	" maj. Moczulno	-	2	10
	" wsi Klepacze	-	1	2
	" " Kuropatwy	-	1	15
	" osady Zelwa	-	2	20
Ogółem		-	22	46

Napisy na transparentach i treść odezw dotyczyły obchodu kampanji 1-majowej, za wyjątkiem powiatu grodzieńskiego, gdzie w jednym wypadku ujawniono odezwy starego wydania, traktujące o strajku robotników leśnych i o procesie Reginy Kapłan z Kobrynia oraz w Białymstoku, gdzie kolportowano odezwy, omawiające również wybory do rady miejskiej.

Zebrań członków KPZB.

Powiat wołkowyski.

Dnia 7 kwietnia we wsi Karolin, gminy Zelwa odbyła się

konferencja odcinkowych przy udziale 5-ciu osób i emigranta. Na konferencji tej dokonano wyborów sekretarza RK. Zelwa z siedzibą w Karolinie, jednego członka do spraw antypodatkowych i jednego członka do spraw antywojennych. Po wyborach emigrant pouczył obecnych, aby zwracali pilną uwagę na konfidentów policyjnych, terroryzując mniej zaangażowanych przez wypasanie zasiewów, wybijanie szyb w oknach i t.p., a zabijając stałych konfidentów przez załuszenie sznurkiem i wrzucenie zwłok do wody. Poza tem emigrant ten zalecał niszczyć zasiewy w majątkach przez ich wypasanie.-

2/ Komunistyczna Partja Polski.

Zarówno zewnętrzna, jak i wewnętrzna działalność KPP. była w dalszym ciągu słaba. Kampanja 1-majowa nie wykazała większego nasilenia akcji, jakkolwiek czynione były próby nadania tej kampanji szerszego rozmachu. Przyczynami jej zaniku były obawy wybitniejszych działaczy przed aresztowaniem, nienadejście na czas literatury komunistycznej oraz niszczenie otrzymanej już literatury z obawy przed dekonspiracją.-

Akcja zewnętrzna KPP. w kwietniu przedstawiała się następująco:

Powiat	Miejscowość	Wywieszono transparent- ów i plaka- tów.	Kolportowano wydawni- ctwa komunistyczne w ilu wy- padkach.	Ilość eg- zemplarzy.
Ostrołęcki	Ostrołęka	3	-	-
Ostrowski	Ostrów-Mazowiecka	1	2	103
	Kosaki	1	-	-
	N u r	-	1	30
	Brok	1	-	-
	na szosie Warszaw- skiej	1	-	-
Szczurowski	Grajewo	2	-	-
Wysoko-Mazowiec.	Wysokie -Mazowieckie	1	-	-
	Brzózki-Gromki	1	-	-
R a z e m :		11	3	

Treść kolportowanych odezw jak i napisy na transpa-
rentach dotyczyły wyłącznie kampanji 1-majowej.

M O P R .

powiat wołkowyski. Mieszkaniec wsi Niezbodzie, gminy Jałówka, Józef
Niechajczuk, członek komórki KPZB. Kaczkowski, przeprowadzał w
kwietniu zbiórke pieniężną wśród b.członków TSB. rzekomo na
cele tegoż Towarzystwa, jednakże uzyskaną kwotę zł.15 prze-
kazał na cele Mopru niejakiemu "Kulawemu" w Swiskoczy.-

R e p r e s i e .

Za działalność wyrotową zatrzymani zostali:

Białystok-Miasto: dnia 23 kwietnia-Perec Orensztejn, pochodzący z Łodzi;
według uzyskanych informacji, Orensztejn był instruktorem OK.
KPZB. Białystok z ramienia KPP.

Powiat Grodzieński.

dnia 12 kwietnia - mieszkaniec wsi Massaleny, gminy Indura, Jan Sadowniczy pod zarzutem kolportowania odezw komunistycznych.

Powiat Ostrołęcki:

Edward Damiński - za polecenie wywieszenia transpa-
rentów komunistycznych.

Powiat Ostrowski:

dnia 17 kwietnia - mieszkańiec wsi Długosiodło, Jan Brzeziński, b.sekretarz miejscowego KM.KPP. i członek KD.KPP:-

Powiat Wołkowyski

dnia 30 kwietnia - mieszkańcy wsi Konieczny, gminy Podorosc, Aleksy Woronowicz i Paweł Groździej za przechowywanie literatury komunistycznej.-

Pozatem w związku z likwidacją organizacyj komunistycznych na terenie gminy Międzyrzecz w powiecie włckowyskim zatrzymano 8-miu wybitniejszych działaczy komunistycznych. -

b/ W y r o k i s ą d o w e .

Dnia 23 kwietnia wyrokiem Sądu Okręgowego w Białym
stoku skazany został działacz KPZB., Maksym Siewko na 3 lata
więzienia.-

Sąd Okręgowy w Łomży, na sesji wyjazdowej w Ostrowie
-Mazowieckiej wyrokiem z dnia 26 kwietnia skazał działacza
komunistycznego Dawida Kozę na jeden rok więzienia.

$$\begin{array}{ccccccc} \text{---} & \circ & \text{---} & \circ & \text{---} & \circ & \text{---} \\ & | & & | & & | & \\ & \circ & & \circ & & \circ & \end{array}$$

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP.181/5/34.T.

Dnia 20 maja 1934 r.

3 18
Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 5.

za miesiąc kwiecień 1934 r.

III. Ruch zawodowy.

---:---:---:---:---

W ruchu zawodowym należy podkreślić odbyte przygotowania w większych ośrodkach robotniczych do obchodu 1-majowego oraz narastający konflikt w przemyśle włókienniczym w Białymstoku, ściślej - w jednej jego gałęzi, w dziale tkackim.

Chodzi o to, że w Białymstoku jest około 1.200 tkackich warsztatów zarobkowych /lonkietników/, którym fabrykanci chętniej oddają robotę do wykonania, niż tkaczom we własnych fabrykach a to ze względu na niższe koszty produkcji. Z tej racji wytworzyła się taka sytuacja, że mimo, iż w Białymstoku czynne są niemal wszystkie fabryki, pozostaje jednak bez pracy około 500 tkaczy fabrycznych. By zaradzić tej groźnej ze strony lonkietników konkurencji, tkacze fabryczni usiłowali nawiązać z lonkietnikami pertraktacje, zmierzające ku temu, żeby obostetni przestrzegali 8-godzinny dzień pracy, niezatrudniali w swych warsztatach robotników młodocianych i kobiet, a przyjmowali jedynie dorosłych tkaczy w połowie chrześcijan i w połowie żydów. Pertraktacje te nie dały dotychczas pozytywnych rezultatów.-

Co się tyczy obchodu 1-majowego, to wszystkie klasowe związki zawodowe postanowiły wziąć w nim wspólny udział, za wyjątkiem komunizujących związków - szewców, odzieżowego i spożywczego, które zdecydowały urządzić odrębny obchód.-

a/ Klasowe Związki Zawodowe.

Zebranie Zarządu Okręgowej Komisji Klasowych Związków Zawodowych w Białymstoku.

Dnia 17 kwietnia odbyło się w Białymstoku doroczne walne zebranie Zarządu Okręgowej Komisji Klasowych Związków Zawodowych. Po odczytaniu szczegółowego sprawozdania z działalności wspomnianej Komisji przez jej sekretarza, Tomasza Kapitułkę, oraz z działalności Komisji Rewizyjnej - przez Antoniego Węwióra, wybrano nowy Zarząd, w skład którego weszli: Władysław Swierzbiniński - sekretarz Związku Zawodowego Włókniarzy, Antoni Węwiór - prezes Związku Zawodowego Włókniarzy, Władysław Klepacki - prezes Związku Zawodowego Garbarzy, Mikołaj Kapucyn - sekretarz Związku Zawodowego Metalowców, Zieliński, Nowodworski, Henryk Ostrowski - członek Związku Zawodowego Szewców oraz Lejzor Szobfiński, Szoel Goldman, Benjamin Flomenbaum i Lewinówna - członkowie Bundu.-

Po wyborach grupa członków Lewicy Związkowej poczęła ostro krytykować działalność Okręgowej Komisji, nazywając członków zarządu zdrajcami klasy robotniczej. Dana im przez zwolenników OK. odprawa przyjęta została przez ogół zebranych oklaskami.-

Posiedzenia Rady Klasowych Związków Zawodowych w Grodnie.

Dnia 7 kwietnia odbyło się w Grodnie posiedzenie Rady Klasowych Związków Zawodowych. Omawiano głównie sprawę przeprowadzenia nowych wyborów członków Rady oraz wybrania na prezesa Rady-Roszkowskiego /PPS.CKW./, czego domagali się zwłaszcza przedstawiciele PPS. i Bundu.- Lewica Związkowa ostro wystąpiła przeciwko kandydaturze Roszkowskiego, wobec czego postanowiono narazie nie zmieniać składu Rady. Następnie podniesiono konieczność wystawiania wspólnej listy robotniczej podczas wyborów do rady miejskiej w Grodnie

oraz urządzenia w dniu 1 maja jednego wspólnego pochodu pod sztandarami Rady Klasowych Związków Zawodowych.

Na następnym posiedzeniu Rady w dniu 16 kwietnia wybrano na prezesa Roszkowskiego, a na zastępcę - Rubinsztej-
na /Bund/. Ustalono, którymi ulicami będzie kroczył pochód
w dniu 1 maja. Na urządzenie tej manifestacji wszystkie
Związki Zawodowe opodatkowały się po 5 złotych.-

T k a c z e .

Dnia 24 kwietnia odbyło się w Białymstoku zebranie
tkaczy fabrycznych, na którym zdawano sprawozdanie z kon-
ferencji z lonkietnikami. Rozchodzi się o to, że lonkiet-
nicy, biorąc do domów do własnych warsztatów robotę, wyko-
nują ją taniej od tkaczy fabrycznych, a przytem pracują po
16 i więcej godzin na dobę. Fabrykanci zatem chętniej od-
dają robotę lonkietnikom, niż tkaczom w swoich fabrykach.
To też, mimo, iż nieomal wszystkie fabryki włókiennicze
w Białymstoku są czynne, pozostałe bez pracy przeszło 500
tkaczy fabrycznych. Interwencje u Inspektora Pracy nie od-
noszą skutku, ponieważ lonkietnicy, których w Białymstoku
jest około 900, pracują na własnych warsztatach. Nadto na
tem zebraniu podniesiono, że w niektórych fabrykach biało-
stockich tkacze dobrowolnie godzą się na obniżkę płac,
byle tylko mieć robotę. W wyniku dyskusji, wybrano komisję
z 10 osób, której zadaniem będzie stwierdzić, jakie płace
otrzymują tkacze w poszczególnych fabrykach, oraz uświa-
domić tkaczy, żeby pod żadnym względem nie godzili się
na obniżkę płac /200/.-

Garbarze.

Dnia 16 kwietnia odbyło się w Białymstoku zebranie członków Związku Zawodowego Garbarzy. Poruszano sprawę garbarni Gródka w Białymstoku, przy czym zaznaczono, że fabrykę tę założyła spółka, składająca się z 5-ciu osób, które nie posiadają patentu. Spółka ta zatrudnia 20-tu robotników niepełnoletnich, którzy pracują często po 16 godzin dziennie, przytem nie opłaca podatku dochodowego i obrotowego i z tego powodu stanowi poważną konkurencję dla innych fabryk, a to z kolei odbija się na robotnikach tych fabryk. Postanowiono powiadomić o tem policję i władze skarbowe oraz uchwalono, by Zarząd Związku Zawodowego Garbarzy zwrócił się polubownie do Zarządu Garbarni Gródka z wnioskiem o zwolnienie z pracy małoletnich, a przyjęcie na ich miejsce bezrobotnych garbarzy, zaś w przeciwnym razie garbarze urządzają jednolity strajk i gremjalnie udadzą się do garbarni Gródka i powyrzucają stamtąd zatrudnionych tam małoletnich robotników /100/.

Dotychczas jednak sytuacja w garbarni Gródka pozostaje po dawnemu, bowiem interwencje Związku Garbarzy w tej fabryce nie odnoszą skutku.-

Szewcy.

Związek Zawodowy Szewców w Białymstoku urządził w kwietniu kilka zebrań swych członków. Na zebraniach tych postanowiono nie brać udziału w organizowanym przez Okręgową Komisję Robotniczą Kłosewych Związków Zawodowych w Białymstoku obchodzie 1-maja, lecz wystąpić odrębnie wspólnie ze związkami zawodowymi spożywczym i odzieżowym /komunizujące/. Nadto poruszano sprawy czysto zawodowe, a zwłaszcza kwestję obniżki płac przez pracodawców.

Rozchodzi się o to, że pracodawcy dążą za wszelką cenę do obniżki stawek płac, uzyskanych w wyniku ostatniego strajku, przy czym pracodawcy ci, celem zmuszenia szewców do dobrowolnej obniżki zarobków, postępują w ten sposób, że dają pracę tylko tym z pośród szewców, którzy właśnie godzą się na obniżkę, ci zaś, co obstają za cennikiem prawie wcale roboty nie mają. Tych, którzy poszli na ustępstwa jest większość. Wykonika się właśnie kwestja, czy obniżka ta ma być usankcjonowana przez Związek Zawodowy Szewców, czy też każdy z pośród robotników będzie to uskuteczniał na własną rękę. Ponieważ w tej materji wśród szewców poglądy są podzielone, więc żadnych uchwał w tym przedmiocie dotychczas nie powzięto.-

Robotnicy drzewni.

Dnia 8 kwietnia na zebraniu członków Oddziału Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego w Augustowie postanowiono w dniu 1-go maja nie pójść do pracy, lecz urządzać uroczysty obchód Święta robotniczego /65/.-

Dnia 22 kwietnia odbyło się walne zebranie członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego w Hajnówce, powiatu bielskiego. Na zebraniu tem nawoływano do urządzenia uroczystego obchodu w dniu 1 maja oraz potępiono Legjon Młodych i Z.Z.Z., zarzucając tym organizacjom, iż służą one do rozbijania potęgi robotniczej.-

Pozatem wygłaszano stereotypowe komunały o wyzysku robotnika, o zbliżającym się a nieuchybnym upadku ustroju kapitalistycznego i t.p.

Gdy jeden z obecnych na zebraniu, Nosal nadmienił w swym przemówieniu, że te narzekania na wyzysk są niezasadne, ponieważ w Hajnówce robotnik zarabia dziennie zł.3.40, wtedy gdy w innych miejscowościach znacznie mniej i, że wszyscy robotnicy

jak dotychczas, szli za Marszałkiem Piłsudskim, tak nadal pójdą, jak zajdzie tego potrzeba, - na sali powstała wrzawa i niezadowolenie z przemówienia Nosala, wskutek czego do powzięcia jakichkolwiek uchwał na zebraniu tem nie doszło.

W Wasilkowie, powiatu białostockiego oraz we wsi Łańcuch powiatu sokólskiego zorganizowano oddziały Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego.-

Z. Z. K.

Dnia 22 kwietnia odbyło się w Wołkowysku zebranie członków Związku Zawodowego Kolejarzy. Omawiano ostatnie wypadki w Austrii, konstatując, że zwycięża wszędzie faszyzm. Następnie postanowiono podczas wyborów do rady miejskiej w Wołkowysku poprzeć kandydatury dotychczasowych radnych z ramienia PPS. CKW.: Grzelaka, Kliniewicz, Wasiewicz i Szarejkę.-

B/ Związek Związków Zawodowych.

Włókniarze.

Na zebraniu w dniu 15 kwietnia w Michałowie, powiatu białostockiego włóknarzy, członków Z.Z.Z., postanowiono nie urządzać obchodu 1-szomajowego.-

B e z r o b o c i e .

Według danych z dnia 30 kwietnia b.r., na terenie Województwa Białostockiego w dniu tym pozostawało bez pracy 15.693 osób.-

- 7 - 15

61

P O W I A T.	Bezrobocie na dzień 31.III.34.	Bezrobocie na dzień 30.IV.34 r.	Zmniejsze- nie.	Wzrost	Pobie- ra za- siłki
Augustowski	513	523	-	10	4
Białystok-Miasto	5.502	5.286	216	-	657
Białostocki	551	648	-	97	521
Bielski	771	840	-	69	164
Grodzieński	2.588	2.481	107	-	116
Łomżyński	1.718	1.778	-	60	71
Ostrołęcki	1.105	1.161	-	56	18
Sokółski	121	138	-	17	8
Ostrowski	668	641	27	-	17
Suwałski	617	614	3	-	19
Szczuczynski	710	736	-	26	6
Wołkowyski	453	478	-	25	38
Wysoko-Mazowiecki	368	369	-	1	7
O g ó ł e m :	15.685	15.693	353	361	1.646

W z r o s t o 8 o s ó b .

H.F.

IV. S t r a j k i

W kwietniu b.r. miały miejsce strajki tylko o niez-
nacznem napięciu.-

Garbarze.

Dnia 18 kwietnia w garbarni braci Millerów w Zabkowie, powiatu białostockiego zastrajkowali robotnicy wskutek wydalenia z pracy jednego z pośród nich, Marka Twaniuka, któremu pracodawcy zarzucili niesumienność.

Wobec przyjęcia z powrotem do pracy Iwaniuka, strajk został zakończony w dniu 20 kwietnia. Strajkowało ogółem 12 robotników. -

Od 9 do 13 kwietnia strajkowało 40 robotników w garbarni Łazarza Kahana w Grodnie. Strajkujący żądali podwyżki płacy o 40-50%, uzyskali natomiast 10%.-

W dniu 12 kwietnia zastrajkowało w Krynkach, powiat grodzieński 100 robotników w 15 garbarniach wskutek obniżki płacy o 70 groszy dziennie. Po kilkudniowych pertraktacjach większość właścicieli garbarń zgodziła się nie obniżać zarobków, wobec czego w dniu 20 kwietnia 90 garbarzy stanęło do pracy.-

Szczeciniarze

Dnia 12 kwietnia w Trzciannem, powiatu białostockiego wybuchł strajk szczeciniarzy. Mianowicie w sortowni szczeciniarskiej M. Ormana zastrajkowało 9 robotników, a w sortowni Gurwicza - 3 robotników.

Strajkujący zażądali skrócenia dnia roboczego do 7 godzin

i podwyższenia stawek płacy. Wobec opornego stanowiska, zajętego przez pracodawców, strajkujący robotnicy w dniu 30 kwietnia powrócili do pracy na poprzednich warunkach.-

Strajk w wytwórni
wód gazowych.

Dnia 29 kwietnia w wytwórni wód gazowych Wellera w Grodnie zastrajkowało 8 robotników, którzy zażądali podwyżki płac. Po ustępstwach z obu stron zatarg został zlikwidowany.-

Napiarki.

Dnia 20 kwietnia w fabryce włókienniczej Cytrona w Supraślu, powiatu białostockiego zastrajkowało 16 robotnic z powodu zwiększenia sztuk sukna a nie podwyższenia płacy. W dniu 27 kwietnia napiarki przystąpiły do pracy na poprzednich warunkach.-

.F.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 131/5/34.T.

Dnia 20 maja 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 5
za miesiąc kwiecień 1934 r.

V. Stan bezpieczeństwa publicznego.

a/ Ważniejsze wypadki i wydarzenia.

Bójki na tle anta-
gonizmów narodo-
wościowych.

Dnia 19 kwietnia w alejach przy parku wojewódzkim w Białymstoku przez trzech znanych z nazwiska członków Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego poturbowani zostali odnosząc obrażenia cielesne, trzech żydzi.-

Następnie w dniu 25 kwietnia w parku 3-go Maja w Białymstoku poturbowani zostali dwaj p zechodnie narodowości żydowskiej również przez członka Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego.-

Plakaty antyżydowskie.

Dnia 30 kwietnia w osadzie Jasionówka, powiatu białostockiego rozrzucono czerwone plakaty z następującymi napisami "Precz z marksizmem, polacy, obudźcie się, wiedźcie, że przewrót w maju 1926 roku popierali żydzi dla ugruntowania wpływów kapitalistów Radziwiłła, Wiślickiego i innych. Komunizm w Rosji stworzyła finansjera żydowska".-

Wybicie szyb w domach żydowskich.

W nocy na 15 kwietnia w Rajgrodzie, powiatu szczu-
czyńskiego wybito w 11 domach żydowskich 115 szyb.
Sprawcami wybicia są członkowie Stronnictwa Narodowego:
Kazimierz Gołubiewski, Stanisław Jakuć, Jan Sokołowski,
Józef Cedeliński i Franciszek Niedźwiecki, których zatrzy-
mano i przekazano władzom sądowym.-

Postrzelenie posterunkowego P.P.

Dni 6 kwietnia około godziny 2 ej posterunkowy P.P., Piotr Gutowski, pełniąc służbę patrolową w pobliżu wsi Popiołówka, gminy Korycin, powiatu sokólskiego natknął się na 3-ch osobników, z których jeden z odległości około 12 mtr. strzelił dwukrotnie do post. Gutowskiego, raniąc go w lewą nogę powyżej kolana. Gutowski do napastników oddał 6 strzałów, które jednak chybiły. Napastnicy zbiegli. Rannego posterunkowego Gutowskiego umieszczono w szpitalu w Białymstoku.-

Opór podatkowy.

W dniu 5 kwietnia we wsi Hołyszki, gminy Podorsk, powiatu wołkowyskiego zaszły dwa wypadki oporu podatkowego. W pierwszym wypadku Zofja Błażewicz zamknęła sekwestratora w chlewie, skąd niebawem został uwolniony przez innego sekwestratora, zaś w drugim wypadku - stawiała opór sekwestratorowi Teofilowi Dubrowskiemu. Po przybyciu asysty policyjnej, czynności egzekucyjne zostały dokonane. Oba te zajścia miały tło polityczne i były wynikiem agitacji antypodatkowej, prowadzonej przez działacza komunistycznego, Stefana Kuźmę, który znajduje się obecnie w więzieniu śledczym.-

W tymże dniu mieszkanka wsi Tałakajki, gminy Międzyrzecz, powiatu wołkowyskiego, Julja Stepańczyk również stawiała czynny opór sekwestratorowi, który jednak czynności swoje dokonał w asyście policji

Opór policji.

W związku z likwidacją organizacji komunistycznej, dnia 18 kwietnia przeprowadzono rewizję domową u mieszkańca wsi Ziełkowce w powiecie wołkowyskim, Michała Mirskiego, który również miał być zatrzymany.

Rewizji dokonało 4-eh szeregowych P.P. . W chwili zatrzymania Mirskiego rodzin jego podniosła krzyk, na który zbiegli się mieszkańcy całej wsi i przybrawszy groźną postawę wobec policji, nie dopuścili do zatrzymania Mirskiego, przyczem na czoło tłumu wysunęły się kobiety i dzieci, a dopiero z tyłu - mężczyźni. Szeregowi ^{policji} zmuszeni byli zaprzestać dalszych czynności służbowych i wycofać się ze wsi. W następnym dniu wysłano do wspomnianej wsi Zienkowie 40 szeregowych P.P. oraz 5 sekwestratów, którzy ściągnęli 500 złotych podatków.-

Zajęcie na tle grun-
tów przyfortecznych.

Dnia 17 kwietnia grupa kobiet i dzieci ze wsi Guzy i osady Goniądz w powiecie białostockim w liczbie około 80 osób demonstrowała przeciwko sadzeniu przez władze wojskowe drzewek na łąkach, należących do twierdzy Osowiec. Demonstrantów rozpędziła policja. Po upływie kilku godzin demonstracja taka znowu powtórzyła się z tą tylko różnicą, że tym razem tłum wzrósł do liczby 200 osób.- Rozpędzony przez policję, więcej nie demonstrował i zasadzenie łąk drzewkami zostało dokonane. Zatańg ten powstał na tem tle, że w czasie budowania twierdzy Osowiec przez b.władze rosyjskie, niezbędne dla twierdzy ze względów strategicznych łąki i grunta mieszkańców wsi Guzy i Goniądza zamieniono na inne łąki, obok pobliskiej wsi Wilamówka, jednakże aktu wywłaszczeniowego nie sporządzono. Obecnie jest taka sytuacja, że mieszkańcy wsi Guzy i Goniądza wkładają nadzielonemi im wzamian za wywłaszczone, łąkami i chcą również dysponować łąkami z pod samej twierdzy.-

Tajne gorzelnictwo.

Dnia 5 kwietnia we wsi Leonowicze, gminy Jałówka, w powiecie wołkowyskim wykryto potajemną gorzelnię. Aparaturę tej gorzelni zakwestjonowano. Sprawców pędzenia wódki wykryto.-

Dnia 19 kwietnia w zagrodzie Jana Petkowskiego we wsi Pliszki, gminy Przytuły w powiecie łomżyńskim wykryto części aparatury, służącej do pędzenia wódki.-

b/ Zestawienie przestępstw i innych wypadków.

- 1/ Uszkodzenia ciała w bójkach 152
- 2/ Uszkodzenia ciała w innych okolicznościach 1
- 3/ Usiłowań zabójstw 3.
- 4/ Zabójstw 6
- 5/ Usiłowań samobójstw 3
- 6/ Samobójstw 9
- 7/ Różnych nieszczęśliwych wypadków 26
w których śmierć poniosło 7 osób,
w tem wskutek poparzenia się 1 osoba,
wskutek postrzelenia się - 2 osoby,
wskutek utonięcia 1 osoba, różne - 3 osoby.
- 8/ Kradzieży zwykłych 474
na sumę zł. 4.690
- 9/ Kradzieży z włamaniem 25
na sumę 4.200 złotych.
- 10/ Kradzieży z pola i lasu 51.
- 11/ Drobnych napadów rabunkowych 2.
- 12/ Oporu policji 19.
- 13/ Oporu sekwestratorom 4.
- 14/ Oporu innym władzom 6.
- 15/ Nielegalnego posiadania broni 21.
- 16/ Przemytnictwa 45.

- 17/ Puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy.... 12.
- 18/ Zgwałceń 2.
- 19/ Dzieciobójstw 2.
- 20/ Podrzucenia dzieci 7.
- 21/ Tajnego gorzelnictwa 3.

c/ wypadki samochodowe.

Dnia 6 kwietnia na skrzyżowaniu ulic w Grodnie wskutek nadmiernie szybkiej jazdy wywrócił się półciężarowy samochód wojskowy. Wskutek tego wypadku doznało lekkich obrażeń ciała 8 strzelców z Obozu Pracy w Grodnie.

Dnia 17 kwietnia na szosie Baranowicze-Białystok, obok stacji kolejowej Brzostowica, na terenie powiatu białostockiego, naładowany samochód ciężarowy w czasie wymijania furmanki, wpadł do rowu, ulegając doszczętnemu rozbiću. Na miejscu zabity został Hilel Nojberg, zaś dwaj pozostali jadący tym samochodem, Mowsza Minkowicz i Josel Borowski - ciężko ranni.-

Dnia 8 kwietnia autobus osobowy w pobliżu wsi Przeździecko-Mroczyki, na terenie powiatu ostrowskiego najechał na idącego szosą Wacława Krystosiaka, którego włókł następnie kilka metrów. Krystosiak doznał kilka lekkich obrażeń ciała.-

d/ Zestawienie danych o pożarach.

W kwietniu na terenie Województwa Białostockiego miały miejsce następujące pożary, wynikiem wskutek:

65

- 1/ Nieostrożnego obchodzenia się z ogniem9.
- 2/ Podpalenia z zemsty.....6.
- 3/ Podpalenia w celu otrzymania premii ubezpieczeniowej.....1.
- 4/ Wadliwej budowy komina10.
- 5/ Od uderzenia pioruna 4.
- 6/ Z przyczyn nieustalonych34.

R a z e m : - 64.

Pożary te wyrządziły straty:

- 1/ do 2.000 złotych każdy 41.
- 2/ od 2.000 do 5.000 zł. każdy 11.
- 3/ od 5.000 do 10.000 zł.każdy 3.
- 4/ od 10.000 do 20.000 zł.każdy 5
- 5/ od 20.000 do 30.000 zł. każdy 1
- 6/ ponad 30.000 złotych każdy 3

Straty, wyrządzone przez te pożary wynoszą ogółem około 2.218.000 złotych.-

Większe pożary.

Powiat Bielski.

Dnia 8 kwietnia w oddziałach 197, 198 i 230 Puszczy Białowieskiej spłonęło około 100 ha kultury leśnej w wieku od 3 - 8 lat, wartości około 40.000 złotych. Pożar powstał wskutek zaprószenia ognia.-

Powiat Włkowyski.

Dnia 5 kwietnia we wsi Wójtkiewie, gminy Biskupice, spłonęła doszczętnie Swietlica Strzelecka, mieszcząca się w budynku gminnym. Straty wynoszą 1.200

- 2 - 24

złotych. Przyczyna wybuchu pożaru niewiadoma.-

Dnia 17 kwietnia we wsi Nowosielce, gminy Mści-
bów, spłonęła 12 zagrod włości państwowej z inven-
tarzem żywym. Straty wynoszą około 47.000 złotych. Przy-
czyna wybuchu pożaru narażenie nie ustalona.-

Powiat Wysoko-Mazow.

Dnia 19 kwietnia o godzinie 23 w głównych war-
sztatach kolejowych w Łapach wybuchł pożar, skutkiem
którego doszczętnie spłonął budynek, mieszczący w so-
bie część działu wagonowego /hala, długości 100 metrów
i szerokości 80 metrów, murowano-rewniana/ i znajdujące
się w naprawie 31 wagonów. Straty wynoszą około 2 miljo-
nów złotych. Pożar wybuchł prawdopodobnie wskutek zaprósze-
nia ognia. W budynku tym pracowało około 200 rzemieślni-
ków. Spiesząc^{na} na miejsce pożaru naczelnik warsztatów kole-
jowych w Łapach, inż. Blum, zmarł na aneurysm serca.

e/ Ocena ogólna.

Stan bezpieczeństwa publicznego pod względem
politycznym wymaga ciągłej nasilonej uwagi władz bez-
pieczeństwa z uwagi na przygotowania elementów wywrotowych
do kampanji 1-szorejowej oraz ze względu na zachodzące
sporadyczne wypadki wystąpienia antysemitów ze strony
rozagitowanych członków i nieczłonków Sekcji Młodych
Stronnictwa Narodowego.-

Pod względem kryminalnym, poza normalnie
powtarzającymi się wypadkami bójek i kradzieży, dostrze-

gano stosunkowo znaczny wzrost kradzieży koni po wsiach.

Naogół stan bezpieczeństwa był zadowalający.-

— — — — —

H.F.

26
WOJEWODA BIŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/5/34.T.

Dnia 20 maja 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 5.

za miesiąc kwiecień 1934 r.

VI. Sprawy graniczne.

Zbieg z Niemiec.

Dnia 19 kwietnia w Marcinkuńcach, powiatu grodzieńskiego zatrzymano osobnika, podającego się za Waltera Rademachera, urodzonego w Berlinie w 1907 roku, bezwyznaniowca. W toku badania zeznał on, że z chwilą dojścia w Niemczech do władzy hitlerowców, osadzono go w obozie koncentracyjnym. Po zwolnieniu z obozu, zbiegł on przez Litwę na Łotwę z zamiarem przedostania się do ZSRR. Jednakże z Łotwy został wysiedlony na Litwę, stąd zaś - do Polski, przy czym z Polski był dwukrotnie odrzucany na Litwę i odwrotnie.-

Postrzelenie na granicy.

Dnia 24 kwietnia o godzinie 23-ej patrol K.O.P. na odcinku granicznym powiatu suwalskiego zastrzelił mieszkańca osady Łiżajny, tegoż powiatu suwalskiego, Augusta Wiszniewskiego, w chwili, gdy załatwiał on czynności fizjologiczne. Tragiczny ten wypadek zaszedł wobec nieporozumienia. Lisnowicie, w okresie tym patrol K.O.P. stoczył kilka walk z przemytnikami, następnie w krytycznym dniu patrol ten zatrzymał w pobliżu miejsca wypadku na granicy parę koni bez właściciela, wobec czego widząc sylwetkę barkowika, który mimo czterokrotnego okrzyku "stój!" nie zatrzymał się, patrol dał ognia, zabijając Wiszniewskiego na miejscu.-

Zatrzymanie poli-
canta litewskiego.

Na odcinku granicznym powiatu suwalskiego, w Puńsku zatrzymano uzbrojonego policjanta litewskiego, który wkroczył na terytorjum Polski. Po zbadaniu, zatrzymanego policjanta wysiedlono z powrotem na Litwę.-

Nielegalne przekro-
czenie granicy.

W kwietniu za nielegalne przekroczenie granicy zatrzymano: na odcinku granicznym powiatu ostródzkiego - 9 osób, na odcinku granicznym powiatu suwalskiego - 37 osób i na odcinku granicznym powiatu szczuczyńskiego - 1 osobę.-

-:-:-:-:-

23
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/5/34.T.

Dnia 20 maja 1934 roku.

Bytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.5.

za miesiąc kwiecień 1934 r.

VII Bezpiegostwo, dywersja, sabotaż.

- Negatywne. -

H.F.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

68
BIAŁYSTOK, dnia 30 czerwca 1934 roku.

Nr. BP. 181/6/34.T.

Sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr. 6 za mie-
siąc m a j 1934 r.

TAJNE - PILNE!

Do
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
Departament I. Polityczny

w Warszawie.

Urząd Wojewódzki przesyła sytuacyjne sprawozdanie mie-
siężne Nr. 6 za miesiąc m a j 1934 r. / z zakresu bez-
pieczeństwa publicznego, ruchu wywrotowego i ruchu zawodowego/.

Za Wojewodę

/ Józef B a y /
p.o. Naczelnik Wydziału Bezp. Publicznego.

Otrzymują do wiadomości:

- 1/ Pan Wojewoda w Wilnie,
- 2/ " " w Nowogródku,
- 3/ " " w Brześciu nad Bugiem,
- 4/ " " w Warszawie,
- 5/ " " w Stanisławowie,
- 6/ " " w Tarnopolu,
- 7/ " " w Lublinie,
- 8/ " " w Łodzi,
- 9/ Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie,
- 10/ " " w Warszawie,
- 11/ " " Okręgowego w Białymstoku,
- 12/ " " w Łomży,
- 13/ " " w Grodnie,
- 14/ Wydz. Zam. S. Okr. w Suwałkach,
- 15/ Samodzielny Referat Informacyjny DOK. III. w Grodnie,
- 16/ " " DOK. IX. w Brześciu n/B.,
- 17/ " " DOK. I. w Warszawie,
- 18/ K.O.P. "Brygada Grodno" w Grodnie,
- 19/ Panowie Starostowie Powiatowi
- 20/ Województwa Białostockiego,
- 21/ Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,
- 22/ Pan Komendant Wojewódzki P.P. w Białymstoku,
- 23/ Pan Naczelnik Urzędu Śledczego w Białymstoku.

LUBELSKI URZĄD WOJEWODZKI

27 VII. 1934

Podano dn. 1934 r.

4/2 1/10
Zal. _____
Waga _____

5
Po przyjęciu do wiadomości

A. A.

25.7.1934

H.F.

GMINA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181/6/34.T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.6

za miesiąc m a j 1934 r.

Białystok, dnia 20 czerwca 1934 r.

I. Sytuacja ogólna.

-:-:-:-:-

Jak już podkreślono w poprzednim sprawozdaniu, komunistyczna kampanja pierwszomajowa, jeżeli pominąć rozrzucone odezwy i wywieszone transparenty, których większość przypada na miejscowości rzadko patrolowane przez policję, wypadła naogół blado, a w każdym bądź razie słabiej, niż w latach poprzednich. Na podkreślenie zasługuje fakt, że nigdzie nie dostrzeżono w dniu 1-go maja wyraźniejszych prób urządzenia demonstracyj ulicznych i, że ludność wiejska pomimo agitacji powstrzymała się od udziału w pochodach pierwszomajowych. Po pierwszym maja działalność komunistyczna zarysowała się wyraźniej w powiatach bielskim, wołkowyskim i grodzieńskim, w których organizacje komunistyczne rzuciły hasło przeprowadzania akcji antypodatkowej i antyszarwarkowej, która zresztą nigdzie nie uwidoczniła się w konkretnych formach. Spostrzeżenia z maja pozwalają Urzędowi ojewódzkiemu podkreślić, że rozwojowi akcji komunistycznej sprzyja najbardziej nastroje niezadowolenia ludności, gdy narastają wskutek niewłaściwego działania niezespolejonych władz i organów państwowych /administracja leśna, skarbowe organa egzekucyjne i t.p./ i, zapobieganie wzrastaniu tego niezadowolenia jest najbardziej skuteczną akcją przeciwną w odniesieniu do agitacji komunistycznej. Na gruncie wiejskim szczególnie natężona była działalność komunistyczna w Bia-

Łemstoku i białostockim okręgu przemysłowym w związku z zatargiem z jednej strony pomiędzy właścicielami tkackich warsztatów zarobkowych i przemysłowcami, a z drugiej pomiędzy przemysłowcami i tkaczami fabrycznymi. Zatarg ten został zlikwidowany w sposób omówiony w szczegółowej części sprawozdania bez jakiegokolwiek udziału elementów komunistycznych i komunistujących, przebieg doprowadził w ostatecznym wyniku do unormowania w pewnej mierze stosunków w białostockim przemyśle włókienniczym.

Na rynku pracy poważniejsze zmiany w ciągu maja nie zaszły. Przemysł włókienniczy i garbarski miał dobrą konjunkturę i utrzymywał dotychczasowy stan zatrudnienia robotników. Słabsza była konjunktura w przemyśle drzewnym, jeżeli chodzi o przemysł prywatny, tartaki państwowe bowiem pracowały w dalszym ciągu intensywnie, nie stosując redukcji robotników. Działalność pracowniczych związków zawodowych bardziej charakterystycznych uwag nie nastroczyła.

Stan bezpieczeństwa publicznego uległ chwilowemu zagrożeniu w Białymstoku w związku z zajęciami antyżydowskimi, zagrożenie to jednak zostało szybko usunięte.-

[illegible]

五、

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181/6/34.T.

Dnia 20 czerwca 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.6

za miesiąc m a j 1 34 r.

II. Ruch wywrotowy.

a/ Przejawy działalności elementów wywrotowych.

1/ Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi.

Pierwsze dni maja, podobnie jak koniec kwietnia, minęły pod znakiem wytężonej akcji KPZB. w kolportowaniu odezw i rozwieszaniu transparentów z okazji kampanji 1-szomajowej. Natężenie tej akcji jedynie w powiecie wołkowskim przybrało większe rozmiary w porównaniu do roku ubiegłego, natomiast w terenie zasięgu wpływów KPZB. w innych powiatach zewnętrzna akcja propagandowa mniej była dostrzegana. Zjawisko to, ujemne dla KPZB., tłumaczyć należy represjami organów bezpieczeństwa. Nadto w powiecie wołkowyskim były próby urządzenia pochodów 1-majowych, które jednak nie doszły do skutku wobec interwencji we właściwym czasie władz bezpieczeństwa. Mimo to ludność w kilku wsiach w dniu tym świętowała. Natomiast w kilku wsiach tegoż powiatu wołkowyskiego w dniu 1 maja dzieci nie zgłosiły się do szkół powszechnych na lekcje. Ponadto drobne strajki bądź sezonowych robotników rolnych, bądź też robotników leśnych w powiecie wołkowyskim były częściowo również skutkiem agitacji członków KPZB.-

Charakterystycznym przyczynkiem do oceny nastrojów wsi w odniesieniu do akcji komunistycznej był wywieszony w dniu 1 maja na przydrożnym drzewie obok wsi Kwatery, gminy Swiskocz w powiecie wołkowyskim transparent antykomunistyczny z napisem w języku rosyjskim: "Niech zmartwychwstanie Bóg w wielkim triumfie, oczekuje-

władzy
my/ niebieskiej na ziemi, rodzaj ludzki wyzwól od ucisku i niewo-
li".-

Przejawy działalności zewnętrznej KPZB. w maju przedstawia-
ły się następująco:

POWIAT.	MIEJSCOWOSC.	Wywieszono transparen- tów i plak.	Kolportowano wydawni- ctwa komunistyczne w ilu wypad. Ilość egz.
Białostocki	Białystok	2	18
	Królowy Most	1	1
	Czarna-Wieś	1	-
	Gródek	1	-
	obok wsi Zawady	1	1
	" " Trypucie	1	-
	" " Nowosiółki	-	1
Bielski	Bielsk-Podlaski	-	2
	wieś Chytra	-	1
Grodzieński	Grodno	-	1
	obok maj. Nowosiółki	1	1
	" " Borysowszczyzna	-	1
	" wsi Łapcie	1	-
	" " Chomontowce	1	-
	" " Kiełbasin	1	1
	" " Dobrowlany	-	1
	" " Brzostowicy-W.	-	1
	" " Łunny	-	1
	na szosie Osowieckiej	1	1
Sokołski	obok kol. Horzaki	1	1
	w pobliżu wsi Sokołda	-	1
	" " " Pierożki	-	1
Suwałski	Suwałki	-	1
Wołkowyski	Wołkowysk-Centr.	1	20
	na terenie gminy Zelwa	2	-
	" " " Tereszki	1	1
	" " " Izabelin	1	1
	" " " Krzemienica	3	1
	" " " Łysków	4	1
	" " " Porozów	3	1
	" " " Międzyrzecz	2	1
	" " " Mścibów	1	-
	" " " Piaski	1	1
	" " " Swiskocz	-	1
	" " " Jałówka	-	1
O G O Ł E M		-	31
			65.

Napisy na transparentach i treść kolportowanych odezw komunistycznych poświęcone były w lwiej części kampanji l-szomajowej. Jedynie w Białymstoku napisy na transparentach wzywały do głosowania przy wyborach do rady miejskiej na unieważnioną listę Nr.6 - komunistyczną, pozatem w powiecie grodzieńskim w jednym wypadku spotkano odezwy, omawiające "zdradę" b.posłów Dworczanina i innych. Wreszcie wśród ujawnionych odezw w Suwałkach część ich żądała podwyżki ~~z~~łku żołnierskiego o 100%.-

Inne przejawy działalności KPZB.

Powiat grodzieński. Kilku mieszkańców wsi Kozły, gminy Indura, sympatyków KPZB.

na zażawie w dniu 27 maja we wsi Zarnówka-Wielka agitowało wśród zebranej młodzieży za nieposłuszeństwem względem policji i za nieużywaniem alkoholu monopolowego, przyczem agitatorzy grozili, że w razie niezastosowania się do wezwania, a zwłaszcza co do używania alkoholu, oporni będą bici i prześladowani. W związku z tem wymienieni agitatorzy w dniu 28 maja zorganizowali w Indurze bojówkę w sile 15 ludzi i usiłowali pobić zgromadzoną w tym dniu z okazji odpustu prawosławnego młodzież ze wsi Zarnówka-Wielka za niezastosowanie się do żądań agitatorów.-

Powiat wołkowyski. Naskutek agitacji komunistycznej, część dzieci silnie skomunizowanych wsi Koszele i Iwaszkiewicze w dniu 1 maja nie zgłosiła się na lekcje w szkole.-

Zebrania członków KPZB.

Powiat wołkowyski. Dnia 7 maja na terenie gminy Międzyrzecz odbyło się zebranie sekretarzy komórek KPZB. z okolicznych wsi przy udziale instruktora OK.KPZB. Skonim /Województwo Nowogródzkie/. Po omówieniu sytuacji politycznej uchwalono rozpocząć natychmiast akcję

71

strajkową wśród robotników rolnych oraz akcję wypasania i samowolnego koszenia łąk w majątkach ziemskich.-

Drugie podobne zebranie odbyło się w dniu 19 maja we wsi Konna, gminy Zelwa przy udziale 3 "emigrantów" z powiatu słonimskiego. Na zebraniu tem wybrano nowego odcinkowego na miejsce Łojki oraz podkreślono konieczność zbierania składek na rzecz Mopru i akcję strajkową.-

T e r o r .

wiat białostocki. Dnia 28 maja w Białymstoku przy ulicy Szpitalnej znaleziono trupa znanego działacza komunistycznego, Arona Emme. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że Emme został zastrzelony na mocy wyroku partyjnego, jako podejrzany o pozostawanie na usługach policji. Zabójstwa mieli dokonać dwaj specjalnie delegowani z poza Białegostoku działacze komunistyczni.

2/ Komunistyczna Partja Polski.

Na odcinku działalności KPP. nie dostrzegano przejawów, któreby wymagały specjalnego omówienia. Dzień 1-go maja minął wszędzie spokojnie i nie było w tym dniu żadnych wystąpień ani nawet akcji propagandowej w formie rozwieszania transparentów lub kolportowania odezw. Jedynie w Piątnicy pod Łomżą na budynku Komendy Obozu Pracy naklejono 4 odezwy komunistyczne, nawołujące do obchodu kampanji 1-szomajowej. Załamanie się działalności KPP. przypisać należy wyrokom skazującym kilku wybitniejszych działaczy, wyjazdowi kilku innych działaczy z dotychczasowego terenu działalności i wreszcie obawie pozostałych czynniejszych członków KPP. przed represjami. A jeśli nawet były zebrania członków KPP., to odbywały się one w ścisłym gronie zaufanych osób.

Zebrania członków KPP.

Powiat ostrowski. Dnia 12 maja w lesie pod Ostrowią-Mazowiecką odbyła się konferencja partyjna, na której zastanawiano się nad obsadzeniem kierownictwa poszczególnych ogniw partyjnych, które to stanowiska zaważowały wskutek aresztowań członków KPP.-

Powiat szczuczyński. Dnia 10 maja w Radziłowie odbyło się zebranie członków KD.KPP. Na zebraniu tem wyjaśniono, że kampanja 1-majowa nie odbyła się z racji braku kontaktu z OK.

W Grajewie zorganizowano nową komórkę chrześcijańską KPP., do której należą 4 osoby.-

Represje.

Za działalność wywrotową zatrzymane zostali w maju b.1

Białystok-Miasto: Frejda Rozenwejn - instruktorka OK.KZM.Białystok, Klara Legat i mieszkaniowiec Wołkowyska, Samuel Zernicki - na kontakcie partyjnym,

Chaim-Srul Ferger - na gorącym uczynku rozrzucania odezw komunistycznych.

Powiat bielski: mieszkańcy wsi Stare-Kornino, gminy Orla, Charyton i Włodzimierz Pietruczki, u których znaleziono 7 egzemplarzy odezw komunistycznych.-

Powiat grodzieński: mieszkańcy Grodna, znani działacze komunistyczni: Jankiel Matowicz, Ela Aleksandrowicz, Chaja Lewin, Boruch Brytwan, Mosza Gorgulski i Fruma Gordon.

Powiat szczuczyński: mieszkaniowiec Grajewa, członek KPP. Antoni Rydzewski, u którego podczas rewizji znaleziono ulotki, pisane ręcznie i zawierające hasła antypaństwowe w związku z wyborami do rad miejskich.

wiat wołkowyski: mieszkaniec wsi Samojłowicze, gminy Piaski, Bazyli Borowik

- za kolportaż odezw, wywiesze a transparentu komunistyczne-
go i przechowywanie karabinu wojskowego.

b/ Wyroki sądowe:

W maju za działalność wywrotową skazani zostali przez
Sądy Okręgowe następujący działacze komunistyczni:

przez Sąd Okręgowy w Białymstoku:

dnia 11 maja - Fryda Gindin na 4 lata więzienia i Elja Lewin
na 3 lata więzienia,

dnia 28 maja - Zukowska - na 3 lata więzienia, Abram Jabłko -
na 1½ roku więzienia, Jankiel Gładyszajn - na 1 rok więzienia
z zawieszeniem kary na 3 lata i Etla Wiśniewska - na 1 rok
więzienia.

przez Sąd Okręgowy w Grodnie:

dnia 14 maja - Piotr Wagaś, oskarżony o zabójstwo działacza ko-
munistycznego, Syrolewicza - na 15 lat więzienia, o usiłowanie
zabójstwa Kaskiewicza - na 10 lat więzienia i za należenie do
KPZB. - na 5 lat więzienia; kary te złączono i wymierzono oskar-
żonemu najwyższy wymiar kary - 15 lat więzienia; w

dnia 17 maja - Dymitr Pietrowicz, Jan Waniukiewicz, Mikołaj Pie-
chuniec i Anna Wasieczek - na 2 lata więzienia każdy oraz Wło-
dzimierz Suproń, Jan Panasiuk i Michał Matuk - na jeden rok wię-
zienia każdy, z zawieszeniem trzem ostatnim kary na 3 lata;
podczas rozprawy sądowej Sąd postanowił osadzić w więzieniu
świadków Piotra Borejko i Aleksandra Możejko za złożenie fałszy-
wych zeznań,

dnia 22 maja - Judes Łurje na 6 lat więzienia i Wawrzyniec Bory-
sewicz na 3 lata więzienia.

dnia 24 maja - Melanja Żubowska na 8 lat więzienia oraz Borys Jarmoszuk, Leon Gubarewicz i Mikołaj Szkiruś na 6 lat więzienia każdy.-

przez Sąd Okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Łokowysku.

mieszkaniec wsi Chomicze, gminy Międzyrzecz, powiatu wołkowyskiego, Michał Czebierko na 1 rok więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat.

przez Sąd Okręgowy w Łomży:

dnia 22 maja - Chawa Kosower skazana została na ½ roku więzie-
nia z zawieszeniem kary na 3 lata.

dnia 25 maja - Wolf Karwat na 2 lata więzienia i Chaja Kuropatwa
na 1½ roku więzienia.-

.....

H. F.

III. Ruch zawodowy.

W maju, poza obchodem 1-szomajowym, w ruchu zawodowym zasługuje na podkreślenie jedynie zatarg w przemyśle włókienniczym w Białymstoku pomiędzy tkaczami fabrycznymi i warsztatami zarobkowymi/lonkietnikami/ z jednej strony, a właścicielami fabryk z drugiej strony - o podwyżkę zarobków do wysokości stawek cennika z roku 1933.

Zatargu tym, który wreszcie wyładował się w formie strajku, tkacze kładli główny nacisk na to, ażeby lonkietnicy ściśle przestrzegali pewnych warunków, jak 8-godzinny dzień pracy i inne. Ponieważ przytaczającą większość lonkietników w Białymstoku stanowią Żydzi, zaś tkaczami fabrycznymi są znów przeważnie chrześcijanie, więc na ogólnych zebraniach dochodziło niejednokrotnie do tarć na tle narodowościowym, które były wynikiem stawianych przez tkaczy fabrycznych zarzutów, że lonkietnicy - Żydzi nie przestrzegają przyjętych zobowiązań.-

W bielskim okręgu przemysłu drzewnego dostrzegany jest dalszy zanik wpływów Klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego, sprawdzianem czego jest okoliczność, że w Hajnówce składki członkowskie uiszcza zaledwie 30 osób.-

a/ Klasowe Związki Zawodowe.

<u>Związek Zawodowy</u> <u>Robotników Prze-</u> <u>mysłu Włókienni-</u> <u>czego-sekcja lon-</u>	Na zebraniach właścicieli warsztatów zarobkowych/lonkietników/ w Białymstoku w dniach 2 i 7 maja uchwalono zażądać od właścicieli fabryk podwyżki płac za 1000 rzutów z 32 groszy do 40 groszy za roboty gładkie, jak satyna i inne i do 43 groszy za sukno.
---	---

lonkietników.

Jeżeliby fabrykanci żądania tego nie uwzględnili, to postanowiono rozpocząć strajk, który istotnie wybuchł w dniu 8 maja wobec ni uwzględnienia przez pracodawców żądań lonkietników. /Szczegółowe działy "Strajki"/.

Sekoja tkaczy.

Dnia 9 maja odbyło się w Białymstoku walne zebranie tkaczy w sprawie poparcia strajkujących lonkietników. Dwóch pierwszych mówców, Rajgin i Lewin, żydzi wypowiedzieli się za poparciem lonkietników przez przyłączenie się do strajku.

Trzeci mówca, Edelwajn, chrześcijanin, oświadczył się również za poparciem lonkietników, ale pod tym warunkiem, że lonkietnicy zobowiążą się pracować dziennie tylko 8 godzin, a nie 16 i więcej, jak się to praktykowało dotychczas, że usuną z pracy młodzieńców od 10 do 16 lat, że zatrudnią dorosłych bezrobotnych tkaczy, że lonkietnicy-żydzi stanowić będą 50% ogółu lonkietników, a 50% - chrześcijanie, a nie tak, jak to obecnie ma miejsce, gdzie na 1376 lonkietników żydów, jest zaledwie 164 polaków. Mówca podkreślił, że tylko na tych warunkach można poprzeć lonkietników i dodał, że inaczej lonkietnicy-żydzi nie dotrzymają umowy i będą usiłowali resztę chrześcijan usunąć z pracy, przyczem doradzał zebranym tkaczom, ażeby do strajku nie przystępowali. W głosowaniu przeszedł wniosek, ażeby uprzednio zwołać posiedzenie wszystkich zarządów związków zawodowych włościańskich w Białymstoku celem namierzenia się nad sytuacją.

Po głosowaniu Chone Rudsztejn dowodził, że uchylając się od strajku wspólnie z lonkietnikami, tkacze sobie szkodzą i są zdrajcami i, że ci którzy występują przeciwko strajkowi, to są właśnie ci, którzy nawołują do rzezi żydów /aluzja do wypadków w Białymstoku w dniu 6 maja i w dniach następnych/. Oświadczeniem tem obecni na sali tkacze chrześcijanie byli ogromnie oburzeni i nazwali mówcę komunistą oraz, że on przebił ułanowi nożem, że żydzi sami wywołują

- 13 74

awantury, że nie zjadając na ziemi polskiej i jedząc chleb polski, występują przeciwko Rządowi i, że ten Rząd w krytycznych chwilach zawsze dopomaga robotnikowi, tudzież, że nie może być mowy, by 3 miliony żydów w Polsce narzucało swą wolę 30 milionom Polaków. Wśród tych okrzyków, atmosfera stawała się coraz cięższa i nabierała wyraźnych cech antysemitycznych. W rezultacie powstał tumult i rozległy się okrzyki:

"Bić zdrajcę żyda, komunistę, aresztować złodzieja, bo jak go władze nie aresztują, to go zabijemy, zadusimy". Obecni na sali przedstawiciele organów bezpieczeństwa wśród wzbierających coraz bardziej okrzyków antyżydowskich, rozwiązali zebranie.-

Rozehodząc się, zebrani w podnieconym nastroju wypowiadali się, że żydzi sami wywołują ekscesy i nienawiść rasową, by potem krzyczeć, że Polacy ich biją oraz, że niezbędną jest zaprowadzić we wszystkich zakładach w Białymstoku taki stan rzeczy, przy którym żydów pracowałoby najwyżej 50% /100/-.

Związek Zawodowy Metalowców-robotników Przemysłu Metalowego w Augustowie naskutek postanowienia Zarządu Głównego tego Związku.-

Związek Zawodowy Dozorców Domowych w Grodnie omawiano sprawy zawodowe, a między innymi kwestję zawarcia umowy zbiorowej z właścicielami domów /65/-.

Secesja Polaków ze Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Skórzanego w Jasionówce, powiatu białostockiego wystąpiło 16 członków Polaków, którzy później zwrócili się do Sekretariatu Powiatowego BBWR w Białymstoku z prośbą o założenie Z.Z.Z. W dotychczasowym związku klasowym pozostali jedynie robotnicy żydzi i 3 Polaków -członków PPS.CKW.-

b/ Związek Związków Zawodowych.

Włókniarze.

Dnia 13 maja odbyło się w Supraślu, powiatu białostockiego zebranie włóknarzy, zrzeszonych w Z.Z.Z. Zebrani w ostrej formie zwrócili uwagę zarządowi Związku, a zwłaszcza członkom tego zarządu - Józefowi Arciszewskiemu oraz Kazimierzowi i Leopoldowi Arciszewskim, że nie należycie bronią interesów robotnika oraz zarzucili im pobieranie łapówek od fabrykanta Cytrona. Zarzuty te powstały z tej racji, że fabrykant Cytron wydalik z pracy dwóch robotników, Ambrożewskiego i Krutula za nieprzystwoite wyrażenie się i za niewykonanie polecenia. Robotnicy oi dotychczas ponownie do pracy nie zostali przyjęci. W wyniku zebrania przewodniczący, sekretarz Okręgu Z.Z.Z., Bartoszewicz zawiesik w pracach członków zarządu Józefa Arciszewskiego i Kazimierza Bogdanowicza. Z posunięć obu zawieszonych w prawach członków widocznem było, iż zmiierzali oni do rozbicia ~~nałknkónnnnndnnn~~ Z.Z.Z. w Supraślu i utworzenia na jego miejsce Klasowego Związku Zawodowego /PPS.CKW/. /300/.-

dnia 20 czerwca 1934 r.

za miesiąc m a j 1934 r.

IV. S t r a j k i .

-:-:-:-:-:-:-:-

Lonkietnicy i tkacze
fabryczni.

W dniu 8 maja wybuchł w Białymstoku strajk właścicieli warsztatów zarobkowych /lonkietników/ na tle nieuwzględnienia ich żądań co do podwyżki płac za 1000 rzutów z 32 groszy do 40-43 groszy w zależności od wyrabianego towaru. Od pierwszych chwil strajku lonkietnicy czynili starania w kierunku pozyskania tkaczy fabrycznych, którzyby również przystąpili do strajku, gdyż im także obniżono płace. Po wielu zabiegach tkaczy, z których część wypowiedziała się za strajkiem, a pozostali przeciwko strajkowi, doszło jednak w końcu do wybuchu strajku w dniu 23 maja. Strajk tkaczy był w istocie poparciem żądań lonkietników. Proklamując strajk, tkacze mieli na względzie następujące okoliczności: Lonkietnicy stanowią poważną konkurencję dla tkaczy fabrycznych, pracując bowiem na własnych warsztatach i przeważnie w domu, przyjmują robotę po niższych cenach, to też ostatnio wytworzyła się taka sytuacja, że fabrykanci w przeważnej części oddawali robotę lonkietnikom ze szkodą tkaczy fabrycznych, wśród których liczba bezrobotnych stale zwiększa się. Popierając zaś lonkietników, tkacze zmierzali ku temu, ażeby płace lonkietników były wyrównane z płacami tkaczy fabrycznych, a wówczas konkurencja lonkietników nie byłaby groźną. Równocześnie tkacze postawili lonkietnikom szereg warunków, głównie co do przestrzegania 8-miogodzinnego dnia pracy i niezatrudniania w warsztatach swych młodocianych i kobiet oraz podziału równomiernego pracy pomiędzy chrześci-

jan i żydów. Wśród stawiających te warunki tkaczy panowało jednak przeświadczenie, że lonkietnicy na postawione warunki nie zgodzą się, a jeśli je nawet przyjmą, to i tak później ich nie dotrzymają. Zaraz po wybuchu strajku wśród tkaczy poczęły nurtować tendencje za jego przerwaniem, przyczem charakterystycznym jest, że tendencje te były bardzo silne wśród tkaczy chrześcijan, natomiast tkacze-żydzi byli za dalszym kontynuowaniem strajku.

Dnia 30 maja b.r. w Inspektoracie Pracy została podpisana umowa pomiędzy przemysłowcami i tkaczami fabrycznymi, likwidująca strajk tkaczy fabrycznych. Zasadnicze punkty umowy były następujące:

1/ na okres miesięczny zostaje zawieszony w odniesieniu do tkaczy cennik zbiorowy z dnia 16 czerwca 1933 roku w tym sensie, że tkacze będą otrzymywali 80-85% stawek zarobkowych, określonych w tym cenniku, traktując wypłaty w tym okresie jako zaliczkowe;

2/ Jeżeli w ciągu okresu miesięcznego przemysłowcy zawrą umowę zbiorową z właścicielami warsztatów tkackich zarobkowych /lonkietnikami/, określającą ich stawki zarobkowe w wysokości 40-43 grosze od tysiąca rzutów, wtedy tkacze fabryczni uzyskują pełny cennik z roku 1933 i wyrównanie do niego zarobków za okres miesięczny, na który cennik został zawieszony;

3/ Jeżeli stawki lonkietników w umowie zbiorowej zostaną określone poniżej 40-43 groszy - odpowiednio zmniejszone zostaną stawki tkaczy fabrycznych, określone w cenniku z roku 1933 i nastąpi odpowiednie wyrównanie ich zarobków za próbny okres miesięczny.-

Bezpośrednio po podpisaniu powyższej umowy odbyło się zebranie ogółu tkaczy fabrycznych, którzy jednakowoż nie zaak-

ceptowali tej umowy, podpisanej przez ich pełnomocników i postanowili domagać się cennika płac z roku 1933. To samo stanowisko zajęli również przedstawiciele Klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Łókienniczego, którzy podpisali umowę u Inspektora Pracy, oświadczając przytem, że podpisanie traktowanej umowy było z ich strony krokiem nierozważnym i, że należy cofnąć podpisy. Tym sposobem umowa z dnia 30 maja przestała obowiązywać z dniem 2 czerwca b.r. Natomiast w dniu 2 czerwca została zawarta bez udziału Inspektora Pracy umowa pomiędzy Związkiem Zawodowym Robotników Przemysłu Łókienniczego i Związkiem Zawodowym Lonkietników, której zasadnicze punkty są następujące: praca w warsztatach lonkietniczych trwa 8 godzin i odbywa się w godzinach od 7-ej do 16-ej z godziną przerwą obiadową /czas trwania pracy określono w ten sposób dla umożliwienia kontroli/; 2/ właściciele warsztatów lonkietniczych otrzymują od przemysłowców od 40 do 43 groszy za tysiąc rzutów /40 przy jednym czółenku, 43 przy co najmniej 2 czółenkach/, zaś tkacze fabryczni 27,7 grosza od tysiąca rzutów t.j. według cennika Nr.2 z dnia 16 czerwca 1933 roku; 3/ tkacze, zatrudnieni w warsztatach lonkietniczych otrzymują od 18 do 19 groszy za tysiąc rzutów /19 groszy przy co najmniej 2 czółenkach/; 4/ młodociani i kobiety zatrudnieni w warsztatach lonkietniczych zostaną zastąpieni przez bezrobotnych tkaczy fabrycznych zarejestrowanych w Związku Zawodowym Robotników Przemysłu Łókienniczego, według wskaźnika 1 chrześcijanin i jeden żyd; 5/ wobec nadmieru bezrobotnych tkaczy wstrzymuje się szkolenie nowych w fabrykach i zakładach lonkietniczych.-

Na podstawie powyższej umowy została zawarta w dniu 3 czerwca umowa pomiędzy komisją strajkową tkaczy fabrycznych

a przemysłowcami, która stanowi niejako uzupełnienie umowy pisanej w dniu 30 maja b.r. Tym sposobem, w dniu 3 czerwca b.r. strajk tkaczy fabrycznych i lonkietników w Białymstoku został zlikwidowany.

Włókniarze.

W dniach 25-28 maja w Wasilkowie, powiatu białostockiego strajkowało 28 robotników w wykończalni sukna Łuńskiego z powodu wydalenia z pracy jednego z robotników, Jana Waszczeniuka, który wśród robotników w fabryce pochwalał się biciem żydów. Waszczeniuka przyjęto z powrotem do pracy w wykończalni.-

W dniach 9-20 maja również w Wasilkowie strajkowało 58 lonkietników, żądając podwyżki płacy, której jednakże nie uzyskali. Przystąpili oni ponownie do pracy na poprzednich warunkach.-

Strajk w fabryce

Dnia 2 maja siedmiu robotników z ogólnej liczby 24-cio gwoździ w Białymstoku, zatrudnionych w fabryce gwoździ Leona Dojlidzkiego w Białymstoku, zażądało podwyżki płac. Ponieważ pracodawca żądania tego nie uwzględnił, przeto w tymże dniu żądający podwyżki robotnicy zastrajkowali, a na znak solidarności, zastrajkowali również i pozostali robotnicy w tej fabryce. W dniu 4 maja strajkowało już tylko 12 osób, pozostali zaś robotnicy pracowali normalnie. Strajk został zlikwidowany ostatecznie w dniu 14 maja przy czym strajkujący uzyskali podwyżkę płac.-

Junacy z Obozu Pracy.

Dnia 23 maja w ośrodku pracy Nr. 50 w pobliżu Druskiénik, powiatu grodzieńskiego zastrajkowało 93 junaków, zatrudnionych przy budowie kolei Porzecze-Druskiéniki. Strajkujący zażądali polepszenia wiktów i poprawy warunków hygienicznych. Władze częściowo uznały słuszność żądań strajkujących i

uwzględni^{je} wobec czego strajkujący junacy jeszcze tego samego dnia stanęli do pracy. O incydencie tym Ministerstwo było powiadomione we właściwym czasie osobnym sprawozdaniem.

Robotnicy rolni.

Dnia 14 maja zastrajkowali sezonowi robotnicy rolni oraz leśni w majątku Niziany, gminy Izabelin w powiecie wołkowyskim w liczbie 150 osób, żądając podwyżki płac. Strajk ten był wynikiem agitacji miejscowych wybitniejszych członków Towarzystwa Szkoły Białoruskiej, podejrzanych o należenie do KPZ. W stosunku do niesolidaryzujących się ze strajkiem stosowany był terror. Z końcem maja strajk ten został zlikwidowany w ten sposób, że właściciel majątku począł przyjmować do pracy robotników sezonowych z innych miejscowości, a tem samem uniezależnił się od robotników miejscowych, co widząc, ci ostatni zaczęli również zgłaszać się do pracy. Część ich przyjęto do pracy. Omawiany strajk miał podłoże polityczne, bowiem nie było podstaw do wysuwania żądań o charakterze ekonomicznym, gdyż pracodawca regularnie wypłacał należność za pracę.

Dnia 14 maja w majątku Zelwa, powiatu wołkowyskiego zastrajkowało 40 robotników, zatrudnionych na plantacjach tytoniu. Strajk wybuchł wskutek niedotrzymania przyrzeczenia przez pracodawcę o podwyżce zarobku dziennego z 60 na 70 groszy za 12-godzinny dzień roboczy. Na plantacjach tych zatrudnieni są młodociani w wieku do lat 17. W dniu 17 maja robotnicy ci sami powrócili do pracy na poprzednich warunkach.

Robotnicy leśni.

Zatrudnieni przy robotach akordowych w firmie "Rabmil" w Puszczy Swiężockiej, powiatu wołkowyskiego robotnicy leśni w liczbie około 50 osób w dniu 23 maja zastrajkowali, żądając podwyżki płac z 1 zł. do 1.50 zł. za okorowanie 1 mtr³ świerków.

Strajk ten ma podłoże raczej polityczne i wywołany został przez komunizujących działaczy T.S.B., którzy obecnie zmierzają do zorganizowania we wsiach całej Łowickiej oddziałów Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego. Przebieg strajku spokojny.-

H.F.

Dnia 20 czerwca 1934 r.

V. Stan bezpieczeństwa publicznego.

a/ Ważniejsze wypadki i wydarzenia.

Opór połączony.

Dnia 4 maja mieszkańcy wsi Kamionka, gminy Narojki w powiecie bielskim, Jan i Józef Kamieński niedopuszcili sekwestratora Urzędu Skarbowego, Łaskiewicza do zajęcia rzeczy. Markiewicz zmuszony był od swych czynności odstąpić. Z chwilą przybycia asysty policyjnej czynności egzekucyjne dokonywane były bez żadnych przeszkód.-

Dnia 16 maja we wsi Płoszki, gminy Masynki w powiecie bielskim, tłum, liczący około 100 osób, stawiał czynny opór sekwestratorowi Michałowi Lewoniewskiemu oraz bawiącym służbowo w tej wsi dwóm szeregowym P.P. Tłum przybrał groźną postawę, rzucając się na nich z kijami, widłami i łopatami, przyczem wszyscy trzej funkcjonariusze państwowi doznali obrażeń cieleśnych. Czynności sekwestracyjne, wobec przewagi tłumu, zostały przerwane. W związku z tym oporem zatrzymanych zostało 8 osób.

Opór przeciwko meljoracji gruntów.

Mieszkańcy osady Milejczyce oraz przyległych wsi Jankoszki i Grabarki w powiecie bielskim w liczbie około 400 osób w dniu 15 maja nie dopuścili technika do przeprowadzenia robót meljoracyjnych na gruntach wymienionych miejscowości. W związku z tem w dniu 16 maja wysłano na miejsce robót oddział policji w sile 15 szeregowych z aspirantem Buchmińskim na czele. Do aspiranta przybyło 4-ch delegatów z osady Milejczyce, którzy prosili o zaprzestanie robót meljoracyjnych. Delegatom oświad-

czono, że roboty te będą przeprowadzone i zarazem wezwano, ażeby ludność nie stawiała przeszkód z uwagi na konsekwencje takiego postępowania. Jednakowoż, gdy w tymże dniu rozpoczęto ponownie roboty, tłum, liczący około 400 osób, usiłował temu przeszkodzić, wskutek czego został rozproszony przy użyciu pałek gumowych i kolb karabinowych. Podczas rozpędzania tłumu czterej szeregowi P.P. zostali lekko poturbowani uderzeniami kijów. Roboty meljoracyjne nadal odbywają się spokojnie.-

falszerstwo pienię-
zy.

Dnia 5 maja podczas dokonanej rewizji u mieszkańca osady Nurzec, w powiecie bielskim, Kazimierza Bórejszaka, wykryto szlancę do odbijania monet 50-ciogroszowych oraz kilka podrobionych monet i materiał do ich wyrobu. Bórejszaka i jego przyjaciółkę, Julję Kamińską - zatrzymano.

Dnia 11 maja zatrzymani zostali w Grodnie mieszkańcy Szczuczyna koło Lidy, Bajer Fiszer i Abram Szmulewski u których podczas rewizji znaleziono 20 złotych bilonem fałszywych jednozłotych i 20-groszowych monet. Ustalono, że wyrobem tych monet trudnili się Tomasz Nykiel, żona jego - Ludwika, Franciszek Klonowski wraz z żoną Franciszką oraz Gustaw Belke, wszyscy pochodzący z Inowrocławia. Zamieszkiwali oni na kolonji koło Szczuczyna Lidzkiego, skąd przed miesiącem wydalili się w niewiadomym kierunku.-

Dnia 18 maja w Suwałkach zatrzymano Zygmunta Trockiego, który puszczał świadomie w obieg fałszywe 50-ciogroszowe i 1-złotowe monety. Zatrzymany zeznał, że podrabianiem tych monet trudni się jego brat, Feliks Trocki. Podczas rewizji w mieszkaniu Trockich znaleziono formy gipsowe, służące do odlewania 50-ciogroszowych i 1-złotowych monet.-

Zwolnienie awanturni-
ka z rąk policji
przez żołnierzy.

Dnia 20 maja w parku miejskim "Zwierzyniec" w Białym-
stoku zatrzymany został przez dwóch szeregowych P.P. niezna-
ny osobnik za wywołanie awantury. W czasie doprowadzenia za-
trzymanego osobnika do komisariatu, zbiegło się około 60-ciu
żołnierzy, którzy, przybierając wobec policji groźną postawę,
zażądali zwolnienia awanturnika, przy czym jeden z żołnierzy
rzucił się z bagnietem w rękę na szeregowych policji. W trak-
cie tego zamieszania awanturnik zdołał zbiec.-

miertelne poranie-
cie spacerowicza
yda.

W dniu 21 maja w tymże parku około godziny 19-ej
przez kilku osobników porażony został nożem Mendel Lubiń-
ski, który w towarzystwie swej narzeczonej, Itki Gorzałczan-
nej spacerował po parku. Broniącą napadniętego Lubińskiego,
Gorzałczaną uderzono dwukrotnie w rękę. U przewiezio-
nego do szpitala Lubieńskiego lekarz stwierdził przebicie
lewego płuca, skaleczenie lewej ręki na wysokości płuca i
ranę lewej pachwiny. Lubiński, wskutek odniesionych ran,
zmarł dnia 24 maja. Pogrzeb jego zamienił się w manifesta-
cję żydowską. Morderstwo to nosi charakter antygonizmów
narodowościowych. Sprawca zadania ran Lubieńskiemu został
ujęty.-

wybijanie szyb w do-
mach żydowskich.

W nocy na 2 maja w osadzie Jasionówka, powiatu bia-
łostockiego w mieszkaniach 4-ch członków miejscowego Oddzia-
łu Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Skórzanego, żydów,
powybijano szyby. Przypuszczalnie, dokonali tego członkowie
miejscowego koła Stronnictwa Narodowego.

Niszczanie izola-
torów telefonicz-
nych.

Dnia 15 maja na torze kolejowym pod stacją Kuźnica na
terenie powiatu sokólskiego zatrzymani zostali dwaj bezrobotni,
mieszkańcy Warszawy, Leon Kamiński i Józef Ziemia, którzy, idąc
torem, rozbijali izolatory na linii telefonicznej.

W ten sposób zniszczyli oni około 180 izolatorów, wartości 350 zł., Sąd Grodzki w Sokółce w dniu 18 maja skazał Ziembę za powyższy czyn na 4 miesiące aresztu, z zawieszeniem na dwa lata, a Kamińskiego oddał pod dozór policji.-

Profanacja figury.

Dnia 1 maja około godziny 22-ej we wsi Zaręby-Kościelne, w powiecie ostrowskim u stóp figury Matki Boskiej, zapłonęło nagle światło. Ludność poczęła natychmiast tłumnie gromadzić się koło figury w przekonaniu, że to cud. Przybyły na miejsce ksiądz Foltyń wraz z policją ustalił, że światło pochodzi od płonącej żarówki elektrycznej lampki kieszonkowej. Żarówka ta wprawiona była w statuetę, od której przeprowadzono druty do baterji. Po wyjaśnieniu istoty pochodzenia światła, zebrany tłum był przeświadczony, że czynu tego dokonali Żydzi i z tej racji począł wznosić pod ich adresem wrogie okrzyki. Gdyby nie interwencja policji i uspakajające przemówienie ks.Foltynia, mogłoby dojść tam do ekscesów antyżydowskich. Ustalono, że żarówkę wprawił niedorozwinięty umysłowo Franciszek Lewicki, który jednakowoż bez pomocy osób trzecich nie mógłby sam tego uskutecznić. Całe to zajście wyglądało na prowokację, mającą na celu wywołanie ekscesów antysemitycznych.-

Świątokradztwo.

W nocy na 5 maja w osadzie Narewka, powiatu bielskiego, za pomocą wyjęcia szyb dostali się do kościoła katolickiego złodzieje, którzy skradli następujące naczynia liturgiczne: puszkę pozłocaną z komunikantami, melchizedek-naczynie w kształcie półksiężyca-z konserwowaną hostją i dwie skarbonki z nieznaczną sumą pieniędzy. Ogólna wartość skradzionych naczyni wynosi 195 złotych.-

Napady rabunkowe.

Dnia 5 maja w nocy do mieszkania właściciela młyna wodnego we wsi Dzieciołowo, gminy Orla, powiatu bielskiego,

Edwarda Wasilewskiego dostali się złodzieje, którzy odurzywszy śpiącego Wasilewskiego uderzeniem w głowę tępym narzędziem, splondrowali doszczętnie mieszkanie, przyczem zabrali 150 złotych oraz garderobę i ubrania.-

Dnia 31 maja na szosie w odległości 7 klm. od Białego-stoku został napadnięty przez 4-oh osobników jadący furą mieszkaniec Łomży, Sekmistrz, któremu napastnicy, po uprzednim steroryzowaniu, zabrali paczkę świec, wagi 60 klg. i rolkę skóry podeszwowej, wagi 40 klg., poczem zbiegli do pobliskiego lasu.-

b/ Zestawienie przestępstw i innych wypadków:

- 1/ Uszkodzenia ciała w bójkach 163
- 2/ Uszkodzenia ciała w innych okolicznościach 2.
- 3/ Usiłowań zabójstw..... 2.
- 4/ Zabójstw 9.
- 5/ Usiłowań samobójstw 1.
- 6/ Samobójstw..... 16.
- 7/ Różnych nieszczęśliwych wypadków 20,
w których śmierć poniosło 8 osób,
w tem: utoneły 3 osoby, zabite przez
konie 2 osoby, zginęły od pioruna 2
osoby, postrzeliła się 1 osoba.
- 8/ Kradzieży zwykłych 498
na sumę 12.900 złotych.
- 9/ Kradzieży z włamaniem 35
na sumę 1.125 złotych.
- 10/ Kradzieży w pola i lasu 137.
- 11/ Drobnych napadów rabunkowych 5.
- 12/ Oporu policji 17.
- 13/ Oporu sekwestratorom 3.
- 14/ Oporu innym władzom 7.
- 15/ Nielegalnego posiadania broni 7.

- 16/ Przenytnictwa..... 44.
- 17/ Fałszerstwa pieniędzy 3.
- 18/ Puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy 11.
- 19/ Zgwałcenie 3.
- 20/ Dzieciobójstw..... 2.
- 21/ Podrzucenia dzieci 4.

c/ Wypadki samochodowe.

W maju b.r. na terenie Województwa Białostockiego wypadki samochodowe nie miały miejsca.

d/ Zestawienie danych o pożarach.

W maju na terenie województwa Białostockiego miały miejsce następujące pożary, wynikiem wskutek:

- 1/ Nieostrożnego obchodzenia się z ogniem 18.
- 2/ Podpalenia z zemsty 5.
- 3/ Podpalenia w celu otrzymania premii ubezpiecz.... 1.
- 4/ Nędliwej budowy komina 5.
- 5/ Od uderzenia pioruna 6.
- 6/ Z przyczyn nieustalonych 101

R a z e m : 136.

Pożary te wyrządziły straty:

- 1/ do 2.000 złotych każdy 119
- 2/ od 2.000 do 5.000 zł. każdy 4
- 3/ od 5.000 do 10.000 zł. każdy 6
- 4/ od 10.000 do 20.000 zł. każdy 2
- 5/ od 20.000 do 30.000 zł. każdy 2
- 6/ ponad 30.000 złotych każdy 3

27

81

Straty , wyrządzone przez te pożary, wynoszą ogółem około 457.300 złotych.-

11. powiat białostocki.

Dnia 7 maja około godziny 11-ej we wsi Starosielce, wchodzącej w skład miasta Białegostoku, wybuchł groźny pożar, który zniszczył 31 domów mieszkalnych, 41 stodół, 50 innych zabudowań gospodarskich oraz 12 sztuk inwentarza żywego. Podczas akcji ratunkowej trzy osoby uległy poparzeniu ciała. Straty wynoszą około 209.000 złotych. Przyczyna pożaru narazie konkretnie nie ustalona. Zachodzi przypuszczenie, że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

powiat grodzieński.

Dnia 9 maja we wsi Przygodzicze, gminy Wiercieliżki spłonęły doszczętnie zagrody wiejskie 24 gospodarzy. Straty sięgają 34.000 złotych. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem i panującej suszy.-

powiat suwalski.

Dnia 17 maja we wsi Kurjanki, gminy Koniecbór, spłonęło 12 zagrod włościńskich z żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą około 80.000 złotych. Pożar powstał od zaprószenia ognia.-

powiat wołkowski.

Dnia 11 maja we wsi Zadworze, gminy Krzenienica spłonęło 48 domów mieszkalnych i 89 budynków gospodarczych. Stanowi to 2/3 ogólnego zabudowania wsi. Wraz z budynkami spłonęła cała majątność nieśniaków. Straty wynoszą około 70.000 złotych. Podczas akcji ratunkowej 6 osób zostało ciężiej poparzonych.-

Dnia 14 maja we wsi Nowy-Dwór, gminy Porozów, spłonęło 15 domów wraz z zabudowaniami gospodarskimi. Przyczyna pożaru narazie nieustalona. Straty wynoszą około 35.000 złotych.-

Dnia 18 maja od uderzenia pioruna spłonął budynek 7-oddziałowej szkoły powszechnej w osadzie Máciłów. Straty wynoszą 24.000 złotych.-

a / Ocena ogólna.

Nasilenie nastrojów antyżydowskich i związanych z przyczynów zajęć na tle antagonizacji narodowościowych, a zatem kampanja 1-majowa - wymagały od władz bezpieczeństwa stałej i wyłączonej czujności.-

Zachodzące wypadki oporu sekwestраторom oraz wystąpienia w jednym wypadku przeciwko przeprowadzaniu meljoracji gruntów miały wyłącznie w pierwszym wypadku - tło ekonomiczne, w drugim zaś - konserwatyzm wieśniaków i negowastrzele nie przez nich wszelkich innowacji, zmierzających choćby do poprawy gruntów.-

Pod względem kryminalnym znacznie zwiększyła się liczba wypadków kradzieży z pola i lasu oraz zaskazy trzy wypadki fałszerstwa pieniędzy /monet/.-

Nacogół zarówno pod względem politycznym, jak i kryminalnym sytuacja bezpieczeństwa była dobra.-

TEREN BIAŁOSTOCKI

SP. 181/6/34.T.

20 czerwca 1934 r.

24 Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.6.

za miesiąc m a j 1934 r.

VI. Sprawy graniczne.

Na odcinku granicznym powiatu augustowskiego w maju b.r. zmalał nieco wymyt z Polski do Niemiec produktów rolnych. Zjawisko to tłumaczone jest obawą ludności po stronie niemieckiej przed wysokimi karami, które nakładają obecnie władze niemieckie za nabywanie produktów rolnych, pochodzących z przemytu.-

Dnia 12 maja zastrzelona została przez straż graniczną niemiecką na terytorjum niemieckim, naprzeciwko odcinka granicznego powiatu ostrołęckiego obywatelka polska, mieszkanka wsi Pekty, Rozalja Kurowska, która udała się do Niemiec z wymytem masła.-

Za nielegalne przekroczenie granicy w maju b.r. zatrzymano: na odcinku granicznym powiatu augustowskiego - 9 osób, na odcinku granicznym powiatu ostrołęckiego - 7 osób i na odcinku granicznym powiatu suwalskiego - 10 osób.-

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. P. 181/6/34 T.

Dnia 20 czerwca 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 6.
za miesiąc m a j 1934 r.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 18

Sytuacyjne
miesięczne
miesiąc czerw

VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż.

Skazani za szpie-
gostwo.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Grodnie z dnia 24 maja
b.r., skazani zostali, jako oskarżeni o szpiegostwo na
rzecz Litwy mieszkańcy powiatu grodzieńskiego: Paweł Kon-
stantynowicz - na 4 lata więzienia, Melanja Łubowska - na
8 lat więzienia oraz Borys Jarmoszuk, Leon Gubarewicz i
Mikołaj Szkiruć - na 6 lat więzienia każdy.

H.T.

Otrzymuje

- 1/ Pan Woje
- 2/ "
- 3/ "
- 4/ "
- 5/ "
- 6/ "
- 7/ "
- 8/ "
- 9/ Pan Pro
- 10/ "
- 11/ "
- 12/ "
- 13/ "
- 14/ "
- 15/ Samodzi
- 16/ "
- 17/ "
- 18/ K.O.P.
- 19/ Panowi
- 20/ Wojew
- 21/ Pan Sta
- 22/ Pan Ko
- 23/ Pan Na

W.B.

Nr. BP. 181/7/34T.

T A J N E - P I L N E!

Sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr. 7 za mie-
siąc czerwiec 1934 roku

Do

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
Departament I Polityczny

w W a r s z a w i e.

Urząd Wojewódzki przesyła sytuacyjne sprawozdanie mie-
siężne Nr. 7 za miesiąc czerwiec 1934 roku / z zakresu bezpieczeń-
stwa publicznego, ruchu wywrotowego i ruchu zawodowego/.

Za Wojewodę

/Józef Bay/

p.o. Naczelnik Wydz. Bezp. Publ.

Otrzymują do wiadomości:

- 1/ Pan Wojewoda w Wilnie,
- 2/ " " w Nowogrodku,
- 3/ " " w Brześciu nad Bugiem,
- 4/ " " w Warszawie,
- 5/ " " w Stanisławowie,
- 6/ " " w Tarnopolu,
- 7/ " " w Lublinie,
- 8/ " " w Łodzi,
- 9/ Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie,
- 10/ " " w Warszawie,
- 11/ " " Okręgowego w Białymstoku,
- 12/ " " w Łomży,
- 13/ " " w Grodnie,
- 14/ " " Wydz. Zam. S.O. w Suwałkach,
- 15/ Samodzielny Referat Informacyjny DOK. III. w Grodnie,
- 16/ " " DOK. IX. w Brześciu n/B.,
- 17/ " " DOK. I. w Warszawie,
- 18/ K.O.P. "Brygada Grodno" w Grodnie,
- 19/ Panowie Starostowie Powiatowi
Województwa Białostockiego,
- 20/ Pan Sta. rosta Grodzki w Białymstoku,
- 21/ Pan Komendant Wojewódzki P.P. w Białymstoku,
- 22/ Pan Naczelnik Urzędu Sledczego w Białymstoku.

W.B.

LUBELSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

Państwa

28/VII

34

Kal.

Wzrost

40

48

100

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181/7/34 T.

Dnia 20 lipca 1934r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.7
za miesiąc czerwiec 1934 rok

Sytuacja ogólna

Nieudana w roku bieżącym pierwszomajowa kampanja komunisty na może być uważana do pewnego stopnia za wykładnik nasilenia ruchu komunistycznego na terenie województwa białostockiego, który wykazuje nadal słabość, dochodzącą w niektórych ośrodkach do kompletnego niemal zaniku wszelkiej działalności lokalnych organizacji partji komunistycznej. Na taki stan rzeczy złożyło się wiele czynników, a przede wszystkim - coraz bardziej usprawniona akcja prewencyjna władz administracji ogólnej i czynnika społecznego, zwężona możliwości finansowe partji komunistycznej i przemysłowe represje względem jednostek kierowniczych. Przy tym stanie rzeczy działalność partji komunistycznej w czerwcu b.r. nie nastrożyła Urzędowi Wojewódzkiemu bardziej charakterystycznych spostrzeżeń, jeżeli pominąć nierozpracowane dotychczas w sposób dostateczny poczynania tzw. emigrantów politycznych w powiatach wysokim i grodzieńskim oraz próby podjęcia w powiatach ludność białoruską masowej kampanji antypodatkowej i antyszarwarkowej.

W odniesieniu do poczynañ emigrantów politycznych dotychczasowe spostrzeżenia Urzędu Wojewódzkiego pozwalają dopatrywać, że partja Komunistyczna wyłania z pośród komunistów, zbiegających przed aresztowaniem z miejsc stałego zamieszkania, a więc elementu z natury rzeczy ryzykanckiego, zdolniejszego jednostki na n.w.D. torów, którzy działają jako emigranci polityczni i że częściej

89

Nr. 7

gających poprostu podazywa się pod miano emigrantów politycznych, ażeby zdobyć sobie w terenie środki egzystencji. Sprawa emigrantów politycznych jest przedmiotem szczegółowych dochodzeń, których wyniki przedstawiane są Ministerstwu w opracowaniach specjalnych.-

Ruch zawodowy w czerwcu był słaby. Wyczerpywały go poczynania poszczególnych pracowniczych związków zawodowych, dotyczące obrony obowiązujących stawek zarobkowych w zakładach przemysłowych oraz interwencji co do likwidacji powstających drobnych zatargów pomiędzy robotnikami i przemysłowcami. Sytuacja na rynku pracy istotniejszym zmianom nie uległa. Pod koniec czerwca załamała się przejściowo konjunktura dla przemysłu garbarskiego, natomiast dobrą w dalszym ciągu konjunkturę miał przemysł włókienniczy, drzewny i metalurgiczny, z których ostatni notował wzrost ekytu produktów swej wytwórczości na terenie wiejskim. Bezrobocie nie spowodowało nigdzie zagrożenia sytuacji bezpieczeństwa, a nastroje bezrobotnych nie wykazały zaostrenia.-

Sytuacja bezpieczeństwa pod względem politycznym i kryminalnym była naogół dobra w całym województwie.-

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181/7/34 T.

Dnia 20 lipca 1934r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.7

za miesiąc czerwiec 1934 roku

II. Ruch wywrotowy

a/Przejawy działalności elementów wywrotowych

1./Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi

Działalność KPZB.w czerwcu była bardzo słaba. Ogólnie o znacznego zahamowania akcji KPZB.przyczyniło się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o miejscach odesobnienia. Jeśli chodzi wyłącznie o wieś, to tutaj wchodzi także w rachubę okoliczności intensywnych robót polnych, które wydatnie odwracają uwagę ludności i działaczy komunistycznych od akcji politycznej. Niemniej jednak, w powiecie wołkowyskim miało miejsce kilka oporów podatkowych, inspirowanych przez elementy komunistyczne, także trwał strajk robotników leśnych. Ponadto dostrzegano próby tworzenia na terenie powiatu wołkowyskiego Klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego, którego zarząd byłby ustanowiony przez działaczy komunistycznych. Nowo zorganizowany oddział takiego Związku w powiecie sokólskim jest również w znacznym stopniu opanowany przez elementy komunistyczne.-

Zewnętrzne przejawy akcji KPZB,jak już zaznaczono, były słabe i wyraziły się w czerwcu w następującym:

./.

85

Powiat	Miejscowość	wywiszono transparentów i plakatów	Kolportowano w ilu wypadkach	wydawnictwa komunistyczne ilość egzempl.
Białostocki	Białystok	2	5	65
	obok wsi Załuki	1	-	-
Bielski	Bielsk-Podlaski	-	1	2
	w pobliżu Bielska-Podlaskiego	-	1	74
Grodziński	Grodno	-	1	2 klg.
	w. Ejminowce	-	1	1
	obok wsi Kule	1	-	-
Sokółski	obok wsi Sokołdy	-	1	45
Wołkowyski	Wołkowysk	1	-	-
	wieś Choroszewicze	-	1	6
	obok wsi Pietrowicze	1	-	-
Ogółem		6	11	-

Treść napisów na transparentach zawierała stereotypowe hasła komunistyczne, w Białymstoku zaś napisy te występowały także w obronie angielskiej soboty. Co się tyczy odezw, to, poza ogólnikową treścią, żądały one uwolnienia przywódcy K.P.N. Thälmana.-

W Białymstoku w dniu 27 czerwca znaleziono w skrzynkach pocztowych 9 egzemplarzy tych odezw, wydanych przez OK.KPZB.Białystok i domagających się uwolnienia robotników leśnych, oskarżonych o udział w zajściach w styczniu r.b. w Szudziałowie, powiatu sokólskiego.-

./.

Inne przejawy działalności K.P.Z.B.

Powiat Białostocki

Podczas odbywającego się zebrania sjonistów-rewizjonistów w dniu 2 czerwca w osadzie Gródek wkroczyło na salę 10-ciu miejscowych działaczy komunistycznych, żydów. Przewodniczący zebrania, Aron Szuster, dla uniknięcia awantury, odroczył zebranie. Wówczas usiłował przemawiać jeden z komunistów, Motel Mareja, lecz przemówienie jego zostało zagłuszone śpiewem hymnu sjonistycznego. Następnie kilku komunistów pobiło pięściami przewodniczącego zebrania, Szustera. Ponadto w lokalu tym wybito dwie szyby. Kres dalszej awantury położyła interwencja policji.-

Zebranie działaczy K.P.Z.B.

Powiat Wołkowyski

Dnia 9 czerwca w pobliżu wsi Truńce, gminy Izabelin, odbyło się zebranie delegatów na zjazd KPZB. do Białegostoku. Zebranie to odbyło się przy udziale mieszkańca wspomnianej wsi, Tadeusza Leszko oraz delegatów z powiatu kosowskiego, województwa Poleskiego: Kasperowicza ze wsi Dergórze Michała Nowika ze wsi Kołozuby, sekretarza RK. KPZB. /nazwisko nieznane/ ze wsi Warenikowicze, Włodzimierza Gardzieja ze wsi Zapole i sekretarza komórki KPZB. /nazwisko nieznane/ ze wsi Bajki. Oczekiwany był również delegat OK., który jednakże nie przybył, natomiast przyjechał na rowerze z Wołkowyska znajomy wymienionego wyżej Leszki. Przybyły z Wołkowyska, dowiedziawszy się, że z powiatu kosowskiego zgłosiło się zaledwie 5-ciu delegatów,

oznał, że Zjazd w Białymstoku został odwołany z tej racji, że nie wszystkie ognia partyjne dokonały wyboru delegatów i polecił przeprowadzić ponowne wybory oraz zbierać fundusze na podróż, przyczem dodał, że o nowym terminie zjazdu komórki KPZB. zostaną powiadomione.-

Drugie zebranie działaczy KPZB. odbyło się dnia 10 czerwca w lesie pod nazwą "Struga" ok. majątku Ułasowszczyzna, gminy Międzyrzecz. Obecni byli sekretarze komórek KPZB. we wsiach Łuczki, Chomice, Zienkowie, Pawłowice i Pietrowice, gminy Międzyrzecz oraz we wsi Mielachowice, powiatu kosowskiego. Na zebraniu tem, zwołanem przez mieszkańca wsi Kulany, powiatu kosowskiego, Piotra Werobieja omawiano sprawę organizowania w majątkach ziemskich strajków robotników rolnych, przyczem w tym zakresie wybrano komitet strajkowy w osobach Piotra Werobieja - jako prezesa, Jana Chrapowickiego - jako wiceprezesa i Aleksandra Forysia - jako skarbnika. Nadto na zebraniu tem narzekano na brak wskazówek i dyrektyw z OK. KPZB. Białystok i równocześnie podnoszono, że skład tego OK. należy rozpuścić, a wybrać na jego miejsce nowych ludzi.-

2/Komunistyczna Partja Polski

Działalność KPP. w czerwcu była całkiem w zaniku. Cała akcja w terenie zasięgu wpływów KPP. ograniczyła się do jednorazowego wywieszenia w Broku, powiatu ostrowskiego, trzech plakatów oraz docdbycia w tymże powiecie ostrowskim dwóch o mniejszej wadze lokalnych konferencyj działaczy KPP..-

./.

Wywieszone w Nr 7 plakaty były następującej, jednokowej treści: "Robotnicy i Chłopi, precz z faszystowską partją Nura! Do walki z wrogiem klasowym! Wróg twój to nie biedota żydowska, tylko burżuazja międzynarodowa! Do walki z faszyzmem i antysemityzmem! Organizujcie rewolucyjną samoobronę! Niech żyje zbrojne powstanie robotników i chłopów! KPP.".-

Zebrań działaczy K.P.P.

Powiat (strowski

Dnia 11 czerwca zwolniony niedawno z więzienia w Łomży, gdzie odsiadywał karę za działalność komunistyczną, Jan Brzeziński zwołał obok wsi Długosiodło zebranie młodzieży komunistycznej, nieomal wyłącznie żydów, na którym wzywał do wznowienia działalności komunistycznej, przyrzekając ze swej strony dołożenie wszelkich starań w kierunku odbudowy rozbitej organizacji partyjnej.-

Na zebraniu w dniu 14 czerwca obok osady Nur miejscowy działacz komunistyczny, Motel Wajnbrum dawał nastawienie poszczególnym sekretarzom komórek KPP. w kierunku natychmiastowego przystąpienia do odbudowy zniszczonych komórek.-

b/ R e p r e s j e

Za działalność wywrotową zatrzymani zostali w czerwcu
rb.:

Powiat grodzieński

Dnia 4 czerwca prezes Oddziału Związku Zawodowego Garbarzy w Krynkach, Ajzyk Zalewski, członek KPZB. oraz Jan

./.

Szygałowicz, członek KZM. - pod zarzutem kolportowania odezw komunistycznych w dniu 27 maja;

Dnia 7 czerwca - mieszkańcy Brzostowicy-Wielkiej: Szokom Serlin oraz członkini techniki RK.KPZB.Nadzieja Bondaruk, u której podczas rewizji wykryto około 1½ klg. literatury komunistycznej, otrzymanej od Szokoma Serlina dla dostarczenia jej do RK.Krynki w powiecie grodzieńskim.-

Powiat Ostrołęcki

Dnia 6 czerwca mieszkaniec wsi Dzwonek, gminy Czarwin, Hersz Szafran, lat 16, pod zarzutem współudziału w wywie-szeniu transparentu komunistycznego, do czego zresztą przy-znał się w śledztwie.-

Powiat Wołkowyski

Ukrywający się od dnia 14 kwietnia rb.przed aresztowa-niem za działalność komunistyczną mieszkaniec wsi Pieniuga, gminy Międzyrzec, Grzegorz Bućko, w dniu 12 czerwca zgłosił się sam do Komendy Powiatowej PP.w Wołkowysku.-

c/ Wyroki sądowe

W czerwcu za działalność wywrotową skazani zostali przez Sady Okręgowe następujący działacze komunistyczni:
przez Sąd Okręgowy w Białymstoku:

dnia 26 czerwca - Irma Piekarewicz na jeden rok więzienia. Łagodny wymiar kary zastosowany został ze względu na młody wiek oskarżonego i dotychczasową jego niekaralność;

przez Sąd Okręgowy w Grodnie:

dnia 4 czerwca - Jan Stepańczuk - na dwa lata więzienia, Aleksander Awdziejczyk i Mikołaj Chmielnicki - na jeden rok więzienia każdy oraz Jan Mikiwicz, Włodzimierz Sawczyk, Wł-

dzimierz Pytel, Mikołaj Gabiec i Wasyl Żurniewicz - na sze
miesiący więzienia każdy;

przez Sąd Okręgowy w Łomży:

dnia 13 czerwca - Hersz Bocian na pięć lat więzienia, Alek
der Kruk na trzy lata więzienia oraz Jan Szymaniuk, Stanis
Kędzierski, Marjan Książczak, Stanisław Pawełczyk, Aleksan
Kowalczyk, Mikołaj Siekierski i Bolesław Budelowski - na
miesiący więzienia każdy.-

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/7/34T.

Dnia 20 lipca 1934 roku.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne

Nr. 7 za miesiąc czerwiec 1934 roku.

III. Ruch zawodowy.

Po zakończeniu z początkiem czerwca rb. strajku tkaczy fabrycznych i zatrudnionych w tkackich warsztatach zarobkowych w Białymstoku, życie zawodowe w białostockim okręgu przemysłowym pulsowało nader słabo. To samo zjawisko dostrzegano również i w bielskim okręgu przemysłu drzewnego, gdzie nadto w dalszym ciągu dostrzegane było rozpadek się Klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego, którego liczba członków stale maleje, i równoczesne wzrastanie zarówno co do ilości członków, jak też pod względem ciężaru gatunkowego w ruchu zawodowym - Z.Z.Z.

Zawodowy ruch organizacyjny szczególnie nasilony był w powiecie wołkowyskim, gdzie zmierzano do utworzenia oddziałów Klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego oraz otwarto oddział Związku Kresowego Robotników Rolnych. Do utworzenia oddziałów pierwszego Związku nie doszło wskutek negatywnego ustosunkowania się do niego władz administracyjnych, zarządy bowiem tych oddziałów miały być opanowane przez elementy komunistyczne.

Jeśli chodzi o oddział Związku Kresowego Robotników Rolnych w Wołkowysku, to prowadzi on przez swego sekretarza, Zenona Krzyżowskiego, akcję werbunkową wśród włościan; ostatnio zapisało się do niego z terenu gminy Mścibów 12 włościan, którzy zamierzają prowadzić sprawę sądową o serwituty. Związek ten wyraźnego calieza politycznego nie odskania.

W Białymstoku w znacznych kłopotach znalazł się Okręgowy K -

mitet Robotniczy PPS.CKW. z powodu wykszmitowania go z dotychczas zajmowanego lokalu przy ulicy Sienkiewicza 36. W lokalu tym mieściły się ponadto biura i odbywały się zebrania 14 Klasowych Związków Zawodowych. Wobec niemożności wynajęcia narazie nowego lokalu z powodu trudności finansowych, akta OKR.PPS. zabrakł do swego prywatnego mieszkania sekretarz tej organizacji, Tomasz Kapiłukko, zaś poszczególne Związki Zawodowe będą mieściły się w oddzielnych lokalach.

Na omówienie zasługuje "Biuletyn organizacji lonkietników przy Związku Rzemieślników Żydów w Białymstoku", wydany w czerwcu r.b. W biuletynie tym nakreślono wytyczne, jakimi mają kierować się lonkietnicy. Na pierwszy plan wysunięto zasadę, że musi być bezwzględnie i ściśle przestrzegany 8-godzinny dzień pracy. Następnie biuletyn podaje, że wprowadzona zostaje instytucja inkasenta dla wszystkich wogóle lonkietników, zarówno w Białymstoku, jak i na prowincji i, że zadanie takiego inkasenta polega na przeprowadzaniu rozrachunków pomiędzy lonkietnikiem a fabrykantem, przyczem należność za wykonaną przez lonkietnika robotę fabrykant wypłaca inkasentowi, a ten dopiero lonkietnikowi. Taka forma wypłaty pomyślana jest w tym celu, ażeby poszczególni lonkietnicy samorzutnie nie szli na pewne ustępstwa co do płac. Wreszcie biuletyn zapowiada ustanowienie kontrolerów, którzy codziennie będą kontrolowali o każdej porze warsztaty lonkietnicze, aby przestrzegały one ściśle 8-godzinnego dnia pracy, przyczem szczególna uwaga ma być zwrócona na prowincję, zaś takie zjawiska, jak "terminowe wykończenie zamówie" lub "zmiana" nie będą wcale brane pod uwagę w sensie przedłużenia z tej racji przez lonkietnika dnia roboczego ponad 8 godzin.

a/ Klasowe Związki Zawodowe.

Wiązek Zawodowy
Robotników
Rzemysku Włókni-
enniczego.

Dnia 10 czerwca odbyło się w Białymstoku zebranie włókniarzy.

poświęcone omówieniu postrajkowej sytuacji tkaczy fabrycznych i lonkietników oraz rozważeniu sprawy wynajęcia nowego lokalu dla Związku wobec eksmisji Okręgowej Komisji Robotniczej Klasowych Związków Zawodowych z zajmowanego dotychczas lokalu, w którym mieścił się też i Związek Zawodowy Włókniarzy. Konkretnych decyzji w tej sprawie nie powzięto./60/.

W dniu 17 czerwca na zebraniu tkaczy fabrycznych w Białymstoku podnoszono konieczność ścisłego przestrzegania uzyskanego w wyniku strajku cennika płac oraz podkreślono potrzebę utworzenia sekcji tkackiej przy Klasowym Związku Zawodowym Robotników Przemysłu Włókienniczego w Białymstoku, przy czym składkę członkowską projektowano w wysokości 1 złotego miesięcznie. Zebrana w ten sposób kwota przeznaczonaby na wynajęcie oddzielnego lokalu dla sekcji tkackiej. Do wiążących uchwał na zebraniu tem nie doszło z powodu nieznacznej liczby zebranych./80/.

Związek Zawodowy
Robotników
Przemysłu Drzew-
nego.

Dnia 17 czerwca na zebraniu członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego w Hajnówce, powiatu bielskiego wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: prezes - Stefan Nowakowski - wyrobiony politycznie, zrównoważony, zastępca - Leon Wiśniewski, słabo wyrobiony politycznie, dający posłuch hasłom komunistycznym, sekretarz - Konstanty Wasyluk, sympatyk KPZB, zastępca sekretarza - Michał Jaroszuk, niewyrobiony politycznie, bez zasad, skarbnik - Andrzej Nestoruk, spokojny, ma znaczny wpływ na robotników, właściciel nieruchomości oraz członkowie - Józef Kurzawa, Adam Mironiuk, Feliks Bielecki, Feliksa Pełkówna, Stefan Gortat i Aleksander Wasyluk.

Związek Zawodowy
Szewców.

Dnia 27 czerwca odbyło się w Białymstoku zebranie członków Związku Zawodowego Szewców. Omawiano sprawę proponowanej

./.

przez pracodawców obniżki płac za wykonywanie bucików plecionych. Po dyskusji zebrani postanowili zgodzić się na obniżkę zarobków o 50 groszy od wykonanej pary tych butów./20/.

Związek Zawodowy
Robotników Prze-
mysłu Skórzane-
go.

Dnia 3 czerwca odbyło się w Swisłoczy, powiatu wołkowy-
skiego walne zebranie członków miejscowego oddziału Związku Zawodo-
wego Robotników Przemysłu Skórzanego. Omawiano sprawy organizacyjne
a głównie kładziono nacisk na solidarność robotniczą, po czym wy-
brano nowy Zarząd Związku, w skład którego weszli sympatycy.
W końcu zebrani postanowili domagać się usunięcia z fabryk tych ro-
botników, którzy posiadają własne gospodarstwa./25/

Związek Zawodo-
wy Robotników
Przemysłu
Odzieżowego.

W dniu 13 czerwca odbyło się w Ostrołęce walne zebranie
członków miejscowego oddziału Związku Zawodowego Robotników Prze-
mysłu Odzieżowego, poświęcone omówieniu spraw natury organiza-
cyjnej oraz dokonaniu wyboru nowego zarządu Związku.

Związek Zawodo-
wy Dozorców Do-
mowych.

Na zebraniu w dniu 10 czerwca członków oddziału Związku
Zawodowego Dozorców Domowych w Grodnie postanowiono żądać przy
zawieraniu umów z pracodawcami, ażeby wypowiedzenie mogło nastąpić
raz do roku w dniu 1 maja i, ażeby przy zwalnianiu z pracy właśc-
iciel nieruchomości płacił odszkodowanie w wysokości jednomie-
sięcznej pensji./50/.

b/ Związek Związków Zawodowych.

Sekcja pracow-
ników umysłó-
wych przy ZZZ.

Na zebraniu organizacyjnym w dniu 25 czerwca pracowni-
ków umysłowych w Hajnówce, powiatu bielskiego postanowiono utwo-
rzyć sekcję pracowników umysłowych przy miejscowym oddziale ZZZ.
Następnie wybrano zarząd sekcji, w skład którego weszli: inż. Ze-

non Karwowski - jako prezes, Antoni Gudowicz - jako sekretarz,
Józef Malewajko - jako skarbnik oraz inż. Zygmunt Wyrwański i
Stanisław Spuża - jako członkowie zarządu. Sekcja liczy 42 człon-
ków.

- - - -000 0 000 - - - -

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/7/34T.

Dnia 20 lipca 1934 roku.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne

Nr. 7 za miesiąc czerwiec 1934 roku.

IV. S t r a j k i.

Po zakończeniu w pierwszych dniach czerwca strajku tkackich fabrycznych i właścicieli tkackich warsztatów zarobkowych /kon-

stalowcy.

ników/ w Białymstoku, o czym Urząd Wojewódzki doniósł w poprzednim sprawozdaniu miesięcznym w okresie sprawozdawczym, było jeszcze kilka strajków o mniejszym znaczeniu.

Włókniarze.

W dniach od 13 do 21 czerwca w fabryce włókienniczej 8

tronu w Supraślu, powiatu białostockiego strajkowało 130 tkacz

botnicy

arwarkowi.

którzy zażądali przyjęcia do pracy 3 nowych robotników. Skutkiem tego strajku nazwana fabryka, zatrudniająca ogółem 470 robotników, była nieczynna. Strajk został zlikwidowany bez uwzględnienia żądań strajkujących.

Robotnicy leśni.

Awizowany w poprzednim sytuacyjnym sprawozdaniu miesięcznym strajk robotników leśnych, zatrudnionych w firmie "Rabmil" Puszczy Świsłockiej, powiatu wołkowyskiego trwał do końca czerwca. Kierowały strajkiem elementy komunizujące. Mimo to, strajk ten poza podłożem politycznym, posiadał przede wszystkim podłoże ekonomiczne, gdyż warunki pracy i płacy w firmie "Rabmil" są niskie i wysysk robotników przez firmę jest widoczny. Praca w ogólnym tym strajkiem terenie leśnym nie zamierza ośkondić, ponieważ ostatnio pracowało tam około 80 robotników, pochodzących

dalszych gmin.

W sprawie tego strajku Urząd Wojewódzki wystąpił do Okręgowego Inspektora Pracy z wnioskiem o uregulowanie kwestji pracy i płacy w traktowanej firmie w myśl obowiązujących przepisów i pociągnięcia winnych nieprzestrzegania ich do odpowiedzialności.

W dniach 11 i 12 czerwca w odlewni żelaza Jowela Gotliba w Białymstoku strajkowało 70 robotników naskutek niewypłacenia im zarobków podług stawek obowiązującego obecnie cennika. Żądanie robotników zostało uwzględnione i wyrażało się ono w podwyższeniu dotychczasowych zarobków o 25-50 groszy dziennie.

Dnia 14 czerwca odmówiło przystąpienia do pracy szarwarkowej na szosie Izabelin - Podorosk w powiecie wołkowyskim 20 włościan z pobliskiej wsi Dąbrowniki i częściowo ze wsi Trunice. Odmowa nastąpiła naskutek agitacji Mikoława Ryndy ze wsi Dąbrowniki, który zalecał włościanom, ażeby roboty szarwarkowe wykonywali dniówkowo, nie zaś akordowo, przy czem szarwark akordowy nazywał agitator pańszczyzną. Naskutek tej agitacji porzuciło właśnie pracę 20 osób, zaś 10 osób pozostało przy pracy nadal. Ostatecznie strajk został zakończony w ten sposób, że mieszkańcy wsi Dąbrowniki i Trunice uiścili w gotówce przypadający od nich podatek drogowy, zaś włościanie z innych miejscowości podatek odpracowali.-

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP.181/7/34 P.
Dnia 20 lipca 1934r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne

Nr.7 za miesiąc czerwiec 1934 roku

V. Stan bezpieczeństwa publicznego.

a/ Ważniejsze wypadki i wydarzenia.

opór podatkowy.

We wsi Jasionóweczka, gminy Kalinówka, powiatu białostockiego w dniu 8 czerwca stawiał opór sekwestratorowi Urzędu Skarbowego - Antoni Frąckiel, a w dniu 9 czerwca - Władysław Kalinowski. W obu wypadkach zebrany tłum nie dopuścił do zajęcia zasekwestrowanych rzeczy. Powyższe wypadki oporu sekwestratorowi były wynikiem agitacji ks. Małynicza-Malickiego, proboszcza w Jasionówce, przeniesionego już do Trok w Województwie Wileńskim.

W dniu 5 czerwca we wsi Poczujki, gminy Gudziowie w powiecie Grodzieńskim tłum, liczący około 70 osób i uzbrojony w kamienie nie dopuścił sekwestratora, który był w asyście wójta gminy i szeregowego P.P., do przeprowadzenia czynności egzekucyjnych. Podżegaczami do stawienia tego oporu byli członkowie KPZB., przeciwko którym wszczęto dochodzenie.

W dniach 6 i 7 czerwca na terenie powiatu wołkowyskiego we wsi Karpowce, gminy Roś zaistniały trzy wypadki oporu podatkowego. W pierwszym wypadku nie dopuściła do zabrania rzeczy przez sekwestratora Marja Siewieryk. W drugim wypadku stawiała opór sekwestratorowi 6 kobiet i wreszcie w trzecim wypadku - dwie kobiety. Po przybyciu asysty policyjnej sekwestrator we wszystkich

kich wypadkach został dokonany. Zachodzi podejrzenie, że opisane opory podatkowe spowodowane zostały naskutek agitacji członków KPZB., jakkolwiek w czasie samych zajęć żaden z tych członków we wsi Karpowce nie był obecny w domu, prawdopodobnie z obawy przed represjami ze strony organów policji.

Opór policji.

Dnia 17 czerwca w osadzie Marewka, powiatu bielskiego, podczas doprowadzania na Posterunek P.P. trzech pijanych i awanturujących się osobników, stawili oni czynny opór dwóm szeregowym policji, przyczem jeden z awanturujących się uderzył starszego posterunkowego Mordata, który w obronie przed powtórny ciosem zranił napastnika bagnietem w rękę.

Dnia 12 czerwca podczas odprowadzania do aresztu przez przodownika P.P., Adama Königa i posterunkowego Jędrzejczyka awanturujących się i podchmielonych mieszkańców wsi Marcinkarce powiatu grodzieńskiego, Józefa i Mieczysława braci Gołubowskich pierwszy z nich stawiał opór policji, uderzając pięścią przed. Königa w głowę, a następnie, chwyciwszy za gardło, począł go dusić, zaś posterunkowego Jędrzejczyka kopnął nogą powyżej kolan. Mimo to, obaj awanturnicy doprowadzeni zostali do aresztu. W areszcie Gołubowscy znieważyli czynnie oddających tam karę, poczem po zdemolowaniu lokalu aresztu - zbiegli. Po upływie 2-ech godzin Gołubowscy ponownie zostali zatrzymani.

T e r o r.

Dnia 4 czerwca do zatrudnionych w pobliżu wsi Piłatowa, gminy Gródek, powiatu białostockiego przy robotach nad oczyszczeniem koryta rzeki Supraśl 19 robotników wynajętych i 3 szarwarkowych przybyła grupa okolicznych wieśniaków, którzy pod groźbą pobicia, zmusili zatrudnionych tam robotników, do porz

cenia pracy, namawiając ich równocześnie do strajku o podwyżkę płac. Gdy przeprowadzający roboty technik udał się na posterunek P.P., teroryści rozeszli się. Roboty kontynuowane były dalej. Według wyników dochodzeń, inicjatorem tego teroru był prezes Okręgowego Zarządu Towarzystwa Szkoły Białoruskiej w Białymstoku, Julian Ciszewski.

W dniach 14 i 15 czerwca w stosunku do robotników sezonowych, zatrudnionych w majątku Rudawica, gminy Łasza, powiatu grodzieńskiego, młodzież z sąsiednich wsi Ogrodniki i Rudawica stosowała terror przez rzucanie do nich kamieniami celem zmuszenia ich do porzucenia pracy w majątku. Pod wpływem tego teroru część robotników porzuciła pracę, nie zgłaszając się nawet po odbiór należności. Sprawcy teroru, w liczbie 5 osób, są znani, wszczęto przeciwko nim dochodzenie.

Napad rabunkowy.

Dnia 6 czerwca obok wsi Siemionówka w powiecie wołkowyskim na przejeżdżających furmanką Icka i Hersza Drezdelów napadło 3-oh osobników, z których jeden, podając się za kierownika tajnej policji z Wołkowyska, zażądał od jadących okazania dowodów osobistych. W chwili, gdy Icko Drezdel wyjął z kieszeni portfel, celem okazania żadanego dowodu osobistego, napastnik wyrwał z rąk Drezdela portfel i wyciągnął stamtąd banknot 20-łowy, poczem odszedł. Za odchodzącym napastnikiem Drezdel krzyknął że zamelduje o tem na Posterunku P.P. w Narewce. Wówczas napastnik wrócił i począł go dusić, żądając wydania więcej pieniędzy, których jednak Drezdel nie miał przy sobie. Po pobiciu Drezdela, napastnik zbiegł. Dwóch ze wspomnianych napastników ujęto, przy czem obaj przyznali się do winy, tłumacząc równocześnie, że podczas napadu byli pijani. Są to mieszkańcy wsi Bołtryki, powiatu wołkowyskiego. -

42

zajścia na tle anta-
gonizmów narodowoś-
ciowych.

Dnia 13 czerwca podczas odpustu w osadzie Goniądz, powiatu białostockiego, 5 mieszkańców wsi Ciemno Bzyja, powiatu szczuczyńskiego poczęło obrzucać kamieniami Żydów, z których dwaj odnieśli lekkie obrażenia ciała. Zatrzymani trzej awanturnicy w czasie doprowadzania na posterunek P.P. zostali przez tłum odbici. Wydatnie do uwolnienia zatrzymanych przyczynili się trzej członkowie oddziału Związku Strzeleckiego z Goniądza. Po ponownym zatrzymaniu jednego z awanturników zebrał się przed lokalem posterunku P.P. tłum, liczący około 150 osób, który, przybierając groźną postawę, żądał zwolnienia zatrzymanego. Został on jednak rozproszony. W związku z powyższym zatrzymanych zostało 10 mieszkańców powiatu białostockiego i szczuczyńskiego, a w tym 3-ch członków Związku Strzeleckiego.

Dnia 28 czerwca na przedmieściu Białegostoku, obok letnisk przy ul. Kawaleryjskiej postrzelony został w nogę jadący rowerem Jankiel Zylbersztein. Sprawca postrzelenia został ujęty. Czyn ten był dokonany pod wpływem istniejących obecnie antagonizmów narodowościowych.

Dnia 3 czerwca w osadzie Jasionówka, powiatu białostockiego, członek Stronnictwa Narodowego, Bolesław Adamczewski wybił 3 szyby w domach żydowskich, za co został następnie dotkliwie pobity przez spacerujących w pobliżu Żydów.

wy i ulotki anty-
jskie.

Na terenie powiatu białostockiego w czerwcu kolportowano ulotki antyżydowskie w osadzie Gródek w dniu 3 czerwca i w Czarnej-Wsi w dniu 11 czerwca, zaś w Wasilkowie w dniu 9 czerwca uskuteczniło na domach napisy antyżydowskie.

W powiecie grodzieńskim w dniu 15 czerwca we wsiach Ostapkowszczyzna i Genjusze rozklejono plakaty antyżydowskie.

Śmiertelne zatrucie gazami.

Dnia 27 czerwca podczas kopania studni na posesji przy ul. Knyszyńskiej w Białymstoku, znajdujący się w studni głębokości 15 metrów robotnik Bronisław Jurczak został zatruty wydobywającym się z ziemi gazem błotnym/metanem/. Na ratunek zatrutemu pośpieszył do studni majster Stanisław Więclawski, który również uległ zatruciu. Na miejsce wypadku zaalarmowano straż ogniową. Jeden ze strażaków Ochotniczej Straży Ogniowej Josel Szczupak, po nałożeniu maski przeciwgazowej opuścił się do studni celem ratowania zatrutych, lecz i on został zatruty. Dopiero strzelec Walenty Zagrodzki zdołał wydobyć na powierzchnię wszystkich trzech zatrutych, których, pomimo zabiegów lekarskich, nie udało się utrzymać przy życiu.

Świątokradztwo.

W nocy na 3 czerwca za pomocą wyłamania kraty w oknie przedostał się do kościoła we wsi Mikaszówka, gminy Kurjanka powiatu augustowskiego złodziej, który skradł zawartość dwóch skarbonek, następnie z kielicha z tabernaculum zabrał 150 konikatów, poczem udał się z kościoła do piwnicy pod plebanją, gdzie skonsumował część znajdującej się tam żywności i w chwili, gdy usiłował wkłamać się do plebanji, został spłoszony i zbiegł.-

b/ Zestawienie przestępstw i innych wypadków:

1/ Uszkodzenia ciała w bójkach.....	175
2/ Uszkodzenia ciała w innych okolicznościach.....	2
3/ Usiłowań zabójstw.....	2
4/ Zabójstw.....	3

./.

jede
Gro
wiat
tłuc

5/ Usiłowań samobójstw.....	1
6/ Samobójstw.....	17
7/ Różnych nieszczęśliwych wypadków.....	24
w których śmierć poniosło 8 osób, w tem utonęło 5 osób, 1 osoba zabiła się wskutek upadku z drzewa i w innych wypadkach zginęły 2 osoby.	
8/ Kradzieży zwykłych.....	456
na sumę złotych 3.450.	
9/ Kradzieży z włamaniem.....	142
na sumę złotych 1.350.	
10/ Kradzieży z pola i lasu.....	157
11/ Drobnych napadów rabunkowych.....	3
12/ Oporu policji.....	9
13/ Oporu sekwestratorom.....	9
14/ Oporu innym władzom.....	5
15/ Nielegalnego posiadania broni.....	21
16/ Przemyslnictwa.....	42
17/ Puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy.....	8
18/ Zgwałceń.....	1
19/ Dzieciobójstw.....	3
20/ Podrzucenia dzieci.....	4

c/ Wypadki samochodowe.

W czerwcu na terenie województwa Białostockiego wydarzył się jeden wypadek samochodowy. Mianowicie w dniu 22 czerwca na szosie obok Grodna przejechany został przez samochód mieszkaniec wsi Grandzie, powiatu grodzieńskiego, Józef Jarocki, który doznał złamania uda i potłuczenia głowy.

d/ Zestawienie danych o pożarach:

W czerwcu na terenie województwa Białostockiego miały miejsce następujące pożary, wynikiem wskutek:

1/ Nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.....	17
2/ Podpalenia z zemsty.....	9
3/ Podpalenia w celu otrzymania premii ubezpieczeniowej.....	5
4/ Wadliwej budowy komina.....	14
5/ Od uderzenia pioruna.....	17
6/ Zaproszenia ognia przez dzieci.....	1
7/ Z przyczyn nieustalonych.....	103

Ogółem - 166

Pożary te wyrządziły straty:

1/ do 2.000 zł. każdy.....	117
2/ od 2.000 do 5.000 zł. każdy.....	18
3/ od 5.000 do 10.000 zł. każdy.....	13
4/ od 10.000 do 20.000 zł. każdy.....	3
5/ od 20.000 do 30.000 zł. każdy.....	2
6/ ponad 30.000 zł. każdy.....	13

Straty, wyrządzone przez te pożary, wynoszą ogółem około 900.000 złotych.

Większe pożary.

Powiat augustowski. Dnia 27 czerwca na terenie Nadleśnictwa Serwy w powiecie augustowskim i częściowo suwalskim wybuchł pożar w lasach państwowych. Uległo zniszczeniu około 250 ha lasu, w tem 50 ha lasu starego. W ratunkowej brzoży udział garnizony wojskowe z Augustowa i Suwałk.

94

okoliczna ludność. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek zaprószenia ognia przez przechodniów.

Powiat biało-
stocki.

Dnia 1 czerwca spłonęła w Biakymstoku przedziałnia Bejra-
chowicza. Straty wynoszą około 90.000 złotych. Podczas gaszenia ognia
został silnie poparzony robotnik tej przedziałni, Paweł Misiewicz,
który usiłował w zarodku stłumić pożar. Wskutek pożaru, pozostało
bez pracy 19-tu robotników.-

Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w dniu
25 czerwcabuchł pożar we wsi Wójtostwo, gminy Goniądz. Pastwą pło-
mieni padło 5 domów mieszkalnych i 42 innych budynków. Straty wyno-
szą 78.800 złotych. Podczas akcji ratunkowej uległo lekkiemu popa-
rzeniu 10 osób.

Dnia 30 czerwca we wsi Nowa-Wie, gminy Trzcianne, spłonę-
ło 9 domów mieszkalnych i 14 stodół. Straty wynoszą około 30.000 zło-
tych. Przyczyna wybuchu pożaru nieustalona.

Powiat bielski

Dnia 12 czerwca w osadzie Boćki spłonęło 7 kompletnych
domostw. Straty wynoszą około 60.000 złotych. Pożar powstał wskutek
zaprószenia ognia.-

Powiat grodzieński.

Dnia 13 czerwca we wsi Prokopowicze uległo zniszczeniu
wskutek pożaru 62 stodół i jeden dom mieszkalny. Przyczyna wybuchu
pożaru nieustalona. Straty wynoszą w przybliżeniu 70.000 złotych.

Dnia 18 czerwca we wsi Kajeniówce pożar zniszczył 3 domy
mieszkalne, 47 stodół i 41 innych zabudowań gospodarskich oraz 34
sztuk inwentarza żywego. W płomieniach zginął umysłowo-chory miesz-
kaniec tej wsi, który w krytycznej chwili znajdował się w stodole.
Przyczyna wybuchu pożaru nieustalona. Straty wynoszą 62.000 złotych.

Powiat ostrowski. Dnia 12 czerwca od uderzenia pioruna w osadzie Brok spłonęło stodoła i kilka innych zabudowań gospodarskich. Straty wynoszą około 30.000 złotych.

Powiat sokólski. Dnia 29 czerwca we wsi Rogacze, gminy Nowy-Dwór spłonęło doszczętnie 20 zagrod włościńskich z 11 sztukami inwentarza żywego oraz z całą majątnością. Straty wynoszą około 59.000 złotych. Pożar wybuchł wskutek zaproszenia ognia. Podczas akcji ratunkowej doznała silnego poparzenia rąk i twarzy Emilja Kucowa.

Powiat szczeciński. Dnia 23 czerwca wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w osadzie Wasosz. Pożar ten zniszczył 45 domów mieszkalnych i 102 innych zabudowań gospodarskich. Straty wynoszą 125.000 złotych.

Powiat wołkowyski. Dnia 3 czerwca we wsi Borodzieże spłonęło 17 domów mieszkalnych, 19 chlewów, 2 stodoły oraz inwentarz żywy i martwy. Straty wynoszą 45.000 złotych. Podczas pożaru został silnie poparzony Józef Łojko. Przyczyna wybuchu pożaru nieustalona.

Dnia 18 czerwca we wsi Janowieze, gminy Szydłowieze wybuchł pożar, który zniszczył 29 domów mieszkalnych i 71 budynków gospodarskich oraz 34 sztuk inwentarza żywego. Straty wynoszą 62.000 złotych. Bez dachu nad głową pozostało 37 rodzin. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez włóczęgę, niejakiego Skibę ze wsi Dołgopolioze, gminy Zelwa, powiatu wołkowyskiego. Skiba został zatrzymany.

Dnia 28 czerwca we wsi Miścierowieze, gminy Mścibów, spłonęły 3 domy mieszkalne, 14 stodoł i 14 innych zabudowań gospodarskich oraz 18 sztuk inwentarza żywego. Pożar ten pow-

45

stał prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Straty sięgają 30.000 zł.

e/ Ocena ogólna.

Sytuacja bezpieczeństwa pod względem politycznym była naogół dobra. Pewien dysonans wnoszący powtarzające się jeszcze wypadki drobnych i sporadycznych zająć antyżydowskich oraz agitacja antypodatkowa, uprawiana na terenie powiatu wołkowyskiego przez elementy komunistyczne.

Pod względem kryminalnym sytuacja nie uległa zmianie. Zanotować należy znaczną ilość pożarów, których powstawaniu sprzyjała panująca w czerwcu silna posucha.

Naogół, stan bezpieczeństwa był dobry.

- - - - 000 0 000 - - - - -

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181/7/34 T.

Dnia 20 lipca 1934r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.7

za miesiąc czerwiec 1934 roku

VI . Sprawy graniczne

Usiłowanie przekroczenia granicy.-

Dnia 4 czerwca na odcinku granicznym powiatu grodzieńskiego zatrzymany został podczas usiłowania nielegalnego przekroczenia granicy z Polski na Litwę Falwel Holcman, pochodzący z Grodna, a stale zamieszkały w Kownie. Holcman zeznał, że w marcu r.b. wyjechał do Palestyny, lecz nie został tam dopuszczony do lądowania, więc zmuszony był zacząć przez Polskę do swego stałego miejsca zamieszkania, do Litwy. -

Nielegalne przekroczenie granicy z Litwy.-

Dnia 27 czerwca b.r.w Druskienikach, powiatu grodzieńskiego zatrzymany został za nielegalne przekroczenie granicy z Litwy do Polski Adolf Makiewicz lat 19, pochodzący ze wsi Sołtaniszki, w Województwie Wileńskim, gdzie ma rodzinę. Zatrzymany zeznał, że będąc jeszcze małym dzieckiem, udał się na Litwę w poszukiwaniu tam bytów, a teraz powraca do rodziny. -

Dezerterzy z wojska litewskiego.-

Dnia 12 czerwca w Filipowie, powiatu suwalskiego, zostali zatrzymani dwaj dezerterzy z 8 p.p.wojska litewskiego, stacjonowanego w Szawlach, Alfons Piłulis i Kazimierz Łazajtys. Zbiegli oni z pułku jeszcze przed 11-tu miesiącami, udając się do Niemiec, skąd obecnie przekroczyli nielegalnie granicę do Polski. Jako powód ucieczki z Niemiec podali dezerterzy, że w Niemczech nie mogli znaleźć pracy. -

ne Nr.7

ku

rzy to, że władze niemieckie zażądały od nich wstąpie-
nia do armji niemieckiej - mają posiadać oni w Polsce
swych krewnych.-

nielegalne przekro-
żenie granicy.-

W czerwcu za nielegalne przekroczenie granicy
zatrzymano: na odcinku granicznym powiatu augustow-
skiego jedną osobę; na odcinku granicznym powiatu
ostrołęckiego 9 osób; na odcinku granicznym powiatu
suwalskiego 1 osobę.-

ym powiatu

uszkowania

ski na Litw

tale za-

marcu rb.

am dopusz-

acać przez

ania, do k

h, powiatu

egalne prz

3 Makewic

Województ

zeznak, z

na Litwę d

odżiny.-

tu suwalsk

8 p.p.woj

Alfons Pie

z pułku ja

o Niemiec, W.D.

anicę do

dali dezer

./

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181 34 T.

Dnia 20 lipca 1934r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.7
za miesiąc czerwiec 1934 roku

VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż

Szpiegostwo.- Dwaj junacy z Ośrodka Pracy Nr.1, znajdujące się
pobliżu Druskienik, w powiecie grodzieńskim, Roman Kry-
nik i Marjan Ługowski, będąc w dniu 29 czerwca r.b.w
pobliskim lesie, zauważyli, że junak Albert Fistelberg,
syn Chaima i Chai, urodzony w 1910 roku, mieszkaniec
Lwowa, siedząc niedaleko budującego się toru kolejowego
i mając przed sobą rozłożoną mapę, robił notatki w swym
notatniku. Obaj wymienieni junacy ukryli się w pobliskich
krzaki, aby dalej obserwować Fistelberga, który jednak
zauważywszy, że jest obserwowany, schował natychmiast
mapę i notatnik i udał się do Obozu Ośrodka Pracy. Ko-
mendant Ośrodka Pracy zaraz zwolnił Fistelberga z pracy
rozmundurował go i zarazem powiadomił o zaszłym wypadku
policją. Zanim przybyła na miejsce policja, Fistelberg
zdołał zbiec w niewiadomym kierunku.-

W.D.

WOJEWODA BI

Nr.BP. 181

Sytuacyjne s
miesięczne N
ac li-pie

Otrzymują

1/ Pan Woj

"

"

"

"

"

"

2/ Pan Pr

"

"

"

"

3/ Samodz

"

"

4/ K.O.P.

Panowi

Wojewo

5/ Pan St

6/ Pan Ko

7/ Pan Na

8/

9/

10/

11/

12/

13/

14/

15/

16/

17/

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

97
BIAŁYSTOK, dnia... sierpnia 1934 roku

Nr.BP. 181/8/34.T.

TAJNE - PILNE!

Do

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
Departament I Polityczny

w Warszawie

Urząd Wojewódzki przesyła sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr.8 za miesiąc lipiec 1934 r. / z zakresu bezpie-
czeństwa publicznego, ruchu wywrotowego i ruchu zawodowego/-

Za Wojewodę

Otrzymują do wiadomości:

/Józef Bay/
p.o.Naczelnik Wydziału Bezp.Publ.

- 1/ Pan Wojewoda w Wilnie,
2/ " " w Nowogrodku,
3/ " " w Brześciu n/B.,
4/ " " w Warszawie,
5/ " " w Stanisławowie,
6/ " " w Tarnopolu,
7/ " " w Lublinie,
8/ " " w Łodzi,
9/ Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie,
10/ " " " w Wilnie,
11/ " " " Okręgowego w Białymstoku,
12/ " " " w Łomży,
13/ " " " w Grodnie,
14/ " " Wydz.Zam.Sądu Okr. w Suwałkach,
15/ Samodzielny Referat Informacyjny DOK.III. w Grodnie,
16/ " " " DOK. IX. w Brześciu n/B.,
17/ " " " DOK. I. w Warszawie,
18/ K.O.P. "Brygada Grodno" w Grodnie,
19/ Panowie Starostowie Powiatowi
Województwa Białostockiego,
20/ Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,
21/ Pan Komendant Wojewódzki P.P. w Białymstoku,
22/ Pan Naczelnik Urzędu Śledczego w Białymstoku.

ŁUBELSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

Podano dn. 6. IX. 1934.

42

BP

Zal.

Wzrost

WYBODA
Mr. BP. J
Kystok.

WYDZIAŁ BIAŁOSTOCKI

Nr BP. 181/8/34 T

Białystok, dnia 20. VIII 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr 2
za miesiąc lipiec 1934 roku.

I. Sytuacja ogólna

Okres sprawozdawczy, jeżeli chodzi o ruch wywrotowy, charakteryzowało przygotowywanie się organizacji komunistycznych w terenie do pierwszosierniowej kampanji, która w efektach zewnętrznych wypadła naogół słabiej, niż w roku ubiegłym. Poza tymi przygotowaniem dostrzegano próby lokalnych organizacji komunistycznych co do podjęcia masowej kampanji antyszarwarkowej i antypodatkowej. Próby te były bezskuteczne i nigdzie bowiem nie doprowadziły do oporu podatkowego i szarwarkowego. Konkretnie przejawy działalności organizacji komunistycznych stwierdzono w powiecie wołkowyskim, gdzie elementy wywrotowe usiłowały wywołać strajk rolny, w powiecie grodzieńskim i sokólskim. Ustalono, że organizowany jest okręg partyjny puszczański z siedzibą w Hajnówce, który obejmować ma części powiatów bielskiego, wołkowyskiego, brzeskiego, prużańskiego i kosowskiego i, że kierownicze organa OK KPZB Grodno zamierzają zainstalować się w rejonie Odelska powiatu sokólskiego, gdyż uznają, że Grodno wskutek zdekonspirowania terenu przez czas dłuższy nie będzie się mogło nadawać na siedzibę instancji okręgowych. Posiadane informacje pozwalają nadto dopatrywać, że strefa działania KPZB na terenie Województwa Białostockiego została zesilona kilkoma wybitniejszymi jednostkami partyjnymi, prawdopodobnie zwolnionymi z więzień w województwach polewskim i nowogródzkim.

towa.-

Akcja zewnętrzna KPZB. w lipcu wyraziła się w następującym:

Powiat.	Miejscowość.	Wywieszono transparen- tów i plak.	Kolportowano wydawni- ctwa komunistyczne.	
			W ilu wypad- kach.	Ilość eg- zemplarzy.
Białostocki	Białystok	6	3	37
Bielski	Bielsk-Podl.	1	-	
	w pobliżu wsi Zbucz	-	1	79
	" " wsi Stoczka	-	1	6
	" " Hajnówki	-	1	1
	" " Gródka	-	1	8
	" " Haćki	-	1	6
	Grodzieński obok wsi Kopciówka	2	-	
Sokółski	" " Lepiosy	-	1	kilkaście
	" " Łozy	1	1	"
	" " Zalesiany	1	1	"
	" " Mazanowo	1	-	
	# maj. Borysowszczyzna	-	1	kilkaście
	Uszacz-Górny	1	1	5
	obok wsi Kamionka-Stara	1	1	2
Wołkowyski	" " Trzcianna-Nowa	2	1	1
	obok wsi Pawłowicze	-	1	6
	Taśkałajki	-	1	4
O G O Ł E M		-	16	17

Napisy na transparentach w przeważnej części występowały w obronie przywódcy Komunistycznej Partii Niemiec Thälmann, po-
zatem w powiatach białostockim i grodzieńskim spotykało się rów-
nież napisy na transparentach, żądające zwolnienia 29 robotników

leśnych, oskarżonych o wywołanie strajku leśnego i zajęć w Szudziałowie, powiatu sokólskiego w dniu 4 stycznia b.r. Nadto w Białymstoku wywieszono wykonany ręcznie plakat o treści satyrycznej, przedstawiający w rysunku z jednej strony osobę ze swastyką na ramieniu i trzymającą w dłoni sznur, którym skrepowana jest postać z podpisem "robotnik", zaś z drugiej strony - postać mężczyzny, trzymającego drugi koniec sznura, z podpisem "Polaka". Tytuł tego plakatu brzmi: "Musimy zacieśnić węzły, łączące obydwa narody" a w nawiasie: "Goebbels w Warszawie".

Treść kolportowanych odezw obracała się dokoła stereotypowych hasł komunistycznych. Nadto w Białymstoku ujawniono odezwy, zwrócone do żołnierzy miejscowego garnizonu.

Podczas prewencyjnych rewizyj, dokonanych w przeddzień 1 sierpnia, u znanej działaczki Towarzystwa Szkoły Białoruskiej, Nadziei Rósko w Białymstoku znaleziono podpisany przez 24 osoby protest przeciwko uwięzieniu przywódcy K.P.N., Thalmanna. Na petycji tej widniała wzmianka, że oryginał wysłano do Konsulatu Niemieckiego w Warszawie. Ponadto wykryto u tejże Rósko pisaną rezolucję, podpisaną przez 18 osób. Rezolucja ta potępia Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Białoruskiej, sugerując temu Zarządowi, iż jest on zdrajcą mas pracujących, że oszukał członków T.S.B., rozgłaszając o mającym się odbyć w dniu 17 czerwca b.r. Zjeździe i, że tem uarażając ich na straty materialne w postaci poniesionych kosztów podróży do Wilna oraz na areszt.

Zebrań działaczy KPZR.

at wołkowyski.

W dniach 25 czerwca i 4 lipca bawił we wsi Dołgopolacz, zwany Żelwa "emigrant" pseudonim "Wiza", który udzielał miejscowym działaczom komunistycznym dyrektyw co do dalszej pracy wyrotawej. Przedewszystkiem zalecał on rozwinąć na szeroką skalę pracę w kierunku tworzenia nowych komórek i zjednywanie większej liczby

członków oraz podkreślał konieczność organizowania strajków robotników rolnych i szarwarkowych oraz oporów antypodatkowych.

Omawiając obecną sytuację polityczną, "emigrant" ten zaznaczał, że coraz wyraźniej zanoszą się na wojnę z ZSRR i, że w związku z tem należy już obecnie przeprowadzić odpowiednią akcję uświadamiającą wśród poborowych i żołnierzy oraz prace w kierunku organizowania oddziałów dywersyjnych.

2/ Komunistyczna Partja Polski.

W dalszym ciągu działalność KPP. była nieomal w zupełnym zaniku. Dostrzegano jedynie słabą akcję organizacyjną wewnętrzną na terenie powiatów ostrowskiego i szozuczyńskiego. Stagnacja ta w działalności KPP. tłumaczy się tem, że wielu z pośród jej działaczy, z obawy przed zdekonspirowaniem oraz represjami, wstrzymuje się od wszelkiej działalności a jeśli nawet i działa to w ściśle zamkniętym kręgu osób całkowicie zaufanych i pewnych.

Akcja zewnętrzna przejawiała się tylko na terenie jednego dotychczas nieomal całkiem wolnego od działalności komunistycznej, powiatu wysoko-mazowieckiego i wyraziła się ona w następującem:

Powiat	Miejscowość	Wywieszono transp. i plakatów.	Kolportowano wydawnictwa komunistyczne.	
			W ilu wypad- kach.	Ilość egzem- plarzy.
Wysoko- -Mazowiec- ki.	Tykocin	-	1	kilka
	Osipy-Zakrzewizna	-	1	8
	Czyżewo-Ruś	-	1	5
R A Z E M :		-	3	

Treść kolportowanych odezw poświęcona była wyłącznie kampanji obchodu "Dnia Antywojennego" w dniu 1 sierpnia.

Zebrań działaczy K.P.P.

miast Ostrowski.

Dnia 21 lipca w pobliżu wsi Zawisty-Dzikie niedawno zwolniony z więzienia po odbyciu 3-letniej kary za działalność komunistyczną, Wolf Rajchman z Makłini urządził masówkę komunistyczną, w której wzięło udział 6 osób. Zebrany na masówce Rajchman wyjaśnił, mówiąc o obecnej sytuacji w Niemczech, że tamtejsi komuniści mimo represyj nie zaniechali swej pracy i kontynuują ją ściśle według wskazówek Międzynarodówki Komunistycznej.

Druga masówka komunistyczna odbyła się w dniu 7 lipca w lesie pod Ostrowią-Mazowiecką przy udziale około 50 osób, samych Żydów. Na masówce tej Judel Skomka wzywał członków K.P.P. do unikania ukazywania się w miejscach publicznych z osobami skompromitowanymi, a to w tym celu, aby policja nie wykorzystywała tego, zaś Sura Goldsztejn apelowała do zebranych, aby wpłacali składek na rzecz więźniów politycznych, wreszcie Brul Szwarcbort opowiadał o stosunkach więziennych.

b/ Represje

7 lipca za działalność wyrotową aresztowana jedna osoba. Mianowicie, dnia 29 lipca na dworcu kolejowym w Białymstoku zatrzymana została z transportem literatury komunistycznej Hiera Zydek, córka Andrzeja, lat 27, pochodząca ze wsi Chomontowce, gminy Hołynka w powiecie grodzieńskim. Ostatnio Zydek przebywała w Białymstoku z charakterem służącej u doktora Samuela Sajdlara, przeważnie niezapłaconej.

Transport bibuły znajdował się w koszu walizowym i zawierał 3.500 odczw i czasopism. Zatrzymana zeznała, że literaturę tę otrzymała od nieznanego jej żyda i, że miała ją następnie przewieźć do Brzostowicy Wielkiej w powiecie grodzieńskim i pozostawić ją tam na cmentarzu żydowskim.

c/ Wyroki Sądowe

W lipcu za działalność wywrotową, skazani zostali przez Sady Okręgowe następujący działacze komunistyczni:

przez Sąd Okręgowy w Białymstoku:

dnia 3 lipca Włodzimierz Maroul na 4 lata więzienia oraz Roza Fektor i Dawid Kapłan na 2 lata więzienia każdy;

przez Sąd Okręgowy w Grodnie:

dnia 2 lipca - Cichon Bertel na 1 rok więzienia,

dnia 17 lipca - Eljasz Moško na 4 lata więzienia, Jan Cychun na 3 lata więzienia oraz Mikołaj Moško, Mikołaj Młowski, Włodzimierz Juchnowski, Jan Bałamut, Paweł Cychun, Chał Kunke i Aleksy Smoško na 1 rok więzienia każdy,

dnia 19 lipca - Judel Szpindler i Nachman Berestowski na dwa lata więzienia każdy oraz Iser Miller na 10 miesięcy więzienia;

przez Sąd Okręgowy w Łonży:

dnia 11 lipca - Romana-Helena Hirszówna vel Jankowska na 4 lata więzienia.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181/8/34.T.

nia 20 sierpnia 1934 r.

10
101
Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.8.

za miesiąc lipiec 1934 r.

III. Ruch zawodowy.

-:-:-:-:-

Wśród przejawów życia robotniczego, na pierwsze miejsce wysunęła się sprawa odsłonięcia pomnika dla poległych podczas zamieszek w dniu 10 lipca 1933 r. w Supraślu, powiatu białostockiego dwóch robotników, Butkiewicza i Ulmana. Sprawa ta zajęła poczesne miejsce zarówno w życiu Chrześcijańskich Związków Zawodowych oraz Z.Z.Z., jak i klasowych Związków Zawodowych przemysłowego okręgu białostockiego. Zarysowała się jedynie różnica pomiędzy Chrześcijańskimi a Klasowymi Związkami Zawodowymi co do terminu samego odsłonięcia pomnika i gdy Chrześcijańskie Związki Zawodowe, zgodnie z postulatami władz administracji państwowej, zdążyły do odsłonięcia pomnika w dniu 15 lipca, to Klasowe Związki Zawodowe parły znów, by uroczystość ta odbyła się jak raz w rocznicę tragicznej śmierci obu wymienionych robotników - w dniu 10 lipca. Zwyciężyła teza pierwsza.-

Poza odsłonięciem pomnika, w życiu robotniczym nie było momentów, zasługujących na specjalne omówienie.-

- - - 0 0 0 o o o 0 0 0 - - -

łonięcie
nika dla
egłych w
raślu ro-
ników.

Przygotowania do odsłonięcia pomnika dla poległych w Supraślu w dniu 10 lipca 1933 r. robotników Butkiewicza i Ulmana trwały od dłuższego czasu.-

Sam pomnik powstał ze składek robotniczych białostockiego okręgu przemysłowego.-

W okresie bezpośrednio zbliżonym do daty odsłonięcia pomnika nieomal wszystkie związki robotnicze, zarówno klasowe, jak

- 2 -

chrześcijańskie i Z.Z.Z. urządzały zebrania, na których debatowa-
no nad datą odsłonięcia pomnika oraz nad sposobem odnośnego uszcze-
lenia poległych robotników, przywożąc poglądy na tę sprawę, jak już
wyżej zaznaczono, były podzielone nie tylko pomiędzy poszczególnymi
Związkami Zawodowymi, ale nawet w łonie samych tych związków -
wśród ich członków. Kwestji tej Klasowe Związki Zawodowe stały na
stanowisku, że uroczystość odsłonięcia pomnika dla poległych ro-
botników winna odbyć się w rocznicę ich śmierci, dnia 10 lipca i,
że w dniu tym wszyscy robotnicy winni wstrzymać się od pracy,
zaś większość członków Chrześcijańskich Związków Zawodowych wypo-
wiała się, idąc za dyrektywami władz administracji państwowej,
ażeby uroczystość odbyła się w dniu 15 lipca b.r. Podobne do
Chrześcijańskich Związków Zawodowych zajęły stanowisko również
Z.Z.Z. jednak na stosunkowo silną opozycję wśród członków Z.Z.Z.
i Z.Z.Z. w Supraślu, postanowiono, ażeby w dniu 10 lipca wstrzy-
mać się od pracy tylko na czas udania się do kościoła na nabo-
żeństwo żałobne za poległych robotników.-

Dniu 10 lipca w Białymstoku wszystkie fabryki były czyn-
ne, do czego w niemałym stopniu przyczynił się sekretarz Chrześci-
jańskich Związków Zawodowych, Mikołaj Korbut, który w przeddzień
obchodził fabryki w Białymstoku i apelował do robotników, ażeby
nie porzucali pracy w dniu 10 lipca.

W Masilkowie, powiatu białostockiego, mimo otrzymania
przez oddział Klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu
Łódzienniczego telefonicznego polecenia w dniu 9 lipca z Okręgo-
wej Komisji Klasowych Związków Zawodowych z Białegostoku, ażeby
w dniu 10 lipca wszystkie fabryki były nieczynne przez cały dzień,
robotnicy wstrzymali się od pracy tylko na przeciąg 2-ech godzin,
podczas których wyśłuchali żałobnego nabożeństwa w kościele.-

Podobnie miała się sprawa w miejscu tragicznych wypadków
w Supraślu. Tutaj również w dniu 10 lipca odprawione zostało w koś-

wiele katolickim żałobne nabożeństwo, na którym obecnych było około 500 robotników. Chór mieszany, złożony z chóru kościelnego i dekooptowanych ad hoc robotników, członków Z.Z.Z., odśpiewał marsz pogrzebowy. Przemówienia wygłoszone nie były. Po nabożeństwie rodziny poległych robotników złożyły na ich grobach⁴ wieńce. Po dwugodzinnej przerwie, zużytej na wysłuchanie nabożeństwa, robotnicy spokojnie powrócili do pracy w fabrykach.

Zatem właściwa uroczystość odsłonięcia pomnika na grobie poległych w Supraślu, odbyła się w dniu 15 lipca. Na uroczystość tę przybyły delegacje z wieńcami: od Klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego w Gródku, powiatu białostockiego oraz z Białegostoku - od robotników fabryk I.D. Szpiro, braci Knyszynskich, sekcji czyściciarzy Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego i Klasowego Związku Zawodowego Tkaczy. Poza tem był jeden wieńiec od członków oddziału Z.Z.Z. w Supraślu.

Po odsłonięciu i poświęceniu pomnika na cmentarzu oraz po odprawieniu modłów przez miejscowego proboszcza, ks. Sidorowicza i odśpiewaniu przez chór marszu żałobnego, przewodniczący komitetu budowy pomnika, Buraczewski, wymienił, jakie i skąd przybyły delegacje z wieńcami i zaraz^{em} podziękował za to, zaznaczając, że jest to wspaniały czyn ze strony robotników z poza Supraśla.

Następnie, po złożeniu wieńców na grobie robotników Ulmana i Butkiewicza i po ponownem odegraniu marsza żałobnego, przemawiał sekretarz sekcji czyściciarzy Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego z Białegostoku, Mackiewicz, który podkreślił, że robotnicy Butkiewicz i Ulman polegli w walce o swe prawa, o chleb i o pracę, że moralnym sprawcą ich śmierci jest fabrykant Cytron, który spowodował użycie broni palnej przez policję. Podniósł, że robotnicy w walce z kapitalizmem umieją i potrafią ponosić ofiary dla dobra sprawy robotniczej.

Z kolei prezes Klasowego Związku Zawodowego Robotników

Przemysłu Włókienniczego w Białymstoku. Wewiór zaznaczył, że rok temu poleżała się w Supraślu niewinna krew robotnicza z winy fabrykanta Cytrona, że ofiary tej robotnicy nigdy nie zapomną i, że dowodem tej pamięci jest ufundowanie ze składek groszowych pomnika ku czci poległych robotników oraz, że pomnik ten musi być drogowskazem i wytyczną w walce klasy robotniczej z kapitalizmem.-

Po krótkim przemówieniu sekretarza Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego z Białegostoku, Mikołaja Korbuta, który zaakcentował, że Butkiewicz i Ulman ponieśli śmierć w walce o chleb i pracę oraz o polepszenie bytu robotnika, dłuższe przemówienie wygłosił sekretarz Okręgowej Komisji Robotniczej Klasowych Związków Zawodowych z Białegostoku, Tomasz Kapitułko. Przemówienie jego można streścić następująco: Kapitał wyzyskuje obecnie robotnika jak tylko może, używając do tego różnych sposobów. W walce o ideały robotnicze dużo jeszcze krwi proletarjackiej popłynię i robotnicy na jej ołtarzu chętnie składają ofiarę, gdyż wiedzą, że niema walki bez ofiar. Butkiewicz i Ulman już przelali swą krew za sprawę robotniczą, pomnik zaś na ich grobie winien przypominać każdemu robotnikowi, że walkę z kapitalizmem winien kontynuować dalej z całym poświęceniem, gdyż wyjdzie to jedynie na dobro warstwy robotniczej. Kapitał w krótkim czasie będzie już zwyciężony przez proletarijat i bliki jest już "dzień zapłaty, gdy sędziami będziemy my".-

W końcu przewodniczący komitetu, Buraczewski podkreślił, że omawiana uroczystość jest ściśle żałobna, że wzniesiony pomnik winien być symbolem walki proletarijatu z kapitalizmem i wezwał zebranych do zapamiętania wrytych na tym pomniku słów: "Śmierć wasza droga i bolesna natchnieniem ducha będzie nam", poczem, po przekazaniu opieki nad pomnikiem rodzinom poległych, zakończył uroczystość.-

W tym czasie matka jednego z poległych robotników, Butkiewiczowa w kilku chaotycznie wypowiedzianych słowach pochwalała

zebrany za obecność oraz zaznaczyła, że poległy jej syn brał udział w wojnie światowej i w wojnie polsko-bolszewickiej, lecz, że go kule wówczas minęły, a poległ dopiero od kuli polskiej. Dodała, że mimo to kocha ona Polskę i, że za nią gotowa jest oddać życie, podobnie jak już złożył ofiarę jej syn. -

Po przemówieniu Kapitułki kilku młodych żydów, pochodzących z poza Supraśla, usiłowało zaintonować "Międzynarodówkę", jednak przewodniczący Komitetu, Buraczewski, nie dopuścił do tego. -

Obecnych na uroczystości było w przybliżeniu 700 osób. Nastroj spokojny. -

Klasowe Związki Zawodowe.

Związek Zawo-
dy Robotni-
cy Przemysłu
Włókiennicze-
kiego.

Dnia 12 lipca odbyło się w Białymstoku zebranie delegatów fabryk włókienniczych. Omawiano sprawę panujących stosunków w fabryce Murkiesa, który usiłuje obniżyć robotnikom płace i dopiero wówczas uruchomić nieczynną fabrykę. W kwestji tej postanowiono nakłonić robotników wspomnianej fabryki, ażeby do pracy nie przystępowali aż do czasu zagwarantowania im płacy według obowiązującego obecnie w przemyśle włókienniczym cennika. Poza tem zdecydowano pośpieszyć robotnikom tym z pomocą materialną przez zorganizowanie zbiórki pieniężnej wśród robotników innych fabryk /40/. -

acze.

Sekoja tkaczy w Białymstoku urządziła dwa zebrania. Na pierwszym zebraniu, odbytem w dniu 11 lipca, poruszono sprawę wyłamywania się właścicieli fabryk Pimesa i Kowalskiego z obowiązującego obecnie cennika płac tkaczy i w kwestji tej postanowiono porozumieć się z zainteresowanymi lonkietnikami, ażeby oni z tych dwóch fabryk nie przyjmowali roboty aż do czasu uregulowania tam sprawy cennika. Poza tem uchwalono opodatkować się p. 50 groszy od każdego pracującego tkacza na rzecz pomocy pozostającym obecnie bez pracy tkaczom z fabryk Pimesa i Kowalskiego. W tym celu zdecydowano zaku-

pić wieniec, który następnie złoży na grobie poległych robotników Ulmana i Butkiewicza w Supraślu, powiatu białostockiego specjalnie wybrana w tym celu delegacja /30/-

Drugie zebranie, odbyte w dniu 18 lipca, poświęcone było złożeniu sprawozdania ze zbiórki pieniędzy na rzecz bezrobotnych tkaczy. Ze sprawozdania tego wynika, że zebrana kwotę Zł 306 rozdzielono pomiędzy 18 bezrobotnych tkaczy. Ponadto poinformowano zebranych, że zakupiony wieniec na grób poległych w Supraślu robotników, Ulmana i Butkiewicza kosztował 50 złotych, zaś koszty wyjazdu delegacji z tym wieńcem wyniosły 14 złotych /15/-

Garbarze.

Na zebraniu garbarzy, członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Skórzanego w Białymstoku w dniu 23 lipca wybrano komisję w składzie 6 pracujących garbarzy, 6 bezrobotnych garbarzy i 3 członków wspomnianego Związku Zawodowego, której zadaniem byłoby kontrolowanie zakładów pracy, ażeby wszędzie był przestrzegany 8-miogodzinny dzień pracy, co w konsekwencji da możliwość zatrudnienia części bezrobotnych garbarzy. Pod koniec posiedzenia pomiędzy zebranymi powstała sprzeczka: poczęli oni wzajemnie oskarżać się o gwałcenie 8-miogodzinnego dnia pracy. Wskutek wzmagającej się wrzawy, zebranie zostało rozwiązane przez policję.-

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego.-

Dnia 15 lipca odbyło się w Augustowie zebranie członków oddziału Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego. Przemawiał sekretarz tego oddziału Związku, Michał Samotyko, który złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku, poczem zabrał głos jeden z członków, Posiewko, który scharakteryzował obecne ciężkie położenie robotnika na całym świecie, dodając, że sytuacja robotnika w Polsce jest stosunkowo jeszcze niezła, gdyż Rząd go broni przed wyzyskiem kapitalistów. W końcu wybrano nowy zarząd oddziału Związku /40/-

Dnia 1 lipca w Hajnówce, powiatu bielskiego odbyło się zebranie robotników drzewnych, zrzeszonych w Związku Zawodowym Robotników Przemysłu Drzewnego. Pierwszy przemawiał prezes Związku, Stanisław Nowakowski, który z ubolewaniem stwierdził, że Związek ten w Hajnówce pokonany został przez nowe organizacje, wrogie klasie robotniczej oraz, że organizacje te postrają na usługach kapitału i, że działalnością swoją mogą spowodować nieobliczalne następstwa, podobnie jak to miało miejsce w Austrii. Podkreślił, że inteligencja przemijająca odsunęła się zupełnie od udziału w organizacjach robotniczych, co w skutkach pogłębia jeszcze bardziej różnice klasowe.

Następnie przemawiał Konstanty Wasiluk, który specjalnie zaatakował Stronnictwo Narodowe, przypisując mu moralny wpływ na dokonanie morderstw na osobach ś.p. Prezydenta Gabriela Narutowicza i ś.p. Ministra Pierackiego.

Z kolei Ostrowski omówił 5 zjazd delegatów robotniczych przemysłu drzewnego, odbyty dnia 10 maja b.r. w Krakowie i przy tej okazji silnie zaatakował Legjon Młodych i P.W.L., twierdząc, iż są to organizacje, które mają na celu rozbić jednolity front robotniczego.

W odpowiedzi na te zarzuty znajdujący się na sali Komendant Legjonu Młodych, Majewski odpowiedział - po uzyskaniu głosu, że aczkolwiek PPS.CKW. ma za sobą chlubną kartę historii, to jednak obecnie jej działalność mija się często z interesami Państwa przez łączenie się z międzynarodowym ruchem robotniczym i dlatego właśnie Legjon Młodych ustosunkował się do PPS.CKW. negatywnie /120/.

Z.Z.K.

W dniu 29 lipca odbyło się w Wólkowysku zebranie członków Związku Zawodowego Kolejarzy celem omówienia spraw wewnętrzno-organizacyjnych.

b/ Chrzescijańskie Związki Zawodowe.

Człowiek

Dnia 8 lipca na zebraniu w Białymstoku delegatów czystości, zrzeszonych w Chrzescijańskim Zjednoczeniu Zawodowym, Józef Matejczyk wysunął wniosek, ażeby odsłonięcie pomnika dla poległych robotników w Supraślu dokonano w niedzielę dnia 15 lipca, zgodnie z życzeniem władz państwowych. Na wniosek ten ostro zaoponował Edward Mackiewicz, zarzucając Matejczykowi tchórzostwo i opowiadając się za dniem 10 lipca /rocznica śmierci obu robotników w Supraślu/, przyczem dodał, że "sami wyjdziemy z fabryk i pokażemy tym, którzy niewłaściwie zachowali się i spowodowali ofiary, że dzień ten jest dniem sumienia i nie pozwolimy, ażeby władza nas biła". Dalsze przemówienie w tej formie Mackiewicza zostało przerwane wskutek interwencji szeregowego P.P. W końcu Mackiewicz zaproponował, ażeby dzień 10 lipca ogłosić jako dzień żałoby i przerwać w dniu tym pracę w fabrykach w Białymstoku, zaś w dniu 15 b.m. obchodzić uroczystość odsłonięcia pomnika w Supraślu. Wniosek ten został przyjęty /50/.

c/ Obozy Pracy.

/Junacy/

W obozach pracy wśród junaków, zatrudnionych przy budowie linii kolejowej Porzecze-Druskieniki i przy budowie szosy Hoża-Druskieniki na terenie powiatu grodzieńskiego ostatnio ujawnia się niezadowolenie z powodu złego traktowania ich przez niektórych kierowników.

W obozach Nr.51 i Nr.1. /budowa linii kolejowej Porzecze-Druskieniki/ zdarzają się wypadki bicia junaków przez komendantów oddziałów i zastępowych.

Junacy z obozu Nr.3 /budowa szosy Hoża-Druskieniki/ niezadowoleni są z komendanta obozu, Mieczysława Saszer-Skasse z powodu

stosowania przez niego zbyt surowych kar za drobne przewinienia /nieoczyszczenie butów, brak guzika i t.p./. Kary te wyrażają się w nakładaniu grzywny 50 groszy i w dodatkowych pracach. Wskutek tych kar oraz wspomnianego ostatnio systemu pracy, przy którym każdy junak ma zrobić dziennie 5 mtr. nasypu, poczęli oni masowo porzucać pracę. W ten sposób w początkach lipca porzuciło tam pracę 40 junaków, a w dniach 20 i 21 lipca - 30 junaków, zaś z przybyłych z Wilna w końcu lipca 100 junaków, odeszło 80 osób. Opuszczając pracę, junacy rozgłaszają wśród miejscowej ludności wersje o złych warunkach pracy w obozach.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP 181/8/34 T.

Dnia 20 sierpnia 1934 roku

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne

Nr. 8 za miesiąc lipiec 1934 roku

IV. Strajki

Robotnicy rolni.

Na terenie powiatu wołkowyskiego w dniu 13 lipca w folwarku Karolin, gminy Zelwa, a dnia 14 lipca w folwarku Iwaszkiewicze, gminy Międzyrzecz miały miejsce strajki robotnic, zatrudnionych przy żniwach. Strajki te wywołane zostały przez miejscowych działaczy komunistycznych, którzy polecieli robotnikom, ażeby żądali wynagrodzenia dziennego w wysokości zł. 2-50, zamiast dotychczas pobieranych zł. 1.80, przyczem w stosunku do chcących dalej pracować kobiet stosowano terror. W ten sposób w folwarku Karolin spędzono siłą z pola od pracy 23 robotnice, zaś w folwarku Iwaszkiewicze 2 robotnice.

Kierował tym strajkiem specjalnie zorganizowany komitet strajkowy. Organa P.P. w związku z tym strajkiem zatrzymały jego kierowników w osobach Bazylego Sakacza, Bazylego Gana, Michała Wojtko, względem których władze sądowe zastosowały bezwzględny areszt.

Jeden z inicjatorów strajku, Jan Gan zbiegł przed aresztowaniem.

Niezwłocznie po zatrzymaniu inicjatorów strajku, w obu folwarkach strajki zostały przerwane i obecnie prace odbywają się tam normalnie, przyczem w Karolinie podwyższono robotnikom płace do zł. 2.50 dziennie.

robotnicy fabryki wy-
robów gumowo-taśmo-
wych

W dniu 9 lipca wybuchł strajk włóski w fabryce
wyróbów gumowo-taśmowych Hapnera Saliy w Grajewie z po-
wodu przyjęcia przez zarząd fabryki do pracy tkacza
Zygmunta Cześkiego, nie należącego do Związku Zawo-
dowego. Zastrajkowało ogółem 120 osób. Strajk ten został
zlikwidowany w dniu 10 lipca wskutek oświadczenia właście-
la fabryki, że o ile robotnicy tegoż dnia strajku
nie przerwą i nie przystąpią do pracy, to zamknie fabry-
kę na kilka tygodni, gdyż posiada znaczny zapas gotowych
wyróbów...

flisacy

W dniach 7 do 9 lipca strajkowali w łomży fli-
sacy w liczbie 32 osób, żądając wypłacenia im dniówki
za stracone 3 dni w drodze wskutek przymusowego posto-
ju na rzece wobec zatarasowania drogi. Kierownik tran-
sportu przyrzekł uwzględnić żądanie flisaków, wobec
czego, za wyjątkiem dwóch osób, przystąpili oni do pra-
cy...

Dnia 16 lipca w Połackiej Spółce Drzewnej Wyro-
bu Dyktów Łomży wybuchł strajk flisaków z powodu złych
warunków pracy i niewypłacenia należności za dwa dni
pracy przygotowawczej do spławu drzewa. Pracę porzuci-
ło ogółem 14 flisaków, którzy, odchodząc od pracy, po-
rąbali tak zwane "snyki" /wiązadła/. Strajkujący flisa-
cy udali się następnie do Wyszkowa gdzie zostali za-
trudnieni przy innej pracy...

21
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/8/34.T.

Dnia 20 sierpnia 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr 8.
za miesiąc lipiec 1934 r.

V. Stan bezpieczeństwa publicznego.

a/ Ważniejsze wypadki i wydarzenia.

Opór i pobicie szeregowego P.P.

W dniu 22 lipca w czasie likwidowania awantury w Białymstoku, znany złodziej i awanturnik, Józef Panasewicz uderzył posterunkowego P.P., Jana Tomkiela, kilkakrotnie w głowę jakimś tępym narzędziem, wskutek czego posterunkowy Tomkiel chwilowo stracił przytomność. Pierwszej pomocy udzielili poszkodowanemu przechodnie, poczem przewieziono go do szpitala, skąd po nałożeniu opatrunku posterunkowy Tomkiel udał się do domu. Sprawca pobicia, Józef Panasewicz został aresztowany.

Opór policji.

W ciągu nocy na 16 lipca b.r. na plaży miejskiej w Grodnie niejaki Aleksander Moroz, nie mający określonego zajęcia, pobudował samowolnie prowizoryczny domek. Delegowanym przez Zarząd Miejski do zniesienia tego domku 8 strażakom w asyście 5 szeregowych P.P. Moroz stawiał czynny opór, niedopuszczając do rozebrania budynku. Na krzyk Moroza zbiegło się około 200 osób, przeważnie bezrobotnych, w tym połowa kobiet, którzy przyjęli wobec strażaków i policji groźną postawę. Delegowany na miejsce zajścia oficer policji z 11 szeregowymi P.P. rozpędził tłum pałkami gumowymi, który uprzedniego wezwania do rozejścia się nie usłuchał. Domek został przez strażaków rozebrany.

Dnia 30 lipca mieszkańiec osady Indura w powiecie grodzieńskim, Jan Soroka wraz z żoną swoją, Emilją i córką Janiną stawili czynny opór posterunkowemu P.P., Klemensowi Dorożejowi w czasie kwestjonowania przez niego mięsa wieprzowego, pochodzącego z potajemnego uboju.

Dnia 19 lipca mieszkańcy Ostrowi Mazowieckiej, Władysław Wilczyński i syn jego, Stanisław, będąc w stanie podchmielonym, wywołali awanturę na ulicy, a następnie stawili opór interwenującemu szeregowemu P.P., uderzając go kilkakrotnie. Następnie na pomoc awanturnikom przybyła żona Władysława Wilczyńskiego wraz z dwoma synami, którzy również stawili czynny opór. Po przybyciu kilku innych szeregowych P.P., awanturujących się Wilczyńskich obezwładniono i osadzono w areszcie...

opór podatkowy.

Dnia 11 lipca stawili czynny opór sekwestratorowi Urzędu Skarbowego mieszkańiec wsi Dziaki gminy Szydłowiec w powiecie wołkowyskim, Eljasz Dańko, który trzymając w ręku nóż, groził zabiciem nim sekwestratora, gdyby sekwestr był dokonany. Czynności egzekucyjne dokonane zostały w asyście policji. Zajęcie to miało podłoże wyłącznie ekonomiczne.-

zatrzymanie za pochwalanie mordu dokonane na osobie ś.p. Ministra Pierackiego.

Dnia 2 lipca zatrzymany został mieszkańiec wsi Bogaty, powiatu ostrowskiego, słuchacz wyższej szkoły technicznej Wawelberga i Rotwanda w Warszawie, członek Obozu Radykalno-Narodowego, Wincenty Bogucki - za pochwalanie mordu, dokonanego na osobie ś.p. Ministra Pierackiego. Bogucki w tej sprawie miał się wyrazić następująco: "Spodziewaliśmy się, że kula przeznaczona jest dla Kościuszkowskiego, a otrzymał ją Pieracki, któremu i tak się należało za automatyzowanie administracji". Nadto dodał on, że żadne

23
nagrody nie przyczynia się do ujęcia sprawy zbrojstwa ś.
p. Ministra Piarackiego, bo gdyby ktokolwiek ośmielił się
go ujawnić, to dostanie kulą w łeb.

Poprzednio jeszcze, w dniu 18 czerwca b. r. ten sam
Bogucki wyraził się, że Stronnictwo Narodowe siłą ujmie
rządy w swe ręce i że w niedługim czasie "polecą główki
w odwecie za grzechy obecnego Rządu pomajowego".

Falszerstwo pienią- dzy.

Dnia 16 lipca zatrzymano mieszkańców Suwałk Jana
Szekińskiego oraz Bolesława i Aleksandrę Płaskich, u któ-
rych podczas rewizji osobistej i mieszkaniowej wykryto:
u Szekińskiego 38 fałszywych monet jednozłotowych, w miesz-
kaniu zaś Płaskich - 66 monet jednozłotowych, z których
26 monet jeszcze nie wykonanych całkowicie. Ponadto
wykryto aluminiowy kociołek, płytę metalową i inne narzę-
dzia, służące do podrobienia monet. Foremek od odlewu monet
nie znaleziono, natomiast Szekiński zeznał, że foremki
te zniszczył, przyczem same monety wyrabiał poprzednio,
mieszkając w okolicach Wilna, w lesie Ponerskim, skąd nastę-
pnie sfałszowane monety wywoził do Suwałk i do innych miast
gdzie poszczał je w obieg.

Podpalenie magazynu z materiałami budowlanymi na st. Małkinia.

W nocy na 3 lipca nieznaną sprawcą wyjął
lampę naftową ze zwrotnicy na stacji kolejowej w Małkini,
powiatu ostrowskiego i umieścił ją pod drzewami magazynu
na tejże stacji, zawierającym materiały budowlane oraz
sprzęty do konserwacji linii kolejowej, powodując w ten
sposób pożar, który jednak został stłumiony w zarodku.
Wspomniany magazyn kolejowy usytuowany jest od zwrotnicy
w odległości 150 metrów.

ęcie bandy oszustów

W dniu 26 lipca zatrzymani zostali w Białymstoku Stanisław Łapiński, Adam Tomalak i Adolf Pieschowski oraz w dniu 27 lipca - Sergjusz Minkiewicz, Stanisław Kryśuk, Stanisław Brzeziński, Piotr Zajkowski, Stanisław Szymański i Antoni Kożuszek. Wszyscy oni byli członkami bandy oszustów w Białymstoku, zorganizowanej przez wielokrotnie sądanego za oszustwa Karola Jasińskiego. Banda ta, pod pozorem fałszowania dolarów zdołała wyłudzić po 100 do 400 dolarów od różnych osób, które, złączone przewidywanymi wielkimi zyskami z fałszerstwa dolarów, dawały wspomnianą gotówkę na zakup chemikalji i innych przyrządów do podrabiania dolarów. Ponadto na terenie Warszawy zatrzymano również współników tej bandy, mieszkańców Białegostoku: Józefa Orbanowicza, Władysława Malinowskiego i Józefa Terasiewicza.

napad rabunkowy.

Dnia 16 lipca na idącego pieszo mieszkańca wsi Dziegiele w powiecie komżyńskim, Szymona Prawdzika napadli w pobliżu Stawisk dwaj osobnicy, którzy po przeszukaniu napadniętemu kieszeni, gdzie jednak pieniędzy nie znaleźli, związali mu skomą ręce i nogi, a następnie zabrawszy buty, zbiegli do lasu.

Symulowany napad rabunkowy.

Sołtys wsi Jatwież, gminy Biskupiec w powiecie wołkowyskim, Paweł Krupicki zameldował, że w dniu 27 lipca, idąc ze wsi do urzędu gminnego, został napadnięty przez dwóch nieznanych osobników, którzy zadali mu kijem kilka uderzeń w głowę, a następnie obalili na ziemię i zrabowali mu 280 złotych pieniędzy podatkowych oraz 15 zł. własnej jego gotówki i bloczek świadectw pochodzenia na zwierzęta. Ustalono, że Krupicki symulował ten napad, ażeby

przywłaszczyc sobie skarbowe pieniądze, do czego się zresztą później sam przyznał.

Przemysł

Dnia 17 lipca organa policyjne zatrzymały w Grodnie furmankę, na której wykryto 31 klg. żelatyny, 140 kg. migdałów i 99 kg. pieprzu, pochodzących z przemytu. Właściciel furmanki zbiegł, nazwiska jego narażenie nie ustalono.

Uzbrojeni osobnicy w Puszczy Białowieskiej.

Ostatnio w Puszczy Białowieskiej widziano kilku zamaskowanych i uzbrojonych osobników. Mianowicie, dnia 30 lipca o godzinie 7-ej jeden z robotników spotkał w oddziale 549 tej Puszczy 3-ich takich osobników, uzbrojonych w karabin, dubeltówkę, 2 rewolwery i 2 granaty ręczne i mających na twarzy czarne maski. Osobnicy ci wzięli od wspomnianego robotnika, Litwińczuka trochę tytoniu i trakcie rozmowy z nim zapytywali o gajowego Kruka. Następnego dnia jeden z tych osobników zaszedł do sklepu spożywczego we wsi Kamieniki, gminy Białowieża i zapytał właściciela sklepu "Co słychać", poczem udał się w kierunku wsi Borodycze, powiatu brzeskiego.

b/ Zestawienie przestępstw i innych wypadków.

- 1/ Uszkodzenia ciała w bójkach 150
- 2/ Uszkodzenia ciała w innych okolicznościach ... 3.
- 3/ Usiłowań zabójstw ... 8.
- 4/ Zabójstw ... 7.
- 5/ Usiłowań samobójstw ... 3
- 6/ Samobójstw ... 7
- 7/ Różnych nieszczęśliwych wypadków 33,
w których śmierć poniosły 23 osoby, w tem:
utonął 13 osób, od uderzenia pioruna zginęły
2 osoby, postrzelili się 2 osoby i w innych
wypadkach - 6 osób.

- 8/ Kradzieży zwykłych 451
na sumę 3.181 złotych.
- 9/ Kradzieży z włamaniem 27
na sumę 5.500 złotych
- 10/ Kradzieży z pola i lasu 117
- 11/ Drobnych napadów rabunkowych 1.
- 12/ Oporu policji 9.
- 13/ Oporu sekwestratorom 1.
- 14/ Oporu innym władzom 5.
- 15/ Nielegalnego posiadania broni 19.
- 16/ Przemytnictwa 20.
- 17/ Puszczenie w obieg fałszywych pieniędzy ... 2.
- 18/ Zgwałceń 4.
- 19/ Dzieciobójstw 2.
- 20/ Podrzucenia dzieci 3.
- 21/ Zakłócenia spokoju publicznego 339.

c/ Wypadki samochodowe.

Dnia 16 lipca na szosie Nur-Ciechanowiec w powiecie ostrowskim pędzący z nadmierną szybkością motocykl wpadł na stado owiec, przepędzanych przez szosę. Prowadzący motocykl, Stanisław Gołaszewski oraz pasażer, student Lucejan-Jan Piętka, obaj mieszkańcy Warszawy, doznali ciężkich obrażeń ciała.-

Dnia 30 lipca pędzący z nadmierną szybkością samochód wojskowy najechał w Grodnie przy ul. Mostowej na stojący przy stacji benzynowej prywatny motocykl, który rozbił, przyczem odłamkami motocyklu poraniona została mieszkanka Grodna, Luba Lewin.-

Pozatem na terenie powiatu konińskiego w dniu 15 lipca zabity został przez samochód wojskowy kapral zawodowy 4 p.a.c. Stanisław Powrótny.-

Zaś w dniu 31 lipca w Grodnie samochód przejechał mieszkańca tego miasta, Eljasza Listowskiego, zadając mu ciężkie uszkodzenie ciała.-

d/ Zestawienie danych o pożarach.

W lipcu na terenie Województwa Białostockiego miały miejsce następujące pożary, wynikiem wskutek:

1/ Nieostrożnego obchodzenia się z ogniem	16.
2/ Podpalenia z zemsty	5.
3/ Podpalenia w celu otrzymania premji ubezpiecz...	2.
4/ Wadliwej budowy komina	9.
5/ Od uderzenia pioruna	22.
6/ Zaproszenia ognia przez dzieci	2.
7/ Z przyczyn nieustalonych	49.
Razem:	105.

Pożary te wyrządziły straty:

1/ do 2.000 zł. każdy	68.
2/ od 2.000 zł. do 5.000 zł. każdy	26.
3/ od 5.000 zł. do 10.000 zł. każdy	8.
4/ od 10.000 zł. do 20.000 zł. każdy	1.
5/ od 20.000 zł. do 30.000 zł. każdy	1.
6/ ponad 30.000 zł. każdy	1.

Straty, wyrządzone przez te pożary, wynoszą około 189.500 złotych.-

WJĘCIA BIAŁOSTOCKI

Nr BP. 181/8/34 7.

Dnia 20 sierpnia 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr 8

za miesiąc lipiec 1934 roku

VI. Sprawy graniczne

Postrzelenie prze-
mytników przez straż
graniczną niemiecką

W dniu 19 lipca po stronie niemieckiej na
przeciwko odcinka granicznego powiatu augustow-
skiego został ciężko postrzelony przez niemiecką
straż graniczną mieszkaniec powiatu augustowskie-
go, przemysłnik Stanisław Szyperek, który nie
odpowiedział wezwania tej straży do zatrzymania się.
Towarzyszący mu drugi przemysłnik Stanisław Gutew-
ski zdołał uciec. Hannego Szypereka władze niemiec-
kie umieściły w szpitalu w Naku.

Dnia 20 lipca w odległości 500 metrów od
linji granicznej po stronie niemieckiej naprze-
ciwko odcinka granicznego powiatu ostrołęckiego
przez niemiecką straż graniczną został postrze-
lony w lewy bok mieszkaniec wsi Czarnia, powiatu
ostrołęckiego, Bolesław Samsel, który udał się do
Niemiec po przemyt. Samsel po postrzale zdołał
uciec na stronę polską po upływie kilku godzin
zmarł.

Nielegalne przekrocze-
nie granicy

W lipcu za nielegalne przekroczenie granicy
na odcinku granicznym powiatu augustowskiego za-
trzymane 6 osób i na odcinku granicznym powiatu
ostrołęckiego również 6 osób.

nia 20 sierpnia 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 8.
za miesiąc lipiec 1934 roku.

VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż.
-:-:-:-:-

- N e g a t y w n e . . .

$$\frac{d}{dt} \left(\frac{\partial L}{\partial \dot{x}} \right) = \frac{\partial L}{\partial x}$$

31

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/8/34.T.

Dnia 20 sierpnia 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne

za miesiąc lipiec 1934 roku.

VIII. V A R I A .

Policja - bez zmian.

H.F.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

BIAŁYSTOK, dnia 2 września 1934 roku

Nr. BP. 181/9/34.T.

Sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr. 9 za mie-
siąc sierpień 1934 roku.

TAJNE - PILNE!

Do

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
Departament I. Polityczny

w Warszawie.

Urząd Wojewódzki przesyła sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr. 9 za miesiąc sierpień 1934 roku/ z zakresu
bezpieczeństwa publicznego, ruchu wyrotowego i ruchu za-
wodowego/.

Za Wojewodę

Józef B a y
p.o. Naczelnik Wydziału Bezp. Publ.

Otrzymują do wiadomości:

- 1/ Pan Wojewoda w Wilnie,
- 2/ " " w Nowogrodku,
- 3/ " " w Brześciu nad Bugiem,
- 4/ " " w Warszawie,
- 5/ " " w Stanisławowie,
- 6/ " " w Tarnopolu,
- 7/ " " w Lublinie,
- 8/ " " w Łodzi,
- 9/ Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie,
- 10/ " " w Warszawie,
- 11/ " " Okręgowego w Białymstoku,
- 12/ " " w Łomży,
- 13/ " " w Grodnie,
- 14/ " " Wydz. Zam. Sądu Okr. w Suwałkach,
- 15/ Samodzielny Refat Informacyjny DOK. III. w Grodnie,
- 16/ " " DOK. IX. w Brześciu nad Bugiem,
- 17/ " " DOK. I. w Warszawie,
- 18/ K.O.P. "Brygada Grodno" w Grodnie,
- 19/ Panowie Starostowie Powiatowi
Województwa Białostockiego,
- 20/ Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,
- 21/ Pan Komendant Wojewódzki P.P. w Białymstoku,
- 22/ Pan Naczelnik Urzędu Śledczego w Białymstoku.

H.F.

LUBELSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

Podano dn. 28 IX 1934

Zal. 42 / BP

Wzaga

Nr. BP. 181/9/34. T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr 9
za miesiąc sierpień 1934 roku.

Białystok, dnia 20 września 1934 r.

I. Sytuacja ogólna.

1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025	2026	2027	2028	2029	2030	2031	2032	2033	2034	2035	2036	2037	2038	2039	2040	2041	2042	2043	2044	2045	2046	2047	2048	2049	2050	2051	2052	2053	2054	2055	2056	2057	2058	2059	2060	2061	2062	2063	2064	2065	2066	2067	2068	2069	2070	2071	2072	2073	2074	2075	2076	2077	2078	2079	2080	2081	2082	2083	2084	2085	2086	2087	2088	2089	2090	2091	2092	2093	2094	2095	2096	2097	2098	2099	2100	2101	2102	2103	2104	2105	2106	2107	2108	2109	2110	2111	2112	2113	2114	2115	2116	2117	2118	2119	2120	2121	2122	2123	2124	2125	2126	2127	2128	2129	2130	2131	2132	2133	2134	2135	2136	2137	2138	2139	2140	2141	2142	2143	2144	2145	2146	2147	2148	2149	2150	2151	2152	2153	2154	2155	2156	2157	2158	2159	2160	2161	2162	2163	2164	2165	2166	2167	2168	2169	2170	2171	2172	2173	2174	2175	2176	2177	2178	2179	2180	2181	2182	2183	2184	2185	2186	2187	2188	2189	2190	2191	2192	2193	2194	2195	2196	2197	2198	2199	2200	2201	2202	2203	2204	2205	2206	2207	2208	2209	2210	2211	2212	2213	2214	2215	2216	2217	2218	2219	2220	2221	2222	2223	2224	2225	2226	2227	2228	2229	2230	2231	2232	2233	2234	2235	2236	2237	2238	2239	2240	2241	2242	2243	2244	2245	2246	2247	2248	2249	2250	2251	2252	2253	2254	2255	2256	2257	2258	2259	2260	2261	2262	2263	2264	2265	2266	2267	2268	2269	2270	2271	2272	2273	2274	2275	2276	2277	2278	2279	2280	2281	2282	2283	2284	2285	2286	2287	2288	2289	2290	2291	2292	2293	2294	2295	2296	2297	2298	2299	2300	2301	2302	2303	2304	2305	2306	2307	2308	2309	2310	2311	2312	2313	2314	2315	2316	2317	2318	2319	2320	2321	2322	2323	2324	2325	2326	2327	2328	2329	2330	2331	2332	2333	2334	2335	2336	2337	2338	2339	2340	2341	2342	2343	2344	2345	2346	2347	2348	2349	2350	2351	2352	2353	2354	2355	2356	2357	2358	2359	2360	2361	2362	2363	2364	2365	2366	2367	2368	2369	2370	2371	2372	2373	2374	2375	2376	2377	2378	2379	2380	2381	2382	2383	2384	2385	2386	2387	2388	2389	2390	2391	2392	2393	2394	2395	2396	2397	2398</
------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	--------

W ruchu wywrotowym w miesiącu sierpniu dominowała kampanja za przeprowadzeniem obchodu Dnia Antywojennego oraz przygotowania organizacyj komunistycznych do pierwszowrzesniowego obchodu Międzynarodowego Dnia Młodzieży. Zarówno w pierwszym jak i w drugim wypadku akcja wypadła naogół słabiej, niż w roku ubiegłym. Charakterystycznym zjawiskiem był dostrzegany pewien zanik akcji komunistycznej i rozpadanie się komórek komunistycznych na terenie powiatu wołkowyskiego, który dotychczas pod względem działalności wywrotowej uchodził za jeden z najbardziej aktywnych. Powodem takiego stanu rzeczy miały być aresztowania działaczy białoruskich w ZSRR...

Awizowane w poprzednim sytuacyjnym sprawozdaniu miesięcznym przypuszczalne nasilenie działalności komunistycznej na terenie powiatu sokólskiego w sierpniu znalazło potwierdzenie. Ustalono, że na terenie tego powiatu ukrywali się przestępcy polityczni, tak zwani "emigranci" prawdopodobnie z terenu Województwa Poleskiego. Odbyli oni szereg narań z miejscowymi działaczami KPZB. głównie w sprawie zorganizowania kampanji antypodatkowej, a następnie - agitacji wśród pobożnych. Próby jednakże tych kampanji były bezskuteczne.-

Ruch zawodowy nie nastroczył bardziej charakterystycznych momentów i był on w porównaniu do poprzednich miesięcy bardzo słaby. Robotnicy w białostockim okręgu przemysłu włókienniczego

pochłonięci byli osłkowiec pracą, by w ten sposób zabezpieczyć sobie byt na zimę, kiedy zwykle następuje koniec sezonu w fabrykach włókienniczych. Zatem z tej racji starali się unikać jakiegokolwiek zatargów z przemysłowcami, bacząc i obstaracając jedynie za tem, ażeby był przestrzegany 46-godzinny tydzień pracy.-

Kilka drobnych strajków, które miały miejsce w sierpniu, wybuchły wyłącznie na tle ekonomicznem i wkrótce zostały zlikwidowane.-

Sytuacja bezpieczeństwa zarówno pod względem politycznym, jak i kryminalnym nie uległa zasadniczej zmianie i może być uważana za dobrą.-

-:-:-:-:-

Dnia 20 września 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr 9.
za miesiąc sierpień 1934 roku.

$\frac{1}{2} \times \frac{1}{2} = \frac{1}{4}$

1/ Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi.

Natomiast na terenie powiatu wołkowyskiego, gdzie dotychczas najsilniej przejawiała się działalność komunistyczna, ostatnio straciła ona znacznie ze swej intensywności. Sprawdzianem takiego stanu rzeczy było samorzutne rozpadnięcie się kilku rejonowych Komitetów KPZB., pozostałe zaś działalności szerszej nie przejawiały.

Złożyło się na to przede wszystkim brak kontaktów z organizacjami nadrzędnymi oraz w niemałym stopniu - aresztowanie w ZSRR, działaczy białoruskiego ruchu wyzwolenczego, jak Rak-Michajłowskiego i innych.-

Jeśli chodzi o kampanję Międzynarodowego Dnia Antywojennego, to przeszedł on bez głębszego oddźwięku i nasilenie akcji zewnętrznej w związku z tą kampanją nie przekroczyło ram tejże kampanji z roku ubiegłego.-

Przejawy akcji zewnętrznej KPZB. w sierpniu wyraziły się w następującym:

Powiat.	Miejscowość.	Wywieszono transparen- tów i plaka- tów.	Kolportowano wydawnictwa komunistyczne	
			W ilu wypadkach.	Ilość egzemplarzy.
Białostocki	Białystok	2	8	560
	wieś Mieleński	-	1	6
	" Baciuty	-	1	3
Bielski	Bielsk-Podlaski	2	2	35
	obok wsi Husaki	-	1	kilkanaście
	" " Kojły	1	-	-
	" st. kol. Czeremcha	-	1	202
	wieś Szostakowo	-	1	7
	osada Białowieża	-	1	3
	" Hajnówka	-	1	14
	wieś Mielnik	-	1	14
Grodzieński	" Stoczek	-	1	6
	wieś Zakrzewszczyzna	-	1	4
	" Ejminowce	-	1	22
	osada Krynki	1	-	-
	" Skidel	1	-	-
	obok wsi Ogrodniki	1	-	-
	" " Mazanowo	1	-	-
	" " Porzecze	1	-	-
Sokólski	" Kaniewicze	1	1	9
	" " Bielakowszczyzna	1	1	3
	" " Borysowszczyzna	-	1	3
	obok wsi Jurowlany	1	1	20
Wołkowyski	" " Słojka	1	1	3
	" osady Kuźnica	1	-	-
	obok wsi Samarowicze	1	-	-
Wołkowyski	" " Kłopot	1	1	4
	" " Hrynki	1	-	-
	" " Trechowicze	1	-	-

Wołkowyski	obok wsi Marcinowicze	1	-	-
"	" Dołgopolicze	1	1	11
"	" Wiejki	-	-	-
"	kol. Zabawa	1	-	-
"	folw. Karolin	1	-	-
R A Z E M :	-	21	27	-

Napisy na transparentach dotyczyły obchodu kampanji Międzynarodowego Dnia Antywojennego.-

Treść kolportowanych odezw w lwiej części zawierała stereotypowe hasła komunistyczne i obracała się głównie koło kampanji wspomnianego już wyżej Dnia Antywojennego. Poza tem spotykano też odezwy, omawiające lokalne stosunki. Tak więc w Białymstoku były kolportowane odezwy, zwrócone do żołnierzy garnizonu białostockiego, zaś na terenie powiatu białostockiego spotykano odezwy starszych wydań, poruszające poprzedni strajk robotników leśnych. W powiecie grodzieńskim w jednym wypadku stwierdzono odezwy lokalnego wydania, agitujące przeciwko komasacji gruntów.-

Jeśli chodzi o sposób kolportażu, to w Białymstoku w trzech wypadkach odezwy komunistyczne wrzucone były do skrzynek pocztowych.-

Zebrania komunistyczne KPZB.

Powiat grodzieński.

Dnia 19 sierpnia w godzinach wieczorowych w lesie "Czerepkowszczyzna" w pobliżu wsi Starzyńce, gminy Brzostowica-Wielka odbyła się masówka komunistyczna przy udziale około 100 osób płci obojga z okolicznych wsi. Część uczestników masówki po jej ukończeniu w nocy około godziny 1-ej z transparentem komunistycznym i ze śpiewem "Międzynarodówki" przeszła przez wieś Starzyńce. Głównymi organizatorami tej masówki byli - Aleksander Bondaryk, członek techniki obwodo-

wej CK.KPZB. Białystok oraz Helena Siehodnik, sekretarka RK KPZB. Brzostowica-Wielka w powiecie grodzieńskim. Oboje dotychczas ukrywają się przed aresztowaniem. Transperent w czasie pochodu przez wieś Starzyńce niósł członek KZM., Michał Chojnicki, mieszkaniec wsi Zebry w powiecie grodzieńskim. Inny współorganizator masówki, wybitny członek KPZB., Jan Okulicz, mieszkaniec wsi Starzyńce został zatrzymany i w następstwie jako środek zapobiegawczy, zastosowano względem niego dozór policyjny.-

Dnia 18 sierpnia w lesie "Za Jeziorkami" na terenie gminy Jeziory odbyło się zebranie działaczy k.unistycznych z osady Jeziory, w którym wzięło udział 8 osób, znanych władzom bezpieczeństwa z nazwisk. Między innymi wziął udział w tym zebraniu również mieszkaniec Jezior, szeregowiec 4 D.A.I z Suwałk, znajdujący się wówczas w okolicy Jezior na manewrach Abram Kagan, który opowiedział zebranych działaczom komunistycznym o stosunkach w wojsku, przyczem narzekał na nie i nadmienił, że przed wymarszem na manewry był na masówce komunistycznej w okolicy Suwałk i, że w czasie odbywania się tej masówki nadszedł oficer, czy też żandarm, lecz zebrani żołnierze wyjaśnili przybyłemu, że to jest ich spacer. Po przemówieniu Kagan na inny uczestnik zebrania, Szaja Smigielski oświadczył, że na wypadek wojny żołnierze powinni zwrócić karabiny przeciwko oficerom i warstwom posiadającym.-

Inne przejawy działalności komunistycznej.

iat wołkowyski.

Dnia 23 sierpnia nakazane było więźniom wyznania prawosławnego, odbywającym karę w więzieniu w Wołkowysku, udać się na wykłady religijne, które miał prowadzić przybyły do więzienia duchowny prawosławny, Chomicz. Jeden z więźniów, Bazyl Sakacz, odbywający karę z art.164 i 251 K.K., odmówił pójścia na wy-

kłady tłumacząc że jest bezwyznaniowcem i, że "popow słu-
chać nie chce". Za ten opór Naczelnik Więzienia posadził
Sakacza na jeden dzień do karceru. W związku z tem więźniowie
z celi Nr. 2, komuniści, w liczbie 5 osób, poczęli krzyczeć,
domagając się zwolnienia Sakacza, bić ławkami w drzwi i spie-
wać pieśni komunistyczne. Wkrótce do nich przyłączyli się
odbywający karę komuniści z innych cel oraz sam Sakacz, rów-
nież bijąc w drzwi karceru. W wyniku tej awantury zostały
uszkodzone w lokalu więzienia futryny, drzwi i zamki w drzwiach.
Spokój przywrócono własnymi siłami funkcjonariuszów więzien-
nych.

2/ Komunistyczna Partja Polski.

Podobnie do ostatnich kilku miesięcy i w sierpniu dzia-
łalność Komunistycznej Partji Polski była nadal słaba. Dzień
1 sierpnia przeminął bez jakiegokolwiek akcji zewnętrznej.
Przygotowań do kampanji obchodu Międzynarodowego Dnia Włodzie-
ży nie dostrzegano. Na zanik działalności KPP. w znacznym
stopniu wpłynęła obawa działaczy komunistycznych przed repre-
sjami oraz wzajemne podejrzania o prowokacje.

Jeśli chodzi o największe natężenie zewnętrznej akcji
komunistycznej, to miała ona miejsce w sierpniu na wolnym
dotychczas od tej działalności - powiecie wysoko-mazowieckim.

Zewnętrzne przejawy tej akcji KPP. wyraziły się w na-
stępującem:

Powiat	Miejscowość	Wywieszono transpar. i plakatów	Kolportowano wydawnictwa komunistyczne W ilu wypad.	Ilość egzempl.
Łomżyński	Łomża	-	1	5
Wysoko-Maz.	Sokoły	-	1	55
	Czyżew	-	1	3
	obok folw. Czyżewo-Ruś	-	1	5
R A Z E M :		-	4	63

Treść kolportowanych odezw żądała całkowitego odszkodowania dla powodzeń ze Skarbu Państwa, czyniła Rząd odpowiedzialnym za spowodowane powodzią szkody oraz domagała się zwolnienia więźniów politycznych. Ujawnione w Sokołach, powiatu wysoko-mazowieckiego odezwy były starych wydań. Były one ukryte pod nagrobkiem na cmentarzu żydowskim.

Zebrania członków KPP.

Powiat ostrowski.

Dnia 13 sierpnia w lesie koło wsi Ostryków-Włoszczański, gminy Długosiodło odbyło się zebranie komunistyczne, zwołane przez Karola Policińskiego ze wsi Chrzczanka. Na zebranie to przybyło zaledwie kilka znanych z nazwiska osób, a w tym i członek CK Warszawa-Podmiejska, niejaki Danowski. Wobec małej liczby zebranych Policiński ograniczył się tylko do wezwania obecnych do intensyfikacji pracy na rzecz KPP, oraz zapowiedział drugie zebranie w tym samym miejscu na dzień 10 września b.r.

b/ Represje.

W sierpniu za działalność wywrotową zatrzymani zostali następujący działacze komunistyczni:

Białystok:

Dnia 8 sierpnia - mieszkaniec Brzostowicy-Wielkiej w powiecie gródzińskim, znany działacz komunistyczny, Berko Jodziez, przy którym ujawniono paczkę żywnościową, przeznaczoną dla więźniów politycznych.

Dnia 30 sierpnia - mieszkaniec Białegostoku, technik komunistyczny.

Nochim Krawiec - pod zarzutem kolportażu odezw komunistycznych.

Powiat bielski:

Dnia 29 sierpnia zatrzymany został w Bielsku-Podlaskim na 8-letnim uczynku rozklejania plakatów komunistycznych uczeń VIII klasy miejscowego gimnazjum, Włodzimierz Zakrzewski, przy którym znaleziono wykonanych ręcznie 8 takich plakatów. Dokonana w związku z tem rewizja zarówno u członków komórki szkolnej, jak i u innych.

działaczy komunistycznych stojących poza gimnazjum, doprowadziła do wykrycia u ucznia VIII kl. Emanuela Złotkiewicza szapirografu odbitki odezwy komunistycznej, traktującej o zajątkach antypodatkowych we wsi Ploski, zaś u innych uczniów - różnych notatek, świadczących o działalności komunistycznej ich właścicieli. W wyniku rewizji zatrzymani zostali: uczniowie gimnazjum - Emanuel Złotkiewicz, Włodzimierz Zakrzewski i Zofja Bielecka oraz z pośród starszych działaczy komunistycznych - Abram Bejnson, Dawid Krumak, Natan Gierowicz, Włodzimierz Antoniuk, Edward Gen, Samuel Czyżycki i Eljasz Fenikier.-

powiat ostrołęcki: Dnia 10 sierpnia - mieszkanka powiatu ostrołęckiego, Dwejra vel Rochla Szafran, jako poszlakowana o uprawianie działalności wywrotowej.-

c/ W y r o k i s ą d o w e .

W sierpniu za działalność wywrotową skazani zostali przez Sąd Okręgowy następujący działacze komunistyczni:

Przez Sąd Okręgowy w Białymstoku:

Dnia 6 marca 1933 roku skazana została za skoję wywrotową znana działaczka komunistyczna, mieszkanka powiatu bielskiego, Chawa Cukier, obecnie po mężu Glikies, na 2 lata więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg lat 5. Obecnie na posiedzeniu niejawnem, odbytem w dniu 11 sierpnia, Sąd Okręgowy postanowił zarządzić wykonanie tej kary.-

Przez Sąd Okręgowy w Grodnie:

Dnia 9 sierpnia - Aleksander Siehodnia i Aleksander Guliński na 3 lata więzienia każdy.

Dnia 14 sierpnia - Chone Skuleczyk na 5 lat więzienia i Ioko Blachman na 2 lata więzienia.-

Dnia 21 sierpnia - Sergjusz Drobozyk na 4 lata więzienia, Jan Czepajko i Wikołaj Bućko na 3 lata więzienia każdy oraz Jan Wojtko

na 2 lata więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat.-

Dnia 28 sierpnia - Szejna Abramowicz, Szmul Goldsztejn i Matla Wajman - na 4 lata więzienia każdy, Rywka Goldrej, Szepsel Zaleszański, Szaja Borkin, Berel Marder, Nysel Nowik i Berel Kaller - na 3 lata więzienia każdy oraz Mejsza Lew i Makka Szamszyn - na 2 lata więzienia każdy z zawieszeniem tej ostatniej kary na przeciąg 5 lat. Podczas rozprawy sądowej wywołał awanturę oskarżony Goldsztejn i inni, wskutek czego zostali oni wydalen z sali sądowej.-

Przez Sąd Okręgowy w Łomży:

Dnia 16 sierpnia - Jan Jagiełło na 3 lata więzienia oraz Fejsach Skomka i Jankiel Dąb na 1 rok więzienia każdy.-

Dnia 8 sierpnia - Stanisław Steś, na 1 rok więzienia

Dnia 29 sierpnia - Edward Damiński na 3 lata więzienia i Jan Siekierski na 1 rok więzienia

12
MADA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP 181/9/34. T.

Dnia 20 września 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 9
za miesiąc sierpień 1934 roku.

III. Ruch zawodowy.

W ruchu zawodowym w sierpniu nie było momentów zasługujących na specjalne podkreślenie.

Jeśli chodzi o białostocki przemysł włókienniczy, to tutaj główną troską robotników było utrzymanie dotychczasowego cennika płac oraz sprawa ścisłego przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy. Na tle właśnie długości dnia roboczego doszło do kilku zresztą drobnych zatargów.-

Robotnicy bielskiego przemysłu drzewnego w okresie sprawozdawczym nie przejawili żadnej działalności. Nawiasem należy wspomnieć o dotkliwym pobiciu w Hajnówce, powiatu bielskiego miejscowego działacza robotniczego, Pasiaka. Zresztą sam ten wypadek pozostaje w luźnym stosunku do ruchu robotniczego.-

a/ Klasowe Związki Zawodowe.

W. Zaw. Robotników
Przemysłu Włókienniczego.

Dnia 5 sierpnia na wspólnym zebraniu tkaczy fabrycznych i właścicieli tkackich warsztatów zarobkowych /lonkietników/ w Białymstoku omawiano sprawy organizacyjne, zwłaszcza zaś podkreślano konieczność utrzymywania nadal solidarności pomiędzy tkaczami fabrycznymi a lonkietnikami dla utrzymania dotychczasowego cennika płac. Poza tem podniesiono, że tkacze na rzecz swych bezrobotnych kolegów zebrali już zgórą 5.000 złotych /200/-

Dnia 19 sierpnia w Gródku, powiatu białostockiego na ze

braniu członków oddziału Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego dokonano wyborów nowego zarządu tego oddziału. W skład zarządu weszli: Stefan Jaroński - jako prezes, Józef Tarasiewicz - jako wiceprezes, Aleksander Sawicki - jako sekretarz i Józef Sawicki - jako skarbnik. Obiegają wersje, że nowy zarząd w przytoczonym wyżej składzie był usilnie popierany przez miejscowych fabrykantów, którzy liczą na to, że zarząd ten będzie w stosunku do nich mniej agresywny od poprzedniego.

Zw. Zaw. Robotników
Przemysłu Drzewnego.

Dnia 17 sierpnia odbyło się w Augustowie zebranie członków oddziału Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego. Obecny na tem zebraniu poseł z PPS-CKW., Feller, wygłosił przemówienie, zachęcając zebranych do organizowania się pod sztandarami PPS-CKW. W wyniku zebrania utworzono Komitet Robotniczy PPS-CKW. w Augustowie i wybrano jego zarząd, w skład którego weszli: Karol Klejs, Feliks Ardziejewski, Aleksander Kowalski i Stankiewicz /70/-

Dnia 19 sierpnia w osadzie Gródek, powiatu białostockiego na zebraniu członków oddziału Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego przy udziale specjalnie zaproszonego delegata Centralnego Zarządu tego Związku w Krakowie, Aleksandra Stachurskiego, omawiano sprawę udzielania zwolnionym robotnikom, wskutek ukończenia sezonu eksploatacyjnego, zasiłków z Funduszu Bezrobocia.

Zażądano przytem, ażeby zarząd oddziału tego Związku zwrócił się do zarządu tartaku państwowego z żądaniem w tym sensie, by ci robotnicy, którzy nabyli prawa do zasiłków z Funduszu Bezrobocia, a są nadal zatrudnieni przy porządkowaniu placu i ekspedycji materiałów drzewnych - zostali zwolnieni, a na ich miejsce zostali zatrudnieni ci z pośród poprzednio zwol-

© 2006 Blackwell Publishing Ltd Journal of Internal Medicine 260: 397–408

Przemysł garbarski.

— 000 —

$\frac{1}{x} = x^{-1}$

nionych robotników, którzy prawa do zasiłków jeszcze nie mieli, pracując zaś dalej, mogliby te prawa uzyskać.-

Związek Zawodowy
Dozorców Domowych.

Dnia 12 sierpnia odbyło się w Grodnie zebranie członków Związku Zawodowego Dozorców Domowych dla omówienia sprawy zamierzonej obniżki płac dozorcóm domowym o 25%, przy czem podkreślono, że w razie usiłowań ze strony właścicieli domów do przeprowadzenia tej obniżki, dozorczy winni zwrócić się o interwencję do Starosty Powiatowego.-

b/ Związek Związków Zawodowych.

Robotnicy drzewni.

Dnia 28 sierpnia na zebraniu organizacyjnem oddziału Z.Z.Z. robotników drzewnych w Grodnie przemawiali działacze Z.Z.Z., Mazowiecki i Drabczyński, którzy nawoływali zebranych do zapisywania się w szeregi tego związku oraz pouczali, by nie dawali się oni wykorzystywać przemysłowcom /40/-

Związek Zawodowy
Maszynistów.

Dnia 26 sierpnia odbyło się w Białymstoku walne zebranie Związku Zawodowego Maszynistów, pozostającego pod egidą BBWzR. Przemawiał prezes Zarządu Głównego tego Związku, Bernacki, poruszając sprawy organizacyjne /30/-

c/ Chrześcijańskie Związki Zawodowe.

Związek Robotników
Katolickich.

Dnia 12 sierpnia odbyło się w Suwałkach zebranie członków Związku Robotników Katolickich. Na zebraniu tem sekretarz Związku, Orłowski poinformował przybyłych, że dotychczasowa nazwa Związku Robotników Katolickich ma być wkrótce zmieniona na Związek Katolicki w tym celu, ażeby ułatwić należenie do Związku nie tylko robotnikom, ale też i rzemieślnikom oraz inteligencji /25/-

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/9/34 T

Data 20 września 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 9
za miesiąc sierpień 1934 roku.

IV. S t r a j k i .

Robotnicy kanalizacyjni.

W Białymstoku w sierpniu zaszły dwa wypadki strajków robotników zatrudnionych przy przeprowadzanej obecnie kanalizacji.

W pierwszym wypadku, w dniu 16 sierpnia w przeprowadzającej roboty kanalizacyjne firmie "Łempicki" zastrajkowało 150 robotników, przysłanych do pracy przez Biuro Pośrednictwa Pracy. Strajkujący zażądali podwyżki płac z 40 gr. na 60 gr. za godzinę oraz wydania gumowych butów dla robotników, pracujących na dole, w kanałach. Po pertraktacjach z pracodawcami, robotnicy w tymże dniu przystąpili ponownie do pracy na dotychczasowych warunkach z tym, że 40 gr. za godzinę będzie otrzymywał każdy bez wyjątku robotnik, gdy dotychczas niektórzy z pośród robotników otrzymywali mniej, w zależności od wydajności pracy.

Drugi wypadek strajku robotników kanalizacyjnych miał miejsce w firmie "Mkot". Tutaj strajk wybuchł w dniu 27 sierpnia, przyczem robotnicy zażądali podwyżki płac z 40 gr. na 50 gr. za godzinę regularnej wypłaty zarobków w każdą sobotę oraz przestrzegania angielskiej soboty. Z pośród ogólnej liczby 201 robotników zatrudnionych przez firmę "Mkot" zastrajkowały 152 osoby.

Strajkujący robotnicy zabiegali, żeby dla poparcia ich, zastrajkowali również robotnicy z firmy "Łempicki".

lecz ci ostatni odmówili, wychodząc z założenia, że jak oni strajkowali, to robotnicy z firmy "Młot" ich nie poparli. Po zabiciu strajkujących zarówno u Komisarza Rządowego miasta Białegostoku jak i u Inspektora Pracy - w dniu 30 sierpnia przystąpili oni ponownie do pracy na poprzednich warunkach, uzyskując jedynie przyrzeczenie, że zarobki będą im wypłacane regularnie co tydzień i, że otrzymają oni książeczki obrachunkowe.-

Łókniaarze

Dnia 14 sierpnia w wykończalni sukna Trzcinańskiego i Krukowskiego w Wasilkowie, powiatu białostockiego powstał zatarg pomiędzy robotnikami a pracodawcą na tle rzekomo niesumiennego podziału pracy przez postrzygacza. W związku z ten nieprzystąpiło do pracy w dniu tym 8 robotnic. Zatarg został zlikwidowany w tymże dniu w ten sposób, że pracodawca przyrzekł osobiście wglądać w należyty podział pracy.-

Robotnicy olejarni.

Dnia 30 sierpnia w olejarni "Białol" w Białymstoku zastrajkowało 14 robotników, z pośród których 10 osób zażądało podwyżki zarobków o 50%, pozostali zaś 4 robotnicy - o 90%.-

Strajk ten zlikwidowany został w dniu 31 sierpnia przyczem strajkujący robotnicy uzyskali podwagę płac o jeden złoty na każdą zmianę.-

Robotnicy meljoracyjni.

W dniach od 2 do 8 sierpnia strajkowało 15 robotników, zatrudnionych przy robotach meljoracyjnych na terenie wsi Kulbaki i Kaplica, gminy Wiercielizki w powiecie grodzieńskim. Powodem strajku było obniżenie zarobków o 2 grosze za wykopanie 1 mtr. rowu. Po przywróceniu poprzedniej stawki płac, strajkujący przystąpili do pracy

Robotnicy rolni

Dnia 20 sierpnia w należącym do Josiela Ajona majątku Ostrów w powiecie wołkowyskim wybuchł strajk robotników rolnych, którzy w liczbie 30 osób porzucili pracę, domagając się przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy. Dwaj z pośród strajkujących robotników, Stanisław Sidorko i Mieczysław Kolenko udali się z pola do zatrudnionych w stodole w tymże majątku robotników i, grożąc im pobiem, zmusili ich do porzucenia pracy, przyczem jedną robotnicę siłą wyrzucili z stodoły. Po trzech dniach strajku robotnicy ci przystąpili do pracy na poprzednich warunkach, czyli za wynagrodzeniem dziennem 1 zł. przy 8-godzinnym dniu pracy.-

-:-:-:-:-

H.T.

Dnia 20 września 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr 9
za miesiąc sierpień 1934 roku.

V. Stan bezpieczeństwa publicznego.

a/ Ważnie ze wypadki i wydarzenia.

pór podatkowy.

Dnia 29 sierpnia mieszkanka wsi Kudryce, gminy Krynk, w powiecie grodzieńskim, Anna Hanczaruk wraz z dwoma dorosłymi synami stawiała czynny opór sekwestratorowi Urzędu Skarbowego, Eugenjuszowi Młynczykowi oraz asystującemu mu wójtowi gminy, Adolfowi Łukaszewiczowi, rzucając się na nich z widkami w rękę, jednakże w czasie została obezwładniona. W związku z tem wystąpieniem Hanczaruków, sekwestrator odstąpił od swych czynności służbowych. Sprawcy ujścia zostali zatrzymani ..

Dnia 24 sierpnia rodzina Jana Czyżewskiego, zamieszkałego we wsi Kumiaża, gminy Korycin w powiecie sokólskim stawiała opór sekwestratorowi Urzędu Skarbowego a następnie przybyłym w charakterze asysty dwóm posterunkowym P.P., nie dopuszczając do zabrania zasekwestrowanych rzeczy. Wskutek groźnej postawy dłużników, sekwestrator zmuszony był odstąpić od wykonania czynności służbowych.

por przeciwko
regulacji rzeki.-

Dnia 16 sierpnia 33 mieszkańców wsi Pańki, gminy Choroszcz w powiecie białostockim, oraz wsi Rzędziany, gminy Stelmachowo w powiecie wysoko-mazowieckim, wsiadkscy ne łodzie, usiłowali niedopuszczyć zatrudnionych przy regulacji rzeki Narwi robotników do usunięcia z koryta rzeki zagrz...

/jęzów/, pobudowanych do kłusowniczego łowienia ryb. Interwen-
jującego w tej sprawie Komendanta Posterunku P.P. w Chorosz-
czy tłum nie usłuchał i w dalszym ciągu nie dopuszczał do
robót na rzece. Dopiero przybycie Komendanta Powiatowego P.P.
z Białegostoku zażegnało wynikły spór. poczem roboty na rze-
ce kontynuowane były dalej, tłum zaś rozszedł się do domów.-

Fałszywe pieniądze.

Dnia 31 sierpnia zatrzymani zostali w Grodnie za kolpor-
taż fałszywych banknotów polskich strzelec 81 p.p., Józef
Sarnicki, strzelec 76 p.p., Józef Ziomski, mieszkaniec Grodna,
Franciszek Łaskowski oraz kochanka strzelca Ziomskiego, stęka
mieszkanca Warszawy, a czasowo bawiąca w Grodnie, Zofja Łas-
ka. Podczas rewizji osobistej u Ziomskiego znaleziono 2 fał-
szywe banknoty 20-złotowe i 1 monetę fałszywą 10-złotową,
a u Sarnickiego 1 banknot 20-złotowy. Dochodzenie prowadzone
jest wspólnie z Żandarmerją Wojskową.-

Pobicie żydów.

Nocy na 10 sierpnia kilku mieszkańców Grodna, za-
trudnionych przy budowie linii kolejowej Porzecze-Druskieni-
ki, weszło do mieszkania Chaima-Lejby Nisielewicza we wsi
Rotnica, gminy Porzecze w powiecie grodzieńskim i zażądało
wody do picia. Po napiciu się wody robotnicy opuścili miesz-
kanie Nisielewicza prócz jednego z pośród nich, Kazimierza
Wróblewskiego, który począł awanturować się, poczem wydobł
nóż. Na widok wydobytego noża córka Nisielewicza, Basza,
wybiegła z mieszkania, wzywając krzykiem pomocy. Wróblewski
podażył za nią i zadał jej ranę nożem w brzuch, a następnie
powrócił do mieszkania i ranił ciężko nożem w brzuch Nisielew-
icza. Rannych umieszczono w szpitalu. Sprawcę zadania ran
aresztowano.-

Napaść.

Dnia 10 sierpnia na przechodzącego obok wsi Litwinki

Pob
w I

wan

Zatr
jowc
Graf
pańs

gminy w powiecie sokólskim, Judela Goniądzkiego napadło dwóch osobników, którzy, powaliwszy napadniętego na ziemię, wycieli mu kieszeń w spodniach, skąd skradli następnie zł. 90 gr. 50, poczem zbiegli.-

Pobicie konduktora
pociągu towarowym.

Dnia 7 sierpnia do odchodzącego ze stacji Kuźnica w kierunku Grodna pociągu towarowego wskoczyło 5-ciu osobników, zamierzających jechać bez biletu. Zostali oni jednak natychmiast z pociągu przepędzeni przez konduktora. Mimo to, do będącego już w biegu pociągu niepostrzeżenie znów zdołali wskoczyć i w pobliżu stacji Todorkowce na terenie powiatu sokólskiego trzech z pośród nich wtargnęli z nienacka do budki hamulcowej i znajdującego się tam hamulcowego Stefana Bojarskiego dwukrotnie uderzyli kamieniem w głowę, wskutek czego hamulcowy stracił przytomność i wypadł z pociągu. Pociąg został zatrzymany przez konduktorów, którzy zauważyli wypadek z hamulcowym, poczem po zabraniu poszkodowanego do pociągu odwieziono go do szpitala w Grodnie. Sprawcy pobicia podczas wynikłego zamieszania zdołali ujsć. Tejże nocy w pociągu osobowym między stacjami Todorkowce a Grodno, zatrzymano jadącego bez biletu Bolesława..., w którym hamulcowy rozpoznał jednego ze sprawców napadu na niego.-

Zatrzymanie rezerwistów.

Dnia 18 sierpnia zdążający z Warszawy pociąg osobowy na odcinku Sokółka-Kuźnica był kilkakrotnie bez żadnego powodu zatrzymywany przez jadących tym pociągiem rezerwistów wojskowych, co spowodowało 19-minutowe opóźnienie w przybyciu pociągu do Kuźnicy.-

Zatrzymanie obywatela
podczas fotografowania
objektów państwowych.

Dnia 15 sierpnia zatrzymany został w Augustowie przybyły tutaj za legalnym, wizowanym przez Konsulat Polski w Strasburgu, paszportem zagranicznym obywatel niemiecki z Z...

29

głębia Saery, Hugo Rectenwald, podczas dokonywania przezeń zdjęć fotograficznych gmachu Zarządu Państwowego Dróg Wodnych oraz śluzy i kanałów. Zatrzymany zeznał, że przybył do Pola celem odwiedzenia grobu swego ojca, zmarłego w roku 1915 w niemieckim szpitalu wojskowym w Augustowie i, że szpital miał wówczas mieścić się w gmachu, zajmowanym obecnie przez wymieniony Zarząd Dróg Wodnych, a że nie odnalazł mogiły ojca, więc postanowił dokonać zdjęcia budynku, w którym zmarł jego ojciec, zaś dla całokształtu - sfotografował też znajdującą się w pobliżu śluzę i część kanału. Rectenwalda przekazano Referatowi Informacyjnemu D.O.K.III. w Grodnie.

Katastrofy samolotowe.

Dnia 6 sierpnia b.r. o godzinie 6.20 na polach wsi Kundzin, gminy i powiatu sokólskiego podczas przymusowego lądowania, wskutek defektu silnika, rozbił się samolot turystyczny systemu R.M.D.2, znak rejestracyjny S.P.A.D.9, pilotowany przez inżyniera Aleksandra Sobotę z Warszawy. Aparat został całkowicie strzaskany. Pilot wyszedł bez szwanku.-

Dnia 22 sierpnia w odległości ½ klm. od Jasionówki w powiecie białostockim wylądował samolot wojskowy 5 pułku lotniczego, przyczem podczas lądowania doznał uszkodzenia śmigła. Kilkanaście minut po tem wylądował tam drugi samolot wojskowy, który doznał poważnego uszkodzenia motoru wskutek zaczepienia podczas lądowania podwoziem o kamienie. Lotnicy w obu wypadkach wyszli bez szwanku.-

Dnia 23 sierpnia o godzinie 9-ej na polach majątku Dobki, gminy Stelmachowo w powiecie wysoko-mazowieckim samolot wojskowy Nr.RDN.56106 z 1 pułku lotniczego podczas lądowania na prowizorycznym lotnisku wskutek defektu motoru uległ całkowitemu zdruzgotaniu. Pilot, kapral Leonard Podzka i obserwator, podporucznik Aleksander Koleczewski doznał

123

ciężkiego uszkodzenia ciała. Obaj ich umieszczono w szpitalu w Białymstoku.

Tajne gorzelnictwo.

W połowie sierpnia we wsi Fasty, powiatu białostockiego, na plebanji księdza unickiego, Gapenowicza ujawniono aparat do odkażania denaturowanego spirytusu i 10 litrów spirytusu już odkażonego. Winę przyjął na siebie diak cerkwi, Aleksy Topiiko.-

b/ Zestawienie przestępstw i innych wypadków.

- 1/ Uszkodzenia ciała w bójkach 164
- 2/ Uszkodzenia ciała w innych okolicznościach 2.
- 3/ Zsiłowań zabójstw 1.
- 4/ Z a b ó j s t w 11.
- 5/ Usiłowań samobójstw..... 2.
- 6/ Samobójstw..... 15.
- 7/ Różnych nieszczęśliwych wypadków 23
w których śmierć poniosło 6 osób, w tem
utoneły 2 osoby, zabita od toruna 1
osoba, zabita przez pociąg 1 osoba i
innych wypadkach zginęły 2 osoby.
- 8/ Kradzieży zwykłych 524
na sumę Zł. 7.800
- 9/ Kradzieży z włamaniem 24
na sumę Zł. 5.420
- 10/ Kradzieży z pola i lasu 122
- 11/ Drobnych napadów rabunkowych 1.
- 12/ Oporu policji 17.
- 13/ Oporu sekwestratorom 3.
- 14/ Oporu innym władzom 4.
- 15/ Nielegalnego posiadania broni 23.
- 16/ Przemytnictwa 30.
- 17/ Puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy 8
- 18/ Zgwałceń 2.

- 19/ Dzieciobójstw 3.
20/ Podrzucenia dzieci 6.
21/ Zakłócenia spokoju publicznego 384
22/ Tajnego gorzelnictwa 1.

c/ Wypadki samochodowe.

W sierpniu na terenie Województwa Białostockiego miały miejsce trzy drobne wypadki samochodowe, w których 2 osoby doznały uszkodzenia ciała: jedna z nich miała okaleczoną twarz, ręce i kolana, druga zaś - doznała złamania obu kości podudzia lewej nogi.-

d/ Zestawienie danych o pożarach.

W sierpniu na terenie Województwa Białostockiego miały miejsce następujące pożary, wynikił wskutek:

- | | |
|---|-----|
| 1/ Nieostrożnego obchodzenia się z ogniem | 9. |
| 2/ Podpalenia z zemsty | 10. |
| 3/ Podpalenia w celu otrzymania premji ubezpiecz..... | 1. |
| 4/ Wadliwej budowy komina | 7. |
| 5/ Od uderzenia pioruna | 18. |
| 6/ Z przyczyn nieustalonych | 49 |
| <hr/> | |
| Razem : | 94. |

Pożary te wyrządziły straty:

- | | |
|--|-----|
| 1/ do 2.000 zł. każdy | 72. |
| 2/ od 2.000 do 5.000 zł. każdy | 12 |
| 3/ od 5.000 do 10.000 zł. każdy | 5 |
| 4/ od 10.000 do 20.000 zł. każdy | 2 |
| 5/ od 20.000 do 30.000 zł. każdy | 1 |
| 6/ ponad 30.000 zł. każdy | 2. |

Straty, wyrządzone przez te pożary wynoszą około 250.500 złotych.

Większe pożary.powiat grodzieński.

W nocy na 4 sierpnia we wsi Gibulicze, gminy Hornica spłonęły 2 stodoły. W jednej ze stodół uległy spaleniowi dwie śpiące tam kobiety, mieszkanki wsi Suchniewie, gminy Hornica, Marja Zajko i Katarzyna Makarewicz, obie w wieku 17-18 lat, które nie zdołały opuścić płonącej stodoły. Nadto podczas akcji ratunkowej uległ silnemu poparzeniu i odwieziony został do szpitala Antoni Szymański. Przyczyna wybuchu pożaru nie została ustalona.-

Dnia 24 sierpnia w nocy w osadzie Brzostowice-Wielka wybuchł pożar, który zniszczył 9 domów mieszkalnych i 7 chle-
wów. Straty wynoszą 42.000 złotych. Przyczyna ^{wybuchu} /pożaru - nie-
ustalona.-

powiat wołkowyski.

Dnia 23 sierpnia we wsi Wereszczaki, gminy Łysków, spłonęło 19 domów mieszkalnych oraz 46 zabudowań gospodar-
czych wraz ze zbiorami. Straty wynoszą 50.000 złotych. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina. Bez dachu nad głową pozostało 19 rodzin, liczących 76 osób.-

e/ Ocena ogólna.

Sytuacja bezpieczeństwa pod względem politycznym wymagała nieco wzmożonej czujności organów bezpieczeństwa w związku z akcją sierpniową. Dnia Antywojennego, pod koniec zaś sierpnia - przygotowaniami elementów komunistycznych do kampanji Międzynarodowego Dnia Młodzieży.-

Drobne wypadki oporu podatkowego, jakie miały miejsce w sierpniu, wynikły wyłącznie na podłożu ekonomicznym.-

W dziale kryminalnym zwiększyła się ilość zabójstw, dokonanych przeważnie na tle zatargów sąsiedzkich o grunty.-

Ogółem ocena sytuacji/zarówno pod względem politycz-
nym jak i kryminalnym/ za miesiąc sierpień dobra.-

WOJEWODA

Nr.BP.18

Dnia 20

-1-1-1-1-1-

H.F.

Zastrzele

yzernia 2
olskich d

Nelegalne
granicy.

H.F.

politycz. r.BP.181/9/34.T

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.9
za miesiąc sierpień 1934 roku.

$$\cos \frac{\pi}{9} = \cos \frac{4\pi}{9} = \cos \frac{5\pi}{9} = \cos \frac{8\pi}{9} = \cos \frac{7\pi}{9} = \cos \frac{2\pi}{9} = \cos \frac{\pi}{9} \quad \text{and} \quad \cos \frac{3\pi}{9} = \cos \pi = -1$$

ka. Dnia 18 sierpnia na odcinku granicznym powiatu ostrołęckiego przekroczyło do Niemiec 4-ch przemytników, obywateli polskich. Wracając z Niemiec następnego dnia napotkali w pobliżu rowu strażnika niemieckiej straży granicznej, który użył broni przeciwko przemytnikom z których 3-ch zdołało zbiec i drogą okólną przedostać się na terytorjum Polski, czwarty zaś Franciszek Ropiak został zastrzelony przez strażnika niemieckiego.

Dnia 28 sierpnia pomiędzy wsiami Rakowo, a Zacieki na odcinku granicznym powiatu szczuczyńskiego przekroczyli granicę do Prus Wschodnich w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu dwaj żołnierze 76 p.p. z Grodna. Pułk ten znajdował się w tym czasie w okolicach tych wsi na manewrach.

e W sierpniu za nielegalne przekroczenie granicy na odcinku granicznym powiatu augustowskiego zatrzymano 4 osoby i na odcinku granicznym powiatu ostrołęckiego 3 osoby...

Województwo Lubelskie

Br. BP. 131/9/34.T.

Data 20 września 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 9.
za miesiąc sierpień 1934 roku.

VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż.

Szpiegostwo.

Dnia 7 sierpnia u zamieszkałego w Wołkowysku, a podejrzanego o uprawianie szpiegostwa, Szymona Lewkowicza były z Brześcia nad Bugiem kierownik agentury Samodzielnej Referatu Informacyjnego DOK IX. dokonał rewizji przy pomocy organów P.P. U podejrzanego Lewkowicza znaleziono poszukiwaną korespondencję. Zatrzymano go i odesłano do Brześcia nad Bugiem.

H.P.

726

- T A J N E - P I L N E -
- : - : - : - : - : - : - : - : - :

Do

W W a r s z a w i e .

Z a W o r d e

Otrzymują do wiadomości:

- 1/ Pan Wojewoda w Wilnie,
2/ " " w Nowogrodku,
3/ " " w Brześciu nad Bugiem,
4/ " " w Warszawie,
5/ " " w Stanisławowie,
6/ " " w Tarnopolu,
7/ " " w Lublinie,
8/ " " w Łodzi.
9/ Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie,
10/ " " " " w Warszawie,
11/ " " " Okręgowego w Białymstoku,
12/ " " " " w Łomży,
13/ " " " " w Grodnie,
14/ " " Wydz. Zam. Sądu Okr. w Suwałkach,
15/ Samodzielny Referat Informacyjny DOK. III. w Grodnie,
16/ " " " " DOK. IX. w Brześciu n/Bugiem,
17/ " " " " DOK. I. w Warszawie,
18/ K.O.P. "Brygada Grodno" w Grodnie,
19/ Panowie Starostowie Powiatowi
Województwa Białostockiego,
20/ Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,
21/ Pan Komendant Wojewódzki P.P. w Białymstoku,
22/ Pan Naczelnik Urzędu Śledczego w Białymstoku.

LOBBING: URZB WADSWOOD

Peano da

do

480, 100

Zal. _____
W. _____

29 / Σ 12 34

13

410 F.

2
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181/10/34.T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 10
za miesiąc wrzesień 1934 roku

Białystok, dnia 20. października 1934 r.

I. Sytuacja ogólna.

Akcja komunistyczna we wrześniu ożywiła się zarówno na odcinku miejskim jak i wiejskim.-

W większych ośrodkach przemysłowych, jak Białystok KPZB. dążyła do stworzenia jednolitego frontu robotniczego, by tą drogą zdobyć monopol wpływów na masy robotnicze.- W tym celu partja ta weszła w porozumienie z Bundem, który jednakże poza b. przychylnymi rozmowami i wyrażonej zasadniczo zgodzie powstrzymał się od wystąpień zewnętrznych wspólnie z komunistami.

Jeśli chodzi o ogół robotników chrześcijan, zrzeszonych w klasowych związkach zawodowych, to ci do zamierzeń komunistów w sprawie utworzenia jednolitego frontu robotniczego ustosunkowali się w sposób wyczekujący obserwując rozwój sprawy z Bundem.

Na terenie wiejskim dostrzegane było stopniowe nasilenie akcji organizacyjnej w powiecie sokólskim, przy czem akcja ta odbywała się pod kierownictwem przyjeżdżnych członków OK.KPZB.Białystok, na terenie zaś powiatu wołkowyskiego ożywiono nie-czynne od kilku miesięcy komórki wiejskie.-

Ruch zawodowy, poza znacznem stosunkowo ożywieniem działalności Związku Związków Zawodowych, nie zaznaczył się niczem, co wymagałoby specjalnego omówienia. Życie Związków Zawodowych szczególnie jeśli chodzi o robotników włókienniczych cechowała pewnego rodzaju apatia z powodu kończącego się wkrótce sezonu.-

Drobne strajki, jakie miały miejsce we wrześniu, nosiły charakter ekonomiczny i na życie związków wpływu nie miały.-

W związku z kończącym się sezonem w przemyśle włókienniczym obserwowany jest pozatem nieznaczny, jednakże stały wzrost bezrobocia.-

Sytuacja bezpieczeństwa zarówno pod względem politycznym, jak i kryminalnym zasadniczej zmiany nie uległa. Ogólnie ocenia się ją jako zupełnie dobrą.-

4
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP.181/10/34.T.

Dnia 20 października 1934 roku.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 10.
za miesiąc październik 1934 roku.

II. Ruch wywrotowy.

-:-:-:-:-

a/ Przejawy działalności elementów wywrotowych.

1/ Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi.

Działalność wewnętrzna Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi we wrześniu znacznie przybrała na sile zarówno w odniesieniu do robotników miast, jak i wsi.-

W większych ośrodkach robotniczych, zwłaszcza okręgu przemysłowego białostockiego, dostrzegano wzmożoną akcję KPZB. w kierunku opanowania Klasowych Związków Zawodowych w celu utworzenia tak zwanego jednolitego frontu robotniczego. Pierwszym etapem na drodze realizacji tego zamiaru było zawarcie porozumienia z Bundem, który utworzenie jednolitego frontu propagował na równi z KPZB. Akcji zewnętrznej łącznie z komunizmem Bund jednak obawia się, co powoduje to pomiędzy Bundem a KPZB. pewien rozdział. Niemniej jednak współpraca obu tych ugrupowań politycznych była faktem.

Drugim etapem była próba zwoływania zebrań delegatów fabrycznych pod hasłem obrony rzekomo zagrożonego cennika płac i 8-godzinnego dnia pracy.

Tymi drogami, zaniechawszy chwilowo głoszenia hasła komunistycznych bezpośrednio, usiłowali komuniści zawładnąć masami robotniczymi i całym ruchem robotniczym.-

Jeśli chodzi o robotników chrześcijan, zrzeszonych w Kla

122

sowych Związkach Zawodowych. to akcja ta, jak dotychczas, pozytywnych rezultatów nie dała, robotnicy ci, bowiem pozostając pod wpływami PPS. OKW. ustosunkowali się do koncepcji jednolitego frontu z wielką rezerwą. W związku z tem koncepcja jednolitego frontu robotniczego w tej chwili nie ma widoków szybkiej realizacji.-

Na terenie wiejskim dostrzegano dalsze nasilenie organizacyjnej akcji komunistycznej w powiatach sokólskim i wołkowyskim. Na terenie powiatu sokólskiego nasilenie to wyrażało się w organizowaniu zebrań działaczy komunistycznych z udziałem delegatów OK.KPZB.Białystok, przyczem wielce charakterystycznym dla tego powiatu jest fakt, że w gminie Odelsk najbardziej ulegającej wpływom komunistycznym działacze komunistyczni przystąpili do energicznej zbiórki ofiar w naturze na rzecz powodzian agitując pozatem za wpłatą podatków za rok bieżący. Podatki te istotnie wpłacono.-

Jeśli chodzi o teren powiatu wołkowyskiego, to w okresie sprawozdawczym wznowiły działalność nieczynne od szeregu miesięcy komórki KPZB. w kilku wsiach, nawiązując odpowiednie kontakty.-

Działalność zewnętrzna KPZB., zwłaszcza jeśli chodzi o obchód Międzynarodowego Dnia Młodzieży Komunistycznej, była nógół nikłą, w każdym razie słabsza niż w roku ubiegłym.-

Przejawy akcji zewnętrznej KPZB. we wrześniu wyraziły się w następującem:

Powiat	Miejscowość.	Wywieszono transpaen. i plakatów.	Kolportowano wydawnictwa komunistyczne	
			W ilu wydap- kach.	Ilość egzempiarzy
Białostocki	Białystok	-	3	327
	Gródek	1	-	-
	Bielewicz	-	1	51

Bielski	obok wsi Orzechowieze	-	1	kilkadzies.
	" " Kojdy	-	1	15
	" " Ploski	-	1	14
	Ryboły	-	1	kilkadzies.
	Mielnik	-	1	4
Grodzieński	obok wsi Boryski	1	-	-
	" " Rysmonty-Małe	1	-	-
	" " Ozierany-Wielkie	1	-	-
	" osady Indura	1	-	-
	" wsi Gibulicze	1	-	-
	" " Zubki	-	1	kilkadzies.
	" " Bielakowszczyzna	1	-	-
	Skidel	1	-	-
	Ostrowo	1	-	-
	Brzostowica-Mała	1	-	-
Wołkowyski	obok wsi Podorosc	1	-	-
	" " Bezwodne	1	1	kilkadzies.
	" osady Jakówka	1	1	-
	" wsi Pawluszki	1	1	kilkadzies.
	" " Kwatery	1	1	200
	" " Mieśki	-	1	90
	" " Dobrowola	-	1	115
	" " Stoki	-	1	kilkanaście
	" " Karplin	1	1	22
	w Puszczy Swięskiej	1	-	-

RAZEM :

16

17

Treść hasz. głoszonych na transparentach związana była z obchodem Międzynarodowego Dnia Walki z Komunistyczną. Podobnie rzecz się miała i z kolportowaniem odezwami. Poza-tem na terenach powiatów białostockiego i bielskiego kolportowano odezwy przeznaczone dla żołnierzy.-

Zebrań komunistyczne KPZB.

Powiat grodzieński.

Dnia 8 września obok wsi Winki, gminy Łasza, odbyło się zebranie działaczy komunistycznych z okolicznych wsi w ogólnej liczbie 10 osób celem omówienia spraw organizacyjnych.-
W celu zabezpieczenia się przed ewentualnem wkroczeniem policji porozstawiane były posterunki, składające się przeważnie z kobiet -

Powiat sokólski.

Na zebraniu RK.KPZB. Harkawicze w gminie Odelsk omawiano sprawę organizowania masówek antywojennych i anty-religijnych oraz Mopru. Ponadto postanowiono zorganizować komórkę KPZB. przy Bundzie w Krynkach oraz przeprowadzić akcję w kierunku nieposyłania dzieci do szkół polskich, a natomiast domagać się szkół białoruskich. Na zebraniu tem przewodniczyła delegatka OK.KPZB.Białystok, żydówka, o nieustalonym narazie nazwisku.--

Powiat wołkowyski.

Dnia 16 września w nocy we wsi Iwaszkiewicze, gminy Wiedzyrzecz, odbyła się masówka KPZB., na której przemawiał nieznany bliżej osobnik ze wsi Krokotka, powiatu słonimskiego, nawołując obecnych do strajku podczas kopania kartofli oraz niepłacenia podatków. Obecnych było na tej masówce około 200 osób, które przebywały w tej wsi z racji odbywającego się tam w tym dniu wesela.--

T E R R O R .

Powiat grodzieński.

Dnia 10 września, wieczorem, członkowie KPZB. a to, mieszkaniec wsi Zebry, gminy Brzostowica-Wielka, Michał Chwojncki i mieszkaniec wsi Daniłki, gminy Brzostowica-Mała, Jan Bielewicz, wywoławszy rzekomo na kontakt partyjny pod wieś Zebry mieszkańca wsi Daniłki, Sebastjana Dudko, pełniącego ostatnio funkcję technika OK.KPZB. Grodno, usiłowali go zamordować. W tym celu Chwojncki strzelił do Dudki z rewolweru, ciężko raniąc go w głowę, zaś Bielewicz usiłował go przebić bagnetem. Dudko ze swej strony wyłobył dla obrony rewolwer i począł również strzelać do napastników, jednakże bez skutku, gdyż zdążyli oni zbiec. Obawiając się ich powrotu, Dudko począł biec do wsi Daniłki i w trakcie tego dwaj nieznani osoby

nicy, ukryci w pobliskich krzakach, strzelili do niego jeszcze kilkakrotnie z karabinu, nie wyrządzając mu jednak szkody. Zamachu tego dokonano z wyroku partyjnego, bowiem KPZB. podejrzewa Dudkę o prowokację.-

W związku z tym napałem, zatrzymani zostali, poza wymienionymi już wyżej Chwojnickim i Bielewiczem, jeszcze Michał Jakowczuk, Aleksander Kuryło vel Filipow, Józef Jakowczuk i Helena Siehodnik, jako właściwa organizatorka zamachu.-

2/ Komunistyczna Partja Polski.

Podobnie jak KPZB. w również i Komunistyczna Partja Polski czyniła we wrześniu próby utworzenia jednolitego frontu robotniczego. W tym celu w Łomży działacze komunistyczni zwracali się zarówno do przedstawicieli miejscowego Bundu, jak i PPS. CKW. Jednakże przedstawiciele obu tych organizacyj odmówili prowadzenia jakichkolwiek na ten temat rozmów, tłumacząc się brakiem dyrektyw od swych władz naczelnych.-

Akcja zewnętrzna KPP., podobnie jak w ostatnich kilku miesiącach, była nadal słaba.

Kampanja obchodu Międzynarodowego Dnia Młodzieży Komunistycznej była bardzo nikła.-

Zewnętrzne przejawy akcji KPP. we wrześniu wyraziły się w następującem:

Powiat	Miejscowość	Wywieszono transparen. i plakatów.	Kolportowano wydawnictwa komunistyczne	
			W ilu wypad- ków.	Ilość egzempl.
Łomżyński	Łomża	-	1	100
	Zambrów	-	1	20
Ostrowski	Ostrow-Mazow.	-	1	3

130

Szczuczynski	Szczuczyn	-	1	2 kg.
	Rajgród	-	1	1
Wysoko-Mazow.	Wysoko-Mazow.	-	1	105

RAZEM:

Kolportowane odezwy przeznaczone były dla żołnierzy, w związku z odbywającymi się manewrami.--

Zebrania działaczy KPP.

powiat komżyński.

W pierwszych dniach września w Łonży odbyła się konferencja miejscowych działaczy KPP. Na konferencji tej zwrócono uwagę na konieczność powołania specjalnych łączników do utrzymywania stałego kontaktu pomiędzy poszczególnymi komórkami a OK.KPP.

Pozatem postanowiono zorganizować Okręgowy Wydział Wojskowy /4/.-

M O P R .

powiat ostrowski.

W drugiej połowie września członkowie KPP., mieszkańcy Ostrowi-Mazowieckiej, Szaja-Mejer Koza, Michla Gielbort i Cyrla Ofman przeprowadzili zbiórkę na rzecz Mopru.-

b/ Represje .

powiat szczuczynski.

W osadzie Szczuczyn zatrzymane zostały w dniu 4 września Itka Elterman i Estera Bagińska w związku z ujawnieniem w tej ostatniej literatury komunistycznej.--

c/ Wyroki sądowe.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku skazani zostali następujący działacze komunistyczni:

dnia 17 września - Hinda Frejda Rozenwajn na 3 lata wię-
nia

dnia 21 września - członkowie zlikwidowanej w styczniu
r. techniki obwodowej KPZB. w Białymstoku - Nochim Serwisnik
na 6 lat więzienia. Cazel Berkowicz na 4 lata więzienia i Mi-
chel Kaze na 2 lata więzienia. -

-:-:-:-:-

H.F.

WÓJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/10/34. T.

ia 20 października 1934 roku

1331
Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 10
za miesiąc wrzesień 1934 roku.

III. Ruch zawodowy.

-:-:-:-:-

W okresie sprawozdawczym ruch zawodowy kształtował się pod znakiem stworzenia jednolitego frontu robotniczego, forsowanego przez partję komunistyczną, a omówionego już szerzej w dziale "Ruch wywrotowy" niniejszego sprawozdania. W związku z tem, a zwłaszcza z gotowością Bundu pójścia na tę koncepcję, wśród włóknarzy chrześcijan, zrzeszonych w Klasowych Związkach Zawodowych powstała myśl zorganizowania Klasowego Związku Zawodowego Włóknarzy, do którego należeliby wyłącznie sami chrześcijanie. Chodziło o odseparowanie się od komunizujących włóknarzy. Dotychczas jednak sprawa ta nie została jeszcze definitywnie załatwioną.-

W związku z malejącymi wciąż wśród robotników wpływami FPS. CKW., żywą działalność wykazuje Związek Związków Zawodowych pozyskując do swych szeregów coraz szersze masy robotnicze, zorganizowane poprzednio w Klasowych Związkach Zawodowych.

Ogólnie jednak zainteresowanie robotników sprawami zawodowymi było stosunkowo słabe. Ten stan rzeczy w odniesieniu do białostockiego okręgu przemysłowego tłumaczyć należy troską robotnika o zabezpieczenie sobie możliwości przetrwania zbliżającej się zimy wobec kończącego się sezonu w przemyśle włókienniczym.-

a/ Klasowe Związki Zawodowe.

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego.

Dnia 23 września odbyło się w Białymstoku zebranie robotników wykończalni sukna celem utworzenia z tej kategorii robotników osobnej organizacji zawodowej. Chodziło głównie o to, czy robotnicy wykończalni sukna mają zorganizować tylko swoją sekcję przy istniejącym już w Białymstoku Klasowym Związku Zawodowym Robotników Przemysłu Włókienniczego, czy też stworzyć całkiem odrębny i samodzielny Związek. Podczas dyskusji nad tym zagadnieniem, działacze Klasowego Związku Zawodowego Włóknierzy wypowiedzieli się za utworzeniem Sekcji przy tym Związku, robotnicy wykończalni natomiast parli do zorganizowania samodzielnego Związku, do patrząc się w jego samodzielności skuteczniejszej obrony praw robotników wykończalni, przytem do takiego związku mogliby należeć wszyscy, bez względu na przekonania polityczne. W głosowaniu jednak przeszła pierwsza teza - utworzenie sekcji robotników wykończalni sukna przy Klasowym Związku Zawodowym Włóknierzy /40/.-

Dnia 26 września odbyło się w Białymstoku zebranie delegatów fabrycznych. Na zebraniu tem wymieniono fabryki włókiennicze w Białymstoku, w których pogwałcony został 8-miogodzinny dzień pracy oraz naradzano się jak zapobiec takiemu stanowi rzeczy. Szereg mówców, przeważnie komunistów, zabierających głos w tej sprawie, nawoływało do utworzenia jednolitego frontu robotniczego bez względu na przynależność partyjną. Organizacja taka - zdaniem mówców - będzie mogła podjąć zdecydowaną walkę z wszelkiego ro-

./.

dzaju zamachami na zdobycze robotnicze oraz z zamiarami Rządu w kierunku upaństwowienia Związków Zawodowych. Po dyskusji postawiono pod głosowanie dwa wnioski, a mianowicie, czy w tej sprawie należy zwołać walne zebranie robotnicze, czy też winno się odbyć jeszcze raz zebrania delegatów fabrycznych. Przeszedł wniosek drugi. W końcu Berko Jodziech /komunista/ odczytał własną rezolucję, domagającą się utworzenia jednolitego frontu robotniczego oraz - jednogodzinnego strajku protestacyjnego w przemyśle włókienniczym w Białymstoku przeciwko łamaniu przez fabrykantów umowy zbiorowej. W głosowaniu, zebrani odrzucili wniosek, dotyczący strajku, natomiast co do jednolitego frontu robotniczego nie wypowiedzieli się ani za ani przeciw niemu /50/..-

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego.-

Dnia 12 września w Hajnówce, powiatu bielskiego odbyło się zebranie członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego. Na zebraniu tem podnoszono konieczność regularnego płacenia składek członkowskich. Robotnik tartaczny, Stanisław Borowski, w przemówieniu swem oświadczył, że robotnicy, zatrudnieni przy dowożeniu i odwożeniu materiałów do hal tartacznych, są pokrzywdzeni, gdyż obniżono im zarobki o 15%, za interwencję zaś w tej sprawie w kierownictwie tartaku został zwolniony z pracy /70/..-

b/Związek Związków Zawodowych

Robotnicy Przemysłu
Włókienniczego.-

Dnia 30 września odbyło się w Supraślu, powiatu białostockiego zebranie członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego, należącego do ZZZ.. Na zebraniu kilkakrotnie przemawiała Kotlicka oraz inni mówcy. Kotlicka na wstępie stwierdziła, że robotnicy w Supraślu nie są solidarni, że zalegają w uiszczaniu składek członkowskich, niejednokrotnie po kilkanaście nawet miesięcy oraz napiętnowała kilku robotników, którzy opuścili szeregi ZZZ by przystąpić do związku "Praca". Następnie Kotlicka wzywała robotników do solidarności podczas ewentualnych strajków oraz, ażeby strajki wywoływać w odpowiednio dogodnym momencie, mianowicie w tym okresie, kiedy jest dobra konjunktura dla przemysłu, a wówczas fabrykanci pójdą chętnie na ustępstwa. Podniosła, że podczas prac akordowych robotnik nie powinien zbyt nadwyręzać się, a tem samem nie tracić swego zdrowia. Dalej podkreśliła ona konieczność utworzenia nadzwyczajnego funduszu celem zasilenia kasy samopomocy robotniczej. W tej materji zebrani uchwalili opodatkować się w ten sposób, że w ciągu trzech miesięcy będą wpłacali podwójne składki członkowskie.-

Następnie prezes omawianego Związku, Szczęsnowicz wezwał zebranych do opodatkowania się na rzecz budowy Domu Ludowego w Supraślu. Wezwaniu temu kategorycznie oparła się Kotlicka, która dowodziła, że na budowę Domu Ludowego robotnicy nie powinni dawać pieniędzy, ponieważ nie będą oni z niego korzystali, przeznaczony on jest bowiem na biuro magistratu oraz na prywatne mieszkanie dla burmistrza

Robotnicy natomiast mogą poprzeć Dłowę Domu Ludowego w ten sposób, że będą uczęszczać na zabawy, organizowane przez magistrat na rzecz tego domu. Wreszcie Kotlicka podkreśliła, że niezadownie w Domu Ludowym będzie się mieścić Związek Rezerwistów i że Związek ten zmierza do rozbicia organizacji ZZZ. Wywody Kotlickiej co do Domu Ludowego poparł Bartoszewicz, natomiast obecny na zebraniu lekarz Goldszmidt przeciwstawił się twierdzeniu Kotlickiej, dowodząc, że w szeregach Związku Rezerwistów są ci sami robotnicy, co i w ZZZ. i że dlatego niema obawy rozbicia ZZZ. Na wywody lekarza Goldszmidta Kotlicka oświadczyła, że negatywnego swego stanowiska co do składek na Dom Ludowy - nie cofnie, a natomiast może pójść na pewne ustępstwa, jeśli magistrat da na piśmie gwarancję, że w Domu Ludowym robotnicy otrzymają dla siebie świetlicę. Na zakończenie swego przemówienia Kotlicka wezwała robotników do utworzenia w łonie ZZZ. Instytutu imienia Żeromskiego, zadaniem którego będzie wychowanie młodzieży robotniczej w duchu państwowym. Poza wymienionymi już wyżej, przemawiał jeszcze raz Bartoszewicz, który zarzucał robotnikom, że nie umieją wykorzystać zdobyczy robotniczych, nie ubiegają się o płatne urlopy, które ustawowo robotnikom przysługują, a nie wykorzystując dobrodziejstw tej ustawy, dają przemyślowcom podstawę do występowania za zniesieniem płatnych urlopów dla robotników. W końcu, na miejsce ubyłych członków Zarządu ZZZ. Józefa Arciszewskiego i Kazimierza Będanowicza wybrano nowych: Leona Ostaszewskiego i Mikołaja Radziwonowskiego /250/.-

Robotnicy drzewni.-

Dnia 30 września w Supraślu, powiatu białostockiego, odbyło się zebranie organizacyjne robotników drzewnych celem zorganizowania oddziału związku robotników drzewnych ZZZ. Przemawiał sekretarz ZZZ w Białymstoku, Bartoszewicz, który nakreślił zebranym cel i zadania ZZZ, nadmienając, że ZZZ jest organizacją bezpartyjną i że należeć mogą do niej robotnicy bez względu na swe przekonania polityczne, jednak pod warunkiem, że nie będą działać oni na szkodę Państwa, bowiem takich robotników ZZZ wyklucza ze swych szeregów.-

Następnie przemawiał Józef Wróblewski /komunista/, który zaznaczył, że robotnikom potrzebna jest praca, a nie polityka i że zgłaszają oni akces do ZZZ nie dla uprawiania polityki, lecz dla pracy i w tym mniemaniu, że za pośrednictwem tego związku da się łatwiej uzyskać prawa dla robotnika.-

W zarządzonym następnie przez Bartoszewicza głosowaniu, zebrani uchwalili utworzyć w Supraślu oddział ZZZ robotników przemysłu drzewnego i wybrać jego zarząd, w skład którego weszli: Józef Wróblewski /komunista/ - prezes, Kazimierz Rożkowski - sekretarz, Franciszek Lipiński - skarbnik i Jan Pieś - członek zarządu. Komisję Rewizyjną stanowią: Mikołaj Zrajdowicz, Konstanty Łubjan i Adolf Wysocki. Sąd Koleżeńcki składa się z Władysława Kwasiborskiego, Władysława Kreczkowskiego i Edwarda Junga /komunisty/.-

Ponieważ do zarządu nowopowstałego oddziału ZZZ weszło kilku komunistów, przeto wśród innych robotników,

naależących do ZZZ. oraz dbających o dobrą reputację organizacji - postępowanie Bartoszewicza, który wprowadził do ZZZ. robotników przemysłu drzewnego komunistów - wywarło przykre wrażenie, tembardziej, że Bartoszewiczowi znana była przeszłość Wróblewskiego /prezesa nowopowstałego oddziału ZZZ/ i wiedział o jego roli podczas najścia na Posterunek PP. w Szudziałowie, powiatu sokólskiego, w styczniu 1934 roku. Na członków Oddziału ZZZ. robotników przemysłu drzewnego w Supraślu zapisało się 33 robotników /35/. -

c/Chrześcijańskie Związki Zawodowe

Związek Robotników
Chrześcijan. -

Dnia 9 września odbyło się w Suwałkach zebranie Związku Robotników Chrześcijan. Na zebraniu tem postanowiono dążyć do założenia w Suwałkach Związku Chrześcijańskiego Kobiet. -

18
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI
Nr.BP.181/10/34.T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.
za miesiąc wrzesień 1934 roku.

Dnia 20 października 1934 roku.

IV. Strajki. -:-:-:-:-

Cieśle:

Dnia 10 września cieśle, zatrudnieni w firmie "Trawers" przy budowie magazynów wojskowych w Białymstoku, w liczbie 18 osób porzucili pracę, żądając podwyżki płac o 5 gr. na jednym metrze kwadratowym, przy układaniu podłogi. Pobierali oni po 25 gr. za metr kwadratowy. W związku z tem w dniu 11 września odbyła się konferencja u Inspektora Pracy. Konferencja ta nie dała jednak pozytywnych rezultatów, wobec czego firma w tymże dniu przyjęła do pracy 12 nowych robotników, którzy jednakże po 2 godzinnej pracy, ulegając agitacji strajkujących cieśli, pracę opuścili. Później firma usiłowała wynająć do pracy jeszcze innych robotników, lecz i z tych nikt nie zgłosił się również na skutek agitacji strajkujących. Strajk ten został zlikwidowany w dniu 15 września w ten sposób, że strajkujący uzyskali podwyżkę o 2 gr. za ułożenie 1 metra kwadratowego podłogi.-

Pracownice rzeźni drobiu:

W Białymstoku w firmie "Sair", trudniącej się bi-
ciem drobiu na eksport, w dniu 12 września część kobiet w liczbie około 100, porzuciła pracę, domagając się podwyżki wynagrodzenia za oskubanie z pierza jednej kury 8 gr. do 10 gr.. Kobiety te przeszkadzały w dalszej pracy pozostałym robotnicom, które do strajku nie przystąpiły.

./.

co spowodowało interwencję policyjną. Po upływie kilku godzin strajkujące kobiety przystąpiły do pracy na poprzednich warunkach.-

K a f l a r z e:

W dniu 10 września zastrajkowali robotnicy w łącz-
bie 20 osób w kaflarni Wajnsztajna w osadzie Orla, po-
wiatu bielskiego, żądając podwyżki płacy dziennej o 20 g.
Po pertraktacjach pracodawca częściowo uwzględnił żąda-
nia strajkujących, to też w dniu 12 września przystąpi-
li oni do pracy.-

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP 81/10/34.T.

Dnia 20 października 1934 roku.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne

Nr.10 za miesiąc wrzesień 1934 r.

V. Stan bezpieczeństwa publicznego.

a/ Ważniejsze wypadki & wydarzenia.

Opór policji:

Dnia 6 września mieszkaniec wsi Ogrodniki, gminy Hoża, w powiecie grodzieńskim, Michał Moroz stawiał czynny opór dwóm szeregowym PP., którzy przybyli celem odprowadzenia go do aresztu dla odbycia kary. Jednego z posterunkowych PP., Józefa Brażuka, Moroz począł bić paskiem po głowie, a następnie powalił go na ziemię, rwąc na nim mundur. W końcu obezwładniony awanturnik przy pomocy drugiego posterunkowego odprowadzony został do aresztu.-

W dniu 21 września przybyły na ćwiczenia wojskowe do 9 pułku Strzelców Konnych w Grajewie, Henryk-Wiktor Bleszczewski, będąc w stanie podchmielonym, wszczął awanturę na ulicy i uderzył pięścią w twarz przechodnia, żyda Gdala Bogusza. W czasie odprowadzania awanturnika do aresztu, stawiał on czynny opór policji, kopiąc posterunkowych PP. nogami. W rezultacie Bleszczewski został aresztowany.-

W nocy z 29 na 30 września posterunkowy PP., Łuczak zatrzymał w Białymstoku 5 osobników, jadących wozem, do którego przywiązana była krowa. W chwili zatrzymania, 4-ej osobnicy rzucili się na posterunkowego Łuczaka, powalili go na ziemię i obezwładnili, piąty zaś wyprzągnął konia i rzu-

./.

cił się z nim do ucieczki, pozostawiając wóz i krowę na miejscu. Po chwili trzymający post. Łuczaka czterej osobnicy również rozbiegli się. W wyniku pościgu łowcy napadu zostali ujęci. Są to mieszkańcy Białegostoku, Gładz-tejnowie: Mojżesz /ojciec/ oraz Abram, Szolem, Ieko i Li-pa /synowie/. Ustalono, że krowa pochodziła z kradzieży, ponadto znaleziono na wozie sztukę sukna, również z kra-dzieży pochodzącą.-

Opory podatkowe:

Na terenie powiatu grodzieńskiego miały miejsce na-stępujące wypadki stawiania oporu sekwestratorom:

Dnia 5 września mieszkaniec wsi Nietupa, gminy Kryn-ki, Bronisław Kundzicz, uzbroiwszy się w widły, nie dopuś-cił sekwestratora do zajęcia zboża. Sekwestrator, będący w asyście wójta gminy, wskutek groźnej postawy Kundzicza, zmuszony był odstąpić od swych czynności służbowych. Kun-dzicza zatrzymano.-

Dnia 11 września mieszkańcy wsi Świętojańsk, gminy Porzecze, Jan Maciukiewicz i Wincenty Nasiadko niedopusci-li sekwestratora Eugenjusza Młyńczyka do zajęcia rzeczy za zaległe podatki. Wobec zdecydowanie groźnej postawy dłużni-ków, sekwestrator zmuszony był odstąpić od zajęcia rzeczy.-

Podobne wypadki stawiania oporu podatkowego miały również miejsce i na terenie powiatu ostrowskiego, a mianowicie:

Dnia 19 września mieszkanka wsi Bząśnik-Szalachecki, gminy Komorowo, Adolfa Stepnowska stawiała czynny opór sekwestratorowi i nie dopuściła do zajęcia roweru.-

Dnia 24 września mieszkanka wsi Gułaj-Bujno, gminy Jasienica, Rozalja Gutowska stawiała czynny opór sekwestratorowi, uderzając go wiekiem od kufra.-

Nypadki:

Porażenie prądem elektrycznym żołnierzy:

Dnia 6 września w majątku Hołkowsk, obok Bielska-Podlaskiego wyrócił się skłup z kablami elektrycznymi, przyczem porażeni zostali prądem przechodzący w tym czasie dwaj żołnierze z 71 pp., z których jeden, Stanisław Barski zmarł, drugiego zaś, Adama Skoniecznego udało się utrzymać przy życiu. Skłup ten przewrócił się wskutek podgnościa.-

Przypadkowe zastrzele-
nie dwóch żołnierzy.-

Dnia 10 września w wartowni taborowej 81 pp. w Grodnie strzelec tegoż pułku, Henryk Mierzejewski, manipulując karabinem, spowodował wystrzał, zabijając na miejscu starszych strzelców, Władysława Dziemiańczuka i Edwarda Niezdarskiego. Ustalono, że pocisk trafił w Dziemiańczuka, przeszył go i ugodził następnie w pierś stojącego za Dziemiańczukiem Niezdarskiego.-

Napad rabunkowy.-

W nocy na 4 września do mieszkania Ludwiki Birko w majątku Kudzawki, gminy Nowy-Dwór, w powiecie sokólskim wpadli dwaj osobnicy, którzy obezwładnili właścicielkę mieszkania przez narzucenie szmaty na głowę i obalenie jej na ziemię, poczem jeden z napastników stanął na straży przy napadniętej, drugi zaś począł plondrować mieszkanie, szukając pieniędzy. Nie znalazłszy jednak pieniędzy, obaj napastnicy zbiegli. Jako domniemane

go sprawcę napadu zatrzymano Jana Bugieńca, w którym jednak Birkowa nie rozpoznała napastnika.-

Niewłaściwe zachowanie
się wojskowego wobec
procesji.

Dnia 9 września podczas powrotu z odpustu w Krypcie do Białegostoku procesji katolickiej z ks. Abramowiczem na czele, bawiący na urlopie kapral służby czynnej 10 pułku ułanów z Białegostoku, Stanisław Kraszewski, swym nieprzystojnym zachowaniem się wobec procesji wywołał protest ze strony jej uczestników. Rozgniewany zwróconą mu uwagą rzucił się on następnie na jednego z p tników i pobił go, jak również dwie kobiety, stojące w obronie napadniętego. Interwenjującego przodownika PP., Pawłowskiego kapral Kraszewski uderzył 3-krotnie w piersi i groził strzelaniem. W chwili zaś, gdy przod. Pawłowski usiłował kaprala rozbroid, pośpieszyli mu na pomoc jego ojciec Piotr i brat Józef - Kraszewscy, wobec czego przedstawiciel policji musiał odstąpić od wykonania swej czynności. Wysłana w dniu 10 września żandarmerja wojskowa do Dobrzyniewa-Fabrycznego, miejsca zamieszkania Kraszewskich, nie zastała już kaprala Kraszewskiego, bowiem tegoż dnia zrana udał się on do swego pułku.-

Usiłowanie zabójstwa
gajowego.

W nocy z 13 na 14 września 4-ej osobnicy na tle zemsty usiłowali dokonać zabójstwa gajowego lasów prywatnych w gajówce Gryczyska, powiatu białostockiego, Stefana Mrozowskiego, oddając w tym celu do niego jeden strzał z karabinu przez okno, który chybił, wybijając jedynie osiem szyb. W związku z tym wypadkiem zatrzymano

mieszkańców wsi Szafranki, gminy Trzcianna, w powiecie białostockim, Władysława Rutkowskiego i Edmunda Zajkowskiego, jako podejrzanych o współudział w usiłowanym zabójstwie.-

Pobicie przez żydów
członka Sekcji Młodych Stron Narod.

Dnia 22 września członek Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego, Franciszek Mieczkowski wszedł przez tylne wejście do sklepu spożywczego w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 134 celem kupna papierosów. Otrzymawszy papierosy, Mieczkowski wręczył monetę 5-złotową oczekując na wydanie reszty. Reszty tej jednak nie otrzymał i wskutek tego pomiędzy nim, a właścicielem sklepu, Mejerem Junowiczem oraz szwagrem tego ostatniego, Mejerem Aleśnikiem wynikła sprzeczka, w trakcie której Mieczkowski został pobity do krwi i wyrzucony na ulicę, gdzie stracił przytomność. Doznał on wstrząsu mózgu. Umieszczono go w szpitalu.-

Zajście to wywołało wzburzenie w szeregach Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego oraz zamiar dokonania zemsty. Akcja przeciwko żydom miała się zacząć w dniu 23 września od zdemolowania domu, w którym pobito Mieczkowskiego, a następnie - od wywracania "kuczek" /szałasów/. Istotnie w dniu tym dostrzegano członków Sekcji Młodych w większych grupach, jednakże do żadnych ekscesów nie doszło wobec wzmocnionego patrolowania ulic przez organa P.P..-

Eksplzja pocisku
armatniego w piecu.

Dnia 24 września na przedmieściu Małe-Labno w Kolnie, powiatu łomżyńskiego, w mieszkaniu Stanisławskich,

po roznieceniu ognia w piecu, nastąpił silny wybuch, skutkiem którego została ciężko poraniona Stanisławska oraz zdemolowane mieszkanie. W gruzach zrujnowanego pieca znaleziono odłamki pocisku artyleryjskiego. O podłożenie tego pocisku podejrzany jest brat wymienionej Stanisławskiej, Pikuliński, który, mając zatargi ze Stanisławskimi, niejednokrotnie odgrażał się, że wysadzi ich w powietrze. W krytycznym dniu po ostrym zatargu ze Stanisławskimi widział Pikulińskiego, jak wchodził do ich mieszkania.-

b/ Zestawienie przestępstw i innych wypadków

- 1/Uszkodzenia ciała w bójkach - 141,
- 2/Uszkodzenia ciała w innych okolicznościach - 2,
- 3/Usiłowań zabójstw - 7,
- 4/Zabójstw - 6,
- 5/Usiłowań samobójstw - 1,
- 6/Samobójstw - 4 ,
- 7/Różnych nieszczęśliwych wypadków - 25, w których śmierć poniosło 14 osób, w tem: od porażenia prądem elektrycznym - 2 osoby, od pioruna - 2 osoby, pociąg zabił - 1 osobę, utonęły - 4 osoby i zginęło w różnych wypadkach - 5 osób;
- 8/Kradzieży zwykłych - 617, na sumę zł.4.250.-
- 9/Kradzieży z włamaniem - 32
na sumę zł.1.950.-
- 10/Kradzieży z pola i lasu - 118,
- 11/Drobnych napadów rabunkowych - 1,

./.

- 12/Oporu policji - 10,
- 13/oporu sekwestratorom - 5,
- 14/Oporu innym władzom 5 ,
- 15/Nielegalnego posiadania broni - 21,
- 16/Przemyslnictwa - 32,
- 17/Puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy - 4 ,
- 18/Zgwałcenie - 1,
- 19/Dzieciobójstw - 3,
- 20/Podrzucenia dzieci - 4,
- 21/Zakłócenia spokoju publicznego - 367

c/Wypadki samochodowe

We wrześniu na terenie województwa Białostockiego miały miejsce następujące wypadki samochodowe:

powiat białostocki: W pobliżu osady Wasilków w dniu 16 września osobowy samochód wojskowy najechał na kobietę, która poniosła śmierć.-

Dnia 17 września w Białymstoku autobus najechał na furmankę, kaniąc koniowi nogę.-

powiat grodzieński: Dnia 13 września obok majątku Brzostowica-Mała półciężarowy samochód N.rejestracyjny BL.77918, wskutek pęknięcia hamulca, wpadł z szosy do przydrożnego rowu i przygniótł pomocnika kierowcy, Pawłowskiego, którego umieszczono w szpitalu.-

Dnia 16 września na szosie Grodno-Jeziory samochód ciężarowy najechał na przebiegającego przez jezdnię 10-letniego Apolinarego Choczuka, który doznał zgniecenia czaszki, wskutek czego zmarł w chwili po wypadku.-

Dnia 18 września w Grodnie autobus najechał na przebiegającą ulicą Sorę Lewin: lat 10, która w drodze do szpitala z arka wskutek odniesionych obrażeń cieleśnych.-

d/ Zestawienie danych o pożarach

We wrześniu na terenie województwa Białostockiego zanotowano ogółem 89 pożarów, z czego przypada na:

1/ Nieostrożność obchodzenie się z ogniem.	21
2/ Podpalenie z zemsty.	3
3/ Podpalenia w celu otrzymania premii asekuracyjnej	1
4/ Wadliwą budowę komina	12
5/ Uderzenia pioruna.	3
6/ Przyczyny nieustalone.	49
Razem	89

Pożary te wyrządziły straty:

1/ do 2.000 złotych każdy	58
2/ od 2.000 do 5.000 złotych każdy.	17
3/ od 5.000 do 10.000 złotych każdy	8
4/ od 10.000 do 20.000 złotych każdy.	2
5/ od 20.000 do 30.000 złotych każdy.	1
6/ ponad 30.000 złotych każdy	3

Straty, wyrządzone przez te pożary, wynoszą w przybliżeniu 378.500 złotych.-

Większe pożary

powiat bielski:

W dniu 30 września, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, we wsi Pełchy spłonęło 6 domów mieszkalnych oraz 31 zabudowań gospodarczych. Straty wynoszą w przybliżeniu 32.990 złotych.-

powiat grodzieński:

Wskutek wadliwej budowy komina, dnia 10 września w olejarni Izaaka Klempnera w Grodnie wybuchł pożar, który zniszczył częściowo maszyny i urządzenia wewnętrzne olejarni. W płomieniach zginął dozorca tego zakładu, Szymon Gierbliński.-

powiat wołkowyski:

Dnia 14 września w Wołkowysku spłonęła olejarnia wraz z całkowitem urządzeniem i nagromadzonem siemieniem lnianem oraz gotowym olejem, należąca do Girsza Petyjera. Straty wynoszą 65.000 złotych. Przyczyna wybuchu pożaru narazie nieustalona.-

Dnia 26 września we wsi Łohnowicze, gminy Krzemienica, spłonęło 13 domów mieszkalnych oraz 29 zabudowań gospodarczych. Straty wynoszą około 63.000 złotych. Przyczyna wybuchu pożaru narazie nieustalona. Akcja ratunkowa była utrudniona z powodu częstych wybuchów naboju karabinowych, ukrytych w płonących budynkach.-

powiat Wysoko-
Mazowiecki

Dnia 11 września w nocy w zabudowaniach gospodarczych, należących do zarządu gminy Piszczaty, w powiecie wysoko-mazowieckim z nieustalonej narazie przyczyny wybuchł pożar, który zniszczył kryty słomą dom, w którym mieścił się zarząd gminy, stodołę, urządzenia biurowe zarządu gminy.

ny, dobytek sekretarza gminy oraz narzędzia straży ognio-
wej, które znajdowały się w stodole. Akta zarządu gminy
zostały uratowane. Straty wynoszą 6.800 złotych.-

e/ Ocena ogólna

Sytuacja bezpieczeństwa, zarówno pod względem po-
litycznym, jak i kryminalnym zasadniczym zmianom nie uległa.
Większej czujności organów bezpieczeństwa wymagały przygo-
towania komunistów do kampanji obchodu Międzynarodowego
Dnia Walki z Komunistyczną. Wywiad policyjny pozatem
nastawiony był na akcję, dotyczącą tworzenia jednolitego
frontu robotniczego.-

Powtarzające się ciągle jeszcze wypadki indywidual-
nych oporów podatkowych miały podłoże przeważnie ekonomicz-
ne. W celu wykorzenienia tego zjawiska prowadzona jest
specjalna akcja.-

W dziale kryminalnym zwiększyła się ilość drobnych
kradzieży. Jest to w porze jesiennej normalne i znajduje
wy tłumaczenie w trudności znalezienia pracy po ukończeniu
robót polnych.-

Ogólnie zresztą sytuacja bezpieczeństwa /zarówno
pod względem politycznym, jak i kryminalnym/ w miesiącu
wrześniu była dobra.-

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne

Nr.10 za miesiąc wrzesień 1934 r.

[illegible]

W nocy na 16 września na odcinku granicznym augu-
stowski postrzeleni zostali przez polską straż graniczną
podczas nielegalnego przekraczania granicy z Prus do Pole-
ski dwaj mieszkańcy powiatu augustowskiego i tak:
Józef Wojtkiewicz w ramię i Paweł Filipowicz vel Zukow-
ski w rękę. Poszkodowani powracali z Prus, gdzie skradli
2 rowery i inne drobne rzeczy. Rannych umieszczono w
szpitalu w Augustowie.-

Dnia 1 września około godziny 20-ej na odcinku granicznym powiatu ostrołęckiego, postronie niemieckiej w odległości około ½ klm. od pasa granicznego, postrzelony został przez niemiecką straż graniczną mieszkaniec wsi Pełty, gminy Myszyniec, powiatu ostrołęckiego, Władysław Kozon. Ramę w nogę Kozona umieszczono w szpitalu w Prusach Wschodnich, gdzie po upływie 4 dni zmarł. Zwiłoki wydano rodzinie.-

Dnia 30 września we wsi Szembielowce, gminy Balla-Wielka w powiecie augustowskim zostali zatrzymani dwaj obywatele litewscy, Maciej Zakowski i Józef Soroka, którzy na furmankach przekroczyli w nocy granicę do Polski z zamiarem udania się do Grodna rzekomo po zakup manufaktury.-

Za nielegalne przekroczenie granicy zostały zatrzymane we wrześniu: na odcinku granicznym ostrołęckim - 2 osoby i na odcinku granicznym powiatu suwalskiego - 4 osoby.-

1990 0 1991 0 1992 0 1993 0 1994 0 1995 0 1996 0 1997 0 1998 0 1999 0 2000 0 2001 0 2002 0 2003 0 2004 0 2005 0 2006 0 2007 0 2008 0 2009 0 2010 0 2011 0 2012 0 2013 0 2014 0 2015 0 2016 0 2017 0 2018 0 2019 0 2020 0 2021 0 2022 0 2023 0 2024 0 2025 0 2026 0 2027 0 2028 0 2029 0 2030 0 2031 0 2032 0 2033 0 2034 0 2035 0 2036 0 2037 0 2038 0 2039 0 2040 0 2041 0 2042 0 2043 0 2044 0 2045 0 2046 0 2047 0 2048 0 2049 0 2050 0 2051 0 2052 0 2053 0 2054 0 2055 0 2056 0 2057 0 2058 0 2059 0 2060 0 2061 0 2062 0 2063 0 2064 0 2065 0 2066 0 2067 0 2068 0 2069 0 2070 0 2071 0 2072 0 2073 0 2074 0 2075 0 2076 0 2077 0 2078 0 2079 0 2080 0 2081 0 2082 0 2083 0 2084 0 2085 0 2086 0 2087 0 2088 0 2089 0 2090 0 2091 0 2092 0 2093 0 2094 0 2095 0 2096 0 2097 0 2098 0 2099 0 2100 0 2101 0 2102 0 2103 0 2104 0 2105 0 2106 0 2107 0 2108 0 2109 0 2110 0 2111 0 2112 0 2113 0 2114 0 2115 0 2116 0 2117 0 2118 0 2119 0 2120 0 2121 0 2122 0 2123 0 2124 0 2125 0 2126 0 2127 0 2128 0 2129 0 2130 0 2131 0 2132 0 2133 0 2134 0 2135 0 2136 0 2137 0 2138 0 2139 0 2140 0 2141 0 2142 0 2143 0 2144 0 2145 0 2146 0 2147 0 2148 0 2149 0 2150 0 2151 0 2152 0 2153 0 2154 0 2155 0 2156 0 2157 0 2158 0 2159 0 2160 0 2161 0 2162 0 2163 0 2164 0 2165 0 2166 0 2167 0 2168 0 2169 0 2170 0 2171 0 2172 0 2173 0 2174 0 2175 0 2176 0 2177 0 2178 0 2179 0 2180 0 2181 0 2182 0 2183 0 2184 0 2185 0 2186 0 2187 0 2188 0 2189 0 2190 0 2191 0 2192 0 2193 0 2194 0 2195 0 2196 0 2197 0 2198 0 2199 0 2200 0 2201 0 2202 0 2203 0 2204 0 2205 0 2206 0 2207 0 2208 0 2209 0 2210 0 2211 0 2212 0 2213 0 2214 0 2215 0 2216 0 2217 0 2218 0 2219 0 2220 0 2221 0 2222 0 2223 0 2224 0 2225 0 2226 0 2227 0 2228 0 2229 0 2230 0 2231 0 2232 0 2233 0 2234 0 2235 0 2236 0 2237 0 2238 0 2239 0 2240 0 2241 0 2242 0 2243 0 2244 0 2245 0 2246 0 2247 0 2248 0 2249 0 2250 0 2251 0 2252 0 2253 0 2254 0 2255 0 2256 0 2257 0 2258 0 2259 0 2260 0 2261 0 2262 0 2263 0 2264 0 2265 0 2266 0 2267 0 2268 0 2269 0 2270 0 2271 0 2272 0 2273 0 2274 0 2275 0 2276 0 2277 0 2278 0 2279 0 2280 0 2281 0 2282 0 2283 0 2284 0 2285 0 2286 0 2287 0 2288 0 2289 0 2290 0 2291 0 2292 0 2293 0 2294 0 2295 0 2296 0 2297 0 2298 0 2299 0 2300 0 2301 0 2302 0 2303 0 2304 0 2305 0 2306 0 2307 0 2308 0 2309 0 2310 0 2311 0 2312 0 2313 0 2314 0 2315 0 2316 0 2317 0 2318 0 2319 0 2320 0 2321 0 2322 0 2323 0 2324 0 2325 0 2326 0 2327 0 2328 0 2329 0 2330 0 2331 0 2332 0 2333 0 2334 0 2335 0 2336 0 2337 0 2338 0 2339 0 2340 0 2341 0 2342 0 2343 0 2344 0 2345 0 2346 0 2347 0 2348 0 2349 0 2350 0 2351 0 2352 0 2353 0 2354 0 2355 0 2356 0 2357 0 2358 0 2359 0 2360 0 2361 0 2362 0 2363 0 2364 0 2365 0 2366 0 2367 0 2368 0 2369 0 2370 0 2371 0 2372 0 2373 0 2374 0 2375 0 2376 0 2377 0 2378 0 2379 0 2380 0 2381 0 2382 0 2383 0 2384 0 2385 0 2386 0 2387 0 2388 0 2389 0 2390 0 2391 0 2392 0 2393 0 2394 0 2395 0 2396 0 2397 0 2398 0 2399 0 2400 0 2401 0 2402 0 2403 0 2404 0 2405 0 2406 0 2407 0 2408 0 2409 0 2410 0 2411 0 2412 0 2413 0 2414 0 2415 0 2416 0 2417 0 2418 0 2419 0 2420 0 2421 0 2422 0 2423 0 2424 0 2425 0 2426 0 2427 0 2428 0 2429 0 2430 0 2431 0 2432 0 2433 0 2434 0 2435 0 2436 0 2437 0 2438 0 2439 0 2440 0 2441 0 2442 0 2443 0 2444 0 2445 0 2446 0 2447 0 2448 0 2449 0 2450 0 2451 0 2452 0 2453 0 2454 0 2455 0 2456 0 2457 0 2458 0 2459 0 2460 0 2461 0 2462 0 2463 0 2464 0 2465 0 2466 0 2467 0 2468 0 2469 0 2470 0 2471 0 2472 0 2473 0 2474 0 2475 0 2476 0 2477 0 2478 0 2479 0 2480 0 2481 0 2482 0 2483 0 2484 0 2485 0 2486 0 2487 0 2488 0 2489 0 2490 0 2491 0 2492 0 2493 0 2494 0 2495 0 2496 0 2497 0 2498 0 2499 0 2500 0 2501 0 2502 0 2503 0 2504 0 2505 0 2506 0 2507 0 2508 0 2509 0 2510 0 2511 0 2512 0 2513 0 2514 0 2515 0 2516 0 2517 0 2518 0 2519 0 2520 0 2521 0 2522 0 2523 0 2524 0 2525 0 2526 0 2527 0 2528 0 2529 0 2530 0 2531 0 2532 0 2533 0 2534 0 2535 0 2536 0 2537 0 2538 0 2539 0 2540 0 2541 0 2542 0 2543 0 2544 0 2545 0 2546 0 2547 0 2548 0 2549 0 2550 0 2551 0 2552 0 2553 0 2554 0 2555 0 2556 0 2557 0 2558 0 2559 0 2560 0 2561 0 2562 0 2563 0 2564 0 2565 0 2566 0 2567 0 2568 0 2569 0 2570 0 2571 0 2572 0 2573 0 257

32

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181/10/34.T.

Dnia 20 października 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.10
za miesiąc wrzesień 1934 roku.

VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż.
-:-:-:-:-

- Negatywne. -

-:-:-:-:-

H.F.

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Białystok, dnia 30 listopada 1934 roku

Nr.BP.181/11/34 T.

TAJNE - PILNE

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.11 za miesiąc październik 1934 roku. -

Do

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
Departament I Polityczny

w Warszawie

Urząd Wojewódzki przesyła sytuacyjne sprawozdanie miesięczne N.11 za miesiąc październik 1934 roku /z zakresu bezpieczeństwa publicznego, ruchu wywrotowego i ruchu zawodowego/

ZA WOJEWODĘ

/ JÓZEF B A Y /
NACZELNIK WYDZIAŁU BEZP.PUBL.

Otrzymują co wiadomości:

- 1/Pan Wojewoda w Wilnie,
- 2/ " " w Nowogródku,
- 3/ " " w Brześciu nad Bugiem,
- 4/ " " w Warszawie,
- 5/ " " w Stanisławowie,
- 6/ " " w Tarnopolu,
- 7/ " " w Lublinie,
- 8/ " " w Łodzi,
- 9/Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie,
- 10/ " " " w Warszawie,
- 11/ " " " Okręgowego w Białymstoku,
- 12/ " " " w Łomży,
- 13/ " " " w Grodnie,
- 14/ " " Wydz.Zam.Sądu Okręgowego w Suwałkach,
- 15/Samodzielny Referat Informacyjny DOK.III.w Grodnie,
- 16/ " " " DOK.IX w Brześciu nad Bugiem,
- 17/ " " " DOK.I w Warszawie,
- 18/K.O.P."Brygada Grodno" w Grodnie,
- 19/Panowie Starostowie Powiatowi Województwa Białostockiego,
- 20/Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,
- 21/Pan Komendant Wojewódzki PP.w Białymstoku,
- 22/Pan Naczelnik Urzędu Śledczego w Białymstoku. -

Co przysłać co wiadomości

lublin, dn. 10 /XII/ 1934

ŁUBELSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

Podano dn. 10 /XII/ 1934 r.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.11
za miesiąc październik 1934 r.

$$\frac{0}{1} \quad \frac{6}{6} \quad \frac{4}{9} \quad \frac{4}{9} \quad \frac{6}{4} \quad \frac{17}{2} \quad \frac{9}{8} \quad \frac{6}{2} \quad \frac{6}{2} \quad \frac{2}{2} \quad 0.34$$

Wyrazem spotęgowania działalności KPZB. były masówki komunistyczne na terenie powiatów grodzieńskiego i wołkowyskiego, oraz opory podatkowe na terenie powiatu bielskiego, przygotowane i ^zprzeprowadzane przez elementy komunistyczne. -

Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że o ile Bund, jako organizacja, w Białymstoku odsunął się od współpracy w tworzeniu jednolitego frontu z komunistami, o tyle jego czółowi działacze wykazują wielką ruchliwość. Wspomniana powściągliwość Bundu, jako organizacji, wynika z powodu niemożności uzgodnienia wspólnej linii taktyki z komunistami, oraz z obawy przed ewentualnymi konsekwencjami ze strony władz państwowych.-

W ruchu zawodowym, poza kwestją jednolitego frontu, domino-
wała sprawa wypowiedzenia pracy we wszystkich większych fabrykach

białostockich. Wymówienie to robotnicy uważają za manewr ze strony przemysłowców w celu obniżki płac zarobkowych. Pomimo upływu ustawowego okresu wymówienia pracy, fabryki te są nadal czynne, gdyż konjunktura dla przemysłu włókienniczego jest nadal pomyślna.

Bezrobocie w październiku zwiększyło się w nieznacznym stopniu. Bezrobotni rekrutują się przeważnie z robotników sezonowych.

Sytuacja bezpieczeństwa uległa w październiku nieznacznemu pogorszeniu wobec zbiorowych oporów podatkowych jakie miały miejsce w powiecie bielskim.

-:-:-:-:-

H.F.

4
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP.181/11/34 T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.11

za miesiąc październik 1934 rok

II. RUCH WYWROTOWY

a/Przejawy działalności elementów wywrotowych

1/Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi

Na terenach, objętych działalnością KPZB., stwierdzono w okresie sprawozdawczym dalsze stopniowe rozszerzanie swych wpływów w masach. Wykorzystując każdą nadarzającą się sposobność do prowadzenia agitacji wywrotowej w postaci zabaw wiejskich, wesel, zebrań sąsiedzkich i t.p. prowadzili działacze komunistyczni w dalszym ciągu szczególnie silną agitację za niepłaceniem podatków i niewykonywaniem szarwarków przy jednoczesnym czynnym występowaniu przeciwko sekwestratorom i policji. Jak to zauważono na terenie powiatu bielskiego kompartja, jako jednym ze środków zmierzających do ogurnięcia swymi wpływami szerszych mas, sama zorganizowała szereg zabaw, na które zapraszano młodzież z kilku wsi i w czasie których z ukrycia były wygłaszane przemówienia komunistyczne.-

Jednym z największych przejawów akcji komunistycznej były zajęcia w Rajsku w powiecie bielskim, wynikłe na tle oporu podatkowego.-

Szczegółowe sprawozdanie w tej sprawie zostało przedłożone Ministerstwu w dniu 15 listopada br.za Nr.BP.2163/34 P.-

Jeśli chodzi o ośrodki robotnicze akcja komunistyczna nie dostarczyła danych, zasługujących na specjalne omówienie, jedy

./.

należy podkreślić próby wywołania strajku robotników leśnych w związku z rozpoczętym sezonem robót leśnych pod hasłem obrony cennika, wywalzonego w czasie strajku w ubiegłym sezonie. Prowadzona jednak w tym kierunku agitacja nie znalazła posłuchu, tembardziej, że puszczane wersje o przeprowadzonej przez władze leśne obniżce płac nie odpowiadają prawdzie.-

Niemniej jednak kompatrja, której w ubiegłym sezonie udało się wywołać długotrwały strajk tych robotników, z zamiarów swych nie zrezygnowała i strajk ten zamierza przeprowadzić łącznie ze strajkiem wozaków, projektowanym na grudzień rb..-

Akcja jednolitego frontu, która w Białymstoku doprowadziła do chwilowego porozumienia KPZB. z Bundem, została jednak zerwana przez KPZB. rzekomo z winy Bundu /manewr taktyczny KPZB./ i obecnie celem utworzenia tego frontu na terenie białostockich związków zawodowych została powołana do życia t.zw. Rada Związkowa, w której skład wchodzi komuniści - delegaci kilku zw. zawodowych.-

Na terenie pozostałych powiatów akcja jednolitego frontu nie dała żadnych wyników.-

Akcja zewnętrzna KPZB. w m-cu październiku wyraziła się w następującem:

P o w i a t	Miejscowość	Wywieszono transparentów i plakatów	Kolportowano wydawnictwa komunistyczne	
			w ilu wypadk.	ilość egzemplarzy
Białostocki	Białystok	1	2	11
	Gródek	-	1	7
	Michałow	-	1	20
Bielski	Hajnówka	-	1	4
	Pawły	-	1	5
	Sasiny	-	1	37

P o w i a t	Miejscowość	Wywieszono transparentów i pla- katów	Kolportowano wydawni- ctwa komunistyczne	
			w ilu wy- padkach	ilość egzemplarzy
Bielski	Hołody	2	-	-
	K r z y w a	-	1	4
Grodzieński	Gładowicze	1	-	-
Wołkowyski	Wołkowysk	-	1	1
	Grudy-Górne	2	-	-
	Straszewo	-	1	20
Ogółem		6	10	109

Jeśli chodzi o napisy xx transparentowe to, poza stereo-
typowemi hasłami komunistycznymi, na terenie powiatu bielskie-
go treść tych napisów zwrócona była przeciwko płaceniu podat-
ków, zaś wywieszony na terenie powiatu grodzieńskiego transpa-
rent miał napis treści następującej: "Będzie taki czas, że
białorusini będą katować polskie i hitlerowskie mordy".-

Treść kolportowanych odezw zwrócona była przeciwko obo-
zom koncentracyjnym oraz domagała się redukcji budżetu wojско-
wego na rzecz ofiar powodzi w Małopolsce.-

Zebrań komunistyczne K.P.Z.B.

powiat grodzieński: Dnia 7 października we wsi Nieporożniowce, gminy Hołyn-
ka, pod pozorem zabawy tanecznej, odbyła się masówka komunistycz-
na, na której mieszkaniec wsi Rudaki, gminy Hołynka, Szymon
Kruk, wygłosił przemówienie, nawołując do niepłacenia podatków,
nieuczęszczania na szarwarki, do wystąpień czynnych przeciwko
sekwestratorom i policji oraz do organizowania się pod sztan-

darami KPZB.-

Druga podobna masówka odbyła się w dniu 28 października ka we wsi Chomontowce, gminy Hołynka. Na masówce dłuższe przemówienie wygłosił nieustalony narazie osobnik, nawołując do niepłacenia podatków, nieuczęszczania na szarwarki oraz do wystąpień przeciwko sekwestratorom i policji.-

powiat wołkowyski:

Dnia 21 października we wsi Niezbodżicze, gminy Hołynka na doraźnym zebraniu członków lokalnej komórki KPZB. uchwalono nie dopuścić do zorganizowania w tej wsi koła Związku Młodzieży Wiejskiej i do odbycia zebrania. W tym celu delegowano na zebranie organizacyjne Związku Młodzieży Wiejskiej Józefa Fiedorczuka, który, zachowując się agresywnie, istotnie rozbił odbywające się zebranie młodzieży.-

Pozatem, tegoż dnia odbyła się w tej wsi druga konferencja miejscowych elementów komunistycznych, na której postanowiono zaprotestować przeciwko miejscu odosobnienia, nie dopuszczać do wykonywania tytułów wykonawczych, uchylać się od odbywania kar, nakładanych przez sądy i inne urzędy, zbierać składki na koszt wyjazdu Józefa Żywłuka do Białegostoku oraz werbować nowych członków do KPZB. pod pozorem wznowienia pracy Towarzystwa Szkoły Białoruskiej

2/ Komunistyczna Partja Polski

W przeciwieństwie do KPZB. - KPP. niemal zupełnie nie przejawia działalności. Zatrzymanie w ciągu ostatniego roku 4-ch funkcjonariuszów OK.KPP. i rozbiście KD.KPP. w Ostrołęce, wywołały wśród działaczy KPP. wzajemną nieufność i podejrzewania o prowokację. Względy te spowodowały, że dotychczas egzekutywy OK.Łomża i KD. w tym okręgu nie zostały wyłonione, zaś

istniejące komórki, pozbawione władz kierowniczych, bądź roz-
padły się, bądź też nie przejawiają żadnej działalności
Zewnętrzne przejawy akcji KPP., naogół bardzo słabe,
polegały na następującym:

P o w i a t	Miejscowość	Wywieszono transparen- tów i pla- katów	Kolportowano wydawnictwa komunistyczne	
			w ilu wypad- kach	ilość egzemplarzy
Łomżyński	Śniadowo	-	1	27
Szczuczynski	Grajewo	-	1	6
	Ogółem	-	2	33

Kolportowane odezwy były starszych edycji.-

b/ R e p r e s j e :

Za działalność wywrotową zatrzymani zostali w październiku następujący działacze komunistyczni:

Białystok - miasto: Dnia 11 października w Białymstoku zatrzymano tragarza Szlome Efrosa, który niósł w walizie 5.750 egzemplarzy odezw komunistycznych w językach polskim, białoruskim i żydowskim.-

Tegoż dnia zatrzymano w Białymstoku członka Techniki Obwodowej, Naftalego Sztranzberga, w którym tragarz Efros rozpoznał tego, który doręczył mu walizę z odezwami. Przy zatrzymanym Sztranzbergu znaleziono w kieszeni kurtki rewolwer systemu "nagan", załadowany 7 nabojami oraz osobno 3 naboje zapasowe. Sztranzberg, niezależnie od pracy w Technice Obwodowej był równocześnie komendantem bojówki komunistycznej, która miała na celu unieszkodliwianie prowokatorów. Pozatem, podług

/.

uzyskanych informacji, wmieszany on jest w sprawę zabójstwa Arona Emma, dokonanego w maju br..-

Następnie, w związku z tą sprawą zatrzymano w dniu 12 października dalszych działaczy komunistycznych, mieszkańców Białegostoku, Lejbę i Libę małż. Szwarców. Lejba Szwaro jest od roku 1933 członkiem Komitetu Miejskiego KPZB i udzielał swego mieszkania na t.zw. "przejazdówkę" i punkt rozdzielczy literatury komunistycznej, zaś żona jego, Liba, była mężem zaufania KPZB..-

Dnia 15 października zatrzymane zostały w Białymstoku Masza Lubowicz i Bejla Bekensztejn, podejrzane o współdziałanie z techniką komunistyczną..-

Dnia 27 października zatrzymani zostali w Białymstoku członkowie Techniki Obwodowej KPZB.: Dawid Fejgin, Chaim Chażef i niejaka Sznajderman. Podczas rewizji u Dawida Fejgina znaleziono pisane na szapirografie "sprawozdanie gospodarcze", wydane przez OK. Mopru w Białymstoku..-

powiat bielski:

W związku ze stawianiem oporu podatkowego we wsi Rajsk zatrzymano 20 mieszkańców tej wsi..-

W dniu 27 października na skutek polecenia wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Brześciu n/B., zatrzymani zostali mieszkańcy powiatu bielskiego: Piotr Sawczyński i Grzegorz Mantiuk - ze wsi Mikulicze oraz Piotr Kasjaniuk, Bazyli Matujewicz i Włodzimierz Ryszczyk - ze wsi Rogacze. Zatrzymani, notowani jako działacze komunistyczni, podejrzani są o kolportaż odezw na terenie powiatu brzeskiego..-

powiat grodzieński:

Dnia 14 października na stacji kolejowej Grodno w pociągu, zdążającym z Wilna do Białegostoku, zatrzymano mieszkankę Białegostoku, Rachelę Menkies, która w walizie wiozła literaturę komunistyczną do Białegostoku. 9

Dnia 21 października zatrzymani zostali za urządzenie zebrania RK.KZM.Indura: instruktor OK.Małka Shapiro, sekretarz wspomnianego RK. - Leon Nożko, członek RK. - Borys Jermoszuk, członek RK. - Sifron Hajduk, Antoni Skrobko i Aleksander Skrobko.-

Dnia 30 października zatrzymani zostali Szymon Kruk i Piotr Karawajczyk za urządzenie masówki komunistycznej we wsi Nieporożniowce, w powiecie grodzieńskim

powiat żomżyński:

W dniu 29 października zatrzymani zostali na terenie powiatu żomżyńskiego Moszek Eksztejn, Icek Choina i Mordko Nowogrodzki, którzy przewozili literaturę komunistyczną ogólnej wagi około 32 klg..-

powiat wołkowyski:

Dnia 19 października zatrzymani zostali mieszkańcy Wołkowyska: sekretarz RK.KPZB.Wołkowysk, Izaak Michelson i technik, Kazimierz Chodak oraz Chaja Markus i Stanisław Rejszel którzy w dniu 17 października wywiesili obok wsi Grudy-Górni i obok Wołkowyska transparenty komunistyczne.-

c/ Wyroki sądowe

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Grodnie z dnia 18 października skazany został na 4 lata więzienia członek RK.KPZB. Krynki, Włodzimierz Szutkiewicz.-

Wyrokiem tegoż Sądu Okręgowego na sesji wyjazdowej w Wołkowysku w dniu 22 października skazani zostali następujący działacze komunistyczni, członkowie zlikwidowanego przed kilku miesiącami RK.KPZB.Podorosk, powiatu wołkowyskiego: Sergjusz Mikucik, Mikołaj Łojko i Antoni Bagłaj na 6 lat więzienia każdy, Jan Żebrak na 5 lat więzienia, Alek-

sy Koronowicz na 4 lata więzienia, Paweł Gordziej na dwa lata więzienia oraz Bazyli Polaszuk, Sergjusz Juchno, Jan Sawko i Mikołaj Łazuta - po 1 roku więzienia każdy;-

zaś w dniu 24 października - Michał Ławik i Paweł Macewicz - po 6 lat więzienia, Jakub Buszyk i Stefan Kuźma - po 5 lat więzienia, Włodzimierz Tom, Jan Gołoskok, Stefan Gołoskok, Wł. Włodzimierz Niedźwiedź i Piotr Łatysz - na 3 lata więzienia, Michał Lewanowicz, Sergjusz Chudzina, Aleksy Chudzina, Jan Pietraszkiewicz, Michał Księżuk, Michał Łatysz, Stefan Kozak i Bazyl Borowik - po 2 lata więzienia oraz Jan Radziewicz i Jan Kowaluk - po jednym roku więzienia każdy.-

d/ Zbiegowie do Z.S.R.R.

Z pośród działaczy i sympatyków komunizmu, w październiku zbiegli do Z.S.R.R.:

powiat grodzieński: Dnia 15 października - mieszkańcy wsi Hołowacze, gmina Skidel, Michał Zuk i Jan Ciereszko.-

powiat wołkowyski:

Mieszkaniec wsi Lichiniche, gminy Piaski, Grzegorz Kubar. Został zaś zatrzymany w chwili usiłowania nielegalnego przekroczenia granicy do ZSRR., mieszkaniec wsi Straszewo, gminy Jałówka, Julian Ciszewski.-

III. Ruch zawodowy.

Okres sprawozdawczy w ruchu zawodowym upłynął pod znakiem wysiłków ze strony komunistów do stworzenia jednolitego frontu robotniczego. Dla urzeczywistnienia tego celu, komuniści zmierzali przede wszystkim do opanowania klasowych związków zawodowych. Zamiary te jednak napotykały na znaczne przeszkody ze strony członków PPS.CKW., aczkolwiek niektórzy z pośród nich, jak prezes związku zawodowego robotników przemysłu włókienniczego, Antoni Wewiór oraz Swierzbński i Pyrko biorą żywy udział w akcji jednolitego frontu, to jednakże przytłaczająca większość członków-chrześcijan odnosi się do tej akcji z dużą rezerwą. Całkiem odmiennie rzecz się ma z działaczami Bundu: ci wyraźnie wypowiadają się za jednolitym frontem. Sam zaś Bund, jako organizacja, odsunął się narazie od współpracy nad realizacją tej koncepcji.

Silne wrażenie oraz przygnębienie wśród warstwy robotniczej wywołało przeprowadzone w pierwszych dniach października wymówienie pracy w większości fabryk białostockich. Pomimo tego wymówienia fabryki są jednak nadal czynne. Ten krok przemysłowców w sferach robotniczych uważany jest za manewr w celu obniżenia zarobków.-

Znaczne ożywienie wykazał w październiku Związek Zawodowy Metalnych /PPS.CKW./, zabiegając około tworzenia nowych oddziałów. Sukcesy jego są jednak, jak dotychczas, minimalne.

148

- 2 -

a/ Klasowe Związki Zawodowe.

Związek Zawodowy Ro-
botników Przemysłu
Włókienniczego.

Dnia 11 października odbyło się w Białymstoku zebranie delegatów fabrycznych fabryk włókienniczych w ogólnej liczbie 18 osób. Na zebraniu tem podniesiono, że w fabrykach Murkiesa, Ostrowskiego i Szlachtera robotnicy jednego zawodu są zatrudnieni w kilku resortach, by w ten sposób unikać zatrudniania bezrobotnych włóknarzy przy tych pracach, które nie są stale obsadzone. Następnie jedna z delegatek zaznaczyła, że niektórzy fabrykanci zniewalają młode robotnice, te zaś w obawie przed utratą pracy, przemilczają te fakty. W ten sam sposób mają wykorzystywać je również zarządzający fabrykami oraz majstrzy. W związku z tą sprawą mówczyni wzywała, ażeby w takich wypadkach robotnice składały meldunki w sekretarjacie Związku Zawodowego. W końcu Antoni Wewiór zaznaczył, że wśród robotników panuje apatia i brak zainteresowania sprawami zawodowymi, co wyzyskują przemysłowcy w kierunku obniżki płac i wezwał delegatów, ażeby dołożyli wszelkich sił w celu pobudzenia robotników do bliższego interesowania się swymi sprawami.

Na zakończenie zebrania postanowiono opodatkować się na rzecz strajkujących robotników fabryki Pelcera w Częstochowie w ten sposób, że robotnik, pracujący cały tydzień uiści składkę 50 groszy, zatrudniony zaś w tygodniu - 30 gr.

Dnia 24 października odbyło się w Białymstoku zebranie delegatów tkackich. Na zebraniu poruszono sprawę nieprzestrzegania 8-godzinnego dnia pracy w fabryce Poczebuckiego, przy czem zaznaczono, że tych robotników, którzy do-

nieśli o tym fakcie Inspektorowi Pracy, pracodawca począł szykanować. W tej kwestji wezwano delegatów, ażeby o wszelkich przejawach gwałcenia ustawowego dnia roboczego go natychmiast donosili związkowi zawodowemu.-

W końcu omawiano sprawę tkaczy zmianowych, którzy nie przepracowali ustawowych 26 tygodni, udzielających im prawa do pobierania zasiłków z Funduszu Bezrobocia. Większość zebranych wypowiedziało się w tej materji, ażeby tkacze stali zatrudnili na swych warsztatach tkaczy zmianowych dając im tem możność uzupełnienia brakującego okresu pracy do 26 tygodni. W sprawie tej żadnych decyzji nie powzięto, a postanowiono przedyskutować ją na walnem zebraniu włóknarzy /25/.-

Wspomniane walne zebranie włóknarzy odbyło się w Białymstoku w dniu 28 października.

Pierwszy przemawiał na zebraniu prezes Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego, Antoni Wewiór, który zaznaczył, że wśród przemysłowców istnieją maskowane narazie zamiary obniżenia płac zarobkowych i, że niektórzy z pośród fabrykantów nie przestrzegają 8-godzinnego dnia pracy, za co nasutek interwencji Związków Zawodowych, zostali pociągnięci przez Inspektora Pracy do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Następnie Wewiór podniósł, że najskuteczniej bronią swych praw tkacze, którzy na gruncie białostockim są najlepiej zorganizowani, nadmienając, że obecnie cały atak fabrykantów skierowany będzie na obniżkę zarobków szpularek. Podał przytem fakt, że gdy jedna z nich w fabryce Szlachtera poczęła protestować przeciwko tej obniżce, to została za to spoliczkowana przez syna fabrykanta. W końcu

Wewiór wzywał do tworzenia Jednolitego Frontu Robotniczego.-

Drugi z kolei przemawiał Szuel Goldman /komunista/ zaznaczając, że obecnie kapitaliści dążą do komasacji wszystkich robotniczych związków zawodowych i następnie -do ich upaństwowienia, lecz masy pracujące nie powinny do tego dopuścić i bronić się przez tworzenie Jednolitego Frontu Robotniczego. Zorganizowany w Jednolitym Frontie robotnik nie dopuści również do ataku na ZSRR. i dążyć będzie do uwolnienia więźniów politycznych w Niemczech, Austrii i w Polsce oraz do zniesienia obozów koncentracyjnych. W końcu Goldman, poddawszy krytyce działalność Ubezpieczalni Społecznej oraz stwierdziwszy, że kapitalizm niszczy masowo zboże, kawę, cukier i inne produkty, by utrzymać na nie wyższe ceny, wówczas gdy masy robotnicze są w skrajnej nędzy i tysiące z pośród robotników ginie śmiercią głodową, - odczytał rezolucję, której treść, ze względu na zawarte w niej charakterystyczne momenty, Urząd Wojewódzki przytacza w całości:

" Trwający od lat kryzys gospodarczy, i związane z tym głód i nędza dziesiątków milionów robotników i chłopów i to w najbardziej uprzemysłowionych i najbogatszych krajach kapitalistycznych, ciągłe klęski i niepowodzenia wszelkich prób ratowania ustroju panującego, które kończą się jeszcze większym zaostreniem kryzysu, - to wszystko jest dowodem zupełnego i bezpowrotnego bankructwa ustroju kapitalistycznego. Chcąc za wszelką cenę utrzymać się przy władzy, kapitaliści sięgnęli po nowe brutalne środki ciężeń klasy robotniczej w postaci faszyzmu. Faszyzm jest rozpaczliwą próbą zbankrutowanego kapitalizmu utrzy-

mania swej władzy i dalszego żerowania na nędzy robotników i chłopów. Faszyzm to najbrutalniejsza dyktatura kapitalistyczna, dążąca do zwalczania ruchu robotniczego przy pomocy okrucieństw, mordów i najdzikszych represji. Faszyzm rozpętał niesłychaną dotychczas walkę narodową i rasową, kładąc się nadzieją, że tym sposobem odwróci uwagę mas od prawdziwych i właściwych przyczyn i winowajców ich klęski głodowej. Samo istnienie faszyzmu nieuniknie nie prowadzi do wojny światowej, która przedewszystkiem będzie skierowana przeciwko ZSRR. Faszyzm ma ukatwić kapitalizmowi przerzucenie ciężarów kryzysu na barki klasy robotniczej i złamanie wszelkiego oporu z jej strony. U nas w Polsce to ostatnie przejawia się konkretnie w postaci ataków na umowę zbiorową, płace robotnicze, na 8-godzinny dzień pracy, angielską sobotę, urlopy oraz próby zniesienia resztek ubezpieczeń socjalnych. Będąc wyrazicielką woli fabrykantów i obszarników i wykonując ich uchwały, sanacja przedsięwzięła atak na ubezpieczenia socjalne. Atak ten rozpoczął się zniesieniem samorządów w ubezpieczalniach. Ustawa scaleniowa i rządy komisarskie doprowadziły instytucje społeczne do kompletnej ruiny. Obecnie zaś uważając, że te instytucje w dostatecznej już mierze zostały zohydzone w oczach robotników, przystępuje się do kompletnego ich zlikwidowania. Ataki kapitału wywołały żywiołowy odruch ze strony klasy robotniczej. O tem świadczy między innemi fala strajków, która przelewa się przez całą Polskę. Aby złamać opór klasy robotniczej sanacja szykuje cios w klasowy ruch zawodowy, który oparty jest o zasadę absolutnej wolności organizowania się robotników. Po nieudanej próbie złamania klasowego ruchu

zawodowego przez stworzenie dywersyjnych związeków w postaci Frakcji „ZZZ.”, zapowiada Rząd faszystowski Związków Zawodowych, idąc za przykładem Niemiec Hitlerowskich. Wszelkie takie próby zamachów na wywalczone prawo do organizowania się i do obrony swego bytu, klasa robotnicza musi odeprzeć z całą bezwzględnością. Walka ta tylko wtedy będzie owocna i skuteczna, jeżeli skoncentrowanemu atakowi faszyzmu przeciwstawi się cały klasowy ruch robotniczy bez różnicy przekonań politycznych. Konferencja zarządów Związków Zawodowych wzywa wszystkich robotników i robotnice do masowego wstępowania w szeregi Klasowych Związków Zawodowych i do rozpoczęcia walki o przywrócenie i rozszerzenie ubezpieczeń socjalnych, do obrony niezależności ruchu zawodowego, przeciwko obniżkom płac roboczych, przeciwko atakom na 8-godzinny dzień pracy, na angielską sobotę i urlopy, o należyte zabezpieczenie wszystkich bezrobotnych na cały czas trwania bezrobocia. Jednocześnie konferencja zarządów Związków Zawodowych wzywa proletarijat białostocki do bezwzględnej walki z faszyzmem, przeciwko knowaniom wojennym i przeciwko atakom na ZSRR.”.-

Przemówienie Goldmana stale przerywał tkacz Regineła i z tego powodu doszło nawet na sali do małej bójki, która jednak wkrótce została zlikwidowana przez zebranych włóknarzy.-

Następnie przemawiali jeszcze Zawistowski oraz Wacław Pyrko, którzy również nawoływali do tworzenia Jednolitego Frontu.-

W końcu usiłował przemawiać jeszcze Szmul Pejgin w sprawie zajścia z robotnicą w fabryce Szlachtera, jednak

że zebrani nie dopuścili go do głosu.-

Po uspokojeniu się obecnych Ant ni Wewiór przedstawił zebranym tło i powody incydentu w fabryce Szlachtera, poczem udzielił głosu robotnicy Zygmuntovej, która zwróciła się do zebranych z apelem, ażeby w dniu 29 października wszystkie robotnice udały się do fabryki Szlachtera i wstawiły się tam za pokrzywdzoną robotnicą. /Propozycja Zygmuntovej nie doszła do skutku/. W końcu zebrania Wewiór odczytał rezolucję, następującej treści:

"Rok rocznie przy końcu sezonu w przemyśle włókienniczym starają się przemysłowcy wykorzystać dla siebie sytuację w celu dalszego obniżania płac robotniczych i dalszego pogarszania warunków pracy. Mnożą się ostatnio fakty, gdy zmuszają robotników do pracowania osiem godzin w sobotę. W kilku zakładach nie płacono według cennika. Nie przestrzega się 8-godzinnego dnia pracy. Ogólne zebranie włókniarzy, stojąc na stanowisku bezwzględnej przestrzegania tak krwawo wywalzonej długotrwałym strajkiem umowy zbiorowej, wzywa wszystkich włókniarzy do bezwzględnej walki, nie wyłączając najostrzejszych strajków, o utrzymanie umowy zbiorowej, angielskiej soboty i przestrzeganie 8-godzinnego dnia pracy. Każdy atak na robotników poszczególnej fabryki, lub na jakąkolwiek-bądź grupę robotników, traktować trzeba jako atak na cały ogół włókniarzy".-

Obie rezolucje, Godlmana i Wewióra, przez większość zebranych zostały uchwalone /300/.-

Dnia 14 października odbyło się w Wasilkowie, powiatu białostockiego, zebranie oddziału Klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego z udziałem

159

sektetarla Okręgowej Komisji Robotniczej PPS.CK". w Białym
stoku, Tomasza Kapitułki, który w wygłoszonym przemówieniu
wzywał, ażeby członkowie związku poczynili starania w celu
niedopuszczenia do dezorganizacji w łonie tego Związku
i zapobieżenia przechodzeniu członków Związku do innych
organizacji, przemysłowcy bowiem, widząc słabość i roz-
proszkowanie sił robotniczych, będą czynili co się im
podoba.-

W czasie przemówienia Kapitułki kilku zwolenników
Stronnictwa Narodowego poczęło wznosić okrzyki "Precz
z taką organizacją!" "Wy nas tylko oszukujecie". "Związek
ten prędko przestanie istnieć" i t.p. Uczestnicy zebrania
podczas tych okrzyków poczęli opuszczać salę, wobec czego
Kapitułko zmuszony był zebranie rozwiązać, mimo, iż po-
rządek dzienny wyczerpany nie został /20/.-

Związek Zawodowy Ro-
botników Przemysłu
Drzewnego.

Dnia 7 października w Augustowie odbyło się zeb-
ranie członków Oddziału Związku Zawodowego Robotników
Przemysłu Drzewnego. Na zebraniu odczytano okólnik Cen-
trali związku, potwierdzający rzekome zamierzenie Rządu
stworzenia jednolitego związku robotniczego i poddania
go kontroli Państwa. W dyskusji nad tą sprawą pomiędzy
zebranymi doszło do rozbieżności poglądów i wewnętrznych
tarć, wskutek czego sekretarz zarządu związku, Samotyko,
oraz prezes, Gregier zrzekli się swych stanowisk.-

Na terenie bielskiego okręgu przemysłu drzewnego
w dniu 7 października odbyły się dwa zebrania członków
omawianego związku. Na pierwszym zebraniu we wsi Czerlan-
ka, gminy Białowieża omawiano sprawy wewnętrzno-organiza-
cyjne, głównie zaś kwestję zaległych składek członkow-
skich /15/.-

Drugie zebranie, odbyte w Hajnówce, poświęcone było omówieniu sytuacji robotników tartacznych, przytoczonemu przewodniczący zebrania, Stefan Nowakowski, podniósł, że tej kategorii robotników należą się specjalne dodatki za pracę akordową. W tym celu wybrano delegację w składzie 3 osób, która ma interwenjować w Dyrekcji Lasów Państwowych.

Dodatek ten został przez kierownictwo tartaku uregulowany /70/-.

Dnia 20 października na zebraniu członków oddziału związku we wsi Łaźnie, gminy Szudziałowo w powiecie sokólskim postanowiono zwrócić się do Inspektora Pracy z zażaleniem na administrację lasów państwowych, która rzekomo łamie warunki umowy, zawartej w styczniu b.r., w części dotyczącej opłat za wypas bydła w lasach państwowych i za obróbkę niektórych gatunków drzewa /65/-.

Związek Zawodowy
Małorolnych.

W dniu 28 października odbył się w Białymstoku Zjazd Małorolnych z powiatu białostockiego przy udziale Stanisława Dubois, który jednak przemówień na tym Zjeździe nie wygłaszał, przysłuchując się jedynie obradom.-

Przemówienie natomiast wygłosił sekretarz Okręgowego Komitetu PPS.CKW. w Białymstoku, Tomasz Kapitułko, omawiając sprawy organizacyjne i zawodowe.-

Obrady w godzinach rannych odbywały się w lokalu Klasowego Związku Zawodowego Garbarzy, po południu zaś w prywatnym mieszkaniu Tomasza Kapitułki. Uczestniczyło w obradach 18 delegatów.-

Dnia 21 października we wsi Kopisk, gminy Odrubniki w powiecie białostockim odbyło się zebranie organizacyjne Związku Zawodowego Małorolnych. Przemawiał instruktor tego

związku na powiaty białostocki i sokólski, Mikołaj Pietruczuk, który, podkreśliwszy na wstępie konieczność organizowania się małorolnych w klasowym związku zawodowym, wezwał zebranych, ażeby interwenjowali u władz leśnych w razie stwierdzenia zatrudnienia w lesie osoby, nienależącej do związku, donoszenia o wszelkich nadużyciach i nierządnictwach władz leśnych oraz w wypadku wytoczenia przeciw władze sprawy karnej przeciwko któremukolwiek z członków związku ażeby zeznawali na korzyść oskarżonego, a nie tak jak to miało miejsce w powiecie bielskim, gdzie robotnicy leśni tłumaczyli się tem, że w pracy w lesie przeszkadzali im strajkujący robotnicy /16/-

Dnia 24 października w maj. Bzury, powiatu szczuczyńskiego odbyło się zebranie organizacyjne Związku Zawodowego Małorolnych, zwołane przez sekretarza Zarządu Okręgowego związku w Łomży, Bronisława Załęskiego, który przedstawił zebranych korzyści, wypływające z należenia do związku. Obecni robotnicy rolni nie powzięli jednak żadnej decyzji co do zapisania się na członków związku /20/-

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Odzieżowego.

Dnia 24 października odbyło się w Białymstoku zebranie członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Odzieżowego. Przewodniczyła zebraniu znana działaczka komunistyczna, Dzyfira Jasionowska. Na zebraniu omawiano sprawy zawodowe oraz poruszono sprawę ubezpieczeń społecznych. Poza tem członek Dundu, Szoel Goldman, nawoływał do mobilizacji klasy robotniczej przeciwko atakom kapitału /150/-

Z. Z. K.

Dnia 22 października na zebraniu członków Związku Zawodowego Kolejarzy w Wołkowysku omawiano sprawy uposażeń emerytalnych /30/-

Na zebraniu członków ZZK. w osadzie Łapy, powiatu wysoko-mazowieckiego, prezes zarządu Okręgowego Związku z Wilna, Strażewski wygłosił przemówienie, w którym poruszył potrzebę akcji ze strony pracowników kolejowych w kierunku skasowania t.zw. "świątówek", przenoszenia na emeryturę oraz sprawę ulgowych przejazdów koleją emerytów i ich rodzin. W końcu wyraził zdziwienie, że na ogólną liczbę 280 członków ZZK. w Łapach, przybyło na zebranie załdwie 70 osób.-

Związek Zawodowy Do-
zorców Domowych.

Dnia 7 października odbyło się w Grodnie zebranie członków Związku Zawodowego Dozorców Domowych celem omówienia spraw wewnętrzno-organizacyjnych.-

b/ Chrześcijańskie Związki Zawodowe.

Związek Zawodowy
Włóknarzy.

Dnia 24 października w Białymstoku odbyło się zebranie delegatów z 17 fabryk włókienniczych, których robotnicy należą w większości do Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Przemawiał sekretarz związku, Mikołaj Korbut, wzywając zebranych do solidarności, a przytoczył fakty łamania przez przemysłowców umowy zbiorowej, wzywał do donoszenia w takich wypadkach Inspektorowi Pracy/30/-

Związek Kolejowców
Polskich.

Dnia 1 października delegat zarządu głównego Związku Kolejowców Polskich, Jan Wasilkowski oraz członek tego zarządu, Witold Ciszewski wygłosili w Wołkowysku referaty na temat pragmatyki służbowej i ustawy uposażeniowej kolejarzy /50/-

Dnia 28 października, z okazji 10-lecia poświęcenia

123

153

sztandaru Związku Kolejowców Polskich, odbył się w Łapach powiatu wysoko-mazowieckiego świąt. Uroczystość ta poprzedzona była nabożeństwem w kościele, poczem nastąpiły przemówienia delegatów zarządu głównego okręgowego, związku, oraz proboszcza w Łapach, ks. Grunwalda. Uroczystość zakończono wzniesieniem okrzyku na cześć Rzeczypospolitej Polskiej /100/..-

-:-:-:-:-

Nr. BP. 481/11/34.P.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 11
za miesiąc październik 1934 r.

IV. S t r a j k i .

W okresie sprawozdawczym miał miejsce tylko jeden drobny wypadek strajku. Mianowicie dnia 4 października w Bielsku-Podlaskim zastrajkowało 37 robotników, zatrudnionych przy wyrobie butów filcowych. Strajkujący zażądali podwyżki płacy o 3 grosze za wyrób pary tego obuwia. Żądania strajkujących częściowo zostały uwzględnione i strajk zaraz został zlikwidowany.-

— 5 —

H. F.

28
154
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr.BP 1/11/34 T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.11

za miesiąc październik 1934 roku

V. STAN BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO.

a/ Ważniejsze wypadki i wydarzenia

Opór podatkowy:

We wsi Rajsk, powiatu bielskiego w dniu 4 października mieszkańcy stawili opór sekwestratorom, którzy wobec groźnej postawy tłumu, zmuszeni byli zaniechać swych czynności i opuścić wieś.-

W dniu 8 października sekwestratorzy ci pod osłoną 4 szeregowych PP.ponownie przystąpili we wsi Rajsk do czynności egzekucyjnych. Podczas zajmowania rzeczy u najbardziej czynnego podżegacza do oporu podatkowego Mikołaja Mielniczuka, do mieszkania jego wdarł się tłum, który na czele z właścicielem mieszkania odebrał zajęte rzeczy i wypędził sekwestratora na ulicę, gdzie było już zebranych około 150 osób, uzbrojonych w kamienie i kije. Tłum ten, z okrzykiem "Bij bandytów, grabicieli naszych", "Nie pozwolimy nic zabrać", począł następnie nacierać na sekwestratorów i policję. Groźba natychmiastowego użycia broni wstrzymała nacierających. Mimo to, tłum ten zdołał odbić z pod eskorty uprzednio zatrzymanego podżegacza, Bazylego Mielniczuka. Policja, widząc, że ^{nie} zdoła opanować tłumu wycofała się wraz z sekwestratorami ze wsi.-

Celem przełamania oporu, w dniu 13 października wysłała do Rajska oddział policji w sile 24 ludzi. Policja wkroczyła do wsi w nocy. Ludność jak wyglądało z jej zachowania się, jednak była przygotowana na to, bowiem za-

raz po wkroczeniu policji ze wszystkich stron rozległy się okrzyki "pożar", "ratujcie się" i t.p., przyczem mieszkania podejrzanych osób były na głucho pozamykane.-

Wzwanie policji do otworzenia drzwi nie usłuchano. A gdy policjanci poczęli otwierać je siłą, to podejrzane osoby poczęły uciekać przez okna. Równocześnie na ulicy zebrał się tłum, złożony przeważnie z kobiet, które poczęły rzucać w policję kamieniami. Tłum ten rozproszono przy użyciu pałek gumowych. Następnie zatrzymano kilkanaście osób, które odstawiono do Bielska-Podlaskiego, poczem rozpoczęto rewizję u podejrzanych o działalność komunistyczną. W czasie tej czynności natarł niespodzianie z poza cerkwi na policję tłum, złożony z około 200 osób, przyczem równocześnie padły w stronę policji kamienie oraz strzały rewolwerowe - początkowo jeden, a potem cała serja. Po salwie ostrzegawczej policji tłum cofnął się. Równocześnie z drugiego końca wsi w kierunku policji począł posuwać się drugi tłum, liczący też około 200 osób. Tłum ten, po zbliżeniu się doń policji, rozpierzchnął się.-

Stwierdzono, że pierwsza grupa składała się z mieszkańców okolicznych wiosek, jak Haćki, Proniewicze, Chraboły, Deniski, Płoski, Zabowo. W drugi zaś brali udział mieszkańcy wsi Plutycze i Husaki.-

Celem ostatecznego przekłamania oporu i oczyszczenia Rajska i wsi okolicznych z podżegaczy, w dniu 17 października przy użyciu 7 oficerów i 132 szeregowych PP. przeprowadzono akcję oczyszczającą we wsiach Rajsk, Proniewicze, Plutycze, Haćki i Chraboły. Z pośród kilkudziesięciu zatrzymanych osób, 16 osadzono w więzieniu, 11 zaś oddano pod dozór

policji.-

Podczas przeprowadzanej rewizji znaleziono 2 karabiny i 34 naboje do nich.-

Celem spotęgowania akcji antypodatkowej w Rajsku równocześnie w buchł strajk dzieci szkolnych. Strajk ten wybuchł pod pozorem domagania się wykładów religii prawosławnej w szkole w języku białoruskim, a nie w polskim, jak to dotychczas praktykowano. Strajk po kilku dniach ustał.-

Opisany opór podatkowy był dziełem czynników z KPZB., które przedtem jeszcze odpowiednio urabiały mieszkańców.-

Drugi wypadek oporu podatkowego miał miejsce na terenie powiatu wołkowyskiego, a mianowicie, dnia 26 października sekwestrator Urzędu Skarbowego w Wołkowysku, Stefan Juszczyk zasekwestrował we wsi Dołgopolicze, gminy Zelwa, krowę za zaległe podatki. W chwili wyjazdu sekwestratora ze wsi z przywiązaną do wozu krową, właściciel krowy, Michał Skiba i jeszcze kilku wieśniaków grozili mu pobiciem, domagając się zdjęcia sekwestru z krowy. W tym czasie podbiegła do wozu Anna Skibowa i trzymanym w ręku nożem uderzyła w bok woźnicę Piskorskiego, przecinając mu palto, a następnie przecięła powróż, którym była przywiązana krowa. Sekwestrator zmuszony był opuścić wieś bez zajętej krowy.-

Pobicie szeregowych PP.: Dnia 2 października w Augustowie na st. posterunkowego Jana Węgrzynowicza, który odprowadzał do aresztu awanturującego się pijanego Zygmunta Daniłowicza, napadło trzech innych pijanych osobników, którzy kijami pobili go dotkliwie, równocześnie odbijając zatrzymanego Daniłowicza, poczem wszyscy zbiegli. Wkrótce jednak zostali ujęci. Są to mieszkańcy Augustowa: Jan i Stanisław bracia Wiszniewscy oraz Józef Kle-

kotko. St. post. Węgrzynowicz w czasie napadu nie zdążył użyć broni palnej, gdyż został uderzony kijem w łokieć prawej ręki tak silnie, iż stracił chwilowo w niej władzę. Odniesione przez st. post. Węgrzynowicza wskutek pobicia obrażenia ciele-sne były lekkie.-

Dnia 31 października posterunkowy PP. Wincenty Składowski udał się do zn. nego koniokrada, Pawła Sławińskiego, zamieszka-łego na Wygodzie /przedmieście Białegostoku/ celem ustalenia szczegółów zajścia, jakie wywołał tego dnia Sławiński. Na przybyłego posterunkowego Składowskiego Sławiński rzucił się z pięściami, uderzając go kilkakrotnie w głowę. Napadnięty Składowski odparł ciosy, wycofując się jednocześnie z mieszka-nia koniokrada na podwórko. Za nim wybiegł również Sławiń-ski z nożem w ręku, wówczas posterunkowy Składowski wystrze-lił jeden raz do napastnika, który po strzale upadł, lecz po chwili, zerwawszy się i z nożem w ręce, zatakował ponownie policjanta, lecz ten, mierząc z rewolweru w Sławińskiego, nie dopuścił go do siebie. W trakcie tego przybył aspirant Minkie-wicz z trzema szeregowymi PP., którzy obezwładnili Sławiń-skiego. Po oględzinach skonstatowano u awanturnika ranę po-strzałową, lewego ramienia nad obojczykiem.-

Dnia 21 października dwaj mieszkańcy wsi Daniłowo, gminy Poświętne, powiatu wysoko-mazowieckiego, Bolesław Male-cki i Ludwik Wojczula, będąc w stanie pijanym, wszczęli bój-kę w osadzie Suraż, powiatu białostockiego z mieszkańcami tej osady. Na miejsce bójki udali się posterunkowi PP., Ba-ranowski i Zarębski. Awanturnicy jednak nie dali się areszto-wać, ukrywając się w domu Łapińskiego. Wkrótce przed domem tym zebrał się tłum, liczący około 500 osób, z zamiarem po-

bicia awanturników. Szeregowi PP. tłum rozproszyli, poczem Maleckiego i Wojczulę poprowadzili do aresztu. Po drodze znów zebrał się tłum i, dopędziwszy policję i eskortowanych przez nią Małachowskiego i Wojczulę, zaatakował ich, zadając post. Zarębskiemu uderzenie pięścią w głowę oraz obrzucając go białym. Konwojowany Malecki odniósł ranę tłuczoną głowy oraz rany kłute w kość policzkową pod okiem i w szczękę. Mimo tej napaści post. Zarębski zdołał jednak odprowadzić Maleckiego do aresztu.

Postrzelenie wy-
wiadowców PP.

W nocy z dnia 27 na 28 października obok wsi Montowce, gminy Mścibów, powiatu wołkowyskiego, wywiadowcy PP. Pomnicki i Huszczo zatrzymali sprawców kradzieży skór w Wołkowysku, Mikołaja Żegotko i Michała Mularczyka, z których ostatni, w chwili zatrzymania, kilkakrotnie strzelił z rewolweru do wywiadowców, raniąc lekko w ramię Huszczo, poczem obaj zbiegli. Po upływie pewnego czasu Żegotko został ujęty, Mularczyk zaś ukrywa się nadal.-

Profanacja port-
retów.

Dnia 26 października w lokalu szkoły powszechnej we wsi Pieniuga, gminy Międzyrzecz, powiatu wołkowyskiego stwierdzono umyślne uszkodzenie portretów Marszałka Piłsudskiego i śp. Ministra Pierackiego. W portrecie Marszałka Piłsudskiego wydrapano prawe oko, przecięto nożem lewą część nosa i uczyniono dwie dziury w głowie, zaś portret śp. Ministra Pierackiego uszkodzono przez wydrapanie obu źrenic. Sprawców tego czynu dotychczas nie ujawniono.-

Napad rabunkowy.

W nocy z dnia 2 na 3 października kilku uzbrojonych w rewolwery osobników wpadło do mieszkania aptekarza Henryka Kuleszy w osadzie Sokoły, powiatu wysoko-mazowieckiego i, po steroryzowaniu domowników, rozpoczęli prądnąć mieszkanie. Łupem napastników padło 550 złotych. Jeden z napastników,

mieszkaniec Sokółowa-Podlaskiego, Stefan Żochowski, został ujęty.-

Kradzież lamp z
semaforu.-

W nocy z 21 na 22 października na stacji kolejowej Łosna pod Grodnem nieznani sprawcy rozbili szybki w sygnale kolejowym i ukradli z tegoż sygnału dwie lampy naftowe. Lampy te następnie znaleziono porzucone pomiędzy wagonami na tejże stacji.-

Rozbicie izolatorów.

Nieznani sprawcy na trasie Alekszyce-Wołkowysk na linii telefonicznej rozbili 113 izolatorów, wyrządzając w ten sposób straty na 600 złotych. Winowajcy dotychczas nie zostali ustaleni.-

Kradzież w Ośrodku Pracy.

W nocy z dnia 30 na 31 października w lokalu Ośrodka Pracy w Białymstoku skradziono 621 zł.29 groszy, znajdujących się w żelaznej kasetce w szafie. Złodzieje przedostali się do lokalu przez okno.-

b/ Zestawienie przestępstw i innych wypadków .

1/Uszkodzenia ciała w bójkach	127
2/Uszkodzenia ciała w innych okolicznościach	1
3/Usiłowań zabójstw	3
6/Zabójstw	7
6/Usiłowań samobójstw	1
7/Samobójstw	8
8/Różnych nieszczęśliwych wypadków	18,

w których śmierć poniosło 9 osób, w tem: utonęło 2 osoby, wskutek upadku z drzewa poniosła śmierć 1 osoba, zabita przez spadające drzewo 1 osoba i w innych okolicznościach zginęło 5 osób,

8/Kradzieży zwykłych	568
na sumę 3.850 zł.	
9/Kradzieży z włamaniem	33
na sumę 1.270 zł.	
10/Kradzieży z pola i lasu	125
11/Drobnych napadów rabunkowych	1
12/Oporu policji	20
13/Oporu sekwestраторom	8
14/Oporu innym władzom	17
15/Nielegalnego posiadania broni	46
16/Przemytnictwa	34
17/Z g w a ł c e n i	4
18/Dzieciobójstw	2
19/Podrzucenia dzieci	3
20/Zakłócenia spokoju publicznego	275

c/Wypadki samochodowe

powiat augustowski. Dnia 23 października na szosie Augustów-Suwałki w samochodzie ciężarowym, w chwili gdy wjeżdżał na most na rzece Czarna-Hańcza, pękło urządzenie kierownicy, wskutek czego najechał on na barjerę mostu, która pod ciężarem załamała się. Samochód do rzeki nie wpadł, zatrzymując się na moście na tylnych kołach, podczas gdy przednie zwisły nad wodą.-

powiat białostocki: Dnia 28 października półciężarowy samochód, prowadzony przez urzędnika firmy "Sair" w Białymstoku, Grzegorza Grajewskiego, najechał obok rzeźni miejskiej na przydrożne drzewo, ulegając rozbiciu. Znajdujący się w samochodzie w stanie pijanym szofer Edward Zajkowski i robotnik Wacław Rutkowski odnieśli lekkie obrażenia ciała, natomiast Grajewski ciężkie. Odwieziony do szpitala Grajewski zmarł.-

-/.-

powiat grodzieński:

Dnia 25 października na 12 klm.przed Grodnem, na szosie Grodno - Wilno, autobus najechał na 7-letnią Krystynę Rachlińską, która doznała złamania nogi i obojczyka.-

Powiat łomżyński:

Dnia 4 października na szosie Łomża-Jedwabno autobus najechał na jadącą furmanką Stanisława i Stanisławę Serafińskich, którzy odnieśli ciężkie obrażenia ciała.-

powiat ostrowski:

Dnia 8 października w Ostrowi-Mazowieckiej samochód ciężarowy, wskutek pęknięcia resoru, wywrócił się do rowu. Wypadku z ludźmi nie było.-

powiat sokólski:

Dnia 13 października w Sokółce autobus PKP.najechał na furmankę Jana Czechowicza, który, wskutek tego zderzenia, wyrzucony został z wozu na jezdnię, doznając pokaleczenia twarzy.-

Dnia 30 października na szosie w pobliżu Sokółki autobus P.K.P.najechał na samochód ciężarowy. Kierowca samochodu ciężarowego, Antoni Rakowski, celem uniknięcia katastrofy, raptownie skręcił w lewo, wpadając z samochodem do rowu, gdzie oparł się o słup telefoniczny. Rakowski doznał złamania lewej ręki. Oba pojazdy, za wyjątkiem lekkich zgięć w błotniku, poważniejszych uszkodzeń nie odniosły.-

powiat wysoko-Mazowiecki

Dnia 23 października na szosie obok majątku Jeżewo samochód ciężarowy najechał na zapory przy rozebranym moście, wywracając się do rowu. Wypadku z ludźmi nie było.-

d/ Zestawienie danych o pożarach

W październiku na terenie województwa Białostockiego zanotowano ogółem pożarów, z czego przypada na:

1/ Nieostrożne obchodzenie się z ogniem	24
2/ Podpalenie z zemsty	6
3/ Podpalenie, w celu otrzymania premii asekuracyjnej	1
4/ Wadliwą budowę komina	7
5/ Przyczyny nieustalone	26
	64

Pożary te wyrządziły straty:

1/ do 2.000 złotych każdy	47
2/ od 2.000 do 5.000 złotych każdy :	10
3/ od 5.000 do 10.000 złotych każdy	3
4/ od 10.000 do 20.000 zł. każdy	2
5/ od 20.000 do 30.000 złotych każdy	1
6/ ponad 30.000 złotych każdy	1

Straty, wyrządzone przez te pożary, wynoszą w przybliżeniu 273.000 złotych.-

Większe pożary

powiat wołkowyski. Dnia 31 października w osadzie Piaski spłonęły 2 domy mieszkalne oraz zabudowania gospodarcze 5 gospodarzy. Straty wynoszą około 40.000 złotych. Przyczyna wybuchu pożaru narazie nieustalona.-

e/ Ocena ogólna

Stan bezpieczeństwa pod względem politycznym uległ nie
znacznemu pogorszeniu wobec ożywionej akcji komunistycznej,
rażącej się w urządzaniu masówek oraz w organizowaniu oporów
podatkowych. Jeśli chodzi o opory podatkowe, to najjaskrawiej
występowały one na terenie powiatu bielskiego, a następnie w
powiatu kowyskiego. Pozatem było jeszcze kilka drobnych oporów podat-
kowych na terenie innych powiatów. Te ostatnie miały podłoże w-
łącznie ekonomiczne.-

Pod względem kryminalnym sytuacja nie uległa zmianie.-

35 158
POJEWODA BIAŁOSTOCKI

BP.181/11/34.P.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr.11.

październik 1934 r.

VI. Sprawy graniczne.

uległ nie-
tycznej,
aniu opor-
askrawie-
stępnie w-
rów poda-
odkoże w-
mianie.-

jście na granicy
polsko-litewskiej.

Dnia 7 października patrol K.O.P. w składzie 2 ludzi na odcinku granicznym powiatu suwalskiego natknął się na terytorjum polskiem w odległości 3-4 mtr. od linii granicznej na policjanta litewskiego, który, w odpowiedzi na wezwanie do zatrzymania się, wystrzelił z karabinu w kierunku patrolu K.O.P., raniąc strzelca Pawłowskiego, poczem szybko zbiegł na stronę litewską. Bezpośrednio po tem zajściu nastąpiła z obu stron wymiana strzałów, przyczem ze strony polskiej oddano 3 strzały, a z litewskiej - 11.-

strzelenia na

enicy niemieckiej.

Dnia 4 października naprzeciwko odcinka granicznego powiatu ostrołęckiego, po stronie niemieckiej, w odległości około 2-3 klm. od granicy zastrzelony został przez niemiecką straż graniczną mieszkaniec wsi Maciejowa-Szyja, powiatu ostrołęckiego, Teofil Sokółowski, który wraz z trzema innymi mieszkańcami wsi Pełty udał się do Niemiec w celu wyszukania odbiorcy na wymyś

W nocy z 17 na 18 października po stronie niemieckiej naprzeciwko odcinka granicznego powiatu ostrołęckiego, w odległości około 4 klm. od linii granicznej, został zastrzelony przez niemiecką straż graniczną przemytnik, obywatel polski, Franciszek Smigiel, mieszkaniec wsi Łacha, gminy Turośl, powiatu ostrołęckiego.-

Zbieg z Niemiec.

Dnia 6 października zatrzymany został w Grodnie obywatel niemiecki, Maks Ziganner, lat 34, mieszkaniec Wrocławia, z zawodu robotnik, wyznania ewangelickiego. Zatrzymany zeznał, iż jako sympatyk komunizmu, opuścił Niemcy z zamiarem przedostania się do ZSRR. Drogę z Prus Wschodnich do Grodna odbył rowerem, granicę zaś przekroczył wieczorem 4.X. Zygannera po wykorzystaniu przez władze wojskowe, przekazano Sądowi Grodzkiemu, który ukarał go 2-tygodniowym aresztem za nielegalne przekroczenie granicy, poczem, po odbyciu tej kary, został z powrotem odrzucony do Niemiec.-

Nielegalne przekroczenia granicy.

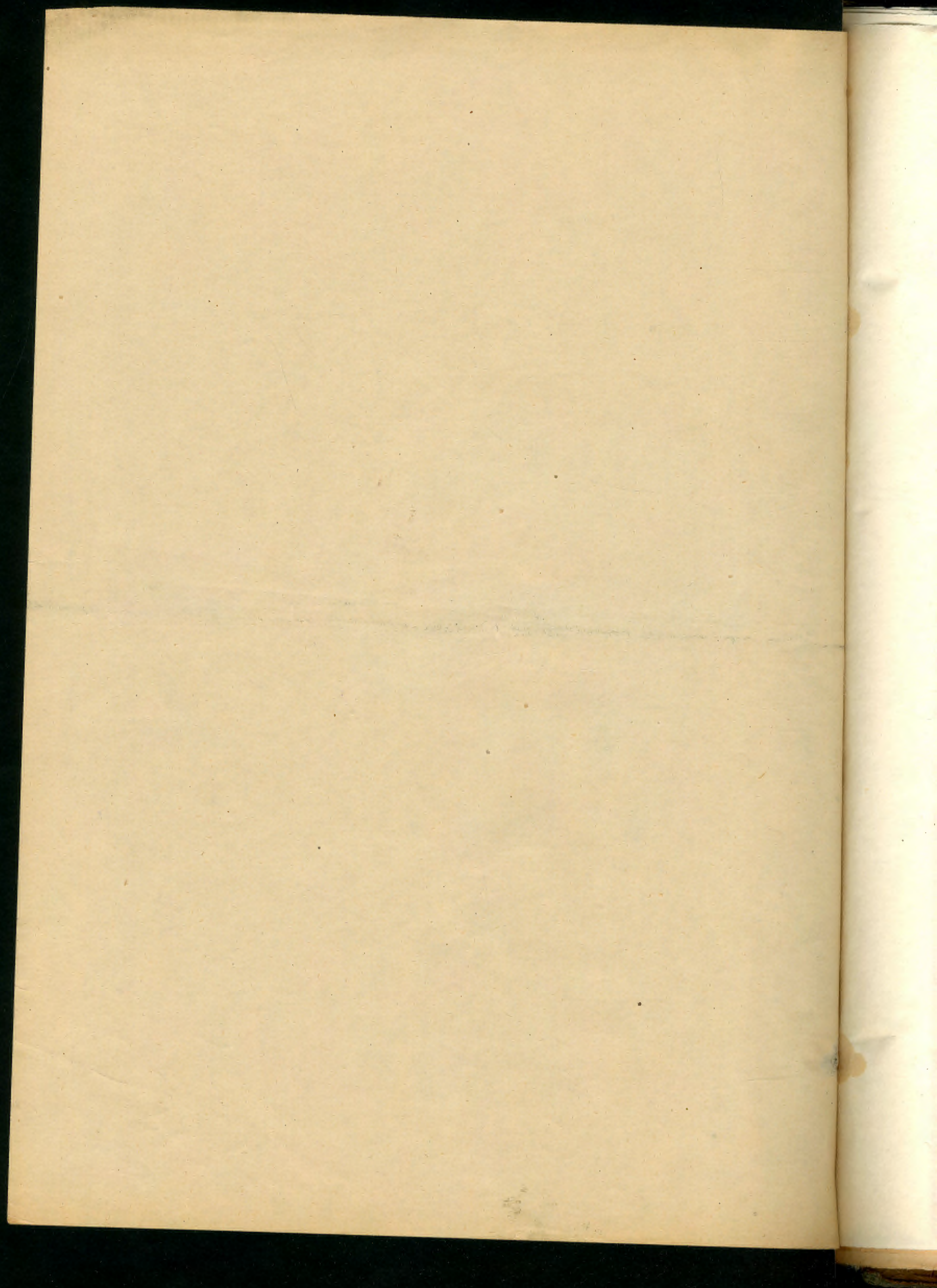
Za nielegalne przekroczenia granicy zostały zatrzymane w październiku: na odcinku granicznym powiatu augustowskiego - 4 osoby i na odcinku granicznym powiatu ostrołęckiego - 13 osób.-

-:-:-:-:-

stały za-
powiatu
0-

H. F.

$$\frac{0}{0} \quad \frac{\infty}{\infty} \quad \frac{0}{\infty} \quad \frac{\infty}{0}$$



WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Białystok, dnia 8 stycznia 1935 roku

Nr.BP.181/12/34 T.

T A J N E - P I L N E III

Sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr.12 za mie-
siąc listopad 1934 roku.-

Do

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Departament I Polityczny

w Warszawie

Przesyłam sytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr.12 za miesiąc listopad 1934 roku /z zakre-
su bezpieczeństwa publicznego, ruchu wywrotowego i ruchu
zawodowego/.-

WOJEWODA

[Signature]

/ Bt.Paskawski/

Otrzymują do wiadomości:

- 1/ Pan Wojewoda w Wilnie,
- 2/ " " w Nowogrodku,
- 3/ " " w Brześciu nad Bugiem,
- 4/ " " w Warszawie,
- 5/ " " w Stanisławowie,
- 6/ " " w Tarnopolu,
- 7/ " " w Lublinie,
- 8/ " " w Łodzi,
- 9/ Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie,
- 10/ " " " w Warszawie,
- 11/ " " " Okręgowego w Białymstoku,
- 12/ " " " w Łomży,
- 13/ " " " w Grodnie,
- 14/ " " Wydz.Zam.Sądu Okręgowego w Suwałkach,
- 15/ Samodzielny Referat Informacyjny DOK.III.w Grodnie,
- 16/ " " " DOK.IX w Brześciu nad Bugiem,
- 17/ " " " DOK.I w Warszawie,
- 18/ K.O.P."Brygada Głodno" w Głodnie
- 19/ Panowie Starostowie Powiatowi Województwa Białostockiego,
- 20/ Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,
- 21/ Pan Komendant Wojewódzki PP.w Białymstoku,
- 22/ Pan Naczelnik Urzędu Śledczego w Białymstoku.-

T
a. a.
dm. 14. I. 35+
ly

I. Sytuacja ogólna

Jakkolwiek ogólnie biorąc aktywność KPZB była w listopadzie w dalszym ciągu duża, jednak w niektórych ośrodkach zanotowano zmniejszenie się zewnętrznych przejawów z wyjątkiem silnej akcji technicznej, związanej z rocznicą rewolucji październikowej w Rosji.-

W powiecie bielskim w miejscowościach, zamieszkałych przez ludność białoruską narosło nasilenie roboty wywrotowej KPZB. w dalszym ciągu kładła największy nacisk na akcję antypodatkową, ponadto zaś zwróciła dużą uwagę na robotników leśnych i wozaków, usiłując-jak dotychczas bezskutecznie-wywołać strajk.

Sprawa tworzenia jednolitego frontu robotniczego nie posunęła się naprzód.-

Życie organizacyjne mas robotniczych zwłaszcza w białostockim okręgu przemysłowym prawie całkowicie zamarko. Przyczyną tego doszukiwać się należy w ogólnej depresji, spowodowanej unieruchamianiem fabryk włókienniczych z powodu braku zamówień. Zjawisko to, t.zw. "okres martwy", występuje rokrocznie o tej porze w mniejszym lub większym stopniu.-

W związku z unieruchamianiem fabryk, nastąpiło zwiększenie bezrobocia. Najsilniejszego nasilenia bezrobocia w miastach należy oczekiwać jednak w miesiącach następnych.-

Strajki, jakie wybuchły w listopadzie, miały charakter wyłącznie ekonomiczny i na zmianę stosunków w świecie pracy zasadniczego wpływu nie miały.-

Stan bezpieczeństwa zarówno pod względem politycznym, jak i kryminalnym był naogół dobry, jakkolwiek wymagał wciąż wyłączonej uwagi organów bezpieczeństwa.-

H.F.

II. Ruch wywrotowy

-:-:-:-:-

a/ Przejawy działalności elementów wywrotowych.

1/ Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi.

W ośrodkach wiejskich powiatów grodzieńskiego, sokólskiego i wołkowyskiego działalność KPZB. polegała głównie na przygotowaniu do wywołania w grudniu strajku koczowniczych leśnych i wozaków. Dało się to szczególnie zaobserwować w puszczy swisłockiej /Wołkowysk/. Celem realizacji swych zamierzeń, KPZB. dążyła do opanowania oddziałów związku zawodowego robotników przemysłu drzewnego, co też częściowo osiągnęła. -

Dalsze nasilenie akcji komunistycznej dostrzegane było na terenie powiatu bielskiego, gdzie też dokonały miejscowe elementy wywrotowe nieudanego zamachu na Komendanta Powiatowego PP.

Jak i poprzednio, w powiatach grodzieńskim i wołkowyskim, przy każdej nadarzającej się sposobności /zabawy, wesela/ komuniści urządzali masówki, na których agitowano przeciwko podatkom oraz śpiewano pieśni komunistyczne. -

W powiecie grodzieńskim członkowie KPZB. rozpoczęli agitację wśród dzieci szkolnych, wskutek czego dzieci podzieliły się na "biedniaków" i "kułaków", przyczem pomiędzy temi grupami dzieci dochodziło często do bójek na tle walki klasowej. Napastnikami były zawsze dzieci ubogie. Napastowały one zresztą i nauczycielkę, hałasując i gwizdząc przed jej mieszkaniem oraz rzucając kamieniami w ściany mieszkania. -

W pow. wołkowyskim /wieś Niezbożycze/ miał miejsce osobny opór podatkowy, powstały na tle komunistycznym.-

w miejskich ośrodkach robotniczych, głównie w Białymstoku, KPZB. w dalszym ciągu czyni wysiłki w kierunku jednolitego frontu robotniczego. Ponieważ członkowie /chrześcijanie/ klasowych związków zawodowych, pozostających pod wpływami PPS. CKW., odnoszą się do jednolitego frontu naogół z wielką rezerwą, KPZB. zamierza powołać nowy Komitet Miejski w Białymstoku, który miałby prowadzić agitację szczególnie wśród robotników-chrześcijan, gdyż uznano, że prowadzenie agitacji tylko wśród ludności żydowskiej jest niewystarczające.-

Zewnętrzne przejawy akcji komunistycznej w rocznicę rewolucji październikowej miały silniejsze natężenie, zwłaszcza w pow. grodzieńskim i wołkowyskim.-

Powiat	wywieziono transp. i plakatów.	Kolportowano w ilu wypadkach	wydawn. komunist. Ilość egzemplarzy
Białystok-M.	2	2	30
Białostocki	1	1	5
Bielski	6	6	34
Grodzieński	32	4	100
Sokólski	3	-	-
Wołkowyski	18	7	75
R A Z E M :	62	20	244

Inne przejawy działalności KPZB.

Zamach na Komendanta Pow.P.P.

Naskutek listu anonimowego, w dniu 21 listopada około godziny 19.30 udali się na kontakt Komendant Pow.P.P. w Bielsku-Podlaskim nadkom. Czarnożyński i przed. sz. śl. Michał Mińkowski. Po przybyciu na miejsce kontaktu, położone w lasu przy szosie nad rzeką Nerwią, zostali oni ostrzelani, przy czym jedna z kul utknęła w notatniku służbowym Komendanta Pow.P.P. Notatnik ten znajdował się w wewnętrznej kieszeni płaszcza. Jak wskazują

posiadane informacje konfidencyjne zamach ten był odwetem za akcję policji w Rajsku i został uplanowany samorzutnie i prawdopodobnie wykonany przez miejscowych działaczy wyrotowych.

Antagonizmy wśród dzieci biedniejszych a bogatszych wsi Gładowieze, gminy Żuhha w pow. grodzieńskim od dłuższego czasu wynikają bójkami na tle walki klasowej. Część dzieci uboższych rodziców.

Wśród dzieci oddziału III i IV szkoły powszechnej we wsi Gładowieze, gminy Żuhha w pow. grodzieńskim od dłuższego czasu wynikają bójkami na tle walki klasowej. Część dzieci uboższych rodziców odseparowała się od dzieci zamożniejszych i lojalnych gospodarzy, nazywając je "kułakami" często je przytem nępastując i bijąc. Nadto dzieci te dokuczają nauczycielce, hałasując i gwiżdżąc pod jej mieszkaniem oraz rzucając kamieniami w ściany. Niezależnie od tych szykan, nauczycielka w dniu 6 listopada znalazła na swoim podwórku kartkę, zawierającą groźbę pod adresem nauczycielstwa polskiego na wsi, oraz obelgi pod adresem Marszałka Piłsudskiego.-

2/ Komunistyczna Partja Polski.

KPP w dalszym ciągu nie przejawia prawie zupełnie działalności. Wywieszenie 4-ch transparentów i rozrzucenie w 4-ch wypadkach odezw komunistycznych z okazji 17-ej rocznicy rewolucji październikowej w Rosji, miało charakter oderwany. Przyczyną zaniku działalności KPP. były dalsze wewnętrzne fermenty, wzajemne podejrzewania i nieufność wśród wybitniejszych działaczy tej partji. Szczególnie jaskrawo fermenty te zarysowały się w Łomży, gdzie Stanisław Rybicki, z obawy przed zemstą partyjną zmuszony był wyjechać z Łomży drugi zaś, również bardzo czynny działacz, Roman Bielski, usunął się z partji, twierdząc, że z komunistami-żydami ideowo pracować nie można.

Pod koniec listopada przybyła do powiatu łomżyńskiego funkcjonariuszka CK KPP celem kierowania pracą OK w Łomży oraz w celu odbudowy komórek organizacyjnych w powiecie.-

Powiat	wywieziono transperent i plakatów	Kolportowano ilu wypadkach	wydań komun. ilość egzemplarzy.
Ostrowski	2	2	50
Szczeczyński	-	2	20
Wysoko-Mazow.	2	-	-
R A Z E M :	4	4	70

b/ M O P R .

Dnia 17 listopada mieszkaniec wsi Dreczeny, gminy Jaśówka w pow. wołkowyskim zbierał w swej wsi składki na rzecz MOPR-u. Zebraną kwotę 5 zł. doręczył on sekretarzowi komórki KPZB. we wsi Niezbodzicze /pow. wołkowyski/, Józefowi Niechajczukowi.

b/ R e p r e s j e .

Za działalność wywrotową zatrzymani zostali w listopadzie następujący działacze komunistyczni:

Białystok-Miasto:

Dnia 5 listopada - członek techniki obwodowej, Załman Różański, za przechowywanie literatury komunistycznej.

Dnia 8 listopada - również członek techniki obwodowej, Josel Wiszniacki.

Dnia 24 listopada - członek MOPR-u, Stanisław Gębicki, przy którym znaleziono ukryty w skarpetce bloczek Mopru. W związku z tem zatrzymani zostali jeszcze: Jan Osinski oraz Marja Sienkiewicz.-

ow. Grodzieński:

Dnia 14 listopada - Michna Lipiec, członkini zlikwidowanej komórki komunistycznej na terenie 76 p.p.w. Grodzie. Ogółem w związku z tą sprawą aresztowano 8 osób w tem 4-oh żołnierzy, odbywających czynną służbę wojskową w wymienionym pułku.-

Dnia 26 listopada - Aleksander Nowiczek za wygłoszenie

przemówienia na masówce komunistycznej, urządzonej w dniu 4 listopada na zabawie weselnej we wsi Mogilany, gminy Indura, powiatu grodzieńskiego.-

Dnia 30 listopada - Sergiusz Zawadzki za kolportaż literatury komunistycznej.-

Pow. Łomżyński:

Dnia 5 listopada - Dawid Lewinowicz i Symcha-Lejba Lew, za napisanie wiersza o treści antypaństwowej i za śpiewanie pieśni komunistycznych.-

Pow. Ostrowski:

Dnia 4 listopada - Szmul Kuperberg za przechowywanie 8 plakatów komunistycznych, przygotowanych do wywieszenia z racji 17-ej rocznicy rewolucji październikowej w Rosji.-

Pow. Sokólski:

Dnia 1 listopada - sekretarz oddziału związku zawodowego robotników przemysłu drzewnego we wsi Łaźnie, gminy Szudziałowo, powiatu sokólskiego, a zarazem sekretarz miejscowej komórki KPZB. Józef Kostecki. W trakcie rewizji w biurze wspomnianego związku zawodowego znaleziono literaturę komunistyczną.-

Pow. Wołkowyski:

Dnia 8 listopada - technika KPZB., Włodzimierza Awruka oraz Jana Arciszewskiego za przechowywanie literatury komunistycznej.-

d/ Wyroki Sądowe.

W listopadzie Sądy Okręgowe nie rozpatrywały spraw z oskarżeniem o działalność komunistyczną.-

-:-:-:-:-

JEWODA BIAŁOSTOCKI

r. BP 181/12/34 T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 12.

za miesiąc listopad 1934 roku.

III. Ruch zawodowy

-.-.-.-.-

W miejskich ośrodkach ruch robotniczy nie nastroczał uwag, zasługujących na specjalne omówienie. Śród robotników, zwłaszcza włókienniczych, odczuwa się silną depresję, spowodowaną nastaniem "sezonu martwego". Troska zatem o zabezpieczenie sobie egzystencji na miesiące zimowe usunęła niejako na dalszy plan sprawy organizacyjne mas robotniczych. -

Również i robotnicy drzewni, mimo rozpoczynającego się okresu intensywnych robót leśnych, mało wykazali inicjatywy w kierunku organizacyjnym. Zresztą poszczególne oddziały zw. zaw. rob. przemysłu drzewnego opalone są w dużej mierze przez KPZB, której działacze wysuwali hasła strajku robotników leśnych celem podwyżki zarobków, przyczem w pow. białostockim jeden z takich działaczy, Włodzimierz Gryczek, propagując strajk, niezależnie od przesłanek ekonomicznych, wysuwał także hasło "niedopuszczania polaków-okupantów do rabunkowego niszczenia lasów na ziemiach Zachodniej Białorusi i pozbawiania ludności białoruskiej jej bogactw naturalnych". - Hasło to znajduje posłuch zarówno wśród komunistów, jak i nacjonalistów białorusinów, zwłaszcza wśród okolicznych członków Tow. Szkoły Białoruskiej. -

Zwracają uwagę dalsze zabiegi koło tworzenia oddziałów zw. zaw. makorolnych w pow. białostockim oraz prace organizacyjne zw. zaw. robotników rolnych w pow. ostrowskim. Próby wciągnięcia na ten teren Z.Z.Z. jak dotychczas bez rezultatu. -

Zwołane zebrania poszczególnych klasowych zw. zaw. poświęcone były wyborom nowych zarządów, oraz częściowo omówieniu spraw organizacyjnych. -

1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12

H. F.

1966

IV. Strajki

W listopadzie było kilka drobnych strajków o charakterze wyłącznie ekonomicznym. Strajki te po kilkodniowym trwaniu, zostały zlikwidowane z wyjątkiem strajku w garbarzy w pow. grodzieński, które przeciągały się na grudzień.

----- 0 0 0 0 -----

Pracownicy

W dniu 31 listopada w fabryce włókienniczej Jagłoma Szpiiry przy ul. Kościelnej w Białymstoku zastrajkowało 54 lonkietników oraz w fabryce I.D. Szpiro /ojca powyższego fabrykanta/ przy ul. Łąkowej - 51 tkaczy. W pierwszym wypadku strajk wybuchł wskutek dokonanej samowolnie obniżki zarobków o 10-12%, w drugim zaś - wskutek podobnych zamierzeń.

Następnie, w dniu 23 listopada porzucili pracę lonkietnicy w innej fabryce I.D. Szpiro, przy ul. Mickiewicza Nr. 30 również wskutek zamierzonej obniżki zarobków.

W dniu 26 listopada lonkietnicy z fabryki Jagłoma Szpiiry przy ul. Kościelnej przystąpili do pracy na poprzednich/przed obniżką/ warunkach, podobnie postąpiono i w pozostałych fabrykach z tym, że pracę wznowiono dopiero w dniu 28 listopada.

Dnia 22 listopada w Białymstoku w poszczególnych fabrykach włókienniczych miał miejsce jednodniowy strajk protestacyjny tkaczy. Powodem tego strajku było zatrzymanie przez policję działaczy zw. zw. tkaczy: Macława Pyrko, Józefa Pyrko i Mikołaja Kondrusika.

Zatrzymanych zwolniono w tymże dniu wobec braku konkretnych dowodów winy należenia do organizacji komunistycznej.

Palacze w fabryce
dykt.

Dnia 19 listopada unieruchomiona została w Białymstoku fabryka dykt Maliniaka wskutek żądania przez palaczy podwyżki płacy dziennej z 3.65 zł. do 5.22 zł. Po pertraktacjach, przeprowadzonych przy udziale Inspektora Pracy, strajkujący palacze w dniu 22 listopada przystąpili do pracy na poprzednich warunkach, zastrzegając sobie jednak, że od stycznia 1935 roku płace zarobkowe ich winne być podwyższone. W tymże dniu stanęli do pracy wszyscy, przymusowo bezczynni, pozostali robotnicy tej fabryki, w liczbie 195 osób.-

Garbarze

Dnia 13 listopada w osadzie Zabłudów, pow. białostockiego, w garbarni Pereca Edelmana, zatrudniającej ogółem 5 robotników, zastrajkowało 2-ch. Przyczyną strajku było niezadowolenie robotników z podziału pracy w tym sensie, że cięższą pracę w tak zwanej "wapniarce" wykonywali członkowie rodziny właściciela garbarni. W dniu 16 listopada strajkujący powrócili do pracy na poprzednich warunkach.-

Dnia 14 listopada w osadzie Jasionówka, pow. białostockiego w garbarni "Skórdąb" zastrajkowało 8 robotników, żądając otrzymania fabrycznych butów do tak zwanej roboty "mokrej", równomiernego podziału pracy oraz wyrównania płac dwóm robotnikom. Strajk ten w dniu 19 listopada został zlikwidowany w ten sposób, że zarząd garbarni przyjął do pracy nowych robotników na miejsce strajkujących, którzy do pracy nie powrócili.-

Dnia 16 listopada w osadzie Krynki, pow. grodzieńskiego, wybuchł strajk robotników branży podeszwianej w 6 miejscowych garbarniach. Strajkuje 80 robotników, którzy żądają podwyższenia płac, to jest 95 gr od sztuki, niezatrudnienia robotników nie zrzeszonych w Związkach Zawodowych i przeszerzania 8-godzinnego dnia pracy. Przebieg strajku, który przeciągnął się na grudzień - jest spokojny. W tej chwili 22 X finalizuje się umowa.-

Dnia 28 listopada w garbarni Łazerza Kahana w Grodnie zastrajkowało 43 robotników. Maszyniści, w liczbie 12 osób, do strajku nie przystąpili. Powodem strajku jest nieprzyjęcie do pracy 2-ech zredukowanych robotników. Strajk ten przeciągnął się na grudzień. Wobec zamiaru pracodawcy przyjęcia do pracy na miejsce strajkujących innych robotników były próby stosowania teroru. /Strajk zlikwidowany - oddzielny meldunek/.

-:-:-:-:-

H.F.

14
WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/12/34 T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 12.
za miesiąc listopada 1934 r.

V. Stan bezpieczeństwa

Ocena ogólna.

Sytuacja bezpieczeństwa pod względem politycznym, w porównaniu do października, uległa w listopadzie pewnej poprawie, jednakże w dalszym ciągu wymagała wytyżonej uwagi organów bezpieczeństwa, a to:

- a/ w związku z obchodem przez komunistów 17-ej rocznicy rewolucji październikowej,
- b/ wciąż jeszcze zachodzących wypadków oporu podatkowego o charakterze wywrotowym i
- c/ agitacji za strajkiem robotników leśnych.-

Pod względem kryminalnym zwiększyła się ilość drobnych kradzieży, charakterystycznych dla tej pory roku z uwagi na wzmożenie się bezrobocia.-

Nasogół sytuacja bezpieczeństwa, uwzględniając miejscowe warunki, była zadowalająca.-

Rabunki i rozbój w bandzie

Dnia 8 listopada około godziny 19-ej dwaj nieznani sprawcy wpadli do mieszkania doktora Jarjana Trzaski, zamieszkałego w kolonji Borek, gminy Czerwin, powiatu ostrołęckiego i pod groźbą rewolweru zrabowali 300 zł., raniąc przytem w rękę wystrzałem z rewolweru żonę doktora, Adelę. Sprawcy dotychczas nie zostali ujęci, pomimo wyznaczonej nagrody pieniężnej w sumie 500 zł.

W nocy z dnia 8 na 9 listopada we wsi Grodzisk, gminy Suchowola w powiecie sikolskim, do mieszkania Tomasza Marchwiak

włamali się przez okno trzech nieznani osobnicy, żądając wydania pieniędzy. Sotkawszy się z odmową, jeden z napastników strzelił do Marchwiela, kładąc go trupem. Sprawcy zbiegli.-

unt i opór wła-
dzy.

Dnia 13 listopada mieszkaniec wsi Niezbodzicze, gminy Jałówka pow. wołkowyskiego, Józef Fiedorczuk stawiał czynny opór sekwestratorowi Urzędu Skarbowego. Gdy sekwestrator przy pomocy woźnicy, Andrzeja Jabłońskiego, począł zabierać zboże za zaległe podatki, dłużnik zamierzył się siekierą na woźnicę. Wobec tego sekwestrator ohwilowo odstąpił od swych czynności. Wykonał je dopiero po przybyciu asysty policyjnej - dwóch szeregowych P.P.-

W drodze dochodzeń ustalono, że Fiedorczuk wchodził w skład Komitetu Antypodatkowego, zorganizowanego we wsi Niezbodzicze w październiku r.b. przez miejscową komórkę KPZB.

Na kilka dni przed opisanym wypadkiem oporu podatkowego, w mieszkaniu Fiedorczuka odbyło się zebranie członków komórki KPZB. Na zebraniu postanowiono nie płacić podatków i nie dopuszczać do sekwestru rzeczy.-

Zatrzymany & osadzony wareszcie Fiedorczuk nie przyznał się do stawiania oporu sekwestratorowi, twierdząc, że tylko prosił go o wstrzymanie się z sekwestrem do czasu powrotu z Michałowa ojca dłużnika.-

Fakt aresztowania Fiedorczuka wywarł na mieszkańcach wsi Niezbodzicze natychmiastowy efekt: mieszkańcy poczęli płacić podatki dobrowolnie bez potrzeby zajmowania rzeczy.-

Inne drobne wypadki oporu podatkowego miały podłoże wyłącznie ekonomiczne.-

Inne przestępstwa
przeciwko władzy.

W nocy z 4 na 5 listopada komendant posterunku P.P. w Narwi, pow. bielskiego przod. Dreling, patrolując osadę Narw, został ugodzony z zasadzki kamieniem w głowę, od czego padł na ziemię. W tym momencie podbiegło do niego trzech osobników, którzy zadali mu kołami kilka ciosów. Przod. Dreling w obronie własnej wystrzelił jeden raz z rewolweru, po czym napastnicy zbiegli. Wszyscy trzej napastnicy, rozpoznani przez przod. Drelinga, zostali następnie ujęci.

P o ż a r y :

Wykaz pożarów w załączeniu.-

Włóczęgostwo.

W Województwie Białostockim niema zakładów przymusowej pracy dla włóczęgów.-

Akcja rozbrajania
/odbiierania broni/
ludności.

Odebrano nielegalnie posiadanych:

karabinów typu wojskowego 27,
karabinów obciętych 5,
krótkiej broni palnej 38,
broni myśliwskiej 62,
bagnetów 13,
s z a b e l 1,
naboi /karabinowych i rewolwerowych/ 263,
g r a n a t ó w 1.

Użycie broni w listopadzie 1934 roku.

Powiat	Opór władzy.		W pościg		Wystap. masowe		Ogółem	
	użyto broni	wypadków śmiertel- nych.	użyto broni	wypad- ków śmiert	użyto broni	wypad- ków śmiert.	użyto broni	wyp. śmie- teln
Wołkowyski	-	-	1	1	-	-	1	1

wypadek użycia broni z wynikiem śmiertelnym przedstawia się następująco:

Strzelanie
"emigranta"

Dnia 28 listopada o godz. 2,15 patrol policyjny, składający się z 2 szeregowych P.P., natknął się we wsi Roszkiewice gminy Międzyrzecz pow. wołkowyski, na dwóch osobników wyskakujących ze strychu domu Piotra Zanurskiego na podwórze. Jeden z tych osobników był uzbrojony w rewolwer i w czasie pościgu dwukrotnie strzelił do szeregowych P.P.

odpowiedzi na to st. post. Lipski wystrzelił za zbiegami z karabinu, raniąc w łopatkę jednego z nich, przyczem kula wyszła przez krtań. Ranny w drodze do Zelwy zmarł o godz. 4,50. Przy zabitym znaleziono rewolwer systemu "Nagan", naładowany 5 nabojami, oraz 4 naboje dodatkowe w kieszeni, dokumentów zaś przy zabitym nie odnaleziono. Drugi osobnik zbiegł.

Jak się okazało, zabitym został mieszkaniec powiatu słonimskiego "emigrant" Naum Michalezyk, ps. "Misza", zaś zbiegłym - również "emigrant" Jan Kosacz ps. "Borys".-

-:--:-:-:-

GRODZKA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/12/34.T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne r. 12.

za miesiąc listopad 1934 r.

VI. Sprawy graniczne.

-:-:-:-:-

Ucieczka na Litwę gajowego lasów państwowych.-

Dnia 8 listopada zbiegł na Litwę w umundurowaniu gajowy Nadleśnictwa Druskieniki, pow. grodzieński Dominik JAKOWANIS. Zbiegł z obawy przed odpowiedzialnością w związku z prowadzonym przeciwko niemu dochodzeniem o współdziałanie w roku 1920 z wojskiem litewskim przeciwko armii polskiej.-

Zatrzymanie obywatela niemieckiego.

Dnia 17 listopada w osadzie Boćki, pow. bielskiego, zatrzymano osobnika bez dokumentów, który podał się za Karola GEISERA, obywatela niemieckiego z Berlina. Zatrzymany wyjaśnił, że w dniu 10 listopada wyruszył na rowerze z Berlina z zamiarem przedostania się przez Polskę do ZSRR w celu poszukiwania pracy. Wyrokiem Sądu Grodzkiego w Bielsku-Podlaskim GEISER skazany został na 6 tygodni aresztu za nielegalne przekroczenie granicy.-

Nielegalne przekroczenia granicy.-

Za nielegalne przekroczenie granicy zostali zatrzymane w listopadzie: na odcinku granicznym pow. augustowskiego - 1 osoba i na odcinku granicznym pow. ostrołęckiego - 9 osób.-

-:-:-:-:-

Najc
przeRabunek, rozbój w
bandzie

Miesiąc bieżący

Ten sam mies. w r. ub.

1

1

Statystyka przestępczości za miesiąc listopad 1934 rok

Najcięższe przestępstwa przeciw życiu, zdrowiu i mieniu		Przestępstwa przeciw władzy państwowej		Przestępstwa przeciw mieniu państwowemu		Kradzieże. Przestępstwa przeciw mieniu prywatnemu		Pożary		Inne		Odbieranie broni			
Rabunek, rozbój w bandzie Rabunek zwozajny Morderstwo, zabójstwo w bandzie Morderstwo zwozajne Uszkodzenie ciała Bunt i opór władzy		Przestępstwa polityczne Inne przestępstwa przeciw władzy		Kradzieże kolejowe z włamaniem Kradzieże kolejowe bez włamania Kradzieże węgla z pociągów Kradzieże przew. telegr. i telef.		Kradzież z pola i lasu Potrącenie gorzałnictwo		Kradzieże kasowe z włamaniem Kradzieże z włamaniem / i mieszkani./ Kradzieże kieszonek Inne kradzieże bez włamania Kradzieże koni i bydła		Podpalenia zbrodnicze Pożary przypadkowe Pożary z przyczyny nieustalonej		Zakłócenie spokoju publicznego Opilstwo Zebrania i włóczęg		Odebranie broni palnej Odebranie broni białej	
Miesiąc bieżący	Ten sam mies. w r. ub.	Miesiąc bieżący	Ten sam mies. w r. ub.	Miesiąc bieżący	Ten sam mies. w r. ub.	Miesiąc bieżący	Ten sam mies. w r. ub.	Miesiąc bieżący	Ten sam mies. w r. ub.	Miesiąc bieżący	Ten sam mies. w r. ub.	Miesiąc bieżący	Ten sam mies. w r. ub.	Miesiąc bieżący	Ten sam mies. w r. ub.
1	1	3	3	1	2	8	5	23	18	5	29	92	41	38	34

169

WYKONANIE
BP. 18

P

X

Instytut Historii i Kultury
Podano dnia 14 STYCZ 1935
L. /

H.F.

169
JEDNA. BIŁOŁOCKI

BP.181/12/34.T.

19
724
Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 12

za miesiąc listopad 1934 r.

VII. Szpiegostwo, dywersja, sabotaż.

- Nie notowano. -

F.

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE

W Y K A Z

pożarów za miesiąc listopad 1934 rok

Powiat	Podpalen	Wzniesionych przez dzieci	Wadliwa konstrukcja komina	Nieostrożność	Przyczyna nieinstalowana	Ogółem	Strata w zł
Augustowski	3	-	-	-	1	4	8.50
Białystok m.	-	-	-	1	3	4	307.00
Białostocki	2	-	2	2	2	8	4.75
Bielski	3	-	-	-	9	12	20.00
Grodziński	1	-	2	-	7	10	18.48
Komżyński	-	-	-	-	1	1	4.00
Ostrołęcki	-	-	-	3	-	3	2.00
Ostrowski	-	-	-	1	-	1	80
Sokółski	-	-	1	7	-	8	31.19
Suwałski	1	-	-	-	8	9	25.00
Szczuczynski	-	-	-	-	3	3	2.50
Wołkowyski	4	1	-	2	5	12	70.00
Wysoko-Mazowiecki	1	-	-	3	4	8	87.00
Razem	15	1	5	19	43	83	581.22

W.D.

WOJEWÓD

Mr. BP. 18

Sytuacyj
miesięcz
miesiąc

Otrzymuj

Pan o

"

"

"

"

Pan Pr

"

"

Ekspozy

Samodzi

"

K.O.P.

szyscy

Pan Sta

Pan Kom

A. Nac

H.F.

172

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Białystok, dnia 24 stycznia 1935 roku

r.BP.181/12-a/34 T.

ytuacyjne sprawozdanie
miesięczne Nr.12-a za
miesiąc grudzień 1934 r.

TAJNE - P I L N E

Do

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Departament I.Polityczny

w Warszawie

*T.a.
dn. 11.1.35r.
ly*

Przesyłam sytuacyjne sprawozdanie miesięczne
Nr.12-a. za miesiąc grudzień 1934 roku z zakresu bez-
pieczeństwa publicznego, ruchu wywrotowego i ruchu za-
wodowego.-

WOJEWODA

paszko

/St. Pasławski/

Rep.100.T.Nr.1

Strat
w zł.
8.50
307.00
4.75
20.00
18.48
4.00
2.00
80
31.19
25.00
2.50
70.00
87.00
581.22

otrzymują do wiadomości:

- Pan wojewoda w Wilnie,
- " " w Nowogródku,
- " " w Brześciu n/Bugiem,
- " " w Warszawie
- " " w Stanisławowie,
- " " w Tarnopolu,
- " " w Lublinie,
- " " w Łodzi,
- Pan Prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie,
- " " w Wilnie,
- " " Okręgowego w Białymstoku,
- " " w Łomży,
- " " w Grodnie,
- Wydz.Zam.S.O. w Suwałkach,
- Ekspozytura Nr.1.Oddz.II.Szt.Gł. w Wilnie,
- Samodzielny Referat Informacyjny DOK.III. w Grodnie,
- " " " " DOK. IX. w Brześciu n/B.,
- " " " " DOK. I. w Warszawie,
- K.O.P."Brygada Grodno" w Grodnie,
- szyscy Panowie Starostowie Powiatowi wojew.B-stockiego,
- Pan Starosta Grodzki w Białymstoku,
- Pan Komendant Wojewódzki P.P. w Białymstoku,
- " Naczelnik Urzędu Śledczego w Białymstoku.

RODZINA BIAŁOSTOCKI
Nr. BP. 181/12-a/34.T.

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 1
za miesiąc grudzień 1934 r.

I. Sytuacja ogólna.

W grudniu nie notowano ożywienia zewnętrznych przejawów działalności komunistycznej. Poza nikłą akcją techniczną oraz zabiegami RK. Świsłocz i Romanówce w kierunku wywołania strajku robotników leśnych, kompartja zajęta była sprawami organizacyjnymi.-

W wyniku tej akcji na terenie KPP. wykoniono egzekucję H.F. tywy OK.KPP. Łomża i KD.KPP. "Ostrołęka".-

Ruch zawodowy w ośrodkach miejskich był słaby. W białostockim przemyśle włókienniczym wynikły tarcia pomiędzy robotnikami na tle podziału pracy w czynnych jeszcze fabrykach.-

Pewne ożywienie dzięki akcji byłego posła Dubois'a notowano wśród robotników drzewnych w Puszczy Białowieskiej.-

Strajki w m. grudniu miały charakter lokalny i w większości wypadków zlikwidowano je bez trudu. Jedynie strajk robotników garbarskich w pow. grodzieńskim przeciągnął się na miesiąc styczeń. Rozpoczęty pod koniec grudnia strajk tkaczy w fabryce taśmy gumowej w Grajewie przeciągnął się dłuższy okres.

Sytuacja bezpieczeństwa, zarówno pod względem politycznym, jak i kryminalnym, była naogół dobra, niemniej jednak wymagała nadal wzmożonej czujności służby bezpieczeństwa.

przeja-
techniczn
wywoła-
ka spra-

egzeku- H.F.

y.
ia po-
jeszcze

bois'a
wies-

i w
nie
rzecią-
grudnia
zeczni

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BP. 181/12-a/34.T.

Sytuacyjne sprawo. nie miesięczne Nr. 1

za miesiąc grudzień 1934 r.

II. Ruch wywrotowy.

a/ Przejawy działalności elementów wywrotowych.

1/ Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi.

W grudniu KPZB. ograniczyła się do b. słabej akcji technicznej. RK. Romanowce i Swisłocz w dalszym ciągu bezskutecznie forsowały strajk robotników leśnych i wozaków.-

Inne jednostki zajęte były sprawami wewnątrzno-organizacyjnymi.-

Pomimo zakazu centrali, Bund w Białymstoku kontynuował pertraktacje w sprawie jednolitego frontu, - jak dotychczas bez rezultatu.-

Trzecia z kolei likwidacja składu techniki obwodowej KPZB. w Białymstoku, w której wyniku zatrzymano 7 osób, przyczyniła się do chwilowego zmniejszenia ilości bibuły w terenie. W toku dochodzeń stwierdzono wysyłanie bibuły przez tę technikę do Wilna.-

Zewnętrzne przejawy akcji KPZB. w grudniu przedstawiają się następująco:

POWIAT.	MIEJSCOWOSC.	Wywieszono transparentów i plakatów.	Kolportowano literaturę komunistyczną	
			W ilu wypadkach.	Ilość egzemplarzy.
Białostocki	Białystok	3	1	2
Bielski	w. Studziwody	-	2	52
	os. Hajnówka	-	1	61
Grodzieński	os. Krynki	-	2	23
	w. Mała-Brzostow.	-	1	1
	w. Jeziorany-W.	-	1	1
	w. Pychowczyce	-	1	1
Sokółski	w. Szudziałowo	-	1	2
Wołkowyski	w. Dołgopolicze	1	1	98
	w. Niezbodzie	1	1	25
	w. S t o k k i	1	-	-
	w. Dreczany	1	-	-
	w. Jarutycze	-	1	10
	maj. Szyrkowice	-	1	203
Razem:	-	6	14	475

Napisy na transparentach, poza stereotypowymi hasłami komunistycznymi, poświęcone były także Kierowowi /Białystok/

Odezwy nawoływały do oporu podatkowego oraz protestów przeciwko znęcaniu się policji nad aresztowanymi komunistami /pow. grodzieński/. W pow. sokólskim nawoływano do strajku robotników leśnych.

Inne przejawy działalności KPZB.

ołówski.

Dnia 6 grudnia w pobliżu wsi Pieniuga, gm. Międzyrzecz znaleziono ręcznie wykonaną ulotkę, w treści skierowaną przeciw szkolnictwu polskiemu, i żądającą szkół białoruskich. Podobną ulotkę znaleziono w szkole w tejże wsi. /7 października 1934 r. w tejże szkole sprofanowano portrety Marszałka Piłsudskiego i s.p. Ministra Piłsudskiego/ Autorem ulotki

jest uczeń IV. oddz., Mikołaj Forys/ sprawcami zaś profanacji portretów - tenże Forys oraz uczeń, Mikołaj Czerkiewiczko.-

Tak zw. "emigranci" w pow. wołkowyskim zaczynają tracić grunt. Dwaj z pośród nich najbardziej aktywni, Jan Gan i Jan Drobczyk, ps. "Eljasz", nie mogąc znaleźć stałego schronienia, znajdują się w stanie wyczerpania fizycznego, gdyż nawet najbliżsi nie chcą ich przyjąć w obawie policji. Drobczyk jest przytem chory i nosi się jakoby z zamiarem oddania się w ręce policji.-

2/ Komunistyczna Partja Polski.

Dalsze tarcia wewnętrzne nie sprzyjały rozwinięciu działalności KPP. i KZMP.

Drobne efekty uzyskano jedynie w Tomży, gdzie w wyniku zabiegów nowej okręgówki, Beatus Lindy /aresztowana 6.I.33 r./ wyłoniono egzekutywę OK.KPP., Odbudowany prowizorycznie DK.KPP. "Ostrołęka" z siedzibą w Opechowie, zamierza pobudzić do życia zamarki jednostki organizacyjne.-

Zebrań członków KPP.

Pow. ostrowski.

Dnia 18 grudnia w mieszkaniu Judela Skomki w Ostrowi Mazowieckiej odbyło się zebranie komunistyczne przy udziale 8 osób, znanych z nazwisk. Poruszano sprawę obchodu rocznicy "31".-

b/ M O P R .

Zwolniony z więzienia Józef Bućko zbiera w Grajewie składki na rzecz Mopru. Z zebranych pieniędzy zakupił żywność

i przesłał ją w paczkach dla komunistów, odsiadujących karę w więzieniu w Łomży. Reszta składek ma być przeznaczona na obwoz osadzonych w więzieniu działaczek komunistycznych, Itki Eltermanówny i Estery Bagińskiej.-

c/ Represje.

Za działalność wywrotową zatrzymano w grudniu: następujących działaczy komunistycznych.

Łystok-miasto.

Dn. 18 grudnia w związku z likwidacją w Białymstoku Techniki Obwodowej KPZB. zatrzymano: Leję Rubin, Sarę Gildenfenig, Lejbę Grynberg, Rozę Zabłudowską, Arona Kaplan, Frydę Grynberg i Rywę Grynberg. Pierwszych czworo osadzono w więzieniu, resztę - oddano pod dozór policji.-

grodzieński.

Dn. 7 grudnia - mieszkańców wsi Mogilany, gm. Indur, Włodzimierza Kumko i Andrzeja Gajsa za przechowywanie literatury wywrotowej.-

ońkowyski.

Dn. 20 grudnia - mieszkańca wsi Monciński, gm. Podorosk, Teodora Krota oraz dn. 22 grudnia - mieszkańca wsi Niezbodzie, gm. Jałówka, Józefa Niechajczuka, obu za przechowywanie literatury komunistycznej.-

d/ Wyroki sądowe.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 14 grudnia działaczka komunistyczna, Itka-Estera Bagińska skazana została na 6 miesięcy więzienia.-

III. Ruch zawodowy.

Ruch zawodowy, zwłaszcza w ośrodkach miejskich, był nadal słaby. W związku z tak zw. sezonem martwym w przemyśle włókienniczym sprawy organizacyjne zeszły na plan drugi. Dominowała walka o pracę, - Na tem tle w pow. białostockim /Gródek i Wasilków/ doszło do zatargów między robotnikami. Zredukowani robotnicy t.zw. drugiej zmiany domagali się od pracujących w pierwszej zmianie, ażeby ustąpili im trzy dni pracy w tygodniu. Zredukowali włókniarze próbowali nawet stosować terror wobec pracujących. W rezultacie - w Gródku doszło do podżółki pracy, w Wasilkowie zaś, z obawy przed zajęciami, pracodawca unieruchomił wogóle fabrykę.-

szczęta w listopadzie 1934 r. akcja organizacyjna
rzemieślników - chrześcijan w kierunku skuteczniejszej
rywilizacji z konkurencją rzemieślników - żydów, postępo-
wała dalej.-

Na odbytem w dniu 16 grudnia w Białymstoku walnem
zebraniu rzemieślników-chrześcijan powzięto w tej sprawie
uchwałę oraz zgłoszono akces związku rzemieślników-chrześci-
jan w Białymstoku do związku związków rzemieślników-chrze-
ścijan w Warszawie.-

a/ Klasowe Związki Zawodowe.

Zw. Zaw. Rob. Przem.
Włókienniczego.

Na odbytych zebraniach włóknierzy w Białymstoku pod-
kreślono konieczność solidarności poszczególnych kategorii
robotników branży włókienniczej w walce o utrzymanie cenni-
ka. Chodziło głównie o tkaczy i lonkietników, którzy, w
związku z nadejściem sezonu martwego, byli najbardziej skłon-
ni do ustępstw.-

Zaw. Szewców.

Członkowie Zw. Zaw. szewców, na odbytych w Białym-
stoku zebraniach, podnosili, że przymus wykupywania kart
rzemieślniczych jest dla nich krzywdzący z uwagi na to, że,
pracując u siebie w domu dla kupca, są oni niejako robotni-
kami fabrycznymi kupca i raczej on winien nabywać kartę
rzemieślniczą. Wykoniono delegację, która ma interwenjo-
wać w tej sprawie u odpowiednich władz.-

Zw. Zaw. Robotn.
Przem. Drzewnego.

Działalność zw. zaw. robotn. przem. drzewnego,
związująca w bielskim okręgu przemysłu drzewnego, znacznie
ożywiła się w związku z przyjazdami b. posła Stanisława

Dubois. W grudniu był czynny tutaj instruktor PPS. CKM.,
Stachurski z Warszawy.

Odbyto 2 zebrania w pow. bielskim /w. Czerlanka, gm. Białko-
wieża/.- Na jednym przemawiał Stachurski, na drugim

Dubois. Treść: potrzeba solidarnej obrony cennika płac.

Stachurski brał również udział w zebraniu robotni-
ków drzewnych w Augustowie. Na jego wniosek robotnicy uchwa-
lili rezolucję, potępiającą przywódców kl. zw. zaw. robotn.
budowlanych, a zarazem wyrażającą wierność swej centrali
związkowej w Krakowie.-

b/ Związek Związków Zawodowych.

H u t n i e y .

Na zebraniu robotników huty szklanej w Grodnie
pod przewodnictwem delegata centrali Z. Z. Z., Macieja Wieczor-
kiewicza, uchwalono rezolucję, domagającą się jednolitej
umowy zbiorowej dla hutników w całym Państwie.-

Tytoniowcy.

Robotnicy fabryki tytoniowej w Grodnie powzięli
uchwałę, żądającą wyłączenia ich z Ubezpieczalni Społecz-
nej.

IV. S t r a j k i
- - - - -Garbarze.

Podany w poprzednim sprawozdaniu strajk garbarzy w osadzie Krynki, pow. grodzieńskiego ciągnął się przez cały grudzień. Strajkowało ogółem 200 robotników.

/Zlikwidowany został przy pośrednictwie władz administracyjnych w pierwszych dniach stycznia 1935 roku./-

W dniach od 4 do 10 grudnia strajkowało 8 robotników w garbarni Millera w os. Zabłudów, pow. białostockiego z powodu niewypłacenia zarobków. Zarobki wypłacono.-

Robotnicy kanalizacyjni.

Od dnia 20 do dn. 22 grudnia strajkowali w Białymstoku robotnicy kanalizacyjni, zatrudnieni przez firmę Kempicki i S-ka. Powód zaleganie firmy od 3 tygodni z wypłatą zarobków. Strajkowało około 220 robotników. Zaległości wypłacono.-

Wozacy.

Jednodniowy strajk, dn. 23 grudnia, wywołali wozacy w puszczy Swisłockiej /pow. wołkowyski/, eksploatowanej przez firmę "Rabmil". Powodem - wyzysk.-
Po podwyżce płac, wozacy przystąpili do wywózki. Strajkowało 80 wozaków.-

Strajk w fabryce taśm
gumowych.

Dnia 24 grudnia w fabryce taśm gumowej w Grajewie zastrajkowali tkacze w liczbie 42 osób z powodu obniżenia im zarobków o 30%. Unieruchomiło to z konieczności całą fabrykę. Nie pracuje 154 ludzi. Strajkujący zgadzają się na obniżkę zarobków o 10%. Strajk trwa.

Lekarze ubezpiecz. społ.

Dnia 3 grudnia zastrajkowali lekarze Ubezpieczalni Społecznej w Augustowie wskutek zatargu z Dyrekcją na tle wysokości wynagrodzenia. Strajk wygasł wobec zaangażowania lekarzy na innych warunkach.-

3

177

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Nr. BI 181/12-a/34.T

Sytuacyjne sprawozdanie miesięczne Nr. 12-a
za miesiąc grudzień 1934 roku.

V. Stan bezpieczeństwa publicznego.

Stan bezpieczeństwa w grudniu naogół bez zastrzeżeń.-

Rabunki zwyczajne.

Dn. 3 grudnia w pobliżu stacji kol. Różanystok, pow. sokólskiego, na idącego drogą Izraela Lewina napadło dwóch osobników, którzy, pobiwszy go, zrabowali mu 30 dolarów - 115 zł. oraz książeczkę wkładową Banku Ludowego na sumę 250 dolarów. Sprawców napadu dotychczas nie ujęto.-

Dnia 9 grudnia na idącego torem kolejowym w odległości 4 klm. od Białegostoku /w kierunku Warszawy/ Włodzimierza Danejko napadło 4 osobników, którzy zderli z napadniętego ubranie i obuwie oraz zabrali 6 złotych, pozostawiając mu jeden komplet ubrania zupełnie zniszczonego. Napastnicy zostali w przeciągu kilku dni ujęci. Byli to wędrowni grajkwie: Leopold Cieślak, Stefan Jenczyk, Stanisław Polak i Stanisław Nowosielski, wszyscy bez stałego miejsca zamieszkania.-

Dnia 30 grudnia w osadzie Krynki, pow. grodzieńskiego, na przechodzącą ulicą Eugenję Zienkiewicz napadł z nożem w rękę Włodzimierz Mucha, zabierając napad-

niętej 10 złotych. Muchę ujęto.-

Bunt i opór wka-

dzy.

Dnia 13 grudnia stawili zbiorowy opór bierny sekwestratorowi mieszkańcy wsi Pogorzałki, gm. Obrubniki, pow. białostockiego. Sekwestrator odstąpił od swych czynności. Opór ten spowodowany był nietaktem sekwestratora, a częściowo wywołany agitacją b. posła /"Piaśt"/, Dominika Łosia i innych działaczy Str. Ludowego. Wezwani przez Starostę przedstawiciele wspomnianej wsi przyrzekli, że w przyszłości wypadki oporu więcej się nie powtórzą.-

Drugi wypadek zbiorowego oporu podatkowego miał miejsce dn. 18 grudnia we wsi Kramkowo-Lipskie, gm. Tur, pow. ostrowskiego. Tutaj około 40 osób niedopuszczało sekwestratora, Michała Konstantynowicza, do zabrania krowy za zaległe podatki oraz pobiło zaangażowanego przez sekwestratora robotnika, Jana Turasa. Powodem oporu było niezadowolenie ludności z przybranego przez sekwestratora robotnika, który uchodzi za zawodowego złodzieja i przy okazji towarzyszenia egzekutorowi przeglądać miał domostwa, by łatwiej kraść. Pozatem płatnicy byli przekonani, że sekwestrator nieskusznie pobiera odsetki za zwłokę, bowiem wielu z pośród mieszkańców tej wsi, będąc poprzednio na wiecu sprawozdawczym senatora Wielowieyskiego w Ostrowi-Mazowieckiej, źle zrozumiało jego przemówienie, wnioskując, że Min. Skarbu umorzyło odsetki od zaległych podatków.-

Pozostałe wypadki oporu podatkowego miały charakter jednostkowy, a tło wyłącznie ekonomiczne. W wielu wypadkach wywołane zostały nietaktownem zachowaniem

Bezpie-

na kole

Kradzież p

ów telefon

legraf

Kradzieże

prywatne

Pożary.

Bakłócenie

koju publi

i opilstwo

478

się sekwestratorów.-

Pod rubryką "lone przestępstwa przeciwko władzy" należy rozumieć drobne zatargi z policją, przeważnie osób w stanie podchmielnym i opór funkcjonariuszom lasów państwowych.-

Bezpieczeństwo
na kolei.

Wykazane w statystyce wypadki kradzieży kolejowych bez włamania dotyczą niewielkich norm węgla, kradzieży bądź z wagonów podczas biegu pociągów, bądź też ze składów kolejowych /przeważnie/.-

Kradzież przewo-
w telefon. i te-
legraf.

Zanotowane w grudniu 4 wypadki kradzieży przewodów telefon. dokonane były wyłącznie dla celów użytkowych.-

Kradzież mienia
prywatnego.

W Białymstoku w dn. 29 grudnia w fabryce przetworów chemicznych Izaaka Rajskiego rozpruto kasę ogniotrwałą. -traty kilkadziesiąt złotych.-

Ilość drobnych kradzieży zwiększyła się. Jest to normalne ponieważ zjawisko dla tej pory roku, kiedy stan bezrobocia przybiera swe najwyższe natężenie.-

Pożary.

Wykaz pożarów w załączeniu na oddzielnym arkuszu. Wszystkie pożary o charakterze drobniejszym.-

Zakłócenie spo-
koju publiczn.
opilstwo.

Wypadki zakłócenia spokoju publicznego miały miejsce przeważnie na tle opilstwa.

Rozbrajanie ludności.

W grudniu odebrano nielegalnie posiadanych:

karabinów typu wojskowego 17
karabinów obciętych 7
luf karabinowych 4
krótkiej broni palnej 46
broni myśliwskiej 58
broni małokalibrowej -
 | bagnatów 8
błaza - | szabel -
- broń | sztyletów -
 | bokserów -
 | kastetów -
naboi /karabinowych i rewolwerowych/ 422
naboi dynamitowych -
granatów -

Użycie broni w m. grudniu 1934 r.

POWIAT	Opór władzy		W pościgu		Wystąpienia masowe		Ogółem	
	Użyto broni	Wypadków śmiertelnych	Użyto broni	Wypadków śmiertelnych	Użyto broni	Wypadków śmiertelnych	Użyto broni	Wypadków śmiertelnych
Bielski	-	-	1	-	-	-	1	-
Suwałski	-	-	1	-	-	-	1	-
Wrazem:	-	-	2	-	-	-	2	-

Nielegalne przekroczenie

granicy.

Za nielegalne przekroczenie granicy, na
odcinku pow. osrołęckiego zatrzymano w grudniu -
9 osób.-

-!-!-!-!-!-!-!

H.F.

H.F.

cy, na
niu -

GJEMODA BIAŁOSTOKI
Nr. BP.181/12-a/34 T.

19
181
Syntetyczne sprawozdanie miesięczne Nr.12-a
miesiąc grudzień 1934 roku.

VII. Szpiegostwo, Dywersja, sabotaż.

Nie notowano.-

H.F.

Wykaz pożarów za m-c grudzień 1934 r.

POWIAT	Pod- pa- leń.	Wznie- conych przez dzieci.	Wadli- wa kon- strukcja komina.	Nie- ost- roż- ność.	Przy- czyna nieu- stalo- na.	Ogó- łem.	Straty w złotych.
Augustowski	-	-	-	1	-	1	560
Białostocki	1	-	1	6	6	14	5.015
Bielski	1	-	-	7	-	8	10.800
Grodzieński	2	-	-	2	7	11	12.100
Łomżyński	1	-	-	3	-	4	1.240
Ostrołęcki	2	-	-	2	-	4	10.750
Ostrowski	1	-	-	2	-	3	10.600
Sokółski	-	-	2	5	-	7	22.564
Suwalski	-	-	7	1	-	8	21.585
Szczuczynski	2	-	1	-	1	4	9.800
Wołkowyski	-	1	1	1	3	6	22.700
Wysoko-Maz.	-	-	-	1	-	1	250
RAZEM	10	1	12	31	17	71	127.964

182

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE.

Statystyka przestępczości za m-c Grudzień 1934 r.

straty
w
kątach.

560

015

800

100

240

750

600

564

585

800

700

250

27.964

	Miesiąc bieżący	Rabunek, rozbój	Najcięższe przestępstwa przeciw życiu, zdrowiu i mieniu.
1	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	w bandzie	
11	Miesiąc bieżący	Rabunek	Przestępstwa przeciw władowi państwowej.
5	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym	zwyczajny	
-	Miesiąc bieżący	Morderstwo, zabójstwo w bandzie.	Przestępstwa przeciw mieniu.
1	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym		
3	Miesiąc bieżący	Morderstwo	Przestępstwa przeciw władowi państwowej.
4	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym	zwyczajne.	
185	Miesiąc bieżący	Uszkodzenie	Przestępstwa przeciw władowi państwowej.
182	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	ciała.	
38	Miesiąc bieżący	Bunt i opór	Przestępstwa przeciw władowi państwowej.
20	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym	władzy.	
27	Miesiąc bieżący	Przestępstwa	Przestępstwa przeciw władowi państwowej.
23	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	polityczne.	
29	Miesiąc bieżący	Inne przestępstwa	Przestępstwa przeciw władowi państwowej.
21	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	przeciw władzy.	
-	Miesiąc bieżący	Kradzieże kole-	Przestępstwa przeciw mieniu.
-	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	jowe z włamaniem.	
9	Miesiąc bieżący.	Kradzieże kole-	Przestępstwa przeciw mieniu.
17	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym	jowe bez włamania.	
-	Miesiąc bieżący	Kradzieże węgla z pociągów.	Przestępstwa przeciw mieniu.
-	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.		
4	Miesiąc bieżący.	Kradzieże przewo- zów telegr. i telef.	Przestępstwa przeciw mieniu.
4	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.		

362	Miesiąc bieżący	Kradzieże z	państwowemu.
303	ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	pola i lasu	
-	Miesiąc bieżący	Potajemne	Kradzieże. Przestępstwa przeciw mieniu prywatnemu.
-	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	rzelnictwo	
1	Miesiąc bieżący	Kradzieże kasowe	Kradzieże. Przestępstwa przeciw mieniu prywatnemu.
1	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	z włamaniem	
52	Miesiąc bieżący	Kradzieże z wł	Kradzieże. Przestępstwa przeciw mieniu prywatnemu.
32	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	maniem/i miesz- kan./	
14	Miesiąc bieżący	Kradzieże kie-	Kradzieże. Przestępstwa przeciw mieniu prywatnemu.
12	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	szonkowe.	
1122	Miesiąc bieżący	Inne kradzieże	Kradzieże. Przestępstwa przeciw mieniu prywatnemu.
907	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	bez włamania.	
28	Miesiąc bieżący	Kradzieże koni	Kradzieże. Przestępstwa przeciw mieniu prywatnemu.
26	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	i bydła.	
10	Miesiąc bieżący.	Podpalenia	P o ż a r y .
8	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	zbrodnicze.	
45	Miesiąc bieżący	Pożary przypad-	P o ż a r y .
46	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.	kowe.	
16	Miesiąc bieżący	Pożary z przyczy	P o ż a r y .
5	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym	ny nieustalonej.	
	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym.		

183

669	Miesiąc bieżący	Zakłócenie	I n e
237	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym	koju publicznego	
158	Miesiąc bieżący	Opilstwo	
99	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym		
1	Miesiąc bieżący	Zebrańska i wię-	
3	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym	częstwo	
132	Miesiąc bieżący	Odbieranie bro-	Odbieranie broni.
69	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym	ni palnej.	
3	Miesiąc bieżący	Odebranie broni	
3	Ten sam miesiąc w roku ubiegłym	białej.	

U
W
A
G
I

183

182

